

# Miasto—region—gospodarka

## w badaniach geograficznych



W STULECIE URODZIN  
PROFESORA LUDWIKA STRASZEWICZA

pod redakcją Tadeusza Marszał



WYDAWNICTWO  
UNIWERSYTETU  
ŁÓDZKIEGO

# **Miasto—region—gospodarka**

w badaniach geograficznych



WYDAWNICTWO  
UNIWERSYTETU  
ŁÓDZKIEGO

# Miasto – region – gospodarka w badaniach geograficznych



W STULECIE URODZIN  
PROFESORA LUDWIKA STRASZEWICZA

pod redakcją Tadeusza Marszała



WYDAWNICTWO  
UNIWERSYTETU  
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2016

Tadeusz Marszał – Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych  
Katedra Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej  
90-142 Łódź, ul. Kopcińskiego 31

RECENZENCI

*Roman Matykowski, Marek Sobczyński*

REDAKTOR INICJUJĄCY

*Damian Rusek*

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ

*Joanna Balcerak*

SKŁAD I ŁAMANIE

*AGENT PR*

PROJEKT OKŁADKI

*Katarzyna Turkowska*

Zdjęcie wykorzystane na okładce:

<http://www.oldbookillustrations.com/illustrations/gdansk/>

Publikacja sfinansowana ze środków Wydziału Nauk Geograficznych

© Copyright by Authors, Łódź 2016

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2016

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.07300.16.0.K

Ark. wyd. 17,4; ark. druk. 16,0

ISBN 978-83-8088-122-8 (oprawa broszurowa)

ISBN 978-83-8088-004-7 (oprawa twarda)

e-ISBN 978-83-8088-005-4

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-131 Łódź, ul. Lindleya 8

[www.wydawnictwo.uni.lodz.pl](http://www.wydawnictwo.uni.lodz.pl)

e-mail: [ksiegarnia@uni.lodz.pl](mailto:ksiegarnia@uni.lodz.pl)

tel. (42) 665 58 63

## Spis treści

Wstęp (Tadeusz Marszał) .....	7
Tadeusz Marszał, <i>Miasto – region – gospodarka w badaniach prof. Ludwika Straszewicza</i> .....	11
<u>Stanisław Liszewski</u> , <i>Rozwój badań geograficznych nad osadnictwem w Polsce w XX i na początku XXI wieku (zarys problematyki badawczej)</i> .....	31
Wiesław Maik, <i>Nowe ujęcia i koncepcje badawcze w studiach nad współczesnym miastem</i> .....	63
Krystian Heffner, <i>Proces suburbanizacji a polityka miejska w Polsce</i> .....	75
Adam Jelonek, <i>O granicach miasta – uwagi uczestnika „konferencji styczniowych”</i> .....	111
Andrzej Suliborski, <i>Koncepcja regionalna w twórczości naukowej Ludwika Straszewicza</i> .....	119
Marek Koter, <i>Historyczno-geograficzne podstawy oraz proces kształtowania się regionu łódzkiego</i> .....	131
Tadeusz Siwek, <i>Czechy, Słowacja i Czechosłowacja – geografia regionalna dawniej i dziś</i> .....	163
Zbigniew Ziolo, <i>Wpływ idei prof. Ludwika Straszewicza na kierunki rozwoju badań w zakresie geografii przemysłu</i> .....	179
Jerzy Dzieciuchowicz, <i>Usługi zanikające w przestrzeni wielkomiejskiej – przykład centrum Łodzi</i> .....	195
Eugeniusz Rydz, <i>Słupski ośrodek przemysłowy z perspektywy 25 lat transformacji gospodarczej</i> .....	221
Wiesław Puś, <i>Przemysł ziemiański w Królestwie Polskim w latach 1879–1913</i> .....	237



**Ludwik Straszewicz**

(6.XII.1916 – 28.XII.1987)

*Pamięci Profesora Ludwika Straszewicza  
twórcy łódzkiego ośrodka  
geografii społeczno-ekonomicznej*

## Wstęp

W 2016 r. mija setna rocznica urodzin Ludwika Straszewicza, twórcy łódzkiego ośrodka geografii społeczno-ekonomicznej (urodził się 6 grudnia 1916 r. w Warszawie). W życiu Profesora można wyróżnić trzy okresy, w których kolejno był związany: z Warszawą, gdzie spędził dzieciństwo, uczył się i studiował, z Wrocławiem, który można określić jako okres poszukiwań miejsca w życiu zawodowym oraz z Łodzią – miastem, z którym ostatecznie połączył swoje losy zawodowe. Ten etap okazał się decydujący w związanej z Uniwersytetem Łódzkim przez ponad trzydzieści lat karierze akademickiej Profesora. Po przejściu na emeryturę w 1987 r., kilka miesięcy przez śmiercią, L. Straszewicz powrócił do Warszawy, gdzie zmarł 28 grudnia 1987 r.

L. Straszewicz w 1935 r. podjął studia ekonomiczne w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, które przerwał wybuch II wojny światowej – tytuł magistra ekonomii uzyskał dopiero w 1945 r. Po wojnie osiedlił się we Wrocławiu, gdzie pracował m.in. w Regionalnej Dyrekcji Planowania Przestrzennego (1948–1949) oraz Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego (1949–1952). W 1949 r. obronił pracę doktorską i przez kolejnych kilka lat (do 1953 r.) był asystentem w Katedrze Geografii Ekonomicznej na Uniwersytecie Wrocławskim.

W 1953 r. L. Straszewicz przeprowadził się do Łodzi i podjął pracę najpierw w Biurze Projektowo-Badawczym Budownictwa Ogólnego „Miastoprojekt Łódź-Miasto” (1952–1954), a później w Pracowni Planów Regionalnych Biura Planów Regionalnych (1955–1956), której był organizatorem. Z Uniwersytetem Łódzkim związał się zawodowo w 1956 r. i przez trzy dziesięciolecia szefował łódzkiej geografii społeczno-ekonomicznej. Jego zasługą było przekształcenie małego, o nikłym dorobku naukowym zespołu w dużą i prężną jednostkę badawczo-dydaktyczną o uznanej renomie, tak w wymiarze krajowym, jak i na arenie międzynarodowej. Wykładał także na uniwersytetach francuskich: Université de



Haute Bretagne w Rennes (1972–1974), Université Paris I Panthéon-Sorbonne (1980–1982) oraz Université Jean Moulin-Lyon III (1982–1984). Duże znaczenie miał dla Profesora rozwój naukowy Jego uczniów – wypromował 17 doktorów, spośród których ośmiu uzyskało habilitacje, a czterech tytuły profesorskie.

Profesor Ludwik Straszewicz, podejmując wytrwałe starania o stworzenie w łódzkim ośrodku geograficznym odpowiednich warunków do rozwoju badań społeczno-ekonomicznych, doprowadził do uznania równorzędnej pozycji geografii człowieka z wcześniej rozwiniętymi i dominującymi przez pierwsze dziesięciolecia subdyscyplinami geograficzno-fizycznymi. Był niekwestionowanym liderem łódzkiej antropogeografii. Jego inicjatywy naukowe oraz działalność w zakresie kształcenia kadr zaowocowały pojawieniem się silnego ośrodka geografii społeczno-ekonomicznej w regionie, który wcześniej nie miał znaczących tradycji w zakresie tej dyscypliny wiedzy. Dziś, także dzięki wysiłkom uczniów Profesora, ośrodek łódzki dysponuje największym w skali kraju potencjałem kadrowym, a także poważnym dorobkiem naukowym i dydaktycznym. Tworzona przez kolejne pokolenia łódzka geografia społeczno-ekonomiczna zawdzięcza swój rozwój zaangażowaniu i dorobkowi naukowemu Profesora.

8 Publikacje L. Straszewicza (ponad 250 wydanych prac naukowych, w tym 12 książek, liczne artykuły, notatki i recenzje oraz 3 atlasy) stanowią ważny element dziedzictwa środowiska akademickiego Łodzi i polskiej geografii. Kierunki prac naukowych realizowanych przez Profesora, kontynuowane i pogłębiane przez Jego współpracowników – pomimo zmienionych uwarunkowań zewnętrznych, nowych wyzwań i problemów badawczych – nadal przesądzają o pozycji i specyfice łódzkiego ośrodka akademickiego na geograficznej mapie Polski.

Celem tej publikacji jest przywołanie pamięci Ludwika Straszewicza oraz przybliżenie jego dokonań w kontekście badań geograficznych, realizowanych na przełomie XX i XXI w. w obrębie tej problematyki, która pozostawała w sferze zainteresowań naukowych Profesora. Były to zagadnienia z zakresu geografii miast, geografii regionalnej oraz geografii ekonomicznej, przede wszystkim przemysłu. Do udziału w przygotowaniu wydawnictwa jubileuszowego zaproszeni zostali najbliżsi współpracownicy Profesora z kierowanego przez Niego Zakładu (później Katedry oraz Instytutu), a także przedstawiciele innych ośrodków geograficznych, którzy niegdyś pozostawali z Nim w bliskich kontaktach naukowych. Efektem jest tom, na który składa się kilkanaście tekstów. Niektóre z nich bezpośrednio odnoszą się do twórczości naukowej L. Straszewicza, inne zaś prezentują stan badań geograficznych w bliskich Profesorowi subdyscyplinach studiów przestrzennych.

Uzupełnienie treści zawartych w tej książce stanowi tom zatytułowany *Łódzki ośrodek geografii społeczno-ekonomicznej 1945–2015 (w stulecie urodzin Profesora Ludwika Straszewicza)*, zawierający m.in. szersze omówienie historii i stanu obecnego łódzkiego ośrodka geografii społeczno-ekonomicznej, życiorys wraz z pełną bibliografią prac Ludwika Straszewicza, a także biogramy osób z tytułem profesorskim i stopniem doktora habilitowanego, które w minionym siedemdziesięcioleciu współuczestniczyły w dziele budowania łódzkiej antropogeografii.

W setną rocznicę urodzin Ludwika Straszewicza, po blisko trzydziestu latach od Jego śmierci, postać Profesora pozostaje żywa w pamięci Jego uczniów i współpracowników, a także następnych pokoleń geografów, którzy (choć nie mieli możliwości osobistego kontaktu z tak zasłużonym dla polskiej geografii i Łodzi akademickiej człowiekiem) odwołują się do Jego dziedzictwa – dorobku organizacyjnego, dydaktycznego i naukowego, bez którego trudno sobie wyobrazić łódzką geografę.

*Tadeusz Marszał*



*Tadeusz Marszał*

## Miasto – region – gospodarka w badaniach prof. Ludwika Straszewicza

O pozycji naukowej i roli w rozwoju nauk geograficznych prof. Ludwika Straszewicza świadczy przede wszystkim jego bogaty dorobek naukowy. Obejmuje on ponad 250 opublikowanych prac (w tej liczbie 12 książek, liczne artykuły, notatki i recenzje oraz trzy atlasy), z czego ponad 50 ukazało się w wydawnictwach zagranicznych, we Francji, Czechosłowacji, Belgii, Włoszech, Hiszpanii, Niemczech, Bułgarii, USA, Japonii i na Węgrzech.

Działalność naukowa L. Straszewicza rozwijała się w kilku głównych nurtach, były to:

- geografia osadnictwa – geografia miast, zwłaszcza miast wielkich i pełniących funkcje stołeczne;
- geografia regionalna – w zakresie zagadnień społeczno-ekonomicznych (zwłaszcza region opolski i łódzki, a także europejskie kraje socjalistycznym i kraje romańskie);
- geografia gospodarcza – geografia przemysłu, przede wszystkim włókienniczego.

Te trzy wzmiankowane kierunki badawcze były obecne na wszystkich etapach działalności naukowej Profesora. Ponadto w pewnych okresach L. Straszewicz poświęcił wiele uwagi:

- funkcjom i roli geografii jako nauki stosowanej (druga połowa lat 60. i początek lat 70. XX w.);
- badaniom przestrzennym emigracji polskiej we Francji (lata 80. XX w.)

Rozległość zainteresowań L. Straszewicza sprawiała, że podejmował on również szereg innych, pobocznych i mniej ważkich w kontekście głównych nurtów realizowanych badań, tematów. Przykładem mogą tu być teksty poświęcone hodowli w XVIII w., zagadnieniom dydaktycznym, miejscowościom o nazwie Warszawa czy handlowi zagranicznemu Francji (Straszewicz 1956b: 161–176; Straszewicz 1962e: 72–77; Straszewicz 1963: 114–124; Straszewicz 1972: 97–100; Straszewicz 1974b: 263–267).

## Miasto

Osadnictwo to jeden z głównych nurtów badań uprawianych przez L. Straszewicza od początku jego kariery akademickiej w Uniwersytecie Łódzkim. Początkowo studia te koncentrowały się na problematyce ośrodków lokalnych i miały charakter dociekań empirycznych, silnie związanych z pracą w terenie i ukierunkowanych na praktykę. Ten profil badawczy, realizowany w końcu lat 50. i w latach 60., był w dużym stopniu uwarunkowany brakiem doświadczenia i wcześniejszych tradycji w łódzkim ośrodku geografii społeczno-ekonomicznej lub słabo rozwiniętymi kontaktami z innymi akademickimi ośrodkami geograficznymi.

Pierwsze studia nad problematyką ośrodków lokalnych były realizowane przez L. Straszewicza w początkach lat 50., w okresie jego pobytu we Wrocławiu i dotyczyły Brzegu oraz Opola. W końcu tej dekady, już w Łodzi, Profesor kontynuował badania nad osadnictwem na Śląsku Opolskim – początkowo były to wiejskie jednostki osadnicze (Dobrzeń Wielki, Chróstice i in.), ale wkrótce badania objęły także miasta tego regionu. Prowadzone z inicjatywy i pod kierunkiem L. Straszewicza kompleksowe badania terenowe i inwentaryzacje urbanistyczne w kilkunastu miastach Opolszczyzny (m.in. Nysie, Głubczycach, Prudniku, Kluczborku, Gorzowie Śląskim i Praszce) były w dużym stopniu ukierunkowane na potrzeby opracowania planów zagospodarowania przestrzennego. Cykl badań poświęconych problematyce ośrodków lokalnych na Opolszczyźnie zamyka opracowanie opublikowane w 1970 r. i przygotowane we współautorstwie, poświęcone Strzelcom Opolskim (Straszewicz 1964b: 113–126). W kolejnych latach z inicjatywy Profesora badania ośrodków lokalnych były kontynuowane w regionie łódzkim.

Szczególnie interesujące były studia Profesora dotyczące genezy, rozwoju i struktury przestrzennej wielkich miast i aglomeracji miejskich.

Na początku lat 60. L. Straszewicz podjął pierwsze badania, których podmiotem było wielkie europejskie miasto pełniące funkcje stołeczne, a ich efekt stanowiło przygotowanie monograficznego opracowania poświęconego aglomeracji Paryża, miasta szczególnie bliskiego Profesorowi ze względu na jego zainteresowanie krajami romańskimi i wcześniejsze kontakty z Francją, jej kulturą i językiem. W 1963 r. w „Przeglądzie Geograficznym” (wiodącym czasopiśmie geograficznym tamtego okresu) opublikowany został artykuł *Aglomeracja Paryża* (Straszewicz 1963a: 591–614), który zapoczątkował serię opracowań Profesora poświęconych aglomeracjom innych wielkich stolic Europy: Londynu (Straszewicz 1965a: 3–28), Berlina (Straszewicz 1966: 77–105), Moskwy (Straszewicz 1969a: 179–210) i Rzymu (Straszewicz 1969c: 623–650). Ze wszystkich tych tekstów przebiła dogłębna znajomość analizowanej problematyki i solidne rozeznanie

autora w specyficie każdego z badanych miast. Każde z opracowań odwoływało się do bogatej dokumentacji faktograficznej, co było możliwe dzięki wykorzystaniu materiałów źródłowych pozyskiwanych przez Profesora w czasie pobytów studyjnych w tych miastach. Zebrane w jednym tomie, po wprowadzeniu koniecznych zmian i uzupełnień, artykuły te, po blisko dziesięciu latach od przygotowania pierwszego z nich poświęconego stolicy Francji, ukazały się w formie książki zatytułowanej *Wielkie stolice Europy* (Straszewicz 1972e, wyd. II 1974d). Jak to zostało zaznaczone we wstępie, autor starał się odnaleźć cechy, które tak zdecydowanie różnią te wielkie metropolie, odszukać wątki ich wspólnoty cywilizacyjnej i poznać tajemnice ich odrębności. Poszczególne części książki cechuje podobna metoda opracowania, polegająca na historycznym przedstawieniu problematyki nowoczesnych wielkich metropolii. Do problematyki wielkich stolic Europy L. Straszewicz powrócił jeszcze na przełomie lat 70. i 80., publikując w „Przeglądzie Geograficznym” artykuły poświęcone kolejnym miastom stołecznym: Lizbonie (Straszewicz 1980a: 743-759) i Madrytowi (Straszewicz 1981: 295-321), a także przemianom funkcjonalnym innej wielkiej metropolii regionalnej Europy Zachodniej – Lyonu (Straszewicz 1987b: 131-163). W kontekście badań wielkich stolic Europy warto wspomnieć opracowania poświęcone Warszawie (m.in. Straszewicz 1974c: 51-62; Straszewicz 1983), pośród których jest jedno o drugorzędnym znaczeniu, świadczące jednak o rozległości zainteresowań Profesora i jego dociekliwości badawczej. Przedmiotem rozważań są w nim miejscowości o nazwie Warszawa (Straszewicz 1972c: 97-100).

13

Szeroko zakrojone studia nad wielkimi miastami i aglomeracjami miejskimi miały charakter wieloaspektowy i obejmowały zagadnienia genezy, uwarunkowań rozwoju i struktury przestrzennej obszarów zurbanizowanych. Problematykę wielkich miast przedstawiał Profesor zawsze w ujęciu genetycznym i dynamicznym, zarażał czytelników swoim zainteresowaniem ciągłością dziejów badanych miast, wskazywał wydarzenia progowe w ich rozwoju, wiążąc je ze zmianami funkcji. Szczególnie fascynowała go funkcja stołeczna, której istoty próbował dociec. Dużo uwagi poświęcał ewolucji układu przestrzennego, a także ekspansji miasta i procesom tworzenia się aglomeracji. Były to więc ujęcia bardzo wszechstronne (Koter 1997: 18).

Kilka opracowań Profesor poświęcił kluczowym z punktu widzenia wielkomiejskości strefom centralnym miast, szczególnie wypuklając ich miejsce w strukturze funkcjonalnej przestrzeni miejskiej i specyfikę zagospodarowania (Straszewicz 1977: 1-4; Straszewicz 1982a: 31-43; Straszewicz 1985a: 155-169).

Ważną pozycją w dorobku Profesora, prezentującą syntetyczne ujęcie problematyki miejskiej i odwołującą się do szerokiej wiedzy autora,

nie tylko geograficznej, lecz także historycznej i humanistycznej, był jeden z rozdziałów opublikowanego w 1978 r. przez Instituto Geografico de Agostini we Włoszech dzieła zatytułowanego *L'Europa* (Straszewicz 1978: 170–203). W tym monumentalnym opracowaniu zbiorowym – przygotowanym we współpracy z międzynarodowym zespołem wybitnych geografów włoskich, francuskich i brytyjskich – Profesor przygotował część poświęconą zagadnieniu urbanizacji Europy (*L'urbanesimo*).

Ważnym obiektem badań nad miastami była Łódź, której L. Straszewicz poświęcił wiele uwagi, dowodząc ważnych tez, pozwalających lepiej zrozumieć procesy rozwojowe zachodzące w tym mieście. Zwracał uwagę na unikalne cechy rozwoju i specyfikę Łodzi oraz aglomeracji łódzkiej (Straszewicz 1975b: 15–17; Straszewicz 1976: 9–21; Straszewicz 1979c: 17–23), a także Łódzkiego Okręgu Przemysłowego, którego trzon stanowiła Łódź. Przedmiotem rozważań była struktura funkcjonalna miasta, a zwłaszcza jego funkcja gospodarcza (Straszewicz 1962c: 103–117), migracje ludności (Straszewicz 1956a: 775–794; Straszewicz 1963c: 361–375) oraz specyfika Łodzi jako ośrodka regionalnego. Badania obejmowały także otoczenie miasta – strefę podmiejską, oddziaływanie na bliższe i dalsze zaplecze oraz powiązania funkcjonalne (m.in. Straszewicz 1991: 3–17).

14 Jeden z bardziej istotnych wniosków akcentowanych w publikacjach Profesora dotyczył specyfiki Łodzi jako ośrodka miejskiego, który w przeciwieństwie do innych polskich miast nie miał własnej, w pełni ukształtowanej, strefy podmiejskiej.

Specyfika Łodzi – historia tego miasta i jego współczesność (lata 50.–80. XX w.) – sprawiła, że L. Straszewicz, podejmując tematykę łódzką, stał się także uznanym badaczem z zakresu problematyki rozwoju i struktury przestrzennej miast przemysłowych. Profesor podkreślał znaczenie przemysłu włókienniczego w rozwoju Łodzi i konsekwencje jej przemysłowego charakteru dla organizacji i zagospodarowania przestrzeni miejskiej. Zainteresowanie Łodzią i miejscem tego miasta w sieci osadniczej kraju zaowocowało stworzeniem koncepcji badań nad „drugimi miastami”, które w systemie osadniczym krajów europejskich plasowały się za miastami stołecznymi. Skutkiem tego ujęcia było dążenie Profesora do rozwijania kontaktów z „odpowiednikami” Łodzi w innych krajach, zwłaszcza Lyonem i Barceloną.

Szeroko zakrojone badania Łodzi zainicjowane przez L. Straszewicza (i kontynuowane przez jego uczniów) sprawiły, że dziś miasto to dysponuje jedną z najbogatszych bibliografii z zakresu problematyki społeczno-ekonomicznej i rozwoju przestrzennego.

Znaczące z merytorycznego punktu widzenia są prace L. Straszewicza poświęcone strefie podmiejskiej Łodzi. Pierwsze z nich zostały opublikowane już w pierwszej połowie lat 50. Przyjmując założenie, że jeśli

„aglomeracja ma wyraźny punkt centralny w postaci wielkiego miasta, wielokrotnie przewyższający wielkością zaludnienia i zabudowy inne osiedla wchodzące w jej skład, wówczas można traktować taką formę osiedleńczą jako miasto wraz ze strefą podmiejską”, Profesor sformułował i udowodnił tezę, że „strefa podmiejska Łodzi nie jest należycie wykształcona [i źle zorganizowana] i że region podłódzki w bardzo małym stopniu odpowiada pojęciu strefy podmiejskiej wielkiego miasta”, m.in. ze względu na brak właściwie rozwiniętych miast-satelitów, kontrast między ogromną gęstością zaludnienia w samym mieście i na otaczających terenach wiejskich, ograniczone funkcje wypoczynkowe i dojazdy do pracy w Łodzi z zaplecza (Straszewicz 1954: 182–197; Straszewicz 1955: 29–30). Z kolei w artykule poświęconym rolnictwu w strefie podmiejskiej Łodzi L. Straszewicz formułuje warunki niezbędnej dla rozwoju, intensywnej produkcji rolnej na potrzeby miasta, kładąc nacisk na konieczność wykorzystania ścieków miejskich i zabezpieczenia zaopatrzenia w wodę rolnictwa, a zwłaszcza szczególnie odczuwającego jej niedobór ogrodnictwa (Straszewicz 1957b: 87–110).

Istotnym osiągnięciem Profesora – którego prace stały się inspiracją do podjęcia szerzej zakrojonych badań nad problematyką stref podmiejskich – była próba sformułowania teoretycznych podstaw i uporządkowania sfery pojęciowej, aby możliwe było prowadzenie pogłębionych badań nad zasięgiem, strukturą i funkcjami stref podmiejskich polskich miast (Straszewicz 1980c: 1–17; Straszewicz 1985e: 7–16). Okazją do podjęcia szeroko zakrojonej ogólnopolskiej dyskusji naukowej nad zdefiniowaniem i metodami badań stref podmiejskich stała się kolejna, zorganizowana w 1970 r., „łódzka konferencja styczniowa”.

Obok publikacji podejmujących problematykę poszczególnych ośrodków miejskich, L. Straszewicz kilka tekstów poświęcił również analizie sieci osadniczej w Polsce (Straszewicz 1967a: 115–130; Straszewicz 1975: 923–932), wskazując m.in., że „wyjaśnienie roli przemysłu w rozwoju sieci osiedleńczej [...] może być przeprowadzone tylko poprzez studia porównawcze, obejmujące wiele krajów o różnym stopniu rozwoju ekonomicznego” (Straszewicz 1970c: 3–19). Badania z zakresu geografii osadnictwa, zapoczątkowane przez L. Straszewicza, były także prowadzone przez uczniów Profesora i są do dziś rozwijane, stanowiąc jeden z podstawowych nurtów badawczych, realizowanych w łódzkim ośrodku geografii społeczno-ekonomicznej. Można tu wspomnieć m.in. badania nad morfologią i morfogenezą miast (M. Koter, M. Kulesza), miejskim użytkowaniem ziemi (S. Liszewski), procesami demograficznymi i strukturą ludności miast (J. Dzieciuchowicz), budownictwem mieszkaniowym i warunkami zamieszkania w miastach (J. Dzieciuchowicz, T. Marszał), strukturą funkcjonalną miast (A. Suliborski), procesami urbanizacyjnymi w strefach podmiejskich (J. Jakóbczyk-Gryszkiewicz), zróżnicowaniem przestrzennym warunków



życia w mieście (S. Liszewski), uwarunkowaniami rozwoju i zagospodarowaniem przestrzennym małych miast (T. Marszał), funkcjami obszarów metropolitalnych (S. Liszewski, T. Marszał, A. Wolaniuk).

## Region

Zainteresowanie problematyką regionalną znalazło swoje odzwierciedlenie już w pierwszej poważniejszej pracy naukowej L. Straszewicza, którą był jego doktorat (ukończony w 1949 r.), przygotowany pod kierunkiem prof. Józefa Wąsowicza i poświęcony charakterystyce równiny wrocławskiej w kontekście znaczenia tego regionu dla polskiej gospodarki narodowej (Straszewicz 1949). Najwcześniejsze prace (przygotowane we współautorstwie), które można zaliczyć do nurtu regionalnego, zostały opublikowane w 1948 r. – były to opracowania odnoszące się do ośmiu dolnośląskich powiatów i zrealizowane dla potrzeb praktyki planowania przestrzennego.

16 Pierwszą książkową monografią regionalną autorstwa L. Straszewicza, która ukazała się w 1956 r., była pozycja poświęcona geografii gospodarczej województwa opolskiego, zawierająca nie tylko charakterystykę poszczególnych działów gospodarki, lecz także opis środowiska przyrodniczego (Straszewicz 1956c). O znaczeniu tego opracowania i jego użyteczności najlepiej świadczy fakt, że w pierwszej połowie lat 60. ukazały się kolejne dwie, znacznie rozszerzone, poprawione i uzupełnione, wersje tej pracy, przy czym ostatnie wydanie przygotowano na zlecenie National Science Foundation w Waszyngtonie w języku angielskim (Straszewicz 1962f).

Bardzo podobny do monografii Śląska Opolskiego zakres tematyczny i formę redakcyjną miał zarys geograficzno-ekonomiczny województwa łódzkiego (Straszewicz 1967c). Przedmiotem szczególnego zainteresowania Profesora była analiza uwarunkowań i perspektyw rozwoju regionu łódzkiego, w którym ważną rolę regionotwórczą pełniło przetwórstwo włókiennicze (Straszewicz 1960a: 71–79; Straszewicz 1961a: 295–314; Straszewicz 1969b; Straszewicz 1972d: 1–15). Analizując sytuację gospodarczą regionu łódzkiego początku lat 70., L. Straszewicz wskazywał, że *„województwo łódzkie powoli, ale systematycznie zmienia charakter rolniczo-przemysłowy na przemysłowo-rolniczy, jednak perspektywa jego rozwoju opiera się zarówno na przemyśle, jak i nowoczesnym, intensywnym rolnictwie”* (Straszewicz 1972d: 14).

Swoistym dopełnieniem monografii książkowych było opracowanie atlasów, województwa opolskiego (Straszewicz 1962a) i województwa łódzkiego (Straszewicz 1965b), które były pierwszymi tego typu opracowaniami w skali kraju i w tamtym czasie stanowiły wzór regionalnego

studium ekonomiczno-geograficznego z zastosowaniem metod kartograficznych. Opublikowane w latach 60. pozycje książkowe, wraz z dwoma atlasami, stanowiły merytoryczną całość w obrębie problematyki regionalnej odnoszącej się do wybranych fragmentów polskiej przestrzeni, które stanowiły przedmiot szczególnych zainteresowań Profesora w tamtym okresie. Do problematyki regionalnej, ujmowanej w takim formacie merytorycznym i zakresie przestrzennym w kolejnych latach, na dalszych etapach pracy naukowej Profesor już nie powracał – wyjątkiem było opracowanie w pierwszej połowie lat 70. atlasu województwa bydgoskiego (Straszewicz 1973a).

Już w latach 60. w twórczości naukowej L. Straszewicza miejsce badań regionalnych w skali wewnątrz krajowej stopniowo zajmowały opracowania monograficzne poświęcone wybranym krajom. Ważną inspiracją do podjęcia takich prac stanowiło pragnienie przybliżenia polskiemu czytelnikowi problematyki geograficznej, a także upowszechnienie znajomości historii, kultury, zagadnień przyrodniczych i społeczno-ekonomicznych krajów europejskich. Profesor podjął prace nad przygotowaniem kompleksowych monografii geograficznych krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Pierwsza pozycja książkowa poświęcona „krajom demokracji ludowej” została opracowana we współpracy z S. Zajchowską i J. Kremky-Saloni – ukazała się w dwóch tomach w latach 1966–1968 (Kremky-Saloni, Straszewicz, Zajchowska 1966; Kremky-Saloni, Straszewicz, Zajchowska 1968) i miała drugie wydanie (1970). Ostatecznym efektem badań regionalnych tej części Europy, realizowanych przez Profesora, była publikacja jednotomowego, niezwykle obszernego (liczącego ponad 800 stron) i trzykrotnie wznawianego dzieła – kompendium wiedzy na temat geografii ekonomicznej europejskich krajów socjalistycznych początku lat 70. XX w. (Straszewicz 1974a, wyd. 2. uzupełnione 1979b, wyd. zmienione w jęz. jap. 1982c). Książka ta, autorstwa L. Straszewicza, wprawdzie nawiązywała do wcześniej wydanego dwutomowego opracowania zbiorowego, ale zawierała znacznie rozszerzony zakres merytoryczny, a ponadto – niezależnie od części poświęconych NRD, Czechosłowacji, Węgrom, Rumunii, Bułgarii, Jugosławii i Albanii – część poświęconą geografii regionalnej Polski. Każda z części zawierała rozdziały odnoszące się do terytorium (granic i podziału administracyjnego), środowiska przyrodniczego, ludności, surowców i górnictwa, przemysłu, rolnictwa, lasów i gospodarki leśnej, transportu i komunikacji, osadnictwa oraz handlu zagranicznego. Pomimo tego schematycznego układu poszczególne części tej książki różniły się między sobą z uwagi na indywidualność opisywanych krajów, której autor nie chciał pomijać, podkreślając specyficzne cechy i odrębności każdego z nich. Pozycja ta w zamierzeniu autora miała spełniać rolę podrecznika akademickiego.

W latach 70. badania regionalne L. Straszewicza wkraczają w kolejny etap – Profesor koncentruje swoje wysiłki na przygotowaniu geograficznych monografii kolejnych krajów romańskich. Serię książek poświęconych tej tematyce otwiera monografia Francji (Straszewicz 1972b). Kilka lat później ukazuje się monografia Włoch (Straszewicz 1977), a następnie Hiszpanii (Straszewicz 1982b). Pracę nad monografią Portugalii przerywa śmierć Profesora. Wszystkie te opracowania, odzwierciedlające zainteresowanie L. Straszewicza kulturą romańską, dają kompleksowy obraz opisywanych krajów – autor z równym znanstwem przedstawia historię, środowisko przyrodnicze, kulturę i uwarunkowania rozwoju społeczno-gospodarczego. Ta wnikliwa analiza regionalna była możliwa tylko dzięki znakomitemu rozeznaniu i wiedzy nabytej podczas wielomiesięcznych pobytów Profesora w każdym z tych krajów.

Wszystkie prace Profesora z zakresu problematyki regionalnej, niezależnie od tego, czy dotyczyły Polski, czy innych krajów, były zawsze rezultatem bardzo starannych studiów odwołujących się do dostępnej literatury, z wykorzystaniem materiałów źródłowych, pozyskanych w trakcie licznych wyjazdów.

Problematyka regionalna, której Profesor L. Straszewicz poświęcił tak wiele uwagi, znalazła swoje odbicie także w pracach jego współpracowników i uczniów. Badania o charakterze regionalnym dotyczyły m.in. województwa łódzkiego i Polski Środkowej (S. Liszewski, S. Pączka), koncepcji podziału terytorialnego kraju (M. Koter), a także zasięgu regionu łódzkiego (A. Suliborski).

18

## Gospodarka

Problematyka geografii ekonomicznej w dorobku naukowym L. Straszewicza zaznacza się w całkiem odmienny sposób niż geografia miast czy geografia regionalna. Teksty o gospodarce są bodaj najliczniejsze w bibliografii Profesora (tylko zagadnieniom geografii przemysłu poświęcił blisko 40 artykułów, nie licząc tekstów dotyczących innych działów gospodarki narodowej i nawiązujących do tej tematyki, a zamieszczonych w opracowaniach regionalnych), jednak brak pozycji o zwartym, całościowym charakterze – wyłącznie temu zagadnieniu nie została poświęcona żadna pozycja książkowa. Ponadto zainteresowania L. Straszewicza problematyką gospodarczą – choć wyraźnie skoncentrowane wokół zagadnień przemysłu, a zwłaszcza przemysłu włókienniczego – są o wiele bardziej heterogeniczne. W wielu opracowaniach zostały silnie powiązane z analizą zagadnień osadniczych i, co zrozumiałe, są obecne we wszystkich opracowaniach regionalnych. Większość monografii regionalnych Profesora, choć poruszane są w nich zagadnienia przyrodnicze, historyczne i społeczne, ma wyraźne nachylenie ekonomiczne.

Pierwszym tekstem o istotnych walorach poznawczych, dotyczącym problematyki przemysłu, był opublikowany w drugiej połowie lat 50. artykuł poświęcony Łodzi, w którym autor – nawiązując do szeroko dyskutowanej w literaturze geograficznej teorii kompleksów przemysłowych – dowiódł, że nie tylko przemysł ciężki, lecz także przetwórstwo włókiennicze może stanowić istotny element bazy ekonomicznej miasta i regionu, decydujący o osiągnięciu statusu kompleksu przemysłowego, który „charakteryzuje różnorodność istniejących gałęzi przemysłu, wynikająca z rozwoju przemysłów towarzyszących produkcji podstawowej” (Straszewicz 1957a: 741–777). Kontynuacją dla badań, wpisujących się w nurt szeroko wówczas podejmowanych na gruncie nauk geograficznych zagadnień kompleksów przemysłowych, była analiza porównawcza łódzkiego okręgu przemysłowego i okręgu przemysłowego Kamienicy Saskiej w kontekście całościowo ujmowanych problemów lokalizacji działalności gospodarczej (Straszewicz 1960c: 64). W tekście tym została przedstawiona specyfika układu przestrzennego Łódzkiego Okręgu Przemysłowego i odrębność, jaką wykazywał w porównaniu w okręgiem Kamienicy Saskiej, przy czym niektóre z tych specyficznych cech autor uznał za zjawiska negatywne. L. Straszewicz zwrócił uwagę na względnie niski stopień zainwestowania w łódzkim przemyśle silną koncentracją potencjału produkcyjnego w centrum okręgu łódzkiego i nierównomierne uprzemysłowienie regionu łódzkiego, co różniło zasadniczo ten obszar od regionu Kamienicy Saskiej, gdzie rozbieżności w tym zakresie między poszczególnymi powiatami i miastami były znacznie mniejsze.

Problematyka Łódzkiego Okręgu Przemysłowego zajmowała Profesora szczególnie i była przedmiotem wieloaspektowych analiz, odnoszących się nie tylko do elementów konstytuujących kompleks przemysłowy i warunkujących jego przeobrażenia (Straszewicz 1979d: 149–163), lecz także do uwarunkowań rozwoju i unikatowego charakteru miast przemysłowych regionu, dojazdów i rozmieszczenia miejsc pracy (Straszewicz 1962d; Straszewicz 1963c: 361–375; Straszewicz 1964a: 163–173) oraz miastotwórczej i regionotwórczej roli przemysłu włókienniczego (Straszewicz 1958a: 25–48; Straszewicz 1959a: 69–91; Straszewicz 1960a: 71–79; Straszewicz 1960: 60–63; Straszewicz 1961a: 295–314).

Z oczywistych względów geograficzno-ekonomiczne badania Łodzi i otaczającego miasto regionu były silnie powiązane z zagadnieniami przetwórstwa włókienniczego, a podejmowanie problematyki tej gałęzi przemysłu L. Straszewicz uważał za obowiązek wynikający z miejsca, w którym przyszło mu funkcjonować i roli, jaką włókiennictwo odgrywało w rozwoju Łodzi i regionu. Jednak to zainteresowanie nie ograniczało się tylko do łódzkiego przemysłu tekstylnego – przedmiotem rozważań były także inne polskie i zagraniczne ośrodki i regiony produkcji włókienni-

czej. Przykładem mogą być artykuły analizujące wybrane branże surowcowe i wybrane czynniki lokalizacji tej gałęzi w Polsce (Straszewicz 1959b: 251–283; Straszewicz 1984: 104–108; Straszewicz 1985b: 107–116). L. Straszewicz był inicjatorem wszechstronnych badań struktur przestrzennych włókiennictwa w NRD, Czechosłowacji i na Węgrzech, opublikował też opracowania na temat włókiennictwa bułgarskiego (Straszewicz 1961: 663–678), francuskiego (Straszewicz 1962g: 309–331), japońskiego (Straszewicz 1970a: 113–122), odnoszące się do wymiaru globalnego (Straszewicz 1958b: 551–553; Straszewicz 1984b: 137–138).

Dzięki wysiłkom L. Straszewicza – który skupił wokół siebie międzynarodowe grono badaczy zainteresowanych tą problematyką – łódzki ośrodek akademicki stał się silnym centrum badań geografii włókiennictwa, nie tylko w skali krajowej, lecz także międzynarodowej. W pełni uprawnione jest stwierdzenie, że inicjując tak szeroko zakrojone badania przestrzennych aspektów włókiennictwa i wytyczając w latach 70.–80. kierunki podejmowanych prac na tym polu, Profesor w pewnym sensie nobilitował tę – nieco pozostającą poza głównym nurtem zainteresowań decydentów gospodarczych i badań naukowych – gałąź przemysłu. Jego zasługą było zwrócenie uwagi na miastotwórcze znaczenie oraz rolę przetwórstwa tekstylnego w gospodarce wielu państw i regionów, w których gałąź ta pełniła funkcję „lokomotywy” w procesie przyspieszonego rozwoju gospodarczego.

Profesor publikował również opracowania geograficzno-przemysłowe, prezentujące bardziej ogólne spojrzenie na rolę, lokalizację i strukturę przestrzenną tego działu gospodarki narodowej (Straszewicz 1962: 2–7; Straszewicz 1963b: 299–306; Straszewicz 1967a: 115–130; Straszewicz 1970c: 3–19; Straszewicz 1972a: 191–201; Straszewicz 1979f: 11–19; Straszewicz 1980b: 29–33), a także poświęcone innym wybranym gałęziom przemysłu, produkcji samochodów (Straszewicz 1965c: 301–303; Straszewicz 1979b: 77–88), energetyce (Straszewicz 1973b: 436–437) i hutnictwu (Straszewicz 1977b: 60–61; Straszewicz 1979e: 241–242).

Istotne miejsce w dorobku L. Straszewicza zajmowały rozważania na temat geografii przemysłu jako subdyscypliny naukowej, jej miejsca i roli w systemie nauk geograficznych oraz znaczenia jako przedmiotu nauczania akademickiego (Straszewicz 1986: 25–33; Straszewicz 1987a: 8–13). Ważną konstatacją płynącą z tych tekstów jest stwierdzenie, że geografia przemysłu jest niezależną i oddzielną subdyscypliną geografii, spośród wszystkich działań geografii ekonomicznej najbardziej zbliżoną do nauk ekonomicznych.

Warto wreszcie wspomnieć, że w początkach kariery akademickiej w Uniwersytecie Łódzkim L. Straszewicz opublikował kilka drobniejszych prac poświęconych problematyce rolniczej (Straszewicz 1956b: 161–176;

Straszewicz 1957b: 87–110), co jest o tyle charakterystyczne, że w późniejszych latach, pomimo rozległości zainteresowań badawczych Profesora, zagadnienia geografii rolnictwa były całkiem nieobecne w bibliografii łódzkiego ośrodka geografii społeczno-ekonomicznej, pojawiły się dopiero w XXI w. (zob. prace M. Wójcika).

Badania geograficzno-gospodarcze były kontynuowane przez uczniów Profesora – można tu wspomnieć m.in. studia nad rozwojem, lokalizacją i strukturą przestrzenną przemysłu włókienniczo-odzieżowego w Polsce (S. Pączka) i na świecie (T. Marszał), rozwojem i strukturą przestrzenną Bełchatowskiego Okręgu Przemysłowego (S. Liszewski, S. Pączka, A. Niżnik), restrukturyzacją przemysłu Łodzi i aglomeracji łódzkiej (S. Pączka, T. Marszał, E. Marczyńska-Witczak), rolą przemysłu w przestrzeni lokalnej (T. Marszał) – jednak po jego śmierci zasadniczej zmianie uległa ich struktura. Wraz z przekształceniami zachodzącymi w Polsce i w regionie łódzkim w okresie transformacji gospodarczej, stopniowo zainteresowanie geografiami przemysłu zeszło na drugi plan, całkowicie zarzucone zostały badania problematyki włókienniczej, natomiast zagadnienia gospodarcze są podejmowane w szerszym ujęciu i wpisują się w kontekst badań z zakresu gospodarki przestrzennej.

## Funkcje i rola geografii jako nauki stosowanej

W wielu pracach L. Straszewicz podkreślał praktyczne znaczenie prowadzonych rozważań, stwierdzając, że *„właściwa ocena [zjawisk], dokonana przez geografów ma nie tylko znaczenie poznawcze – służy ona praktycznym celom planowania regionalnego i stanowi podstawę dla wykonywanych urbanistycznych planów zagospodarowania przestrzennego”* (Straszewicz 1960a: 79).

Wyrazem zainteresowania geografiami stosowaną była redakcja dwóch tomów „Przeglądu Zagranicznej Literatury Geograficznej”, opublikowanych w latach 1967 i 1970. Tomy te były wynikiem aktywnej działalności L. Straszewicza w Komisji Geografii Stosowanej Międzynarodowej Unii Geograficznej. W drugim z nich znalazły się teksty poświęcone przygotowaniu zawodowemu geografów pod kątem praktyki. L. Straszewicz wyrażał przekonanie, że geografia nie może pozostawać jedynie dyscypliną uniwersytecką i przedmiotem nauczania w szkołach, a program geograficznych badań podstawowych i teoretycznych powinien być realizowany równoległe z pracami praktycznymi, przydatnymi dla administracji terytorialnej i gospodarki narodowej (Straszewicz 1970b: 7). Uważał, że pożądane jest, aby kariera absolwentów geografii rozkładała się na rozmaite zawody, wśród których nauczyciel jest jednym z wielu, i aby poza szkolenictwem znajdowali oni także zatrudnienie w praktyce. Wyrażał opinię,

że ważne jest zainteresowanie geograficznych instytutów naukowych i katedr uniwersyteckich zastosowaniem praktycznym prac badawczych oraz udziałem pracowników naukowych w życiu politycznym i gospodarczym kraju, podejmowanie funkcji ekspertów przy opracowywaniu planów regionalnych i urbanistycznych oraz realizacja prac badawczych na zlecenie praktyki (Straszewicz 1967b: 1–2). Tam, gdzie geografia pozostaje jedynie dyscypliną uniwersytecką i przedmiotem nauczania w szkołach, nie cieszy się większym prestiżem i jej społeczna rola jest niewielka (Straszewicz 1970b: 7). Podobne opinie na temat roli geografii jako wiedzy praktycznej i przydatności zawodowej geografów wyrażał L. Straszewicz w artykułach opublikowanych w drugiej połowie lat 60. na łamach „Życia Szkoły Wyższej” (Straszewicz 1965e: 74–77; Straszewicz 1969d: 121–127).

Poglądy L. Straszewicza w sprawie geografii stosowanej prowadziły m.in. do konstatacji, że geografowie – uprawiając swoją dyscyplinę zgodnie z zasadami i prawami, którymi się ona odznacza – powinni być otwarci na współpracę z innymi dyscyplinami naukowymi (Straszewicz 1986: 31).

## Badania przestrzenne emigracji polskiej we Francji

22

Wieloletnie kontakty L. Straszewicza z geografiami francuską i wielokrotne pobyty w ośrodkach akademickich tego kraju zaowocowały w latach 80. kolejną inicjatywą badawczą – wieloletnim programem badań nad Polonią francuską. Studia te koncentrowały się wokół zagadnień struktury przestrzennej mniejszości polskiej we Francji i jej roli w organizacji przestrzeni, także w wymiarze lokalnym i regionalnym. Efektem zakrojonych na szeroką skalę prac był opublikowany już po śmierci Profesora *Atlas Polonii francuskiej* (Marszał 2001), do którego L. Straszewicz przygotował siedem plansz (wraz z komentarzem tekstowym), prezentujących rozmieszczenie, strukturę i segregację przestrzenną ludności pochodzenia polskiego we Francji w połowie lat 70. XX w. (Straszewicz 2001a: 24–25; Straszewicz 2001e: 26–27; Straszewicz 2001g: 28–29; Straszewicz 2001d: 30–31; Straszewicz 2001b: 32–33; Straszewicz 2001c: 34–35; Straszewicz 2001f: 36–37).

W dorobku publikacyjnym Profesora znajdują się także – oprócz ogólnego omówienia idei badań polonijnych w łódzkim ośrodku geograficznym (Straszewicz 1985c: 3–6) – teksty poświęcone polskiej emigracji w aglomeracji Lyonu (Straszewicz 1985d: 53–68; Straszewicz 1988: 67–80). W mieście tym Profesor spędził kilka lat, wykładając na tamtejszych uniwersytetach i zbierając materiały do kolejnych publikacji. W opracowaniach tych L. Straszewicz, odwołując się do historii polskiej emigracji we Francji, omawia genezę Polonii w regionie Rhône-Alpes i na podstawie różnych dostępnych źródeł podejmuje próbę oszacowania liczby i rozmieszczenia Polaków w aglomeracji Lyonu (Courly).

To zainteresowanie problemem mniejszości narodowych i Polonii, czyli Polaków, którzy znaleźli się poza granicami kraju, znajdowało swój wyraz już w najwcześniejszych, opublikowanych tuż po II wojnie światowej, tekstach L. Straszewicza, nawiązujących do losów ludności serbołużyckiej (Straszewicz 1945b; Straszewicz 1945a), a także w czasie zagranicznych wizyt studialnych.

## Uwagi końcowe

Podział na kierunki badawcze, jak każda próba identyfikacji i klasyfikacji działalności naukowej, jest z natury rzeczy uproszczony i umowny; również niezwykle trudny w przypadku L. Straszewicza – nie był on geografem, którego jednoznacznie można przypisać do określonej subdyscypliny geograficzno-ekonomicznej. W różnych okresach działalności naukowej podejmował bardzo zróżnicowaną tematykę badawczą, wśród jego publikacji znajdują się pozycje z zakresu m.in. geografii osadnictwa, geografii ludności, geografii przemysłu, rolnictwa i transportu, dydaktyki geografii, a także – i może przede wszystkim – z zakresu geografii regionalnej, przy czym w opracowaniach monograficznych, oprócz zagadnień społeczno-ekonomicznych, Profesor nie unikał rozważań odnoszących się do środowiska przyrodniczego opisywanych regionów. Można powiedzieć, że L. Straszewicz – z uwagi na wszechstronne wykształcenie i rozległe zainteresowania – był „geografem renesansu”. Pewnym zwornikiem znaczącej części badań Profesora, w ujęciu przestrzenno-tematycznym, była Łódź i otaczający miasto region, Śląsk Opolski oraz kraje romańskie, a w ujęciu „branżowym” – miasto, przemysł i region.

Z publikacji naukowych L. Straszewicza przebija umiejętność szerszego, interdyscyplinarnego spojrzenia na badania geograficzne. Jego zainteresowania, gruntowna wiedza – nie tylko geograficzna, lecz także historyczna i ekonomiczna – oraz zrozumienie, że „czyste” badania geograficzne, ograniczające się do opisu zjawisk fizycznych (także tych mających wymiar ekonomiczny) i ich rozmieszczenia należą do przeszłości, zaowocowały otwarciem na współpracę z innymi dyscyplinami wiedzy (ekonomią, socjologią, urbanistyką) oraz dążeniem do powiązania prowadzonych prac badawczych z praktyką (Marszał 2009: 41–42). W swoich pracach nie stronił od analiz nawiązujących do dorobku ekonomii oraz odniesień do historycznych i społecznych aspektów badań przestrzennych.

Ważną rolę w życiu naukowym Profesora odegrały lata spędzone we Wrocławiu, co wyrażało się silnym zainteresowaniem problematyką Śląska. Badania nad tym regionem i na jego rzecz ujmował w kategoriach



patriotycznego obowiązku. Szczególnie wiele uwagi poświęcał problematyce Śląska Opolskiego, który w pierwszym okresie powojennym był pozbawiony instytucji akademickich.

Na kierunki prowadzonych badań istotny wpływ miały doświadczenia zawodowe Profesora w sferze planowania, m.in. kierowanie zespołem opracowującym 16-tomowe studia i przygotowującym *Wstępną koncepcję planu regionalnego Łódzkiego Okręgu Przemysłowego*. W dalszej, już akademickiej, karierze Profesora przejawiało się to silnym zainteresowaniem problematyką łódzką i przemysłem włókienniczym konstytuującym to miasto.

Doświadczenie wyniesione z praktyki miało niewątpliwy wpływ na postrzeganie znaczenia badań naukowych, które oprócz podstawowych wartości teoretycznych powinny kłaść nie mniejszy nacisk na walor użyteczności. Profesor był zaprzeczeniem reprezentowanej przez szereg środowisk naukowych postawy nadmiernego i oderwanego od życia teoretyzowania, a za jedno z kluczowych kryteriów celowości podejmowania badań uważał możliwość ich praktycznej aplikacji – można więc powiedzieć, że był przedstawicielem geografii stosowanej.

24 L. Straszewicz, tak bardzo dbający o aplikacyjny wymiar prowadzonych prac, uważał, że profil badań naukowych realizowanych w konkretnym ośrodku naukowym powinien odpowiadać potrzebom miasta i regionu, a tematy opracowań naukowych winny uwzględniać specyfikę otaczającej badacza rzeczywistości. Konsekwencją takiego podejścia był duży udział w dorobku naukowym Profesora prac poświęconych Łodzi i Polsce środkowej.

Trudno też nie zauważyć, że badania prowadzone przez L. Straszewicza i tematyka jego publikacji w pewnym stopniu nawiązują do kierunków badań w geografii światowej trzeciego ćwierćwiecza XX w., a zwłaszcza do nurtu reprezentowanego przez geografii francuską – Profesor przez szereg lat, wykładając na uniwersytetach francuskich i odbywając liczne wizyty w zagranicznych uczelniach, czerpał z tych międzynarodowych kontaktów inspiracje do własnych badań.

Specyfikę prac prowadzonych przez L. Straszewicza wyznaczał nie tylko ich zakres merytoryczny, lecz także dobór określonych metod badawczych. W wielu opracowaniach Profesor szeroko wykorzystywał wyniki badań terenowych, takich jak pomiary ruchu, inwentaryzacja, ankietowanie czy zdjęcie użytkowania ziemi. Badania terenowe pozwalały na zdobycie cennych materiałów źródłowych, ale przede wszystkim dawały podstawę do krytycznego i trzeźwego spojrzenia na wyniki prowadzonych prac analitycznych. Profesor często odwoływał się do potrzeby realistycznego i praktycznego postrzegania rze-

czywistości, której zrozumienie i opisanie – a także interpretacja zachodzących procesów – nie mogła polegać wyłącznie na stosowaniu choćby najbardziej wyrafinowanych metod prowadzących do wyników nie oddających realiów analizowanych zjawisk przestrzennych. Szereg prac L. Straszewicza ma charakter studiów porównawczych (komparatystycznych), które pozwalały na uzyskanie pełniejszego obrazu analizowanych zjawisk.

Profesor chętnie podejmował nowe, w znaczeniu przedmiotowym, tematy, natomiast – prezentując bardzo pragmatyczne stanowisko – nie wykazywał większego zainteresowania teorią i filozofią nauki. Traktował geografię raczej jako interesującą i przydatną wiedzę, która zgodnie z klasycznym wzorcem badawczym ma niewiele do zaoferowania w zakresie studiów teoretycznych i metodologicznych – a nie „wielką naukę” (Suliborski 2009: 35).

Analiza dorobku L. Straszewicza pozwala zaliczyć go do grona uczonych reprezentujących w geografii orientację klasyczno-realistyczną, co wynikało z jego krytycznego stosunku do zachodzących w latach 60.–70. XX w. zmian w sposobie uprawiania tej dyscypliny (tzw. „rewolucji ilościowej w geografii”), a także z reprezentowanego przez Profesora realizmu poznawczego i przywiązania do tradycji. Stąd jego zaangażowanie w problematykę regionalną, w której upatrywał sedno badań geograficznych. Profesorowi odpowiadała przede wszystkim metoda słownego opisu, opartego na poznaniu z autopsji obiektu badania oraz wykorzystaniu dostępnej wiedzy historycznej i materiałów źródłowych, pozyskanych ze statystyki i w trakcie badań terenowych. To realistyczne stanowisko badawcze przekładało się na podejmowanie działań, mających na celu powiązanie badań naukowych z praktyką społeczno-gospodarczą (Suliborski 2009: 31–33).

Publikacje Profesora – niezależnie od wartości merytorycznych i od tego, czy pisał o środowisku przyrodniczym, zagadnieniach demograficznych, osadniczych czy problemach ekonomicznych – są pisane bardzo dobrym językiem.

Dziś, pomimo upływu trzech dziesięcioleci od śmierci L. Straszewicza, jego dorobek naukowy stanowi ważny element dziedzictwa łódzkiego ośrodka geografii społeczno-ekonomicznej. I choć zasadniczo zmieniły się zewnętrzne uwarunkowania, a wraz z nimi pojawiły się nowe wyzwania i nowe problemy badawcze, podejmowane przez kolejne pokolenia łódzkich geografów, to kierunki prac naukowych realizowanych przez Profesora, kontynuowane i pogłębiane przez jego uczniów, nadal stanowią o pozycji oraz specyfice łódzkiego ośrodka akademickiego na geograficznej mapie Polski.

## Literatura

- Koter M. (1997), *Profesor Ludwik Straszewicz. W siedemdziesięciolecie urodzin i trzydziestolecie objęcia kierownictwa Katedry Geografii Ekonomicznej Uniwersytetu Łódzkiego*, „Sylwetki Łódzkich Uczonych”, z. 4, ŁTN, Łódź, s. 13–22.
- Kremky-Saloni J., Straszewicz L., Zajchowska S. (1966), *Geografia gospodarcza europejskich krajów demokracji ludowej*, cz. I, PWE, Warszawa.
- Kremky-Saloni J., Straszewicz L., Zajchowska S. (1968), *Geografia gospodarcza europejskich krajów demokracji ludowej*, cz. II, PWE, Warszawa.
- Liszewski S., Pączka S., Straszewicz L. (1970), *Strzelce Opolskie jako ośrodek ciężenia. Związki miasta z zapleczem poprzez ruchy ludności*, [w:] W. Dziewulski, J. Kroszel (red.), *Ziemia Strzelecka. Szkice monograficzne*, Instytut Śląski, Opole, s. 247–302.
- Marszał T., red. (2001), *Atlas of Polish emigration in France / Atlas Polonii francuskiej*, Stowarzyszenie Wspólnota Polska, Uniwersytet Łódzki, Łódź.
- Marszał T. (2009), *Ludwik Straszewicz – mistrz z perspektywy ucznia (krótkie wspomnienie)*, [w:] *Łódzka szkoła geografii społeczno-ekonomicznej. Dyskusja wokół sylwetki mistrza – profesora Ludwika Straszewicza*, ŁTN, Łódź, s. 38–42.
- Straszewicz L. (1945a), *Los Łużyc leży nam na sercu*, „Pionier Dolnośląski”, 16–17.XII.
- Straszewicz L. (1945b), *Słowiański kraj, o którym zapomniano*, „Pionier Dolnośląski”, 7.XII.
- Straszewicz L. (1949), *Równina Wrocławska i jej znaczenie dla Polskiego Gospodarstwa Narodowego*, mpis pracy doktorskiej, Uniwersytet Wrocławski (promotor: Józef Wąsowicz), Wrocław.
- Straszewicz L. (1954), *Strefa podmiejska Łodzi*, „Przegląd Geograficzny”, t. 26, z. 4, s. 182–197.
- Straszewicz L. (1955), *Strefa podmiejska jako problem urbanistyczny*, „Miasto”, R. 6, nr 12 (62), s. 29–30.
- Straszewicz L. (1956a), *Rozmieszczenie miejsc pracy i zamieszkania w Łódzkim Okręgu Przemysłowym*, „Przegląd Geograficzny”, t. 28, z. 4, s. 775–794.
- Straszewicz L. (1956b), *Stan i rozmieszczenie hodowli na Śląsku w drugiej połowie XVIII wieku*, „Czasopismo Geograficzne”, t. 27, z. 2, s. 161–176.
- Straszewicz L. (1956c), *Województwo opolskie. Zarys geografii gospodarczej*, PWN, Warszawa.
- Straszewicz L. (1957a), *Kompleks przemysłowy Łodzi*, „Przegląd Geograficzny”, t. 29, z. 4, s. 741–777.
- Straszewicz L. (1957b), *Problemy rolnicze strefy podmiejskiej Łodzi*, „Przegląd Geograficzny”, t. 29, z. 1, s. 87–110.
- Straszewicz L. (1958a), *Łódzki Okręg Przemysłowy w projekcie planu regionalnego*, „Łódzkie Czasopismo Gospodarcze”, nr 1, s. 25–48.
- Straszewicz L. (1958b), *Światowa konsumpcja włókien sztucznych*, „Czasopismo Geograficzne”, t. 29, z. 4, s. 551–553.
- Straszewicz L. (1959a), *The Łódź industrial district as a subject of investigations of economic geography*, „Przegląd Geograficzny”, t. 29, Supplement, s. 69–91.
- Straszewicz L. (1959b), *Polski przemysł bawełniany*, „Przegląd Geograficzny”, t. 31, z. 2, s. 251–283.
- Straszewicz L. (1960a), *Analiza podstaw rozwoju regionu geograficzno-gospodarczego na przykładzie badań Łódzkiego Okręgu Przemysłowego*, „Łódzkie Czasopismo Gospodarcze”, nr 6, s. 71–79.
- Straszewicz L. (1960b), *Lokalisationsphänomene der Industrie im Textilindustriegebiet von Łódź*, „Geographische Berichte”, H. 14, s. 60–63 [przygotowanie do druku K. Scherf].
- Straszewicz L. (1960c), *Studium porównawcze okręgu łódzkiego i okręgu Kamienicy Saskiej w aspekcie kompleksowych problemów lokalizacji przemysłu*, „Łódzkie Czasopismo Gospodarcze”, nr 5, s. 31–64.

- Straszewicz L. (1961a), *Analyse des bases du développement des régions économiques tirée de l'exemple de la région industrielle de Łódź*, [w:] *Problems of economic region: papers of the Conference on Economic Regionalization in Kazimierz (Poland), May 29 – June 1, 1959*, ed. Z. Dziewoński, Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN, „Prace Geograficzne”, nr 27, s. 295–314.
- Straszewicz L. (1961b), *Bułgarski przemysł włókienniczy*, „Przegląd Geograficzny”, t. 33, z. 4, s. 663–678.
- Straszewicz L. (1962a), *Atlas gospodarczy województwa opolskiego*, PPWK, Warszawa, 16 map + tekst 4 s.
- Straszewicz L. (1962b), *Les changements dans de localisation des industries en Pologne*, „Bulletin de l'Association de Géographes Français”, vol. 303–304, s. 2–7.
- Straszewicz L. (1962c), *Łódź jako ośrodek gospodarczy*, [w:] E. Rosset (red.), *Łódź w latach 1945–1960*, PWN, Łódź, s. 103–117.
- Straszewicz L. (1962d), *Migrations of the inhabitants of the industrial centers situated in the neighbourhood of Łódź*, Second Anglo-Polish Geographical Seminar, England.
- Straszewicz L. (1962e), *Studia zaoczne geografii w Uniwersytecie Łódzkim*, „Życie Szkoły Wyższej”, R. 10, nr 10, s. 72–77.
- Straszewicz L. (1962f), *Śląsk Opolski. Zarys geografii gospodarczej*, Katowice.
- Straszewicz L. (1962g), *Włókiennictwo francuskie i jego rola w gospodarce kraju*, „Przegląd Geograficzny”, t. 34, z. 2, s. 309–331.
- Straszewicz L. (1963a), *Aglomeracja Paryża*, „Przegląd Geograficzny”, t. 35, z. 4, s. 591–614.
- Straszewicz L. (1963b), *Problèmes urbains et industriels en Pologne*, „Revue de Géographie de l'Est”, vol. 3, no. 3, s. 299–306.
- Straszewicz L. (1963c), *Wędrowki ludności jako podstawa rozwoju miast przemysłowych na przykładzie aglomeracji łódzkiej*, „Czasopismo Geograficzne”, t. 34, z. 4, s. 361–375.
- Straszewicz L. (1963d), *Wybrane zagadnienia dydaktyczne z zakresu kształcenia zaocznego na kierunku geografii*, [w:] *Uniwersyteckie studia dla pracujących*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, s. 114–124.
- Straszewicz L. (1964a), *Migration movements in four industrial towns near Łódź 1956–1961*, „Geographia Polonica”, t. 3, s. 163–173.
- Straszewicz L. (1964b), *Zespół osiedleńczy Gorzów Śląski–Praszka na tle problemów zagospodarowania byłego pogranicza*, „Materiały i Studia Opolskie”, t. 10, s. 113–126.
- Straszewicz L. (1965a), *Aglomeracja Londynu*, „Przegląd Geograficzny”, t. 37, z. 1, s. 3–28.
- Straszewicz L., red. (1965b), *Atlas województwa łódzkiego*, PPWK, Warszawa, 24 mapy + tekst 4 s.
- Straszewicz L. (1965c), *Francuski przemysł samochodowy*, „Czasopismo Geograficzne”, t. 36, z. 3, s. 301–303.
- Straszewicz L. (1965d), *Opole Silesia. Outline of Economic Geography*, Warszawa.
- Straszewicz L. (1965e), *Przydatność zawodowa geografów*, „Życie Szkoły Wyższej”, nr 1, s. 73–77.
- Straszewicz L. (1966), *Aglomeracja Berlina*, „Przegląd Geograficzny”, t. 38, z. 1, s. 77–105.
- Straszewicz L. (1967a), *L'industrie et le développement du réseau urbain*, „Geographia Polonica”, t. 12, s. 115–130.
- Straszewicz L. (1967b), *Przedmowa*, [w:] *Geografia stosowana, cz. III*, „Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej”, z. 4, s. 1–10.
- Straszewicz L. (1967c), *Województwo łódzkie. Zarys geograficzno-ekonomiczny*, PWN, Warszawa.
- Straszewicz L. (1969a), *Aglomeracja Moskwy*, „Przegląd Geograficzny”, t. 41, z. 2, s. 179–210.
- Straszewicz L. (1969b), *Podstawowe problemy regionu łódzkiego*, [w:] *Podstawowe problemy ekonomiczne regionu łódzkiego, Materiały na Sesję Naukową*, Łódź [maszynopis powielany].

- Straszewicz L. (1969c), *Rzym jako metropolia światowa*, „Przegląd Geograficzny”, t. 41, z. 4, s. 623–650.
- Straszewicz L. (1969d), *W sprawie przydatności uniwersyteckiego wykształcenia geograficznego dla praktyki*, „Życie Szkoły Wyższej”, nr 5, s. 121–127.
- Straszewicz L. (1970a), *Nowe tendencje lokalizacyjne w japońskim przemyśle bawełnianym*, „Przegląd Geograficzny”, t. 52, z. 1, s. 113–122.
- Straszewicz L. (1970b), *Przedmowa*, [w:] *Geografia stosowana*, cz. IV, „Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej”, z. 1, s. 3–8.
- Straszewicz L. (1970c), *Rola przemysłu w rozwoju sieci miast w Polsce*, „Zeszyty Naukowe UŁ”, Ser. II, Nauki Matematyczno-Przyrodnicze, z. 38: *Geografia ekonomiczna*, s. 3–19.
- Straszewicz L. (1972a), *Changes in distribution of Poland's industry after the Second World War*, [w:] *Studies in Applied Geography in Commemoration of Professor Syed Muzaffar Ali*, Ali-garh, s. 191–201.
- Straszewicz L. (1972b), *Francja*, PWN, Warszawa.
- Straszewicz L. (1972c), *Miejscowości o nazwie Warszawa*, „Zeszyty Naukowe UŁ”, Ser. II, Nauki Matematyczno-Przyrodnicze, z. 49: *Geografia ekonomiczna*, s. 97–100.
- Straszewicz L. (1972d), *Perspektywy rozwoju województwa łódzkiego*, „Zeszyty Naukowe UŁ”, Ser. II, Nauki Matematyczno-Przyrodnicze, z. 49: *Geografia ekonomiczna*, s. 1–15.
- Straszewicz L. (1972e), *Wielkie stolice Europy*, wyd. I, PWN, Warszawa.
- Straszewicz L. (1973a), *Atlas województwa bydgoskiego*, Wyd. Geologiczne, Warszawa, 32 mapy + tekst 5 s. [współpraca: Instytut Geografii UMK, Toruń].
- Straszewicz L. (1973b), *Elektrownia pływowa Rence po 5 latach działalności*, „Czasopismo Geograficzne”, t. 44, z. 3–4, s. 436–437.
- Straszewicz L. (1974a), *Geografia ekonomiczna europejskich krajów socjalistycznych*, PWE, Warszawa.
- Straszewicz L. (1974b), *Handel zagraniczny Francji w 1971 r.*, „Czasopismo Geograficzne”, t. 45, z. 2, s. 263–267.
- Straszewicz L. (1974c), *Warszawa na tle stolic Europy*, „Kronika Warszawy”, nr 2, s. 51–62.
- Straszewicz L. (1974d), *Wielkie stolice Europy*, wyd. II, PWN, Warszawa.
- Straszewicz L. (1975a), *Changements du réseau urbain en Pologne (1950–1970)*, [w:] *Scritti geografici in onore di Riccardo Riccardi*, Societa Geografica Italiana, Roma, s. 923–932.
- Straszewicz L. (1975b), *Indywidualność Łodzi na tle aglomeracji miejskich*, [w:] *XIII Ogólnopolski Zjazd Polskiego Towarzystwa Geograficznego, Łódź, 28–30.VI.1975. Tezy i streszczenia referatów*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 15–17.
- Straszewicz L. (1976), *Samobytność' goroda Łodzi w ekonomik-geograficeskom aspekcie*, [w:] *Problemy geografii naselenia i ispol'zowania territorii*, Izd. Tbiliskogo Universiteta, Tbilisi, s. 9–21.
- Straszewicz L. (1977a), *Centra miejskie jako temat zainteresowań geografów*, [w:] L. Straszewicz (red.), *Niektóre problemy teoretyczne z geografii miast. Materiały konferencyjne*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 1–4.
- Straszewicz L. (1977b), *Rustawi – centrum gruzińskiej czarnej metalurgii*, „Czasopismo Geograficzne”, t. 48, z. 2, s. 60–61.
- Straszewicz L. (1977c), *Włochy*, PWN, Warszawa.
- Straszewicz L. (1978), *L'urbanesimo*, [w:] E. Turri (ed.), *L'Europa*, Instituto Geografico de Agostini, Novara, s. 170–203.
- Straszewicz L. (1979a), *Francuski przemysł samochodowy wobec tendencji koncentracji i rozproszenia*, „Przegląd Geograficzny”, t. 40, z. 1, s. 77–88.
- Straszewicz L. (1979b), *Geografia ekonomiczna europejskich krajów socjalistycznych*, wyd. II uzupełnione, PWE, Warszawa.

- Straszewicz L. (1979c), *Indywidualność Łodzi na tle aglomeracji miejskich*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Ser. II, Nauki Matematyczno-Przyrodnicze, Folia Geographica, z. 21: *Problematyka geograficzna regionu łódzkiego*, s. 17–23.
- Straszewicz L. (1979d), *Łódź. La mutacion de un complejo industrial*, “Estudios Geográficos”, vol. 40, no. 155, s. 149–163.
- Straszewicz L. (1979e), *Sytuacja hutnictwa w wysoko rozwiniętych krajach kapitalistycznych*, „Czasopismo Geograficzne”, t. 50, z. 3, s. 241–242.
- Straszewicz L. (1979f), *Udział przemysłu w kształtowaniu przestrzeni miejskiej*, [w:] L. Straszewicz (red.), *Rola przemysłu w rozwoju miast i miasto jako baza działalności przemysłowej. Materiały konferencyjne*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1979, s. 11–19.
- Straszewicz L. (1980a), *Lizbona*, „Przegląd Geograficzny”, t. 52, z. 4, s. 743–759.
- Straszewicz L. (1980b), *Locational problems of industry in planned economy countries*, University of Birmingham, s. 29–33.
- Straszewicz L. (1980c), *Strefa podmiejska. Pojęcia i definicje*, [w:] *Pojęcia i metody badań strefy podmiejskiej. Materiały XIII Łódzkiej Konferencji Naukowej*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 1–17.
- Straszewicz L. (1981), *Agglomeracja Madrytu*, „Przegląd Geograficzny”, t. 53, z. 2, s. 295–321.
- Straszewicz L. (1982a), *Centr goroda – termin, geografičeskaya problematika, issledovatel'skaja tematika*, [w:] *Problemy geografii naseleniya i prostranstvennoj organizacii*, Izd. Tbiliskogo Universiteta, Tbilisi, s. 31–43.
- Straszewicz L. (1982b), *Hiszpania*, PWN, Warszawa.
- Straszewicz L. (1982c), *Kraje socjalistyczne Europy* [w jęz. japońskim, tłum. z jęz. francuskiego Take Tanioka], Sanseid Co., Tokyo.
- Straszewicz L. (1983), *Warsaw: Capital city in the national system*, “Ekistics”, Vol. 50, No. 299, s. 98–103.
- Straszewicz L. (1984a), *La rôle de la main – d’oeuvre textile dans l’organisation de l’espace en Pologne*, “Hommes et Terres du Nord”, no. 2, s. 104–108.
- Straszewicz L. (1984b), *Zmiany w przemyśle włókienniczym na świecie*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Geographica, z. 3, s. 137–138.
- Straszewicz L. (1985a), *Défense – biurowe śródmieście poza granicami Paryża*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Geographica, z. 4, s. 155–169.
- Straszewicz L. (1985b), *Les problèmes fondamentaux des matières premières de l’industrie textile polonaise*, “Treballes de la Societat Catalana de Geografia”, vol. 3, s. 107–116.
- Straszewicz L. (1985c), *O badaniach przestrzennych Polonii Francuskiej*, [w:] T. Marszał, B. Pasikowska, L. Straszewicz (red.), *Problemy rozmieszczenia ludności pochodzenia polskiego we Francji. Les Problèmes de la répartition géographique de la population d’origine polonaise en France. Materiały z konferencji naukowej*, Łódź 1985, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 3–6.
- Straszewicz L. (1985d), *Problemy określania wielkości i rozmieszczenia społeczności polskiej w regionie Lyonu*, [w:] T. Marszał, B. Pasikowska, L. Straszewicz (red.), *Problemy rozmieszczenia ludności pochodzenia polskiego we Francji. Les Problèmes de la répartition géographique de la population d’origine polonaise en France. Materiały z konferencji naukowej*, Łódź 1985, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 53–68.
- Straszewicz L. (1985e), *Strefa podmiejska. Pojęcia i definicje*, [w:] *Pojęcia i metody badań strefy podmiejskiej*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Geographica, z. 5, s. 7–16.
- Straszewicz L. (1986), *Miejsce i rola geografii przemysłu w systemie nauk i studiów geograficznych*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Geographica, z. 7, s. 25–33.

- Straszewicz L. (1987a), *Geografia przemysłu jako nauka i dyscyplina nauczania*, [w:] *Geografia przemysłu w akademickim kształceniu nauczycieli*, „Materiały i Sprawozdania”, z. 14, Kraków, s. 8–13.
- Straszewicz L. (1987b), *Lyon – przemiany funkcjonalne wielkiej metropolii regionalnej Europy Zachodniej*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Geographica, z. 8, s. 131–163.
- Straszewicz L. (1988), *Zbiorowość polska w aglomeracji Lyonu*, „Przegląd Polonijny”, R. 14, z. 4, s. 67–80.
- Straszewicz L. (1991), *Łódź w społeczno-gospodarczej przestrzeni Polski*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Geographica, z. 13, s. 3–17.
- Straszewicz L. (2001a), *Changes in the spatial distribution of Polish population in France, 1954–1975 (in selected departments) / Zmiany w rozmieszczeniu ludności polskiej we Francji w latach 1954–1975*, [w:] T. Marszał (red.), *Atlas of Polish emigration in France / Atlas Polonii francuskiej*, Łódź, s. 24–25.
- Straszewicz L. (2001b), *Proportion of naturalised Poles in the total Polish population in France in 1975 by departments / Udział Polaków naturalizowanych w ogólnej liczbie ludności polskiej we Francji w roku 1975 według departamentów*, [w:] T. Marszał (red.), *Atlas of Polish emigration in France / Atlas Polonii francuskiej*, Łódź, s. 32–33.
- Straszewicz L. (2001c), *Proportion of Poles (including naturalised persons) in the total foreign population in France in 1975, by departments / Udział Polaków (wraz z naturalizowanymi) w ogólnej liczbie cudzoziemców we Francji w roku 1975 według departamentów*, [w:] T. Marszał (red.), *Atlas of Polish emigration in France / Atlas Polonii francuskiej*, Łódź, s. 34–35.
- Straszewicz L. (2001d), *Proportion of Poles (including naturalised persons) in the total population of France in 1975, by departments / Udział Polaków (wraz z naturalizowanymi) w ogólnej liczbie ludności we Francji w roku 1975 według departamentów*, [w:] T. Marszał (red.), *Atlas of Polish emigration in France / Atlas Polonii francuskiej*, Łódź, s. 30–31.
- Straszewicz L. (2001e), *Spatial distribution of the Polish population in France in 1975 (including naturalised persons) / Rozmieszczenie ludności polskiej we Francji w roku 1975 (wraz z osobami naturalizowanymi)*, [w:] T. Marszał (red.), *Atlas of Polish emigration in France / Atlas Polonii francuskiej*, Łódź, s. 26–27.
- Straszewicz L. (2001f), *Sex structure of the Polish population (including naturalised persons) in France in 1975, by departments / Struktura płci ludności polskiej (wraz z osobami naturalizowanymi) we Francji w roku 1975 według departamentów*, [w:] T. Marszał (red.), *Atlas of Polish emigration in France / Atlas Polonii francuskiej*, Łódź, s. 36–37.
- Straszewicz L. (2001g), *Structure of the Polish population in France in 1975 by nationality status and place of residence / Struktura ludności polskiej we Francji w roku 1975 według narodowościowego statusu prawnego i miejsca zamieszkania*, [w:] T. Marszał (red.), *Atlas of Polish emigration in France / Atlas Polonii francuskiej*, Łódź, s. 28–29.
- Suliborski A. (2009), *Profesor Ludwik Straszewicz – twórca łódzkiej szkoły geografii społeczno-ekonomicznej*, [w:] *Łódzka szkoła geografii społeczno-ekonomicznej. Dyskusja wokół sylwetki mistrza – profesora Ludwika Straszewicza*, ŁTN, Łódź, s. 29–38.

*Stanisław Liszewski*

## **Rozwój badań geograficznych nad osadnictwem w Polsce w XX i na początku XXI wieku (zarys problematyki badawczej)**

Badania geograficzne nad osadnictwem mają w Polsce bogate tradycje oraz duży dorobek i należą do najlepiej rozwiniętych wśród subdyscyplin geografii człowieka. W Polsce zainteresowania badawcze, zwłaszcza osadnictwem pasterskim, sięgają początków XX w., a autorstwo pierwszego oryginalnego programu badań dotyczącego geografii miast powszechnie przypisuje się Ludomirowi Sawickiemu (1884–1928), profesorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Celem tego opracowania jest prześledzenie tematyki badań nad osadnictwem, prowadzonych przez polskich geografów przez ostatnie 100 lat, czyli praktycznie od początku XX w. aż po rok 2015. Obok identyfikacji głównych prac i odpowiedniego ich sklasyfikowania według kierunków czy nurtów badawczych, autor szuka w tej pracy odpowiedzi na pytanie o ciągłość zainteresowań badawczych geografów podjętą tematyką lub ich zmienność w badanym okresie.

Opracowanie wykorzystuje kwerendę prac i analizę treści publikacji dotyczących geografii osadnictwa, które ukazały się w Polsce w podanym w tytule okresie. Kwerenda została przeprowadzona w odniesieniu do prac, reprezentujących kilku typów. Były to: prace przeglądowe, podręczniki akademickie, wydawnictwa pokonferencyjne oraz czasopisma i wydawnictwa ciągłe, w których zamieszczane są prace z zakresu geografii osadnictwa. Odrębną grupę stanowiły publikowane prace doktorskie i habilitacyjne.

W tym miejscu warto uświadomić czytelnikowi, że począwszy od lat 90. XX w. publikuje się w Polsce rocznie około 100 prac z zakresu geografii osadnictwa – szacunku dokonano na podstawie pracy



(Jakóbczyk-Gryszkiewicz, Paradowska 1995). Uwzględniając fakt, że w przeszłości było ich znacznie mniej, i tak można szacować, że w badanym okresie ukazało się ich kilka tysięcy, co przekracza możliwość ich szczegółowego poznania przez jednego badacza. Dlatego autor ma świadomość, że dokonany przez niego wybór prac i przeprowadzona klasyfikacja o charakterze autorskim jest subiektywna.

## Źródła i materiały wykorzystane w pracy

### Prace przeglądowe

Rozwój geografii osadnictwa w Polsce jest szczegółowo i systematycznie monitorowany, co potwierdza dość regularne ukazywanie się artykułów przeglądowych podsumowujących poszczególne okresy badań lub niektóre problemy badawcze. Należy tu zwłaszcza wymienić prace K. Dziewońskiego (1956, 1983, 1990), który dokonując w nich podsumowania badań nad osadnictwem w poszczególnych okresach, jednocześnie wytyczał nowe kierunki badań. Dodając do tego, że Profesor Dziewoński, zwłaszcza w latach 70. XX w., kierował kilkoma Centralnymi Programami Badawczymi (CPB), które dotyczyły polskiego osadnictwa, łatwiej zrozumieć rolę, jaką odegrał w rozwoju badań geograficznych nad osadnictwem w Polsce.

Ważną rolę w udostępnieniu dorobku polskich geografów zajmujących się badaniem osadnictwa odegrało również trzypięciodziesiąt wydawnictwo pod wspólnym tytułem *Geografia osadnictwa i ludności w niepodległej Polsce. Lata 1918–1993*, wydane przez Polskie Towarzystwo Geograficzne pod redakcją S. Liszewskiego (1993, 1994, 1995). Poszczególne tomy publikacji poświęcono: ośrodkom naukowo-badawczym i ich dorobkowi (t. 1.), kierunkom badań (t. 2.) i badaczom (t. 3.). Opracowanie to stanowi, jak dotychczas, najpełniejsze kompendium wiedzy o badaniach geograficznych osadnictwa w XX w., prowadzonych na terenie Polski. W podsumowaniu tomu 2. zamieszczono interesujący tekst Z. Rykła (1994), który uznać należy za odrębny artykuł przeglądowo-metodologiczny.

Kontynuacją tematyki zamieszczonej w wymienionych publikacjach była praca zbiorowa (Liszewski, Maik 2005), a także artykuł tych samych autorów (Liszewski, Maik 2008).

Obok prac monitorujących dorobek badawczy całej geografii osadnictwa ukazują się również w Polsce podsumowania wyników badań niektórych problemów czy kierunków badań. Przykładowo można tu wymienić prace podsumowujące badanie małych miast (Matczak 2007; Kwiatek-Sołtys 2011; Kobojeck, Marszał 2014) lub analizujące trwające kilkanaście lat badania łódzkich geografów nad ośrodkami lokalnymi i metodami ich badań (Liszewski 1993).

Podsumowań cząstkowych jest w dorobku polskich geografów znacznie więcej, bowiem tradycyjnie autorzy niemal każdej pracy przygotowywanej na stopień naukowy (prace doktorskie i habilitacyjne) dokonują gruntownego przeglądu literatury w zakresie podejmowanego problemu badawczego.

## Podręczniki

Obok prac przeglądowych, dobrym źródłem wiedzy o dorobku, a zwłaszcza kierunkach badań geografów nad osadnictwem, są podręczniki akademickie i wydawnictwa naukowe typu encyklopedycznego.

Pierwszym podręcznikiem akademickim, zatytułowanym *Geografia osadnictwa. Zarys problematyki*, jest kilkakrotnie wznawiana praca M. Kiełczewskiej-Zaleskiej (1969). Treść tego podręcznika odpowiadała zakresowi tematycznemu wykładu kierunkowego na studiach geograficznych w polskich wyższych uczelniach. Przez wiele lat przedmiot ten nosił nazwę geografia osadnictwa i zaludnienia. Wymieniony podręcznik Kiełczewskiej-Zaleskiej był uzupełniany publikacją *Geografia ludności* (Kosiński 1967).

Treść dotyczącą geografii osadnictwa ujęto w książce M. Kiełczewskiej-Zaleskiej w trzy duże części: *Wiadomości ogólne* (geografia osadnictwa jako nauka, czynniki kształtujące osadnictwo); *Osiedla pierwotne i wsie* (osadnictwo pierwotne, wieś i rolnictwo ustabilizowane, osiedla o charakterze wiejsko-miejskim); *Podstawowe pojęcia z geografii miast*. Obszerna część ostatnia wypełnia połowę podręcznika. Autorka w sposób sygnalny omawia tu m.in.: definicję miasta, funkcje, strukturę wewnętrzną, fizjonomię, sieć miast oraz miasta w regionie. Część tę kończy podrozdział o rozwoju procesów urbanizacji, rozmieszczenia miast oraz ich zróżnicowania regionalnego. Treść tego podręcznika dobrze oddaje stan wiedzy geografów, ale również ich zainteresowania badawcze w latach 60. XX w.

Dynamiczny rozwój badań naukowych nad geografiami osadnictwa w następnych dziesięcioleciach nie przekładał się na publikację podręczników akademickich. Dopiero na początku lat 90. ukazał się skrypt wydany przez Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu autorstwa W. Maika (1992) pt. *Podstawy geografii miast*. Zgodnie z tytułem, treść tej pracy była ograniczona tylko do problematyki miejskiej i została ujęta w sześciu rozdziałach: wprowadzenie, powstanie i rozwój miast (proces urbanizacji), podstawy analizy funkcjonalnej miast, struktura przestrzenna miasta, relacje między miastem i otoczeniem oraz systemy miast. Skrypt ten, w porównaniu z omawianym wcześniej podręcznikiem, zawiera nową problematykę badawczą, podjętą przez geografów w latach 70. i 80. XX w.

Po upływie czterdziestu lat od wydania przez PWN podręcznika M. Kiełczewskiej-Zaleskiej oficyna ta opublikowała *Geografię osadnictwa* D. Szymańskiej (2009). Podręcznik ten liczy blisko 400 stron, jest bogato ilustrowany i zawiera składający się z kilkuset pozycji spis literatury. Układ niewiele się różni od pracy M. Kiełczewskiej-Zaleskiej, natomiast znacznie bogatsza jest treść, zostały ponadto zmienione proporcje. Część piąta pracy poświęcona miastu i osadnictwu miejskiemu liczy prawie 160 stron. Pracę kończy rozdział zatytułowany *Osadnictwo w globalizującym się świecie*. Podręcznik ten prezentuje stan wiedzy geograficznej o osadnictwie na początku XXI w., a bogata literatura (z dużym udziałem prac autorów zagranicznych) oraz aneks zawierający definicje miast w różnych krajach świata, umożliwia podjęcie solidnych studiów nad problematyką osadniczą.

34

Omawiając podręczniki z zakresu geografii osadnictwa, należy wspomnieć 19. tom *Wielkiej encyklopedii geografii świata* pt. *Osadnictwo* autorstwa S. Liszewskiego i W. Maika (2000). Treścią tego tomu, na który składa się 350 stron tekstu oraz kilkaset map, rycin i fotografii, są różne formy osad ludzkich – od najprostszyc, zdeterminowanych warunkami środowiska przyrodniczego, po wielkie skupiska miejskie. Praca składa się z czterech części. Są to: *Wprowadzenie* (część teoretyczna), *Osadnictwo wiejskie*, *Osadnictwo miejskie* oraz *Systemy osadnicze*. Na końcu zamieszczono spis najważniejszych pozycji literatury polskiej i zagranicznej. Tom ten przez pewien czas był polecany studentom jako podręcznik akademicki.

Oprócz prac, których tytuły jednoznacznie określają geograficzną zawartość treści, ukazały się również podręczniki akademickie autorstwa geografów, w których prezentowane są nowe pola badawcze i możliwości wykorzystania wiedzy geograficznej, zarówno do badań naukowych, jak i w działalności aplikacyjnej. Należy tu wymienić dwa wydania podręcznika akademickiego pt. *Geografia urbanistyczna* pod red. S. Liszewskiego (2008, 2012), którego treść prezentuje wkład geografów do planowania urbanistycznego. Próba podsumowania badań nad procesami urbanizacji w skali świata jest podręcznik D. Szymańskiej (2008) pt. *Urbanizacja na świecie*. Autorka koncentruje swoją uwagę na wielkich miastach oraz negatywnych i pozytywnych konsekwencjach tego ogarniającego cały świat procesu.

Dla pełnej informacji trzeba tu również wymienić podręczniki pozwalające na pogłębienie wiedzy z geografii osadnictwa w zakresie pól badawczych podejmowanych przez geografów, takich jak geografia społeczna miasta (Węclawowicz 2003, 2007) lub powrotu do uprawianej już wcześniej przez nich fizjografii urbanistycznej (Szponar 2003). Oryginalnym wkładem geografów w problematykę urbanistyczną jest obszerny podręcznik J. Stodczyka (2012) pt. *Historia planowania i budowy miast*.

Wymienione podręczniki nie wyczerpują zapewne listy tego typu prac, które ukazały się w Polsce w ciągu ostatnich 100 lat, pokazują jednak główne nurty badawcze, podejmowane przez geografów. Rozwój badań nad geografiami osadnictwa w Polsce w sposób usystematyzowany i całościowy został również przedstawiony w rozdziale autorstwa S. Liszewskiego (2008), zamieszczonym w książce *Historia geografii polskiej*.

## Konferencje naukowe

Tradycyjnie miejscem prezentacji wyników badań lub dyskusji metodologicznych są konferencje naukowe. Organizują je również geografowie zajmujący się osadnictwem lub uczestniczą oni w konferencjach geografów innych specjalności, a także reprezentantów innych nauk. Konferencji takich tylko w Polsce odbywa się kilka w ciągu roku, co pokazuje skalę tej formy aktywności, ale jednocześnie trudności w dotarciu do nich i wykorzystaniu ich dorobku w prowadzonej w tej pracy analizie. Uwzględniono referaty, opublikowane w formie artykułów, które pochodzą z dwóch systematycznie odbywających się konferencji. Pierwszą z nich jest *Konwersatorium wiedzy o mieście*, organizowane przez Instytut Geografii Miast i Turyzmu Uniwersytetu Łódzkiego od roku 1988. Organizatorem drugiej, cyklicznej konferencji poświęconej problematyce miejskiej jest Katedra Geografii Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Opolskiego. Konferencja ta jest organizowana od 2000 r., a związane z nią wydawnictwo pt. „*Studia Miejskie*” ukazuje się od 2010 r. (w roku 2015 ukazał się 13. numer).

Korzenie „*Konwersatorium Wiedzy o Mieście*” sięgają 1965 r., kiedy ówczesny Kierownik Katedry Geografii Ekonomicznej UŁ, prof. Ludwik Straszewicz, zorganizował pierwszą „regionalną” konferencję poświęconą „migracjom i dojazdom do pracy”. Konferencje te, organizowane zawsze w styczniu, rozrosły się do spotkań o charakterze międzynarodowym i przyjęły nieformalną nazwę „łódzkie konferencje styczniowe”. Były one organizowane do śmierci profesora, czyli do 1987 r. (razem 19 spotkań).

Począwszy od 1988 r. zmieniono termin i nazwę tych spotkań oraz doprecyzowano tematykę. *Konwersatoria wiedzy o mieście* odbywają się zawsze w kwietniu i każde z nich ma konkretny temat dotyczący miasta. Organizatorem *Konwersatorium* zostały Zakład, a później Katedra i Instytut Geografii Miast i Turyzmu UŁ.

Prezentowane podczas obrad referaty i postery, po pozytywnym przejściu procedury recenzyjnej, zamieszczane są w kolejnych numerach (tomach) „*Konwersatorium*”. Do lipca 2015 r. odbyło się 27 spotkań, wydano również 27 tomów periodyku. Na okładce każdego tomu podany jest konkretny tytuł spotkania.

## Inne źródła informacji

Pragnąc zgromadzić w miarę pełny materiał źródłowy, dotyczący dorobku polskiej geografii osadnictwa, sięgnięto również do wydawnictw i czasopism oraz innych drukowanych opracowań. Dokonano kwerendy w czasopismach: „Przegląd Geograficzny”, „Geographia Polonica”, „Czasopismo Geograficzne”, „Studia KPZK PAN”, „Biuletyn KPZK PAN”, „Prace Geograficzne” IGiPZ PAN, wydawnictwa geograficzne kilku uniwersytetów, a także sięgnięto do wydawnictwa pt. *Podstawowe idee i koncepcje w geografii*, redagowanego przez W. Maikę, K. Rembowską i A. Suliborskiego (8 tomów).

Najcenniejszym materiałem pokazującym rozwój i aktualność badań w geografii osadnictwa są, zdaniem autora, prace wykonane na stopnie naukowe: doktora (w mniejszym stopniu) i doktora habilitowanego. W ciągu ostatnich pięciu lat nastąpił w Polsce „wysyp” habilitacji (także geograficznych), do których dostęp jest jednak dość ograniczony. Autor wykorzystał w tym opracowaniu dostępne prace, które powstały w ośrodkach: łódzkim, krakowskim, warszawskim, śląskim i lubelskim.

Przedstawione w tym rozdziale źródła i materiały autor gromadził od dłuższego czasu, jest ich bowiem bardzo dużo, a ich klasyfikacja wymaga zapoznania się z treścią. W dalszej części pracy zostaną wykorzystane tylko niektóre – zdaniem autora najważniejsze – prace, ale przedstawiony tu zasób materiałów i źródeł może być pomocny innym badaczom pragnącym poznać i ocenić dorobek w zakresie badań osadnictwa w Polsce.

36

## Główne kierunki badań polskich geografów nad osadnictwem

Wykorzystując omówione wcześniej źródła i materiały, autor podejmuje próbę zaprezentowania głównych, jego zdaniem, kierunków badań polskich geografów nad osadnictwem, przyjmując podział całego stulecia na trzy nierówne okresy, wynikające z współczesnych dziejów Polski. Są to: okres pierwszy, do 1939 r. (II RP); okres drugi, lata 1945–1989 (PRL) i okres trzeci, po 1990 r. (III RP). Okresy te różnią się nie tylko długością trwania ale również ilością ośrodków geograficznych w których prowadzono badania naukowe. W okresie II RP działało w Polsce pięć uniwersytetów w których były katedry lub instytuty geografii (Kraków, Lwów, Warszawa, Wilno i Poznań). W latach 70. XX w., jednostki naukowo-dydaktyczne geografii działały na 19 wyższych uczelniach oraz w Instytucie Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN. Taka sama liczba jednostek geograficznych była w Polsce w 2015 r.

W każdym z wymienionych okresów autor, korzystając z prac publikowanych, wyróżnił główne kierunki prowadzonych przez geografów badań nad osadnictwem, dokumentując je wybranymi przez siebie pracami. Zarówno nazwy wyróżnionych dziewięciu kierunków badań, jak i wybrane do ich ilustracji prace mają charakter autorski (subiektywny).

## **Wpływ środowiska geograficznego na powstanie i rozwój osadnictwa**

Powstanie geografii jako nauki nowożytnej łączy się z nazwiskami Alexandra Humboldta (1769–1859) i Karla Rittera (1779–1859). Twórcy tej nauki starali się przekształcić geografię z wiedzy opisowej w naukę problemową, która ma wyjaśnić przyczyny i skutki badanych zjawisk, a także poszukiwać związków między elementami środowiska przyrodniczego i człowiekiem.

Późniejszy podział geografii na fizyczną (środowisko przyrodnicze) i antropogeografię (geografia człowieka) nie zwalniał badaczy od poszukiwania związków między przyrodą i działalnością człowieka. Związki te, a nawet zależności (determinizm), w odniesieniu do badań osadnictwa najwyraźniej są dostrzegalne w analizie przyczyn powstania, położenia i działalności (rozwoju) jednostek osadniczych. Rozwój techniki w określonym stopniu uniezależnia człowieka od środowiska przyrodniczego, ale – jak pokazują współczesne anomalie klimatyczne czy geologiczne – zależność ta wciąż istnieje i daje znać o sobie, czasami w sposób dramatyczny. Koniecznością chwili jest również ochrona i właściwe gospodarowanie zasobami przyrody, co znajduje odbicie w rozwoju współczesnego osadnictwa.

Wśród prac, które powstały w pierwszym z omawianych okresów (lata 1918–1939) znaleźć można opracowania, w których geografowie zajmują się badaniami bezpośrednich związków i zależności między środowiskiem przyrodniczym a osadami ludzkimi. Przykładowo tylko można tu wskazać prace S. Leszczyckiego (1932) dotyczące osadnictwa w Beskidzie Wyspowym i Jana Dylaka (1939), który analizował położenie geograficzne Tumu i Łęczycy w kontekście konsekwencji płynących z czynników przyrodniczych.

Również w czasach PRL (okres II) część geografów podjęła studia dotyczące zależności między środowiskiem przyrodniczym, historią, komunikacją i rozwojem gospodarczym a powstaniem i rozwojem osad ludzkich (zarówno wsi, jak i miast). Wymienić tu należy m.in. prace M. Janiszewskiego (1973, 1991), który analizował położenie geograficzne polskich miast i M. Kielczewskiej-Zaleskiej (1947, 1953), która przeprowadziła szczegółowe studia nt. położenia Torunia i Poznania. Generalnie jednak

w tym okresie starano się w badaniach geograficznych pomijać tę problematykę lub ją marginalizować.

W trzecim z przyjętych okresów (po 1989 r. – III RP) geografowie w Polsce praktycznie zaprzestali zajmować się tą nie tylko bardzo ważną (rozwój zrównoważony), lecz także potrzebną problematyką badawczą. Wydaje się, że wynika to z braku odpowiednich umiejętności i ogólnogeograficznej wiedzy współczesnych absolwentów geografii, a co gorsze z błędnego przekonania o małej przydatności takich badań. Jedną z niewielu prac, które powstały w tym okresie jest artykuł S. Liszewskiego (1995) o geografii miast nadrzecznych.

### Osadnictwo wiejskie

Zainteresowanie geografów osadnictwem wiejskim ze względu na jego silny związek ze środowiskiem przyrodniczym trwa od dawna i obejmuje analizy: położenia geograficznego i warunków przyrodniczych, fizjonomii, budowy morfologicznej i kształtów wsi, a także sieci osadniczej, funkcji oraz szeroko rozumianych przekształceń. Zakres tematyczny badań nad osadnictwem wiejskim w ostatnim okresie (III RP) uległ wyraźnym zmianom.

38 Pierwsze badania nad osadnictwem wiejskim były prowadzone w ośrodkach krakowskim i lwowskim, w ścisłej symbiozie z historykami (Szulc 1994; Rajman 1994). W okresie II RP na szeroką skalę studia te zainicjował S. Pawłowski w Poznaniu. Prowadzono tu badania morfologiczne nad osadnictwem wiejskim Wielkopolski, a potem Pomorza Gdańskiego (Kiełczewska 1931, 1956). W ośrodku poznańskim osadnictwem wiejskim zajmowali się: Pawłowski, Kiełczewska, Świdorski, a także Dylik.

Znaczny wkład do rozwoju badań nad osadnictwem wiejskim wniósł również B. Zaborski (1926), który opublikował pracę pt. *O kształtach wsi w Polsce i ich rozmieszczeniu*. Zaproponowane przez tego autora typy kształtów wsi weszły do literatury przedmiotu. Autor tej pracy był związany najpierw z Uniwersytetem Jagiellońskim, a później Warszawskim.

Zakończenie II wojny światowej przyniosło Polsce nie tylko zmiany terytorialne, lecz także ustrojowe. Te ostatnie dotyczyły m.in. polityki rolnej (powstanie PGR i Spółdzielni Produkcyjnych) i miały duży wpływ na osadnictwo wiejskie.

Geografowie kontynuowali w tym okresie badania historyczno-morfologiczne. Dotyczy to zwłaszcza trzech ośrodków akademickich: Torunia (M. Kiełczewska-Zaleska, E. Kwiatkowska), Wrocławia (S. Golachowski, H. Szulc, J. Tkocz) i Krakowa (M. Dobrowolska, A. Prochownikowa). Powstające w tym okresie prace, obok badań empirycznych, miały także charakter podsumowujący dotychczasowy dorobek badawczy (Kieł-

czewska-Zaleska 1964; Szulc 1995; Tkocz 1971). Wyjątkiem były artykuły S. Golachowskiego (1964) i M. Kiełczewskiej-Zaleskiej (1963), w których sformułowano nowe kierunki i programy badań nad morfologią osiedli wiejskich.

Ukoronowaniem badań historyczno-morfologicznych wsi jest *Atlas historyczny wsi w Polsce* autorstwa H. Szulc (2002). Praktycznie po śmierci prof. H. Szulc przerwano badania geograficzno-historyczne wsi w Polsce.

Równoległe z badaniami historycznymi geografowie prowadzili w tym okresie badania demograficzne i społeczno-ekonomiczne na obszarach wsi. Ich wyniki omówił J. Rajman (1994). Podsumowaniem badań prowadzonych przez geografów w okresie II (PRL) jest praca autorstwa J. Tkocza (1998) pt. *Organizacja przestrzenna wsi w Polsce*.

W przeglądzie tym świadomie pominięto prace dotyczące szeroko rozumianego użytkowania rolniczego ziemi i gospodarki rolnej, którymi w Polsce zajmowała się odrębna subdyscyplina – geografia rolnictwa. Promotorem tych badań w skali międzynarodowej był prof. Jerzy Kostrowicki.

Wyczerpanie się tematyki badań historycznych nad osadnictwem wiejskim, a także dynamiczny rozwój geografii społecznej oraz przemiany polityczno-gospodarcze, jakie objęły Polskę po 1989 r., dały asumpt do prezentacji nowych koncepcji badawczych, sygnalizowanych w literaturze jako geografia wsi (Bański 2006; Wójcik 2012). W koncepcji autorstwa M. Wójcika wieś jest rozumiana w sensie *largo*, czyli szeroko: jako cały obszar wiejski. Stąd geografia wsi, wg tego autora, to dyscyplina badająca wszelkie przejawy działalności człowieka, zachodzące na obszarach wiejskich.

W cytowanej pracy czytamy: „Wydaje się, że pewnym rozwiązaniem może być przyjęcie szerokiej definicji geografii wsi, której przedmiotem badań jest życie na obszarach wiejskich. W ten sposób rozumiana geografia wsi swój zakres poznawczy wywodzi wprost z regionalnej tradycji studiów geograficznych” (Wójcik 2012: 220).

Kończąc prezentację badań nad osadnictwem wiejskim, należy zwrócić uwagę na zmienność tematyki badań geograficznych w tym zakresie. Potwierdza ona przydatność analizy geograficznej do rozwiązywania problemów przestrzennych, występujących w różnych warunkach przyrodniczych i różnych systemach społeczno-gospodarczych.

## Studia geograficzno-historyczne miast

Geograficzne badania miast zainicjowano w latach 20. XX w. na Uniwersytecie Jagiellońskim. Ich inicjatorem był L. Sawicki, a założenia programu badań opublikował W. Ormicki (1932). Koncepcja badania miasta wykorzystywała tzw. plan krajobrazowy, który był podstawą analizy,



zarówno budowy morfologicznej, jak i zróżnicowania funkcjonalnego (użytkowanie ziemi) i fizjonomii, a także gospodarki. W pierwszym okresie (II RP) powstały m.in. prace nt. Nowego Sącza (Kubijowicz), Krakowa (Mrazkówna), Łodzi (Kossmann), a zwłaszcza wzorcowa dla tego okresu praca na temat Tarnowa autorstwa Z. Simchego (1930) i praca habilitacyjna W. Rewieńskiej z Uniwersytetu Wileńskiego.

Ten krótki, trwający zaledwie niecałe dwadzieścia lat, okres międzywojenny, ma bardzo duże znaczenie dla rozwoju w Polsce badań osadnictwa, prowadzonych przez geografów. To właśnie wtedy sformułowano podstawy metodologiczne badań geograficznych, zarówno wsi, jak i miast i przetestowano je na kilku przykładach.

W okresie PRL geograficzno-historyczne badania miast zainicjował K. Dziewoński (1947, 1962), publikując artykuły o przeobrażeniach osadnictwa miejskiego w Polsce oraz typologii morfologicznej miast. Badania empiryczne nad tym problemem, jak podają M. Koter i M. Kulesza (1994), podjęto wtedy w dwóch ośrodkach geograficznych, w pierw we Wrocławiu, a po paru latach w Łodzi.

Pionierem badań geograficzno-historycznych miast we Wrocławiu był S. Golachowski (1969), który dokonał wnikliwej analizy planów wybranych miast śląskich (Opole, Gliwice, Bytom, Racibórz). Badania te kontynuowała B. Miszewska (1966, 1971), która wykonała analizy morfologiczne Wrocławia i Opola. Przy analizie rozwoju morfologicznego tych miast Miszewska zbadała, po raz pierwszy w Polsce, tzw. cykl rozwoju działki miejskiej, wykorzystując metodę M. R. G. Conzena. Metodę tę zastosowali również Koter i Wiktorowska (1976) przy analizie przemian morfologicznych śródmieścia Łodzi. Dalszym etapem badań geograficzno-historycznych miast była analiza struktury przestrzennej, którą m.in. dla Radomia wykonał S. Witkowski (1967), naukowo związany w tym okresie z ośrodkiem wrocławskim.

Jak już wcześniej powiedziano, drugim ośrodkiem badań geograficzno-historycznych miast w Polsce była w tym okresie Łódź. Badania M. Kotera (1969, 1979) koncentrowały się pierwotnie wokół wyjaśnienia genezy układów Łodzi przemysłowej, a następnie struktury morfogenetycznej tego miasta. Koter (1994) jest również autorem pracy o charakterze teoretycznym, która nosi tytuł *Od fizjonomii do morfogenezy i morfologii porównawczej miasta. Podstawowe zagadnienia teoretyczne morfologii miast*.

W ostatnim omawianym okresie (III RP) intensywność badań geograficzno-historycznych miast znacznie zmalała, choć interesujący jest fakt, że nowe prace powstają głównie w ośrodkach geograficznych, w których od lat prowadzono badania morfologiczne (ciągłość tematyczna).

Z ośrodka łódzkiego wywodzą się dwie prace (przedwcześnie zmarłego) M. Kuleszy (2001, 2011), które dotyczą morfologii i morfogenezy

miast, głównie Polski środkowej oraz oryginalna praca J. Kotlickiej (2008), w której wykorzystano koncepcję przekształceń morfologicznych miasta do analizy przemian terenów przemysłowych Łodzi.

Z Uniwersytetu Wrocławskiego pochodzi praca habilitacyjna R. Szmytkie (2014), mająca charakter metodyczny i dotycząca metod analizy morfologii i fizjonomii jednostek osadniczych.

Na zakończenie oceny tego nurtu badawczego w polskiej geografii osadnictwa należy odnotować ukazanie się artykułu M. Kotera i M. Kuleszy (2007), będącego omówieniem stanu i tendencji rozwoju badań nad morfologią miast w skali międzynarodowej. Autorzy wykorzystali sprawozdanie z działalności International Seminar on Urban Form i wydawane przez to stowarzyszenie czasopismo „Urban Morphology”. Informacja ta może być zachętą do włączenia się do badań nad morfologią miast młodych polskich geografów o zainteresowaniach historycznych.

## **Studia nad małymi i średnimi miastami**

Zainteresowanie geografów małymi miastami jest widoczne w całym omawianym tu okresie 100 lat, o czym świadczą liczne prace prezentujące wyniki badań indywidualnych autorów i zespołów badawczych. Ta ciągłość zainteresowań małymi miastami jako obiektem badań geograficznych wynika zapewne stąd, że jest to najliczniejsza grupa miast w naszym kraju i w różnych okresach naszej historii, zarówno politycznej, jak i gospodarczej – przystosowując się do nowych sytuacji – zmieniały one swoje funkcje. Dlatego można powiedzieć, że „problem małych miast” w sensie badawczym jest wciąż aktualny.

W pierwszym okresie poddanych rozważaniom (II RP) dominowały w tych badaniach podejście antropogeograficzne i ujęcie monograficzne, czego przykładem mogą być prace W. Rewieńskiej (1934, 1934a) o Brasławiu i Berezie Kartuskiej oraz J. Tochtermana (1935) o Trokach.

Konsekwencją II wojny światowej było m.in. ogromne wyludnienie małych miast (wymordowano ludność żydowską), a w następstwie zmian ustrojowych nastąpił upadek prywatnej działalności gospodarczej (sklepy, rzemiosło, drobna wytwórczość), który doprowadził do degradacji gospodarczej małych miast i spowodował migrację ludności do ośrodków przemysłowych i dużych miast.

Próba dokładnego rozeznania sytuacji, a zwłaszcza poszukiwania możliwości aktywizacji gospodarczej małych miast, był podjęty przez geografów ogólnopolski program badawczy. Koordynacją tych badań zajmował się Instytut Geografii PAN, a uczestniczyły w nim wszystkie ośrodki geograficzne w Polsce. W konsekwencji przebadano kilkadziesiąt miast – wyniki tych badań zostały opublikowane w pracy zbiorowej

pod redakcją K. Dziewońskiego i in. (1957). Trudno dziś stwierdzić, czy i w jakim stopniu wyniki tych badań zostały wykorzystane w praktyce gospodarczej, ale niewątpliwie było to największe, zorganizowane przez geografów, badanie małych miast w Polsce.

Innym bodźcem skłaniającym do ponownego zajęcia się małymi miastami była dyskusja naukowa wywołana w latach 60. XX w. publikacjami M. Chilczuka, które nawiązywały do znanej wcześniej teorii ośrodków centralnych W. Christallera. Chilczuk określił w swoich pracach hierarchię ośrodków, uwzględniając wyposażenie wsi i małych miast, głównie w urzędy oraz instytucje usługowe, co w aktualnej sytuacji w Polsce budziło wątpliwości. Pragnąc włączyć się do tej dyskusji, geografowie ówczesnej Katedry Geografii Ekonomicznej UŁ podjęli badania nad małymi miastami w województwach opolskim i łódzkim, których celem było wyznaczenie stref ich wpływów i na tej podstawie określenie stopnia lokalności czy centralności badanych miast. Podsumowanie tych oryginalnych badań zostało opublikowane przez S. Liszewskiego (1993).

Okres III RP i powrót do samorządności gmin, których siedzibami są głównie małe miasta, rozpoczął renesans tych jednostek osadniczych i skłonił geografów do ponownego zainteresowania się nimi. Różnorodność podejmowanych badań dobrze ilustruje artykuł przeglądowy E. Kobojek i T. Marszała (2014) oraz prace A. Kwiatek-Sołtys (2011), a także praca zbiorowa pod red. B. Bartosiewicza i T. Marszała (2011). Pewnym nawiązaniem do poprzednio omówionych badań jest praca pod red. K. Heffnera i T. Marszała (2005) na temat ośrodków lokalnych w strefach oddziaływania wielkich miast.

Stosunkowo nowym problemem badawczym w polskiej geografii osadnictwa są miasta średniej wielkości (50–100 tys. mieszkańców). Pierwsze opracowanie takiego miasta, wykorzystujące studia terenowe, wykonane przez geografów UJ oraz Instytutu Geografii PAN, zostało opublikowane jako praca zbiorowa pt. *Studia z geografii średnich miast w Polsce. Problematyka Tarnowa* (1971). Oryginalność tej pracy – obok zastosowania nowych metod badań terenowych i opracowania zebranego materiału – polega na tym, że autorzy starali się porównywać rezultaty swoich badań z opublikowaną przez Z. Simchego (1930) 40 lat wcześniej, cytowaną już w tym opracowaniu, pracą pt. *Tarnów i jego okolice*, chcieli też uchwycić kierunki i skalę zachodzących zmian.

Zainteresowanie miastami średnimi wzrosło w Polsce w latach 70., co było związane z nowym podziałem administracyjnym Polski i utworzeniem nowych województw, których siedzibami zostały niektóre miasta średnie. Z tego okresu pochodzą bardzo dojrzała metodycznie praca A. Werwickiego (1973) oraz opracowanie zbiorowe monografii geograficznej Sieradza (1982). Interesujące są również prace R. Matykowskiego

(1990) o Gnieźnie i E. Rydza (1990) o funkcji Koszalina i Słupska w regionalnej sieci osadniczej.

Na podkreślenie zasługuje także fakt, że podczas badania miast średnich geografowie zastosowali nowe metody badań terenowych i prezentacji uzyskanych wyników. Ta skala miasta okazała się dla geografów bardzo dobrym poligonem badawczym.

O ile geograficzne badania małych miast koncentrowały się w Polsce wokół ich podstaw gospodarczych oraz funkcji ośrodków lokalnych bądź centralnych, o tyle badania miast średnich dotyczyły głównie ich struktur wewnętrznych i roli w tworzeniu regionalnych systemów osadniczych (Runge 2013).

## **Wielkie skupiska miejskie**

Rozwój zainteresowania polskich geografów wielkimi skupiskami miejskimi następował stopniowo, w miarę ich powstawania i rozwoju w naszym kraju. W okresie II RP praktycznie nie prowadzono w Polsce badań nad tą formą osadniczą, a ukazujące się niezbyt liczne prace miały charakter informacyjny lub krajoznawczy. L. Sawicki (1914) opublikował artykuł na temat Warszawy w języku niemieckim, o Lwowie pisał kilkakrotnie W. Kaczorowski, o Chicago A. Zglinnicka, a interesujący szkic geograficzny o najstarszym Paryżu opracowała W. Rewieńska (1930). Badania nad wielkimi miastami rozpoczęli polscy geografowie na początku lat 70. XX w., choć już wcześniej ukazała się interesująca praca (Iwanicka-Lyra 1969) na temat delimitacji aglomeracji wielkomiejskich.

Pierwsze dyskusje koncentrowały się wokół zakresu pojęciowego wielkiego miasta, jego form przestrzennych i funkcji oraz metod delimitacji. Za pracę, która dała podstawę do poważnych dyskusji i dalszych badań dość zgodnie uznaje się opracowanie autorstwa S. Leszczyckiego, E. Eberhardta i S. Heřmana (1971). Dotyczyła ona delimitacji aglomeracji miejsko-przemysłowych w Polsce w 1966 r. i prognozy ich rozwoju do roku 2000. W tym samym okresie delimitacją wielkomiejskich układów osadniczych zajmował się również Z. Gontarski (1973). Wśród wielu ukazujących się w latach 70. prac poświęconych zwykle konkretnym aglomeracjom należy wymienić publikację Z. Rykła (1978), który podjął badania nad miejscem aglomeracji w przestrzeni społeczno-gospodarczej Polski.

Dyskusja nad aglomeracjami miejskimi wyłoniła kilka problemów szczegółowych. Jednym z nich była strefa podmiejska, tworząca otoczkę skupisk miejskich. Ukazało się wiele publikacji omawiających ten temat, z których wymienię tylko pozycje problemowe lub przekrojowe – L. Straszewicza (1954, 1985), K. Dziewońskiego (1987), S. Liszewskiego (1987), J. Jakóbczyk-Gryszkiewicz (1998), a ostatnio S. Staszewskiej (2013).

Innym diskutowanym problemem były relacje między aglomeracją miejską a zespołem miejskim (Jakóbczyk-Gryszkiewicz 1982). Interesującą genezę aglomeracji miast na obszarze Polski przedstawił R. Krzysztofik (2014) po przeprowadzeniu solidnych badań historycznych. Dalszy etap badań geografów nad wielkimi skupiskami miejskimi był związany z regionami miejskimi (Korcelli 1981, Jakóbczyk-Gryszkiewicz [red.] 2011).

W trzecim z badanych okresów (III RP) badania geografów koncentrują się na metropoliach miejskich, które uznaje się za najwyższy stopień zorganizowania wielkich skupisk miejskich.

Pierwszą poważniejszą pracę na temat metropolii i funkcji metropolitalnych opublikował P. Korcelli (1998), choć należy wspomnieć, że już w latach 70. ukazała się praca Z. Gontarskiego (1972) zatytułowana *Delimitacja obszarów metropolitalnych w Polsce*.

Problematyka metropolii w ostatnich latach stała się przedmiotem wielu prac, wśród których wymienię tu tylko kilka najbardziej charakterystycznych ze względu na tematykę lub kompleksowość ujęcia. Są to prace: B. Jałowickiego (1999), A. Wolaniuk (1997), pod redakcją I. Jażdżewskiej (2002), E. Korcelli-Olejniczak (2004), T. Markowskiego, T. Marszała (2006), T. Czyż (2009) oraz S. Liszewskiego (2010). Wydaje się, że nowy etap badań nad metropoliami otwiera praca E. Korcelli-Olejniczak (2012) nt. regionu metropolitalnego.

Kończąc przegląd najważniejszych, zdaniem autora, problemów badawczych podejmowanych przez polskich geografów zajmujących się wielkimi skupiskami miejskimi, pragnę tu podkreślić rolę, jaką w rozwoju tych badań odegrał zmarły w 1987 r. Ludwik Straszewicz. Profesor jako jeden z pierwszych geografów w Polsce podjął badania nad strefami podmiejskimi dużych miast, publikując w latach 50. kilka artykułów poświęconych strefie podmiejskiej Łodzi (Straszewicz 1954). Do tematu wracał kilkakrotnie w swoich badaniach, publikując ostatni artykuł w 1985 r. Strefa podmiejska Łodzi i jej przemiany była poligonem badawczym, pozwalającym Profesorowi śledzić procesy przekształcania się w aglomerację miejską obszarów rolniczych, jakimi na początku lat 50. były okolice Łodzi i miast przemysłowych.

Jeszcze większy był wkład prof. Straszewicza w poznanie genezy, budowy morfologicznej oraz rozwoju przestrzennego, gospodarczego i demograficznego wielkich miast Europy. Profesor opublikował w najważniejszym przez lata w Polsce czasopiśmie naukowym, jakim był „Przegląd Geograficzny”, siedem artykułów dotyczących wielkich miast Europy (Paryż, Londyn, Moskwa, Berlin, Rzym, Madryt i Lizbona). Pierwszy z nich ukazał się w 1963 r. i był poświęcony Paryżowi, ostatnie dwa, poświęcone Madrytowi i Lizbonie, ukazały się w 1981 r. W tytułach swoich artykułów autor odpowiednio klasyfikował miasto, zaznaczając, czy jest

to aglomeracja, czy metropolia. W znacznie rozszerzonej wersji opublikował Straszewicz (1972, 1974) monografię czterech miast: Londynu, Moskwy, Paryża i Rzymu pod wspólnym tytułem: *Wielkie stolicy Europy*.

Jako obserwator powstawania tych prac mogę stwierdzić, jak gromadzony był materiał źródłowy, niezbędny do przeprowadzenia analiz. Profesor w pierw w wykonywał solidną kwerendę literatury, materiałów statystycznych i kartograficznych, które można było znaleźć w Polsce, a następnie powtarzał to w każdym opracowywanym mieście. Ostateczne przygotowanie pracy poprzedzały solidne studia terenowe z udziałem miejscowych geografów i urbanistów (pobyt trwał zwykle kilka tygodni).

Prace Profesora na temat miast-stolic Europy są do dzisiaj wykorzystywane przez osoby, które chcą poznać genezę i drogi rozwoju tych dzisiaj już wielkich skupisk miejskich. Można wyrazić żal, że geografowie nie kontynuują tej serii opracowań, które – niezależnie od warstwy poznawczo-faktograficznej – pokazują zróżnicowanie form i przekształceń miast, na skutek generalizacji zaliczanych do aglomeracji lub metropolii, co zacierza ich niewątpliwą indywidualność.

## **Funkcje i struktury funkcjonalne miast**

Bardzo ważne miejsce w badaniach geograficznych zajmują prace poświęcone funkcji i strukturze funkcjonalnej miast. Badania te dotyczą podstaw gospodarczych miast, nazywanych bazą ekonomiczną oraz pozycji miasta w sieci osadniczej (Jaroszevska, Maik 1994). Zainteresowanie tematyką funkcji i typami funkcjonalnymi miast zasygnalizował w okresie II RP Walenty Winid (1937), ale rozwinęły się one dopiero po II wojnie światowej, co było związane z odbudową powojenną miast i przebudową sieci osadniczej Polski.

W pierwszych pracach powstałych w okresie PRL autorzy próbowali określić miasto, analizując strukturę zatrudnienia jego mieszkańców wg zawodów (Wejchert 1947; Kostrowicki 1952; Kosiński 1958; Wróbel 1970). Pewnego przełomu w tych badaniach dokonała praca M. Chilczuka (1963), który próbował połączyć podejście ekonomiczne i przestrzenne. Największy jest jednak wkład do omawianych badań K. Dziewońskiego (1967) i M. Jerczyńskiego (1971, 1973, 1977). Dziewoński przedstawił założenia teoretyczne wykorzystania bazy ekonomicznej do analizy funkcjonalnej miast, typologii funkcjonalnej miast i charakterystyki współczesnego miasta jako regionu ekonomicznego. Prace Jerczyńskiego dotyczą natomiast specjalizacji bazy ekonomicznej, funkcji wyspecjalizowanych i klasyfikacji funkcjonalnej miast polskich. Interesujące prace o charakterze modelowym przedstawił w tym okresie A. Wróbel (1980).

Prace Dziewońskiego i Jerczyńskiego stały się inspiracją do studiów funkcji pojedynczych miast (Kozłowski 1977; Suliborski 1991; Łoboda 1992) i sieci miast w granicach województw (Biderman 1967; Zajchowska 1967).

W trzecim okresie (III RP) studia nad funkcjami i strukturą funkcjonalną miast, zwłaszcza wykorzystujące koncepcję bazy ekonomicznej, zaczynają zanikać, co niektórzy (nie bez racji) interpretują jako wyczerpanie się tej koncepcji. W tym czasie powstało jeszcze interesujące opracowanie pokazujące zmiany w strukturze funkcjonalnej miast Polski w latach 1973–1983 (Matczak 1982) oraz praca przedstawiająca typologię miast Kournurbacji Górnośląskiej, omawiająca stan zorganizowania instytucjonalnego miasta (Szajnowska-Wysocka 1995).

Pewnym podsumowaniem koncepcji bazy ekonomicznej i scjentyficyzycznego podejścia do badań funkcji i struktury funkcjonalnej miast jest praca A. Suliborskiego (2001), który w kolejnym obszernym opracowaniu pt. *Funkcjonalizm w polskiej geografii miast* (Suliborski 2010) przedstawił nową koncepcję badań w zakresie funkcji miejsca. Czas da odpowiedź, czy i w jakim stopniu ta propozycja zostanie wykorzystana w badaniach geografów.

## Struktury przestrzenne miast

Każda jednostka osadnicza zajmuje określony fragment przestrzeni geograficznej. Chęć poznania różnorodności wykorzystania tej przestrzeni i poszukiwanie dających się określić prawidłowości w jej organizacji i użytkowaniu legły u podstaw podejmowania badań nad wewnętrznymi strukturami przestrzennymi miast.

Wykorzystując zaproponowane wcześniej przez S. Liszewskiego (1994) główne nurty badań nad strukturami przestrzennymi miast, omówimy dorobek polskich geografów w zakresie badań nad strukturami morfologicznymi, funkcjonalnymi, geodemograficznymi i społecznymi.

**Struktury morfologiczne miast**, rozumiane jako zróżnicowanie budowy wewnętrznej (kształt, wielkość, układ, położenie działki i jednostki morfologicznej) i zewnętrznej (fizjonomia zabudowy i krajobraz miejski) omówione zostały w podrozdziale 3.3, dlatego wymienimy tu tylko przykładowo miasta, dla których określono tę strukturę przestrzenną oraz wskażemy nazwiska autorów prac. Są to miasta śląskie: Opole, Gliwice, Bytom, Racibórz (Golachowski), Opole i Wrocław (Miszewska), Kielce (Kwiatkowski), Radom (Witkowski), Łódź (Koter, Kulesza, Wiktorowska). Badania nad Łodzią zaowocowały nie tylko opracowaniem struktury morfologicznej miasta, lecz także wzorowym planem jego struktury morfogenetycznej (Koter 1979).

**Struktury funkcjonalno-przestrzenne miast** przedstawiają podział przestrzeni miejskiej (zwykle wcześniej zorganizowanej geodezyjnie) według pełnionych funkcji. Efektem takich badań w okresie II RP były tzw. mapy krajobrazowe, w drugim i trzecim okresie – mapy użytkowania ziemi. Plany krajobrazowe miast, o czym już pisano wcześniej, wykonano m.in. dla Tarnowa (Simche), Nowego Sącza (Kubijowicz) i Krakowa (Mrazkówna).

Za inicjatora badań nad użytkowaniem ziemi w miastach w okresie PRL uznaje się K. Bromka (1955), który opublikował artykuł metodyczny dotyczący opracowania szczegółowej mapy użytkowania ziemi dla Krakowa. W opracowaniu mapy dla Krakowa uczestniczyli m.in. K. Bromek, Z. Górka, R. Mydel, G. Praweńska-Skrzypek (która przeprowadziła również badania w Rzeszowie) i inni.

Strukturę funkcjonalno-przestrzenną miast w Polsce, na podstawie map użytkowania ziemi, badali również: J. Grocholska (Warszawa), M. Gaczek (Poznań), S. Liszewski (Łódź), A. Werwicki (miasto średnie), R. Matykowski (Gniezno), A. Matczak (Łask), R. Mydel (Kraków), A. Matczak, D. Szymańska (Brodnica).

Analizę struktury funkcjonalno-przestrzennej w ujęciu dynamicznym przeprowadziła dla Lublina D. Kociuba (2011). Jest to jedna z nielicznych tego typu prac, która powstała w okresie III RP.

Obok prac, które prezentują kompleksowo strukturę funkcjonalno-przestrzenną dla całego miasta, coraz częściej pojawiają się opracowania struktury przestrzennej wybranych funkcji miejskich. Przykładowo można tu wymienić: analizę rozmieszczenia terenów przemysłowych Łodzi (Kotlicka 2008), tereny akademickie w mieście (Wolaniuk 2010; Miszewska, Szmytkie 2012), tereny usług handlowych (Dzieciuchowicz 2013), tereny użytkowane przez biura (Jaroszevska, Stryjakiewicz 2009) czy tereny mieszkaniowe (Gaczek 1979; Dzieciuchowicz 1980; Kaczmarek 1996; Groeger 2013). Praktycznie dopiero po roku 1990 (III RP) geografowie polscy podjęli badania nad terenami użytkowymi przez wojsko w miastach w kontekście ich zmian i przekształceń pod kątem pełnienia innych funkcji.

Do trwałego dorobku polskich badań nad strukturami użytkowania ziemi w miastach należy zaliczyć modele tych struktur, których twórcami byli m.in.: P. Korcelli (1974), R. Matykowski (1990), A. Werwicki (1973) i S. Liszewski (1977).

**Struktury geodemograficzne miast**, zwłaszcza dużych, dotyczą zmian w rozmieszczeniu ludności w przestrzeni miejskiej, z uwzględnieniem: płci i wieku, gęstości zaludnienia, ruchu naturalnego i innych cech demograficznych. Jako przykłady takich badań mogą posłużyć opracowania dla Krakowa (Bromek 1964), Łodzi (Dzieciuchowicz 1983) i Warsza-



wy (Gawryszewski 2009), co oczywiście nie zamyka rejestru prac prowadzonych nad strukturami geodemograficznymi w Polsce. Celem badania zmian przestrzennej struktury demograficznej w czasie i w przestrzeni jest określenie faz rozwoju miasta, a zwłaszcza – procesu przemieszczeń ludności na osi centrum–peryferie, w różnych etapach rozwoju miasta.

**Struktury społeczno-przestrzenne miast.** Obok wymienionych już wcześniej struktur przestrzennych miast, współczesne badania geografów w dużym stopniu koncentrują się na inwentaryzacji, wyjaśnieniu zastanego stanu i poszukiwaniu prawidłowości zróżnicowania przestrzeni miejskiej ze względu na cechy społeczne jego mieszkańców. Zróżnicowanie to dotyczy takich cech, jak: religia, poglądy polityczne, zamożność, wykształcenie, przestępczość, warunki życia, zawód, rasa i inne. Polska literatura geograficzna jest już dziś bardzo bogata, głównie w prace rejestrujące pewne cechy oraz ich analizy w przestrzeni miejskiej. Ramy tego opracowania nie pozwalają na szczegółowe omówienie tych publikacji, dlatego zasygnalizujemy tu tylko, naszym zdaniem, najważniejsze z nich.

48 Jedną z pierwszych prac powstałych w okresie PRL była książka J. Brauna (1964) o elementach ekologii miasta przemysłowego. O podnoszonych w niej problemach może świadczyć fakt, że była ona zastrzeżona i nie weszła do ogólnego obiegu. Niewątpliwie najważniejszą pracą, która powstała w II okresie (PRL) była książka habilitacyjna G. Węclawowicza (1988) pt. *Struktury społeczno-przestrzenne w miastach Polski*. Autor, posługując się metodą ekologii czynnikowej, dokonał porównań struktury społeczno-przestrzennej trzech miast: Radomia, Katowic i Krakowa w latach 1970–1978.

O ile wymieniona praca G. Węclawowicza miała charakter teoretyczno-empiryczny, o tyle dwa wydania podręcznika akademickiego pt. *Geografia społeczna miast* (Węclawowicz 2003, 2007) poszerzyły tę problematykę, dając przegląd podstaw teoretycznych, co zaowocowało licznymi pracami na temat różnych aspektów społecznych w strukturach przestrzennych miast. Przykładowo tylko wymienimy tu prace: S. Kaczmarek (1996) o warunkach zamieszkania w Łodzi; Sz. Marcińczaka (2009) o przemianach struktury społecznej miasta; S. Mordwy (2013) na temat przestępczości i poczucia bezpieczeństwa w przestrzeni miasta; S. Liszewskiego (1999) o elitach intelektualnych w przestrzeni miasta, L. Przybylskiej (2014) i E. Klimy (2011) o sakralizacji przestrzeni publicznej, a także habilitację M. Sobczyńskiego (2000) o zróżnicowaniu postaw politycznych mieszkańców Łodzi.

Prac powstałych w ostatnim okresie (III RP) jest znacznie więcej, co może świadczyć o atrakcyjności tematyki związanej ze strukturą społeczno-przestrzenną miasta, ale jednocześnie o braku wykrystalizowanej metodologii badań tych problemów.

Na zakończenie warto odnotować ukazanie się interesującej dwutomowej pracy autorstwa J. Paryska i L. Mierzejewskiej (2013, 2014) pt. *Życie miasta*, która może zapowiadać nowy nurt badawczy, obejmujący (teoretycznie i kompleksowo) problematykę badań społecznych miasta. Strukturom przestrzennym miast w tym opracowaniu poświęcono nieco więcej miejsca, co jest związane z wyraźnie wzrastającym zainteresowaniem geografów tą tematyką. Dotyczy to zwłaszcza problematyki społecznej w miastach.

### **Sieć i system osadniczy**

Geografowie od dawna zajmowali się rozmieszczeniem osiedli w przestrzeni geograficznej i ich połączeniami za pomocą sieci komunikacyjnej. Prace poświęcone temu zagadnieniu omawia E. Biderman (1994), prezentując badania polskich geografów w początkach XX w. (okres II RP). Pojęcie sieci osadniczej zostało uściślone w okresie PRL, a Jażdżewska (2008) definiuje ją jako „zbiór miast (węzłów) położonych w przestrzeni geograficznej oraz ich połączeń (linii) rozumianych głównie jako szlaki komunikacyjne”. Szczególnie duże zainteresowanie siecią osadniczą nastąpiło wśród polskich geografów po wydaniu pracy M. Chilczuka (1963) o sieci ośrodków więzi społeczno-gospodarczej w Polsce, w której została wykorzystana opublikowana w 1933 r. koncepcja ośrodków centralnych W. Christallera (Jażdżewska 2012).

Rozwój badań nad funkcjami miast, a zwłaszcza bazą ekonomiczną i rolą funkcji wyspecjalizowanych, zrodził nową koncepcję badawczą, wyjaśniającą rozmieszczenie i wzajemne związki między miastami. Koncepcja ta, zwana systemem osadniczym, znalazła wielu badaczy, którzy podjęli pracę nad lokalnymi, regionalnymi i krajowymi systemami osadniczymi (Maik 1994). Mogą świadczyć o tym również cztery prace habilitacyjne, które powstały praktycznie w trzecim z omawianych w tym opracowaniu okresie. Ich autorami byli: W. Maik (1988), M. Sokołowski (2006), I. Jażdżewska (2008) oraz I. Jażewicz (2013). Przykłady powstania, rozwoju i przemian krajowych systemów osadniczych miast zaprezentowali również S. Liszewski i W. Maik (2000) w *Wielkiej encyklopedii geografii świata*.

### **Inne kierunki (poła badawcze)**

Obok ośmiu, omówionych w tej pracy i od lat uprawianych przez polskich geografów, kierunków badań nad osadnictwem, inwencja twórcza, zwłaszcza młodego pokolenia, zaowocowała podjęciem bardzo szeroko zakrojonych nowych badań. Szeroki zakres przedmiotowy i różne

koncepcje metodologiczne wykorzystane do prowadzenia tych badań, utrudniają połączenie ich wspólną nazwą. Aby jednak nie tracić z pola widzenia często interesujących i aktualnych poznawczo pomysłów badawczych, postanowiono przykładowo tylko wymienić je w tej pracy, łącząc w kilka umownie nazwanych pól badawczych.

### 1. Procesy związane z powstaniem, rozwojem i przemianami miast

Tak określone pole badawcze jest miejscem krzyżowania się zainteresowań przedstawicieli różnych dziedzin i dyscyplin naukowych, z którymi geografowie współpracują, ale także konkurują. Wśród całej gamy procesów towarzyszących powstawaniu, rozwojowi i przebudowie miast trwają badania m.in. nad:

– procesami urbanizacji, w tym suburbanizacji i semiurbanizacji (Szymańska 2008; Heffner 2011; Jażdżewska [red.] 2005, a także kontrurbanizacji (Grzeszczak 1996);

– procesami rewitalizacji, których natężenie związane jest m.in. z upadkiem przemysłu na terenie miast (Kaczmarek 2001; Markowski, Kaczmarek, Olenderek [red.] 2010; Wojnarowska, Kozłowski 2011);

– procesami gentryfikacji, czyli procesami związanymi ze społeczną przebudową miast (Grzeszczak 2010; Jakóbczyk-Gryszkiewicz [red.] 2012, 2013, 2015);

– procesami kurczenia się miast, głównie wyrażającymi się zmniejszeniem liczby mieszkańców (Stryjakiewicz [red.] 2014);

– procesami demilitaryzacji miast, likwidacją garnizonów wojskowych w miastach (Szymańska 2006; Krzeziński, Sikorski 2010);

– sakralizacją przestrzeni miejskiej (Przybylska 2014; Klima 2011);

– procesami związanymi z powstaniem, rozwojem i przemieszczaniem się centrów miast (Wolaniuk 1994; Wolaniuk [red.] 2014);

– rozwojem funkcji turystycznej, m.in. w miastach przemysłowych (Kaczmarek 2012; Pytel, Zuzńska-Żyśko 2010; Jażdżewska [red.] 2008);

2. Ważnym polem badawczym dla geografów zajmujących się miastami od kilku lat stała się **przestrzeń miejska** rozumiana jako obszar zagospodarowania (użytkowania) miejskiego, ale przede wszystkim jako przestrzeń społeczna, kreowana i kształtowana przez człowieka. Przykładowo tylko wymienimy tu niektóre prace, z których część jest pokłosiem konferencji naukowych organizowanych na ten temat (Parysek [red.] 2012; Szkurłat 2004; Kotus 2005; Suliborski, Wójcik [red.] 2014; Madurowicz [red.] 2010, 2014; Szymańska 2011; Jażdżewska [red.] 2006; Wolaniuk 2010).

3. **Miasta postsocjalistyczne.** Ten problem badawczy, który zrodził się przed 25 laty, nie spotkał się w Polsce z większym zainteresowaniem

wśród geografów (w odróżnieniu od badaczy z krajów Europy Zachodniej, ale również Czech czy Węgier). Sygnalizujemy go w tym miejscu, aby wskazać, że to pole badawcze jest ważne nie tylko jako zjawisko historyczne, lecz także jako dynamiczny proces dokonujący się codziennie na naszych oczach. Wśród prac, które powstały na ten temat trzeba wyróżnić pracę habilitacyjną Sz. Marcińczaka (2013), artykuł S. Liszewskiego (2007) i materiały dwóch „Konwersatoriów Wiedzy o Mieście” (Jażdżewska 2000, 2001).

4. Na zakończenie tego przeglądu nie sposób nie odnieść się do tradycyjnego dla geografów pola badawczego, jakim były **studia monograficzne**. Przeglądając wydane w ostatnich latach monografie miast przygotowane przez geografów stwierdzam, że ich liczba jest niewspółmierna do potencjału badawczego tego środowiska. Geografowie dali się tu zdystansować historykom, nie umiając czy nie chcąc zaprezentować oryginalnej geograficznej monografii miasta, na co dziś pozwala rozwój wszechstronnych badań geograficznych nad miastami, zarówno w nurcie przyrodniczym, jak i gospodarczym, a nade wszystko społecznym.

Dla przypomnienia wymieniam tu kilka monografii miast, przygotowanych przez geografów: Tarnów (Simche 1930), Kluczbork (Straszewicz [red.] 1970), Szadek (Marszał 1995), Łódź (Liszewski [red.] 2009), Lublin (Kociuba 2011).

Tabela 1. Główne kierunki badań geografów polskich nad osadnictwem w latach 1918–2015

L.p.	Kierunki badań. Pola badawcze	Okres I (do 1930 – II RP)	Okres II (1945–1989 – PRL)	Okres III (po 1990 – III RP)
1.	Wpływ środowiska geograficznego na powstanie i rozwój osadnictwa	++	+	–
2.	Osadnictwo wiejskie	+	++	•
3.	Studia geograficzno-historyczne miast	+	++	+
4.	Studia nad małymi i średnimi miastami	+	++	+
5.	Wielkie skupiska miejskie	–	++	+
6.	Funkcje i struktury funkcjonalne miast	–	++	+•
7.	Struktury przestrzenne miast	+	+++	+•
8.	Sieć i system osadniczy	–	++	+
9.	Inne pola badań (procesy zachodzące w miastach, przestrzeń miejska, miasta posocjalistyczne, geografia społeczna miast, geograficzne monografie miast i inne)	–	+	+++•

Objaśnienia: + badania podstawowe; ++ intensywne badania podstawowe; • nowe koncepcje badawcze; – badania śladowe.

## Zakończenie. Wnioski

W przedstawionej pracy, w miarę możliwości autora, dokonano wnikliwej analizy dorobku geografów w zakresie badania osadnictwa. Jako podsumowanie tych badań przedstawiono tabelę pozwalającą na uchwycenie zmienności i natężenia badań w czasie (około 100 lat) wg głównych kierunków i pól badawczych. Zebrany materiał umożliwia dostrzeżenie określonych „ścieżek życia” każdego z wytypowanych kierunków badań.

Przeprowadzona analiza pozwala na sformułowanie uogólnień i wyciągnięcie wniosków.

W badanym okresie nastąpił bardzo wyraźny wzrost liczby kierunków badań, a także zaszły zmiany dotyczące prowadzonej tematyki. Najogólniej rzecz ujmując, geografowie w okresie II RP zajmowali się osadnictwem wiejskim i małymi miastami, uwzględniając w tych badaniach głównie dwa czynniki: przeszłość (historię) i środowisko przyrodnicze. Na podkreślenie zasługuje bogaty i znaczący dorobek badania miast wg programu L. Sawickiego.

52 Drugi z badanych okresów (PRL), który trwał najdłużej, zaznaczył się bardzo szerokim wachlarzem badań osadnictwa przez geografów. Obok kontynuacji kierunków badawczych pierwszego okresu rozwinęto badania funkcjonalne (baza ekonomiczna), badania nad strukturami przestrzennymi miast (morfologiczne i funkcjonalne), nad wielkimi skupiskami miejskimi (aglomeracje, region miejski, metropolie i inne), a także nad siecią i systemem miast. Znamienne, że w okresie tym geografowie polscy głównie adaptowali metodologię badań z zagranicy, przy nielicznych własnych teoretycznych koncepcjach badań.

Trzeci okres odznacza się zanikiem niektórych uprawianych wcześniej kierunków badań (studia geograficzno-historyczne, osadnictwo wiejskie, struktury funkcjonalne miast) i rozwojem, ale w sposób chaotyczny, badań społeczno-geograficznych. Powstają w tym czasie interesujące koncepcje nowych badań nad osadnictwem wiejskim, a także nad funkcją miejsca czy życiem miasta. Moim zdaniem, sygnały te dobrze rokują w sprawie powstania zintegrowanej koncepcji geograficznego badania osadnictwa.

Analiza wykazała również możliwości prowadzenia przez geografów badań cyklicznych osadnictwa. Dobrym przykładem są tu badania małych miast, które w każdym z prezentowanych okresów były podejmowane, głównie ze względu na zapotrzebowanie społeczne. Szkoda, że ten dorobek nie doczekał się uogólnienia i syntezy o charakterze metodologiczno-metodycznym.

Bardzo różnorodne badania podjęto w trzecim okresie (III RP), głównie nad procesami związanymi z rozwojem, upadkiem i przekształceniami osadnictwa miejskiego (inne kierunki badań). Szkoda, że odbywają się

one w dużym rozproszeniu, co utrudnia bardziej precyzyjne uogólnienia. Pewien niepokój budzi brak większego zainteresowania tematyką miasta postsocjalistycznego oraz metodologią geograficznej monografii miast.

Po zapoznaniu się z dotychczasowym (bardzo bogatym) dorobkiem geografów w zakresie badań osadnictwa sędzę, że największymi ich mankamentami są słabe wpisanie w podstawy teoretyczno-metodologiczne i wielkie rozproszenie. Pierwszy mankament potwierdza fakt słabego odzewu (o ile mi wiadomo), z jakim się spotkała jedna z nielicznych w całym badanym okresie prac teoretycznych autorstwa W. Maika (2012) – *Podstawy teoretyczno-metodologiczne studiów geograficzno-miejskich. Studium z metodologii geografii miast*. Druga słabość, moim zdaniem, może być pokonana przez podjęcie przez geografów kilku dużych, obejmujących różne ośrodki, programów badawczych.

## Literatura

- Bański J. (2006), *Geografia polskiej wsi*, PWE, Warszawa.
- Bartosiewicz B., Marszał T. (2011), *Gospodarka małych miast z perspektywy 20 lat transformacji*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Biderman E. (1967), *Sieć osiedli miejskich województwa koszalińskiego oraz ich strefy wpływów*, PTPN, Poznań.
- Biderman E. (1994), *Badania sieci osadniczej w Polsce w latach 1918–1993*, [w:] S. Liszewski (red.), *Geografia osadnictwa i ludności w niepodległej Polsce. Lata 1918–1993*, t. 2, PTG, Łódź, s. 201–218.
- Braun J. (1964), *Elementy ekologii miasta przemysłowego*, „Biuletyn Zakładu Badań Naukowych Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego PAN”, nr 2.
- Bromek K. (1955), *Opracowanie szczegółowej mapy użytkowania ziemi dla Krakowa*, „Przegląd Geograficzny”, t. 27, z. 3–4.
- Bromek K. (1964), *Rozwój demograficzny regionu Krakowa w okresie od 1989 do 1950 r.*, „Zeszyty Naukowe UJ”, *Prace Geograficzne*, z. 9.
- Chilczuk M. (1965), *Sieć ośrodków więzi społeczno-gospodarczej w Polsce*, Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN, „Prace Geograficzne”, nr 45, Warszawa.
- Czyż T. (2009), *Koncepcja aglomeracji miejskiej i obszaru metropolitalnego w Polsce*, „Przegląd Geograficzny”, t. 81, z. 4.
- Dylik J. (1939), *Położenie geograficzne Tumu i Łęczycy*, „Rocznik Oddziału PTH”, s. 125–128.
- Dzieciuchowicz J. (1983a), *Kompleksowa rejonizacja warunków mieszkaniowych wielkiego miasta na przykładzie Łodzi*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Ser. II, Nauki Matematyczno-Przyrodnicze, z. 22.
- Dzieciuchowicz J. (1983b), *Z badań nad strukturą geodemograficzną wielkiego miasta. Segregacja przestrzenna płci i wieku ludności Łodzi*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Geographica, z. 2.
- Dzieciuchowicz J. (2013), *Handel w przestrzeni wielkomiejskiej. Przykład Łodzi*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Dzieciuchowicz J. (2014), *Ludność Łodzi. Rozwój i przemiany strukturalne*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

- Dziewoński K. (1947), *Przeobrażenia osadnictwa miejskiego w Polsce*, „Czasopismo Geograficzne”, t. 18, z. 1/4.
- Dziewoński K. (1956), *Geografia osadnictwa i zaludnienia. Dorobek, podstawy teoretyczne i problemy badawcze*, „Przegląd Geograficzny”, t. 28, z. 4, s. 721–764.
- Dziewoński K. (1962), *Zagadnienia typologii morfologicznej miast w Polsce*, „Czasopismo Geograficzne”, t. 33, z. 4.
- Dziewoński K. (1967), *Baza ekonomiczna i struktura funkcjonalna miast. Studium rozwoju pojęć, metod i zastosowań*, Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN, „Prace Geograficzne”, nr 63.
- Dziewoński K. (1983), *Geografia osadnictwa i ludności w Polsce 1945–1982. Mechanizmy rozwoju*, „Przegląd Geograficzny”, t. 55, z. 3–4, s. 547–565.
- Dziewoński K. (1987), *Strefa podmiejska – próba ujęcia teoretycznego*, „Przegląd Geograficzny”, t. 59, s. 5–63.
- Dziewoński K. (1990), *Geografia osadnictwa i ludności w Polsce 1945–1989. Mechanizmy rozwoju (1982–1989)*, Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN, „Prace Geograficzne”, nr 154, s. 264–285.
- Dziewoński K. i in., red. (1957), *Studia geograficzne nad aktywizacją małych miast*, Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN, „Prace Geograficzne”, nr 9.
- Gaczek W. M. (1978), *Struktura przestrzeni rezydencjalnej Poznania. Studium analizy czynnikowej*, PAN, Oddział w Poznaniu, „Geografia”, t. 4.
- Gawryszewski A. (2009), *Ludność Warszawy w XX wieku*, Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN, „Monografie”, nr 10.
- Golachowski S. (1964), *Rozłogi miejskie jako przedmiot badań historyczno-geograficznych*, „Studia Geograficzne”, t. 1.
- Golachowski S. (1969), *Studia nad miastami i wsiami śląskimi*, Instytut Śląski w Opolu, PWN, Opole–Wrocław.
- Gontarski Z. (1972), *Delimitacja obszarów metropolitalnych w Polsce*, „Statystyka Terenowa”, nr 8.
- Gontarski Z. (1973), *W sprawie delimitacji i typologii wielkomiejskich układów osadniczych*, „Biuletyn KPZK PAN”, nr 79.
- Groeger L. (2013), *Zróznicowanie i wartościowanie przestrzeni mieszkaniowej na przykładzie miast woj. łódzkiego*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Grzeszczak J. (1996), *Tendencje kontrurbanizacyjne w krajach Europy Zachodniej*, Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN, „Prace Geograficzne”, nr 167, Wrocław.
- Grzeszczak J. (2010), *Gentryfikacja osadnictwa. Charakterystyka. Rozwój koncepcji badawczej i przegląd wyjaśnień*, Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN, „Monografie”, nr 11, Warszawa.
- Heffner K. (2011), *Semiurbanizacja a suburbanizacja. Ewolucja procesów w aglomeracji opolskiej*, „Studia Miejskie”, nr 3.
- Heffner K., Marszał T. (2005), *Problemy rozwoju małych miast w wymiarze lokalnym i regionalnym*, „Biuletyn KPZK PAN”, nr 220.
- Iwanicka-Lyra E. (1969), *Delimitacja aglomeracji wielkomiejskich w Polsce*, Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN, „Prace Geograficzne”, nr 76, Warszawa.
- Jakóbczyk-Gryszkiewicz J. (1993), *Przeobrażenia stref podmiejskich dużych miast. Studium porównawcze strefy podmiejskiej Warszawy, Łodzi i Krakowa*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Jakóbczyk-Gryszkiewicz J. [red.] (2011), *Regiony miejskie w Polsce. Dwadzieścia lat transformacji*. Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

- Jakóbczyk-Gryszkiewicz J. [red.] (2012, 2013), *Procesy gentryfikacji w mieście*, cz. I i II, XXV i XXVI Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Łódź.
- Jakóbczyk-Gryszkiewicz J. [red.] (2015), *Procesy gentryfikacji w obszarach śródmiejskich wielkich miast. Na przykładzie Warszawy, Łodzi i Gdańska*, „Studia KPZK PAN”, t. 165, Warszawa.
- Jakóbczyk-Gryszkiewicz J., Paradowska E. [red.] (1995), *Bibliografia prac z zakresu geografii osadnictwa i ludności w latach 1990–1994*, PTG, Łódź.
- Jałowicki B. (1999), *Metropolie*, Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Białystok.
- Janiszewski M. (1973), *Rola granic fizjograficznych w powstawaniu miast na nizinach polskich*, „Geografia w Szkole”, nr 5.
- Janiszewski M. (1991), *Geograficzne warunki powstania miast polskich*, Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Jaroszevska R., Maik W. (1994), *Studia nad strukturą funkcjonalną miast*, [w:] S. Liszewski (red.), *Geografia osadnictwa i ludności w niepodległej Polsce. Lata 1918–1939*, t. 2, PTG, Komisja Geografii Osadnictwa i Ludności, Łódź.
- Jaroszevska E., Stryjakiewicz T. (2009), *Lokalizacja obiektów biurowych w Poznaniu*, Bogucki Wyd. Naukowe, Poznań.
- Jażdżewska I. [red.] (2000, 2001), *Miasto postsocjalistyczne – organizacja przestrzeni miejskiej i jej przemiany*, cz. I i II, XIII i XIV Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Łódź.
- Jażdżewska I. [red.] (2002), *Funkcje metropolitalne i ich rola w organizacji przestrzeni*, XVI Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Łódź.
- Jażdżewska I. [red.] (2005), *Współczesne procesy urbanizacji i ich skutki*, XVIII Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Łódź.
- Jażdżewska I. [red.] (2006), *Nowe przestrzenie w miastach, ich organizacja i funkcje*, XIX Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Łódź.
- Jażdżewska I. [red.] (2008a), *Funkcja turystyczna miast*, XXI Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Łódź.
- Jażdżewska I. (2008b), *Przemiany miejskiej sieci osadniczej w Polsce. W świetle metod matematycznych*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Jażdżewska I. (2012), *Sieć i system osadniczy miast*, [w:] Liszewski S. (red.), *Geografia urbanistyczna*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa, s. 343–378.
- Jażewicz I. (2013), *Miejska sieć osadnicza regionu nadmorskiego*, Akademia Pomorska w Słupsku, Słupsk.
- Jerczyński M. (1971), *Metody pośrednie, identyfikacja i pomiar. Baza ekonomiczna i struktura funkcjonalna miast*, Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN, „Prace Geograficzne”, nr 87, Wrocław.
- Jerczyński M. (1973), *Zagadnienia specjalizacji bazy ekonomicznej większych miast w Polsce*, [w:] K. Dziewoński (red.), *Studia nad strukturą funkcjonalną miast*, Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN, „Prace Geograficzne”, nr 97, Wrocław.
- Jerczyński M. (1977), *Funkcje i typy funkcjonalne miast (zagadnienie dominacji funkcjonalnej)*, [w:] *Statystyczna charakterystyka miast. Funkcje dominujące*, „Statystyka Polski”, nr 85.
- Kaczmarek J. (2012), *Egzo- i endogeniczna gospodarka turystyczna jako przykład kreowania i zarządzania przestrzenią w mieście*, „Studia Miejskie”, nr 7.
- Kaczmarek S. (1996), *Struktura przestrzenna warunków zamieszkania w Łodzi*, ŁTN, Łódź.
- Kaczmarek S. (2001), *Rewitalizacja terenów poprzemysłowych. Nowy wymiar w rozwoju miasta*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Kiełczewska-Zaleska M. (1931), *Osadnictwo wiejskie Wielkopolski*, „Badania Geograficzne nad Polską Północno-Zachodnią”, t. 14, Poznań, s. 1–41.
- Kiełczewska-Zaleska M. (1947), *O położeniu Torunia*, „Czasopismo Geograficzne”, t. 18.



- Kielczewska-Zaleska M. (1953), *O położeniu geograficznym Poznania*, „Geografia w Szkole”, z. 6.
- Kielczewska-Zaleska M. (1956), *O powstaniu i przeobrażeniu kształtów wsi Pomorza Gdańskiego*, Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN, „Prace Geograficzne”, nr 5, Warszawa.
- Kielczewska-Zaleska M. (1963), *Nowe kierunki studiów geograficzno-historycznych nad osadnictwem wiejskim*, „Przegląd Geograficzny”, t. 35, s. 3–19.
- Kielczewska-Zaleska M. (1964), *Rozwój badań geograficznych osadnictwa wiejskiego w Polsce*, „Czasopismo Geograficzne”, t. 35, s. 337–353.
- Kielczewska-Zaleska M. (1969), *Geografia osadnictwa. Zarys problematyki*, PWN, Warszawa.
- Klima E. (2011), *Przestrzeń religijna miasta*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Kobjek E., Marszał T. (2014), *Local development and the role of small town in space organization in contemporary Poland*, [w:] *Spatial Development of Contemporary Poland in Łódź, University Geographical Research*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 37–60.
- Kociuba D. (2011), *Lublin. Rozwój przestrzenny i funkcjonalny od średniowiecza do współczesności*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń.
- Korcelli P. (1974), *Teoria rozwoju struktury przestrzennej miast*, „Studia KPZK PAN”, nr 45, Warszawa.
- Korcelli P. (1981), *Regiony miejskie w systemie osadniczym Polski*, Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN, „Prace Geograficzne”, nr 140, Warszawa–Wrocław.
- Korcelli P. (1998), *Metropolia i funkcje metropolitalne – podstawowe pojęcia i ich zakres*, „Zeszyty IGiPZ PAN”, Warszawa.
- Korcelli-Olejniczak E. (2004), *Funkcje metropolitarne Warszawy i Berlina w latach 1990–2002. Współzależność pozycji w systemie miast Europy Środkowej*, Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN, „Prace Geograficzne”, nr 198, Warszawa.
- Korcelli-Olejniczak E. (2012), *Region metropolitalny – pojęcie, struktura przestrzenna, dynamika*, Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN, „Prace Geograficzne”, nr 235, Warszawa.
- Kosiński L. (1958), *Zagadnienia struktury funkcjonalnej miast polskich*, „Przegląd Geograficzny”, t. 30, z. 1.
- Kosiński L. (1967), *Geografia ludności*, PWN, Warszawa.
- Kostrowicki J. (1952), *O funkcjach miastotwórczych i typach funkcjonalnych miast*, „Przegląd Geograficzny”, t. 24, z. 1–2.
- Koter M. (1969), *Geneza układu przestrzennego Łodzi przemysłowej*, Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN, „Prace Geograficzne”, nr 79, Warszawa.
- Koter M. (1979), *Struktura morfogenetyczna wielkiego miasta na przykładzie Łodzi*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Seria II, Nauki Matematyczno-Przyrodnicze, z. 21.
- Koter M. (1994), *Od fizjonomii do morfogenezy i morfologii porównawczej. Podstawowe zagadnienia teoretyczne morfologii miast*, Toruń–Łódź.
- Koter M., Kulesza M. (1994), *Badania geograficzno-historyczne osadnictwa miejskiego w Polsce w latach 1918–1993*, [w:] S. Liszewski (red.), *Geografia osadnictwa i ludności w latach 1918–1993*, t. 2, PTG, Łódź, s. 131–158.
- Koter M., Kulesza M. (2007), *Morfologia miast – stan i tendencje rozwoju*, XX Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 303–314.
- Koter M., Wiktorowska D. (1976), *Proces przemian morfologicznych śródmieścia Łodzi (w granicach bylej kolonii tkackiej) pod wpływem kształtowania się ogólnomiejskiego centrum usługowego*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Seria II, Nauki Matematyczno-Przyrodnicze, z. 7.

- Kotlicka J. (2008), *Przemiany morfologiczne terenów przemysłowych Łodzi, „Szlakami Nauki”*, nr 36, ŁTN, Łódź.
- Kotus J. (2005), *Spółeczne dylematy w przestrzeni miejskiej*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Kozłowski S. (1977), *Zielona Góra. Baza ekonomiczna i powiązania zewnętrzne*, Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN, „Prace Geograficzne”, nr 126, Wrocław.
- Krzemiński P., Sikorski D. (2010), *Rola jednostek wojskowych we współczesnych procesach przemian struktury przestrzennej miasta na przykładzie Łasku*, „Studia Miejskie”, nr 2. s. 285–293.
- Krzysztofik R. (2014), *Geneza aglomeracji miast na obszarze Polski*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Kształtowanie przestrzeni miejskiej. Aspekty teoretyczne i praktyczne* (2012), red. J. J. Parysek, Wyd. Uniwersytetu A. Mickiewicza, Poznań–Kalisz.
- Kulesza M. (2001), *Morfogeneza miast na obszarach Polski Środkowej w okresie przedrozbiorowym. Dawne województwa łęczyckie i sieradzkie*. Wydawnictwo UŁ, Łódź.
- Kulesza M. (2011), *Zagadnienia morfogenezy i rozplanowania miast średniowiecznych w Polsce*, Wydawnictwo Ibidem, Łódź.
- Kurczenie się miast w Europie Środkowo-Wschodniej* (2014), red. T. Stryjakiewicz, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Kwiatkiewicz-Sołtys A. (2011), *Małe miasta w polskiej literaturze geograficznej ostatniego dwudziestolecia*, [w:] B. Bartosiewicz, T. Marszał T. (red.), *Kierunki i uwarunkowania rozwoju małych miast z perspektywy 20 lat transformacji. Studium przypadków*, Wydawnictwo UŁ, Łódź, s. 9–55.
- Leszczycki S. (1932), *Badania geograficzne nad osadnictwem w Beskidzie Wyspowym*, „Prace Instytutu Geograficznego UJ”, Kraków.
- Leszczycki S., Eberhardt P., Heřman S. (1971), *Agglomeracje miejsko-przemysłowe w Polsce 1966–2000*, „Biuletyn KPZK PAN”, z. 67, Warszawa.
- Liszewski S. (1977), *Tereny miejskie a struktura przestrzenna Łodzi*, Uniwersytet Łódzki, Łódź.
- Liszewski S. (1987), *Strefa podmiejska jako przedmiot badań geograficznych. Próba syntezy*, „Przegląd Geograficzny”, t. 59, z. 1–2.
- Liszewski S. (1993), *Dorobek łódzkiego ośrodka geograficznego w zakresie badania ośrodków lokalnych. Próba syntezy, kierunki dalszych prac*, [w:] red. W. Maik, *Problematyka lokalnych systemów osadniczych*, Uniwersytet M. Kopernika, Toruń, s. 29–40.
- Liszewski S. [red.] (1993, 1994, 1995), *Geografia osadnictwa i ludności niepodległej Polsce. Lata 1918–1993*, t. 1: *Ośrodki naukowo badawcze i ich dorobek*, t. 2: *Kierunki badań naukowych*, t. 3: *Badacze*, PTG, Łódź.
- Liszewski S. (1994), *Studia nad strukturami przestrzennymi miast*, [w:] S. Liszewski (red.), *Geografia osadnictwa i ludności w niepodległej Polsce. Lata 1918–1993*, t. 2, PTG, Łódź.
- Liszewski S. (1995), *Geografia miast nadrzecznych*, [w:] J. Kułtuniak (red.), *Rzeki – Kultura – Cywilizacja – Historia*, t. 4, Wydawnictwo Śląsk, Katowice, s. 127–151.
- Liszewski S. (1999), *Elity intelektualne w przestrzeni miasta. Przykład Łodzi*, XI Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Łódź.
- Liszewski S. (2007), *Ewolucja miast w posocjalistycznych krajach Europy Centralnej (Projekt badań)*, „XX Konwersatorium Wiedzy o Mieście”, red. I. Jażdżewska, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 315–322.
- Liszewski S. (2008), *Geografia osadnictwa w XX i na początku XXI w.*, [w:] red. A. Jackowski, S. Liszewski, A. Rychling, *Historia geografii polskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 161–176.
- Liszewski S. [red.] (2008), *Geografia urbanistyczna*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

- Liszewski S. [red.] (2009), *Łódź. Monografia miasta*, ŁTN, Łódź.
- Liszewski S. (2010), *Metropolia jako przedmiot badań naukowych i obszar dynamicznych przemian przestrzennych oraz społeczno-gospodarczych*, „Biblioteka Wiadomości Statystycznych”, nr 63, GUS, Warszawa, s. 27–41.
- Liszewski S. [red.] (2012), *Geografia urbanistyczna*, wyd. II, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Liszewski S., Maik W. (2000), *Osadnictwo*, [w:] *Wielka encyklopedia geografii świata*, t. 19, Wydawnictwo Kurpisz, Poznań.
- Liszewski S., Maik W. (2005), *Rola i miejsce geografii osadnictwa i ludności w systemie nauk geograficznych*, „Studia i Materiały IGiGP Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy”, nr 1.
- Liszewski S., Maik W. (2008), *Stan i perspektywy rozwoju geografii osadnictwa w Polsce*, [w:] S. Liszewski, J. Łoboda, W. Maik (red.), *Stan i perspektywy rozwoju geografii w Polsce*, KNG PAN, Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy, Bydgoszcz, s. 176–180.
- Łoboda J. (1992), *Funkcjonowanie i delimitacja Wrocławia*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Geographica, z. 17.
- Madurowicz M. [red.] (2010), *Wartościowanie współczesnej przestrzeni miejskiej*, Uniwersytet Warszawski, Urząd Miasta Stołecznego Warszawy, Warszawa.
- Madurowicz M. [red.] (2014), *Kształtowanie współczesnej przestrzeni miejskiej*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Maik W. (1988), *Rozwój teorii regionalnych i krajowych układów osadniczych*, „Seria Geografia”, nr 37, Wyd. Naukowe Uniwersytetu A. Mickiewicza, Poznań.
- Maik W. (1992), *Podstawy geografii miast*, Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Maik W. (1994), *Badania systemów osadniczych w Polsce w latach 1970–1993*, [w:] S. Liszewski (red.), *Geografia osadnictwa i ludności w niepodległej Polsce. Lata 1918–1993*, t. 2, PTG, Łódź, s. 219–230.
- Maik W. (2012), *Podstawy teoretyczno-metodologiczne studiów geograficzno-miejskich. Studium z metodologii geografii miast*, Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy, Bydgoszcz.
- Marcińczak S. (2009), *Przemiany struktury społeczno-przestrzennej Łodzi w latach 1988–2005*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Marcińczak S. (2013), *Segregacja społeczna w mieście postsocjalistycznym. Bukareszt, Warszawa i Tallin na początku XXI wieku*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Markowski T., Marszał T. (2006), *Metropolie, obszary metropolitalne, metropolizacja. Problemy i pojęcia podstawowe*, „Studia KPZK PAN”, Warszawa.
- Markowski T., Kaczmarek S., Olenderek J. [red.] (2010), *Rewitalizacja terenów poprzemysłowych w Łodzi*, „Studia KPZK PAN”, z. 132, Warszawa.
- Marszał T. (1995), *Szadek. Monografia miasta*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Matczak A. (1992), *Zmiany w strukturze funkcjonalnej miast Polski w latach 1973–1983*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Geographica, z. 17.
- Matczak A. [red.] (1999), *Studia nad strukturą funkcjonalno-przestrzenną miasta. Przegląd Łasku*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Matczak A. (2007), *Małe miasta w badaniach geograficznych*, [w:] E. Rydz (red.), *Podstawy i perspektywy rozwoju małych miast*, Akademia Pomorska w Słupsku, Słupsk, s. 11–30.
- Matczak A., Szymańska D. (1997), *Studia nad strukturą przestrzenno-funkcjonalną miasta. Przykład Brodnicy*, Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Matykowski R. (1990), *Struktura przestrzenna Gniezna i przemieszczenia jego mieszkańców*, „Prace Komisji Geograficzno-Geologicznej”, t. 22.
- Miszewska B. (1966), *Określenie fazy rozwoju morfologicznego bloku miejskiego przyrynkowego (na przykładzie Wrocławia)*, [w:] S. Golachowski, B. Kostrubiec, A. Zagożdżon (1974), *Metody badań geograficzno-osadniczych*, PWN, Warszawa.

- Miszewska B. (1971), *Analiza morfologiczna Opola*, „Studia Społeczno-Ekonomiczne”, z. 2.
- Miszewska B., Szmytkie R. (2012), *Rozszerzanie się przestrzeni akademickiej we Wrocławiu*, „Studia Miejskie”, nr 5, s. 19–32.
- Mordwa S. (2013), *Przestępczość i poczucie bezpieczeństwa w przestrzeni miasta. Przykład Łodzi*, Wydawnictwo UŁ, Łódź.
- Mydel R. (1979), *Rozwój struktury przestrzennej miasta Krakowa*, PAN, Kraków.
- Ormicki W. (1932), *Miasto jako przedmiot badań geograficznych*, „Wiadomości Geograficzne”, nr 2, s. 31–33.
- Parysek J. J., Mierzejewska L. (2013), *Życie miasta: Studium Poznania. Miasto i jego mieszkańcy*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Parysek J. J., Mierzejewska L. (2014), *Życie miasta: Studium Poznania. Infrastruktura miejska*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Przybylska L. (2014), *Sakralizacja przestrzeni publicznych w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Pytel S., Zuzanska-Zyśko S. (2010), *Rola turystyki w rozwoju miast przemysłowych*, „Studia Miejskie”, nr 2.
- Rajman J. (1994), *Przemiany społeczno-gospodarcze osadnictwa wiejskiego. Przegląd problematyki badawczej*, [w:] S. Liszewski (red.), *Geografia osadnictwa i ludności w latach 1918–1993*, t. 2, PTG, Łódź, s. 93–109.
- Rewieńska W. (1930), *Najstarszy Paryż – szkic geograficzny*, „Przyroda i Technika”, t. 9, z. 7.
- Rewieńska W. (1934a), *Z antropogeografii Braławia*, „Wiadomości Geograficzne”, t. 12, nr 10.
- Rewieńska W. (1934b), *Bereza Kartuska – wybrane rozdziały z antropogeografii miasteczka*, „Rozprawy i Materiały”, t. 9, z. 1.
- Runge A. (2013), *Rola miast średnich w kształtowaniu systemu osadniczego Polski*, Uniwersytet Śląski, Katowice.
- Rydz E. (1990), *Funkcje Koszalina i Słupska w regionalnej sieci osadniczej*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Słupsk.
- Rykiel Z. (1978), *Miejsce aglomeracji wielkomiejskiej w przestrzeni społeczno-gospodarczej Polski*, Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN, „Prace Geograficzne”, nr 128, Warszawa.
- Rykiel Z. (1994), *Główne kierunki i metody badań w polskiej geografii osadnictwa*, [w:] S. Liszewski (red.), *Geografia osadnictwa i ludności w niepodległej Polsce. Lata 1918–1993*, t. 2: *Kierunki badań naukowych*, PTG, Łódź, s. 251–264.
- Sieradz. *Studia nad organizacją przestrzeni miasta* (1982), „Acta Universitatis Lodzianis”, Folia Geographica, nr 1.
- Simche Z. (1930), *Tarnów i jego okolice*, Tarnów.
- Ślodziński J. (2012), *Historia planowania i budowy miast*, Uniwersytet Opolski, Opole.
- Sobczyński M. (2000), *Zróżnicowanie przestrzenne postaw politycznych mieszkańców Łodzi*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Sokołowski M. (2006), *Funkcje centralne i hierarchia funkcjonalna miast w Polsce*, Wyd. Uniwersytetu M. Kopernika, Toruń [rozprawa habilitacyjna].
- Staszewska S. (2013), *Urbanizacja przestrzenna strefy podmiejskiej polskiego miasta*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Straszewicz L. (1954), *Strefa podmiejska Łodzi*, „Przegląd Geograficzny”, z. 4.
- Straszewicz L. [red.] (1970), *Kluczbork. Studium geograficzno-ekonomiczne*, Wyd. Śląskie, Katowice.
- Straszewicz L. (1972, 1974), *Wielkie stolice Europy: Londyn, Moskwa, Paryż, Rzym*, PWN, Warszawa.
- Straszewicz L. (1985), *Strefa podmiejska. Pojęcia i definicje*, „Acta Universitatis Lodzianis”, Folia Geographica, nr 5, s. 7–16.

- 60
- Studia z geografii średnich miast w Polsce. Problematyka Tarnowa* (1971), „Prace Geograficzne”, nr 82, IG PAN, PWN, Warszawa.
- Suliborski A. (1991), *Przemiany struktury funkcjonalnej Łodzi*, „Geografia w Szkole”, z. 1.
- Suliborski A. (2001), *Funkcje i struktury funkcjonalne miast. Studia empiryczno-teoretyczne*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Suliborski A. (2010), *Funkcjonalizm w polskiej geografii miast. Studia nad genezą i pojęciem funkcji*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Suliborski A., Wójcik M. [red.] (2014), *Dysproporcje społeczne i gospodarcze w przestrzeni Łodzi. Czynniki, mechanizmy, skutki*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Szajnowska-Wysocka A. (1995), *Podstawy zorganizowania miast Konurbacji Górnośląskiej*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 147.
- Szkurlat E. (2004), *Więzi terytorialne młodzieży z miastem. Uwarunkowania. Przemiany*. Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Szmytlik R. (2014), *Metody analizy morfologii i fizjonomii jednostek osadniczych*, „Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego”, nr 35.
- Szponar A. (2003), *Fizjografia urbanistyczna*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- Szulc H. (1994), *Osadnictwo wiejskie Polski w pracach geograficzno-historycznych w latach 1918–1993*, [w:] S. Liszewski (red.), *Geografia osadnictwa i ludności w latach 1918–1993*, t. 2, PTG, Łódź, s. 72–92.
- Szulc H. (1995), *Morfogeneza osiedli wiejskich w Polsce*, Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN, „Prace Geograficzne”, nr 163, Wrocław.
- Szulc H. (2002), *Atlas historyczny wsi w Polsce*, Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN, Warszawa.
- Szymańska D. (2008), *Urbanizacja na świecie*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- Szymańska D. (2009), *Geografia osadnictwa*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- Szymańska W. (2006), *Formy zagospodarowania terenów powojkowych na przykładach: Walcza, Szczecinka i Lęborka*, XIX Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Łódź.
- Szymańska W. (2011), *Spółeczna przestrzeń w średnich miastach na Pomorzu (przykład Lęborka, Szczecinka i Walcza)*, Akademia Pomorska w Słupsku, Słupsk.
- Tkocz J. (1971), *Rozłogi województwa opolskiego. Studium genezy i oceny*, Instytut Śląski, Wrocław–Opole.
- Tkocz J. (1998), *Organizacja przestrzenna wsi w Polsce*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Wejchert K. (1947), *Osiedla miejskie – struktura zawodowa – typy miast*, Warszawa.
- Werwicki A. (1973), *Struktura przestrzenna średnich miast ośrodków wojewódzkich w Polsce*, Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN, „Prace Geograficzne”, nr 101, Wrocław.
- Węclawowicz G. (1988), *Struktury społeczno-przestrzenne w miastach Polski*, „Prace habilitacyjne IG PAN”, Wyd. Ossolineum, Wrocław.
- Węclawowicz G. (2003, 2007), *Geografia społeczna miasta*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- Winid W. (1937), *Miasto i wieś w krajobrazie geograficznym i ich rola w życiu gospodarczym*, „Czasopismo Geograficzne”, t. 15.
- Witkowski S. (1967), *Struktura przestrzenna miasta na przykładzie Radomia*, Warszawa.
- Wojnarowska A., Kozłowski S. (2011), *Rewitalizacja zdegradowanych obszarów miejskich. Zagadnienia teoretyczne*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Wolaniuk A. (1994), *Przemieszczanie centrum wielkiego miasta – przykład Łodzi*, VII Konwersatorium Wiedzy o Mieście, red. J. Kaczmarek, Łódź.
- Wolaniuk A. (1997), *Funkcje metropolitalne Łodzi i ich rola w organizacji przestrzeni*, „Szlakami Nauki”, nr 25, ŁTN, Łódź.

- Wolaniuk A. (2010), *Uniwersytety i ich rola w organizacji przestrzeni*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Wolaniuk A. [red.] (2014), *Centra i peryferia w okresie transformacji ustrojowej*, XXVII Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Łódź.
- Wójcik M. (2012), *Geografia wsi w Polsce. Studium zmiany podstaw teoretyczno-metodologicznych*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Wróbel A. (1970), *Baza ekonomiczna miasta a potencjał ludnościowy*, „Przegląd Geograficzny”, t. 42, z. 2.
- Wróbel A. (1980), *Modele bazy ekonomicznej jako narzędzie analizy planowania*, „Przegląd Geograficzny”, t. 52, z. 4.
- Zaborski B. (1926), *O kształtach wsi w Polsce i ich rozmieszczeniu*, „Prace Komisji Etnograficznej Polskiej Akademii Umiejętności”, nr 1.
- Zajchowska S. (1967), *Podział funkcyjny miast Wielkopolski*, „Czasopismo Geograficzne”, t. 35. z. 1.

Stanisław Liszewski, prof. dr hab.,  
Instytut Geografii Miast i Turyzmu,  
Wydział Nauk Geograficznych, Uniwersytet Łódzki



## Nowe ujęcia i koncepcje badawcze w studiach nad współczesnym miastem

Współczesne miasto znajduje się w stanie ciągłych zmian, co nie tylko stwarza trudności w identyfikacji jego oblicza, lecz także utrudnia studia nad tym zjawiskiem. Podobnie jak industrializacja wycisnęła swoje piętno na obliczu miasta XIX i początków XX w., tak okres postindustrialny spowodował zasadnicze zmiany miasta przełomu wieków XX i XXI. Organizacja i funkcjonowanie miasta postindustrialnego różni się znacznie od struktury miasta przemysłowego, wyrażonej w prostych, koncentrycznych i sektorowych modelach szkoły chicagowskiej lub miasta połowy XX w., z jego dominującą centralną dzielnicą biznesową, *inner city* „niebieskich kołnierzyków” i rozprzestrzeniającymi się peryferiami zamieszkanymi przez klasę średnią. Współczesne duże miasto przedstawia luźno zorganizowany układ, cechujący się zanikiem tradycyjnego centrum i żywiołowym rozwojem coraz to nowych peryferyjnych przestrzeni rezydencjalnych. Wśród znaczących cech miasta postindustrialnego należy wymienić rozwój suburbiów, a także – a może przede wszystkim – transformację *inner city*. Obszary śródmiejskie, po kilku dekadach spadku zaludnienia, przeżywają obecnie ponowny rozwój, m.in. dzięki procesom gentryfikacji.

Jest rzeczą oczywistą, że nowa forma i odmienne funkcjonowanie miasta wymuszały wypracowanie innych, różnych od tradycyjnych, ujęć i koncepcji badawczych. Cel opracowania stanowi przedstawienie tych rozwiązań, które wydają się najciekawsze, budząc największe nadzieje i poszerzając perspektywy badawcze. Wiele z nich rozwinęło się pod wpływem współczesnych orientacji filozoficzno-metodologicznych, obecnych w naukach społecznych i humanistycznych.

### Postpozytywistyczne zmiany w studiach miejskich

Ostatnie trzy dekady XX w. to okres zasadniczych przemian myślenia teoretyczno-metodologicznego w studiach miejskich, które są związane z upadkiem pozytywistycznego wzorca badawczego. Ogólnie biorąc, o radykalnych zmianach decydowały trzy wzajemnie się wspomagające czynniki:



– potrzeba wypracowania nowych konceptualizacji i narzędzi analitycznych, użytecznych w badaniu fenomenu miasta postindustrialnego lub miasta ery ponowoczesnej i cywilizacji informacyjnej;

– krytyka i rewizja zastanej wiedzy rozwijana z punktu widzenia postpozytywistycznych orientacji filozoficzno-metodologicznych, obecnych we współczesnych naukach społecznych i humanistycznych;

– zmiany generacyjne w środowisku badawczym, które wzmocniły krytykę tradycyjnych ujęć i osiągnięć badawczych.

Siły te generowały zmiany zarówno w płaszczyźnie metodologicznej (dzięki przyswajaniu w warsztatach badawczych coraz to nowych, rywalizujących ze sobą założeń filozoficzno-metodologicznych), jak i w płaszczyźnie teoretycznej – poprzez budowę nowych koncepcji teoretycznych i modeli na „gruzach” tradycyjnych teorii.

Należy pamiętać, że współczesne miasto, skupiające jak w soczewce najważniejsze procesy i patologie świata ponowoczesnego, stało się przedmiotem intensywnych badań wielu dyscyplin naukowych, wśród których należy wymienić przede wszystkim ekonomię, socjologię, antropologię kulturową, geografę, urbanistykę oraz nauki o kulturze. Każda z nich wносиła swoisty punkt widzenia i tradycje badawcze, co niewątpliwie wpłynęło na bogactwo i zróżnicowanie ujęć teoretyczno-metodologicznych w studiach miejskich. Ów zasób „dóbr” naukowych trudno poddaje się systematyzacji, tym bardziej, że – ze względu na tendencje integracyjne we współczesnej nauce – „korzenie” określonych koncepcji wydają się trudne do ustalenia.

Próbując dokonać pewnego uporządkowania tego zasobu, można w pewnym uproszczeniu wyróżnić cztery nurty, w ramach których wyrastały nowe ujęcia i koncepcje badawcze: ekonomiczny lub polityczno-ekonomiczny; społeczny; kulturalny i humanistyczny. Nie sposób w krótkim zarysie omówić szczegółowo wszystkie koncepcje oraz ujęcia. W zawartym tu przeglądzie zaprezentowano te najbardziej emblematyczne dla współczesnych studiów miejskich.

## **Nurt ekonomiczny i polityczno-ekonomiczny w badaniach współczesnego miasta**

Przedstawiciele tego nurtu rozpatrują miasto jako znamieny element kapitalistycznego sposobu produkcji i konsumpcji, koncentrując się na problematyce władzy, zarządzania miastem, zagadnieniach polityki miejskiej i sprawiedliwości społecznej. Ujęcia te, nazywane niekiedy nową socjologią miasta (por. Majer 2010), wywodzą się z marksistowskiej ekonomii politycznej oraz teorii krytycznej szkoły frankfurckiej. Ich celem jest

nie tylko samo opisanie i wyjaśnienie rzeczywistości miejskiej, lecz także – poprzez negatywną ocenę *status quo* – wskazanie pewnych ograniczeń tradycyjnych teorii i koncepcji w badaniach miejskich. Procesy miejskie, takie jak restrukturyzacja przestrzeni, funkcjonowanie i rozwój miasta, rozpatrywane są w szerszej perspektywie zmian politycznych i społecznych.

Do czołowych przedstawicieli tego nurtu należą: David Harvey (por. 1973, 1982, 1996, 2001, 2003) i Manuel Castells (por. 1982, 1983, 1998). Ich prace wytyczyły nowy kierunek w studiach miejskich. Badacze ci, w przeciwieństwie do szkoły chicagowskiej, nie koncentrują się na „naturalnych” (ekologicznych) procesach rozwoju miast, lecz na systemach władzy społecznej i ekonomicznej, które znajdują swe odzwierciedlenie w przestrzeni miasta i jego funkcjonowaniu. Punktem wyjścia są dla nich nowe konceptualizacje miasta. Nowy okres w swych studiach – następujący po fazie pozytywistycznej – nazywa Harvey materializmem historyczno-geograficznym, stwierdzając, że stanowi on połączenie geograficznej wiedzy i wrażliwości z potencjałem ogólnych teorii społecznych ujętych w tradycji materializmu historycznego.

David Harvey przedstawia miasto jako centrum zainteresowania kapitału oraz główne miejsce walki klasowej. Jego zdaniem, przestrzeń miejska kształtuje się pod wpływem akumulacji kapitału i konfliktów klasowych. Głośne stały się jego analizy związków między neoliberalną transformacją kapitalizmu a przekształceniami współczesnej przestrzeni miejskiej. Jak stwierdza Harvey, przestrzeń miejska ulega ciągłej restrukturyzacji. O jej przebiegu decydują różne czynniki, takie jak decyzje lokalizacyjne wielkich przedsiębiorstw, stopień kontroli państwa nad gospodarką gruntami i produkcją przemysłową oraz interesy prywatnych inwestorów w zakresie obrotu nieruchomościami.

Manuel Castells traktuje miasto nie tylko jako wyodrębniony obszar (przestrzeń miejską), lecz także jako nierozłączną część procesów konsumpcji zbiorowej, będącej integralnym elementem kapitalizmu. Ujęcie Castellsa było podstawą studiów ewolucji miasta ery informacyjnej (tzw. miasta informacyjne). Analizując przestrzenne formy i procesy w społeczeństwie informacyjnym, wyróżnił dwa typy przestrzeni: przepływów i miejsc. Aby zrozumieć funkcjonowanie współczesnych miast, należy zbadać procesy zagospodarowania i przekształcania ich przestrzeni. Struktura funkcjonalno-przestrzenna miasta odzwierciedla walki i konflikty między różnymi grupami społecznymi. Jej oblicze jest wynikiem działania mechanizmów rynkowych oraz decyzji władz państwowych i regionalnych. Castells podkreśla też znaczenie walki upośledzonych społecznie grup o poprawę warunków życia. Znajdują one swój wyraz w różnego rodzaju ruchach społecznych, które działają na rzecz poprawy

środowiska mieszkalnego, walczą z degradacją środowiska, bronią terenów zielonych oraz protestują przeciwko inicjatywom psującym charakter określonych dzielnic.

Ryszard Domański (2000) przedstawił koncepcję badania miasta innowacyjnego opartą na dwóch podstawach teoretycznych: teorii rekombinacji czynników produkcji Schumpetera i modelu struktur dyssypatywnych Prigogine'a. Ujęcie to zwraca uwagę na rolę relacji nieliniowych, kreatywności i innowacyjności w procesie rozwoju współczesnego miasta.

Koncepcja reżimu miejskiego, która pojawiła się w połowie lat 80. XX w., oferuje szerokie możliwości analizy polityki miejskiej (por. Sagan 2000). Podejmując zagadnienia kontroli i władzy, pozwala wyjaśnić różnorodność odmiennych ścieżek rozwoju miast, dzięki odwołaniu się do lokalnych warunków i aktorów sceny miejskiej. Koncepcja ta, według niektórych (por. Elkin 1987; Stone 1989), stanowi teoretyczny schemat służący interpretacji związków przyczynowych w polityce miejskiej. Według M. S. Szczeptańskiego i S. Nurka (1997), godzi podejścia zaliczane w socjologii miasta do nurtów szkoły humanistycznej i kulturalistycznej z ujęciami szkół makrostrukturalnych. W centrum uwagi znajdują się problemy kooperacji i koordynacji w działaniach różnych podmiotów na scenie miejskiej.

66 Zróznicowany rozwój miast na przełomie XX i XXI w. prowadził do powstania nowych narzędzi opisu i wyjaśniania tego zjawiska. Wśród różnych ujęć warto wymienić koncepcje miast globalnych (por. Sassen 1991) oraz miast postsocjalistycznych (por. Liszewski 2001).

## Ujęcie społeczne

Nurt społeczny koncentruje się na ujęciach specyfiki struktur i procesów społecznych we współczesnym mieście, które cechują rosące zróżnicowania i wykluczenia społeczne oraz zjawiska patologiczne. Warto wymienić kilka koncepcji, które można do tego nurtu zaklasyfikować.

Koncepcja miasta dualnego opisuje kierunek zmian struktury społecznej w dużych miastach (Lisowski 2000). Akcentuje kształtujący się nowy podział społeczności miejskiej, odmienny od zróżnicowań występujących w mieście połowy XX w. i stanowiący narzędzie opisu tej nowej, „docełowej” formy miasta. Warto podkreślić, że prostota schematów dualnych ma swoje walory analityczne w badaniach struktury wewnętrznej miasta, która ulega obecnie żywiołowej fragmentacji na „centrum” i margines. Opisując konsekwencje tego podziału, używa się często w badaniach koncepcji „wykluczenia społecznego”, które zwraca uwagę na czynniki powodujące, że jednostki i grupy społeczne tracą szansę wydobycia się z biedy i marginesu społecznego.

Koncepcja gentryfikacji stała się podstawą opisu mechanizmu zmian we współczesnym mieście. Studia tego procesu przyczyniły się do zakwestionowania wielu uznanych i tradycyjnych teorii rozwoju i struktury miasta, m.in. ekologicznych modeli użytkowania ziemi w mieście, rozwiniętych w ramach szkoły chicagowskiej (por. Grzeszczak 2010). Studia te mają także swój wymiar metodologiczny, ponieważ stały się dogodnym „pojazdem”, którym do badań miejskich „wjechały” nowe orientacje metodologiczne i ujęcia badawcze, poczynając od strukturalistycznego ujęcia N. Smitha (1970), poprzez ujęcia liberalne D. Leya (1983), aż do ujęć postmodernistycznych S. Zukin (1987), feministycznych M. Gilbert (1997) i humanistycznych R. Webbera (2007). Badania nad gentryfikacją przyczyniły się do budowy nowej wiedzy o mieście postindustrialnym, podlegającym procesom zasadniczej restrukturyzacji, dając opis zmieniających się relacji między jego centrum a peryferiami, tendencji urbanizacyjnych oraz roli czynników ekonomicznych, społecznych i kulturowych.

Odmienne ujęcie wnosi koncepcja miasta jako areny procesów społecznych (por. Lisowski 1998) oraz „widowni”, w której toczy się życie codzienne mieszkańców. Teoretyczne inspiracje tej koncepcji odnoszą się do trzech nurtów socjologii XX w.: fenomenologii społecznej, etnometodologii i teorii dramaturgicznej. Dostarczają one aparatu pojęciowego do analizy zdarzeń społecznych, stanowiąc inspirujące ramy do badania życia codziennego miasta. Jedno z ujęć oparte jest na socjologii życia codziennego, która bada codzienne zdarzenia i praktyki uwikłane w społeczne konteksty (por. Sztompka 2008).

Kolejnym ujęciem jest koncepcja dramaturgiczna E. Goffmana (1959), która zakłada, że obecność innych ludzi przekształca nieuchronnie zachowania ludzkie w występ. Działania ludzi w życiu społecznym miasta przypominają akcję sceniczną, odbywającą się w pewnej przestrzeni, w której każda jednostka zajmuje określone miejsce, roszcząc sobie do niego pewne prawo i ograniczając dostęp innym. Przedmiotem analizy są tutaj zdarzenia powtarzalne, niekiedy wręcz cykliczne, rytmiczne i rutynowe, zlokalizowane w określonych miejscach, mające pewne ramy czasowe.

## Ujęcia kulturowe

Nurt ten wyrasta z badań nad kulturą, czerpiąc swe źródła z filozoficznego lub socjologicznego jej pojmowania. Wiele z tych analiz opiera się na tzw. filozofii miejskości (por. Paetzold 1996, 2000), która zawiera krytykę miasta i jego kultury.

Jednym z inspirujących ujęć w tym nurcie jest koncepcja opisująca miasto jako zdarzenie, a jego historię jako „tkankę” zdarzeń. Według

E. Rewers (2005) jest to przejście od statycznej konceptualizacji miasta do wizji miasta „kinetycznego” jako pewnego rodzaju układu zdarzeniowego. Ujęcie to otwiera nowe perspektywy badań nad miastem, które obejmują problematykę nowości w mieście, znaczenie zmian w jego przestrzeni kulturowej oraz funkcjonowanie miasta w „ruchu”, przestrzeni i czasie. Centralną kategorią pojęciową w tym ujęciu jest zdarzenie, które może być pojmowane w dwojaki sposób:

- w szerszym sensie – jako stwarzanie nowych możliwości „stawania się” miasta i doświadczania przestrzeni miejskich;
- w węższym znaczeniu – jako efekt działania podjętego w ramach istniejących struktur miejskich.

Znaczenia te wytyczają dwa odmienne kierunki badań. Jeden, oparty na szerszym pojęciu zdarzenia, o charakterze poststrukturalistyczno-hermeneutycznym, kładzie nacisk na problem doświadczania przestrzeni kulturowej miasta jako pewnego rodzaju poznania filozoficznego. Pojęcie zdarzenia rozpatruje się tutaj w aspekcie powiązania i nawarstwiania wiązki zdarzeń konstytuujących życie w mieście (Rewers 2005). Stwarza to możliwość badania miasta jako palimpsestu, w którym tropi się ślady i pustki w przestrzeni kulturowej miasta. Pojęcie palimpsestu stało się podstawą analizy zmian krajobrazu kulturowego miast postsocjalistycznych w wyniku swoistych „czystek krajobrazowych” (usuwanie ikon socjalizmu), zmiany znaczenia zawartego w obiektach minionej epoki, nadawania nowych znaczeń (por. Czepczyński 2007). Drugi nurt, oparty na węższym znaczeniu zdarzenia, o charakterze geograficzno-urbanistycznym, akcentuje zmienność elementów i struktur miejskich. W tym ujęciu zdarzeniem jest postawienie lub wyburzenie budynku, zmiana jego fasady, wytyczenie nowej strefy komunikacyjnej, dojazd do pracy, zgromadzenie publiczne itp. (Maik 1993). Zdarzenia i ich rytmy czasowo-przestrzenne składają się na życie codzienne miasta, układają się w kompleksy o różnym stopniu złożoności (np. kompleks przemieszczania mieszkańców, zmian infrastrukturalnych lub funkcjonalnych).

Kolejne ujęcie oparte jest na pojęciu kultury wizualnej, które ujmuje wszystkie przyjęte w procesie socjalizacji sposoby myślenia, działania i odczuwania w kontekście wizualnego wymiaru rzeczywistości. Nurt ten ma swoją genezę w pracach dwóch teoretyków niemieckich, Georga Simmela i Waltera Benjamina, które stworzyły podstawy późniejszej analizy kultury wizualnej nowoczesnych miast. Wiele tych zagadnień zbiega się w metaforze *flaneura*, osoby, która spaceruje po mieście „leniwie”, obserwując widowisko miejskie.

Przedmiotem badań w tym nurcie jest „odczytywanie” miast jako tekstów, tzw. „czytanie” ich jako sensownych znaków, które są dostępne wizualnie mieszkańcom miast. Przykładem tego rodzaju rozważań są prace

K. Lyncha (1960), Ch. Janksa (1989), K. M. McDonalda (1989) i F. Jamesona (1991). W swej słynnej analizie hotelu Bonaventura w Los Angeles, F. Jameson stwierdził, że budynek ten skupia w sobie zasadnicze aspekty ponowoczesnej kultury i życia, symbolizuje ogólne zagubienie i niezdolność umiejscowienia się człowieka w złożonym świecie ponowoczesnym. Należy podkreślić, że rozważania te, wychodząc z analizy wizualnej miasta i jego budynków, mają wymiar szerszy, odnosząc się do charakteru współczesnej kultury i kondycji człowieka w tym świecie.

## Ujęcie humanistyczne

Nurt humanistyczny wnosi do studiów miejskich nową problematykę badawczą i odmienne ujęcia, które koncentrują się na „niematerialnych” aspektach zjawisk miejskich. W centrum uwagi znajduje się człowiek, jego doświadczenia, percepcja, wartości. Ujęcia te nawiązują do tez obecnych w dziełach Platona, Rousseau, Thoreau, głoszących, że miasto powstaje w obronie przed bezradnością człowieka, tworząc w swej głębokiej istocie pewien rodzaj szczególnej i fundamentalnej więzi, która ukierunkowana jest na wzajemną pomoc (por. Sławek 2010). Wiele z ujęć humanistycznych opiera się na fenomenologii w wersji Husserla i Heideggera, które są w swej istocie próbami zrozumienia bytu i bycia człowieka.

W ujęciu K. Giedroycia (2003) i T. Sławka (2010) miasto rozpina się między miastem „dolnym”, stanowiącym siedlisko ludzkich spraw i złożony układ architektoniczno-urbanistyczny a miastem „górnym”, które rysuje się nam wtedy, gdy wydobywamy „głos” ludzkich dziejów i zamierzeń. W tym drugim ujęciu, miasto jest zamiarem, utworzonym w celu odzyskiwania poczucia „my”. Miasto i jednostki ludzkie jawią się w tych rozważaniach jako dwa współdziałające i również nieukończone projekty, w których zasadniczą rolę odgrywa dystans między zamiarem a spełnieniem. W szerokim ujęciu miasto jest również palimpsestem nakładanych na siebie elementów, które mogą być odczytane dwojako: estetycznie – jako dominujące doświadczenie „potęgi” miasta i jego niekończących się możliwości ekspansji i filozoficznie – jako wezwanie do koniecznej redukcji w celu usunięcia warstw po to, aby zobaczyć to, co istotne i źródłowe. Ujęcie to „uruchamia” filozoficzny namysł nad miastem jako pewną ideą egzystencjalną. Warto dodać, że w geografii takie rozważania o miejskiej tożsamości przedstawił M. Madurowicz (2011) w szkicu na temat sporu o istnienie miasta.

Rodowód geograficzny ma koncepcja geografii humanistycznej miasta D. Jędrzejczyka (2004). Jej celem jest rozpatrywanie rzeczywistości miejskiej z punktu widzenia człowieka traktowanego jako podmiot, a nie

przedmiot, jako Pascalowska „trzcina myśląca” czy też Heideggerowskie *Sein und Zeit* (por. Jędrzejczyk 2004: 15). Ujęcie to dąży do zrozumienia rzeczywistości miejskiej jako czegoś wyjątkowego. Realizacja tego celu wymaga zastosowania wielu metod współczesnej humanistyki, takich jak semiologia, hermeneutyka, lingwistyka i analiza poststrukturalistyczna. Ich pojęcia i koncepcje pozwalają zrozumieć samą istotę przestrzeni miejskiej, która jest projekcją różnych wartości kreowanych przez zróżnicowane kultury ludzkie. Geografia humanistyczna stawia w centrum uwagi człowieka jako kreatora świata wartości, rozpatrując miasto nie tylko w aspekcie struktur materialnych, lecz także „kodów” pozwalających odczytać i znaleźć sens ludzkiego życia, zarówno w wymiarze biologicznym, jak i metafizycznym.

## Szkoła kalifornijska jako opozycja wobec szkoły chicagowskiej

70

Szkoła kalifornijska, zwana także szkołą Los Angeles, jest powszechnie traktowana jako przejście od modernistycznego spojrzenia na miasto, charakterystycznego dla szkoły chicagowskiej, do postmodernistycznego myślenia o rzeczywistości miejskiej. Ze względu na swą interdyscyplinarność nie mieści się w proponowanej wyżej klasyfikacji, obejmując programowo rozmaite aspekty rzeczywistości miejskiej – ekonomiczne, społeczne, kulturowe i humanistyczne.

Zasadniczym celem badaczy, utożsamiających się z tą szkołą, jest opis oraz interpretacja procesu tworzenia się miasta postmodernistycznego. Za idealne laboratorium służące analizie tego zjawiska uznano Los Angeles, nazywane niekiedy stolicą XX w.

Pod koniec XX w. ukazało się kilka prac próbujących opisać fenomen miasta postindustrialnego (postmodernistycznego). Jedną z nich jest zbiór opracowań pod redakcją A. J. Scotta i E. W. Soji (1996) pt. *The city: Los Angeles and urban theory at the end of the twentieth century*, który zawiera teksty głównych członków szkoły – poza redaktorami publikują tutaj M. Duneier, M. Dear, Ch. Jenk i J. Wolch. Opis przekształceń tego miasta został osadzony w szerszym kontekście uwarunkowań ponowoczesności i współczesnego, globalnego kapitalizmu (tzw. turbokapitalizmu) oraz nowych form urbanizacji (*exopolis, cosmopolis, dual city, hybryd city, edge city*). Z kolei praca M. Sorkina (1992), opisuje koniec tradycyjnego miasta modernistycznego, zbudowanego na szachownicy układów ulic i powstanie miasta postmodernistycznego, złożonego z kilku (kilkunastu) samodzielnych jednostek.

M. Cenzati (1993) nazwał szkołę kalifornijską projektem badań współczesnego urbanizmu, który łączy założenia szkoły frankfurckiej, wyrażo-

ne w krytycznej teorii społecznej oraz postulaty szkoły chicagowskiej. Zdaniem przedstawicieli tej szkoły, połączenie tych ujęć tworzy podstawy nowego sposobu analizy współczesnego miasta przełomu XX i XXI w.

Szkoła kalifornijska nie jest zwartym stanowiskiem, lecz raczej zbiorem rozmaitych podejść. Jej znaną cechą jest jej heterogeniczność, kształtowana w wyniku udziału przedstawicieli kilku dziedzin badawczych – geografów, planistów, urbanistów, socjologów i ekonomistów.

A. Majer (2010) wyróżnił kilka nurtów odmiennych stanowisk w ramach tej szkoły. Są to ujęcia:

- konfliktowe, które zakłada, że czynnikiem zmian w przestrzeni miejskiej jest narastanie konfliktów społecznych pojmowanych w świetle interesów klasowych;

- lokalizacyjne, reprezentowane w pracach geografów (Storper, Walker 1983);

- rynkowe, reprezentowane przez J. Logana i H. Molotcha (1987);

- zmian strukturalnych, obecne np. w pracach A. J. Scotta (2001);

- koncepcja „umiejscowienia” jako nowe pojęcie i narzędzie opisu, będące podstawą wyjaśniania w tzw. ekonomii politycznej miasta (por. Soja 2002);

- nowego regionalizmu, zawarte w pracach Soji (2000, 2008, 2009).

Czynnikiem spajającym wysiłki badaczy szkoły kalifornijskiej są poszukiwania nowych sposobów analizy współczesnego miasta jako nowego, postfordowskiego i postmodernistycznego urbanizmu.

71

## Podsumowanie

Powyższe rozważania upoważniają do sformułowania kilku wniosków.

Po pierwsze, wyzwolenie się badaczy miast z „okowów” koncepcji ekologii społecznej oraz wpływ rozmaitych postpozytywistycznych orientacji filozoficzno-metodologicznych otworzyły drogę do budowy nowych ujęć i koncepcji badawczych, odmiennych od metodologii szkoły chicagowskiej.

Po drugie, wielość proponowanych rozwiązań z trudem poddaje się systematyzacji, ponieważ wiele z nich ma charakter interdyscyplinarny i uwzględnia wielorakie aspekty rzeczywistości miejskiej. Jest zatem oczywiste, że proponowany podział ma charakter roboczy i dyskusyjny.

Po trzecie, niniejsze opracowanie przedstawia wybrane koncepcje i ujęcia badawcze, które autorowi wydają się istotne. Jest oczywiste, że wyczerpujący katalog rozwiązań w dziedzinie studiów miejskich przekracza ramy objętościowe tego opracowania.



## Literatura

- Castells M. (1982), *Kwestia miejska*, PWN, Warszawa.
- Castells M. (1983), *The city and the grass roots. A cross-cultural theory of urban social movements*, Edward Arnold, London.
- Castells M. (1985), *High technology, economic restructuring, and the urban-regional process in United States*, [w:] M. Castells (ed.), *High technology, space and society*, Sage, Beverly Hills.
- Castells M. (1998), *End of Millenium*, Blackwell, Oxford.
- Cenzati M. (1993), *Los Angeles and L.A. school: postmodernism and urban studies. Forum for Architecture and Urban Design*, Los Angeles.
- Czepczyński M. (2007), *Podejścia badawcze w nowej geografii kultury*, [w:] W. Maik, K. Rembowska, A. Suliborski (red.), *Geografia a przemiany współczesnego świata*, Wyd. Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki, Bydgoszcz, s. 203–211.
- Domański R. (2000), *Miasto innowacyjne*, „Studia KPZK PAN”, t. 59, Warszawa.
- Elkin S. (1987), *City and regime in the American Republic*, University of Chicago Press, Chicago.
- Giddens A. (2001), *Sociology*, Polity Press, London [wyd. pol. 2004, *Socjologia*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa].
- Giedroyc K. (2009), *Listy z dolnego miasta*, Charaktery Sp. z o.o., Kielce.
- Gilbert M. (1997), *Feminism and differences in urban geography*, „Urban Geography” 18, s. 166–179.
- 72 Goffman E. (1959), *The presentation of self in everyday life*, Randon House, New York [wyd. pol. 2000, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, Wydawnictwo KR, Warszawa].
- Grzeszczyk J. (2010), *Gentryfikacja osadnictwa. Charakterystyka, rozwój koncepcji badawczej i przegląd wyjaśnień*, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa.
- Harvey D. (1973), *Social justice and the city*, Edward Arnold, London.
- Harvey D. (1982), *The limits to capital*, Blackwell, Oxford.
- Harvey D. (1985), *Consciousness and the urban experience. Studies in the history and theory of capitalist urbanization*, Blackwell, Oxford.
- Harvey D. (1996), *Justice, nature and geography difference*, Blackwell, New York.
- Harvey D. (2001), *Spaces of Capital*, St. Martin Press, New York.
- Harvey D. (2002), *Paris, capital of modernity*, Verso Books, New York.
- Harvey D. (2003), *Paris, capital of modernity*, Verso Books, New York.
- Harvey D. (2008), *The right to the city*, „New Left Review” 53, September/October, s. 23–40.
- Harvey D. (2012), *Rebel cities*, Verso Books, New York [wyd. pol. 2012, *Bunt miast*, Fundacja Nowej Kultury Bęc Zmiana, Warszawa].
- Jameson F. (1991), *Postmodernizm or the cultural logic of late capitalism*, Duke University Press, Durham [wyd. pol. 2011, *Postmodernizm czyli logika kulturowa późnego kapitalizmu*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków].
- Janks C. (1989), *What is postmodernizm*, Academy, London.
- Jędrzejczyk D. (2004), *Geografia humanistyczna miasta*, Dialog, Warszawa.
- Ley D. (1983), *A social geography of the city*, Harper and Row, New York.
- Lisowski A. (1998), *Postmodernistyczna dekonstrukcja geografii miast*, [w:] J. Kaczmarek (red.), *Metodologia geografii osadnictwa na przełomie wieków*, Katedra Geografii Miast i Turyzmu UŁ, Łódź, s. 31–39.

- Lisowski A. (2000), *Dualne miasto – metafora z rzeczywistość*, „Przegląd Geograficzny” t. 72, z. 3, s. 231–247.
- Liszewski S. (2001), *Model przemian przestrzeni miasta postsocjalistycznego*, [w:] J. Jażdżewska (red.), *Miasto postsocjalistyczne – organizacja przestrzeni miejskiej i jej przemiany*, XIV Kierownikarstwo Wiedzy o Mieście, Łódź, s. 213–224.
- Logan J. R., Molotch H. (1987), *Urban fortunes. The political economy of place*, University of California Press, Berkeley.
- Lynch K. (1960), *The image of the city*, Technology Press, Cambridge.
- Maik W. (1993), *Koncepcja lokalnych systemów osadniczych. Założenia i perspektywy badawcze*, [w:] W. Maik (red.), *Problematyka lokalnych systemów osadniczych*, Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń, s. 19–28.
- Maik W. (2011), *Podstawy teoretyczno-metodologiczne studiów geograficzno-miejskich. Studium z metodologii geografii miast*, Wyd. Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki, Bydgoszcz.
- Majer A. (2010), *Socjologia i przestrzeń miejska*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- McDonald K. M. (1989), *Building respectability*, „Sociology”, Vol. 23, s. 55–80.
- Paetzold H. (1996), *The philosophical notion of the city*, [w:] H. Paetzold (ed.), *City life: essay on urban culture*, Jan Van Eyck Academie, Maastricht.
- Paetzold H. (2000), *Symbol, culture, city*, Jan Van Eyck Academie, Maastricht.
- Rewers E. (2005), *Post-polis. Wstęp do filozofii ponowoczesnego miasta*, Universitas, Kraków.
- Sagan J. (2000), *Miasto. Scena konfliktów i współpracy*, Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Sassen S. (1991), *The global city: New York, London, Tokyo*, Princeton University Press, Princeton.
- Scott A. J. (2001), *Global city-regions*, Oxford University Press, New York.
- Scott A. J., Soja E. [eds.] (1996), *The city: Los Angeles and urban theory at the end of the twentieth century*, University of California Press, Berkeley.
- Sławek T. (2010), *Miasto. Próba zrozumienia*, [w:] E. Rewers (red.), *Miasto w sztuce – sztuka miasta*, Universitas, Kraków, s. 17–69.
- Smith N. (1970), *Toward a theory of gentrification; a back to the city movement by capital not people*, „Journal of American Planning Association”, Vol. 45, s. 538–548.
- Soja E. (2000), *Postmetropolis: critical studies of cities and regions*, Blackwell, Oxford.
- Soja E. (2002), *The new regionalism; a conversation with Edward Soja. Interview by R. Ehrenforst*, „Critical Planning” 9, s. 5–12.
- Soja E. (2008), *Tacking space personally*, [w:] B. Warf, S. Arias (eds.), *The spatial form; interdisciplinary perspectives*, Routledge, New York–London, s. 11–34.
- Soja E. (2009), *Regional Planning and development theories*, [w:] N. Thrift, R. Kitchin (eds.), *The International Encyclopedia of Human Geography*, Elsevier, Amsterdam, s. 259–270.
- Sorkin H. (1992), *Variations on a theme park: the new American city and the end of public space*, Noonday, New York.
- Stone C. (1989), *Regime politics: governing Atlanta*, University Press of Kansas, Lawrence.
- Storper M., Walker R. A. (1983), *The theory of labour and the theory of location*, „International Journal of Urban and Regional Research”, Vol. 7.
- Suliborski A. (2001), *Funkcja i struktura funkcjonowania miast. Studia empiryczno-teoretyczne*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Suliborski A. (2010), *Funkcjonalizm w polskiej geografii miast. Studia nad genezą i pojęciem funkcji*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

- Szczepański M. S., Nurek S. (1997), *Miasto i świat społeczny jego mieszkańców w perspektywie socjologicznej (szkic do syntezy)*, [w:] J. Kaczmarek (red.), *Współczesne przemiany struktur przestrzennych dużych miast*, IX Konserwatorium Wiedzy o Mieście, ŁTN, Łódź.
- Sztompka P. (2008), *Życie codzienne – temat najnowszej socjologii*, [w:] P. Sztompka, M. Bogunia-Borowska (red.), *Socjologia codzienności*, Znak, Kraków, s. 15–22.
- Webber F. (2007), *The metropolitan habitus: its manifestation, locations, and consumption profiles*, "Environment and Planning A", Vol. 39, No. 1, s. 182–207.
- Zukin S. (1987), *Gentrification: culture and capital in the urban core*, "Annual Review of Sociology", Vol. 13, s. 129–147.

Wiesław Maik, prof. dr hab.,  
Katedra Gospodarki Turystycznej,  
Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy

*Krystian Heffner*

## Proces suburbanizacji a polityka miejska w Polsce

Rozwój miast w Polsce, rozumiany jako proces przemian ich struktury społeczno-gospodarczej i przestrzennej, charakteryzuje się bardzo zróżnicowaną intensywnością, a także zakresem przekształceń, w zależności od położenia w przestrzeni i ulokowania w hierarchii regionalnej, krajowej i międzynarodowej. Miasta rozwijają się jako centra zarządzania i organizacji różnych instytucji sektora publicznego i prywatnego określonych poziomów oraz obszarów, ale również jako składowe układy terytorialnych różnej skali. Ośrodki miejskie, stanowiące ciała samorządowe, prowadzą własną politykę rozwoju, która z oczywistych względów jest polityką preferencji miejskich celów rozwoju przed celami regionalnymi i krajowymi. Są również składową (często wiodącym składnikiem) polityk terytorialnych, uwzględniających szersze, obszarowe uwarunkowania i oddziaływania. To właśnie ten typ polityki, odnoszący się do obszarów funkcjonalnych, uwzględniający często rozbieżne cele rozwoju – jest polem, na którym polityka miejska spotyka się z politykami rozwoju obszarów wiejskich, zrównoważonego rozwoju, bezpieczeństwa energetycznego i ochrony klimatu, wreszcie z politykami rozwoju innych miast i innych regionów. W takim sensie proces *suburbanizacji* jest jednym z wielu składników polityki regionalnej i polityk lokalnych (rozumianych jako polityka rozwoju obszarów wiejskich). Jako polityka terytorialna jest traktowana jako regionalna polityka miejska, łącząca rozwój miast z ich obszarami oddziaływania i obszarami wzajemnych, często rozbudowanych, relacji.

W artykule podjęto próbę oceny zjawiska suburbanizacji, tak z punktu widzenia celów polityki regionalnej, jak i innych polityk oddziałujących bezpośrednio na kierunki rozwoju obszarów wiejskich znajdujących się w otoczeniu miast (np. polityki rozwoju obszarów wiejskich). Wskazano też – posługując się przykładem województwa śląskiego – główne uwarunkowania tego procesu, a także podjęto próbę sformułowania rekomendacji dla polityki miejskiej prowadzonej na poziomie regionalnym.

## Polityka miejska i suburbanizacja

Polityka miejska jest ukierunkowana terytorialnie, stanowi integralną część polityki rozwoju społecznego, gospodarczego i przestrzennego kraju i regionów. Polega na świadomej i celowej działalności podmiotów publicznych, które kształtują rozwój społeczny, gospodarczy i przestrzenny funkcjonalnych obszarów miejskich. Jest realizowana na wszystkich poziomach zarządzania: krajowym, regionalnym oraz lokalnym, a jej adresatami są aktorzy publiczni i niepubliczni, prowadzący działania istotne dla osiągnięcia celów tej polityki (Pankau 2011).

Potrzeba prowadzenia polityki odnoszącej się do rozwoju i kształtowania miast na poziomie regionalnym wynika, z jednej strony, z zauważanej konieczności wskazania głównych wyzwań dla europejskich miast w sensie globalnym oraz sposobów organizacji przestrzeni i funkcjonowania społeczeństwa. Z drugiej strony, regionalna polityka miejska koncentruje się na kształtowaniu struktury przestrzennej regionu, odpowiadającej regionalnym i lokalnym potrzebom, umożliwiającej wdrażanie innych, ważnych polityk sektorowych.

76 Koncepcja krajowej polityki miejskiej w Polsce bezpośrednio łączy się z szeroką debatą nad rozwojem i rolą miast w krajach Unii Europejskiej (Sługocki 2011). Dyskusja dotyczy spójności terytorialnej (nowy wymiar polityki spójności po 2013 r. i wzmocnienie w niej problematyki miejskiej), terytorializacji polityk publicznych, w tym reasumpcji roli miast we wspomaganie nowej polityki spójności, która przewartościowuje znaczenie regionów i państw w jej prowadzeniu. Komisja Europejska podkreśla znaczenie miast i preferuje podejście funkcjonalne, łączące centra miejskie z terenami zewnętrznymi (obejmującymi strefy suburbanizacji) w obszary miejskie, które – jako struktury o powiększonym potencjale – mogą być motorami wzrostu i platformami kreatywności oraz innowacji. Sugeruje się, że problemy miast, niezależnie od tego, czy dotyczą degradacji środowiska, czy wykluczenia społecznego, potrzebują realnych rozwiązań i bezpośredniego zaangażowania organów właściwego szczebla, które będą przygotowywać programy rozwoju miast z przejrzystymi wskazaniem środków finansowych, przeznaczonych na zagadnienia miejskie. Również władze miejskie miałyby odgrywać większą rolę w projektowaniu i wdrażaniu strategii rozwoju obszarów miejskich. Zaproponowano, aby w dokumentach programowych nowej polityki spójności jasno określić działania dotyczące miast, stosowne środki oraz listę wybranych miast (*Wnioski...* 2010).

Nie ulega wątpliwości, że stwierdzenia te odnoszą się *de facto* do największych miast lub miast o szczególnym statusie (politycznym – stolice krajów, regionów; gospodarczym, społeczno-kulturowym), jednak również z istotnym potencjałem ludnościowym. W takim sensie (w świetle

powstających w ostatnich latach dokumentów i opracowań, m.in. w Polsce *Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego 2010–2020: Regiony, Miasta, Obszary Wiejskie, Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030*) strefy zewnętrzne miast, często ze stosunkowo słabo zaawansowanymi procesami suburbanizacji, ale funkcjonalnie powiązane z obszarami centralnymi aglomeracji miejskich – stają się składowymi powiększającymi potencjał ośrodków miejskich. Ma to szczególne znaczenie w sytuacji masowego przesuwania się populacji (głównie większych miast europejskich) w kierunku ich obszarów zewnętrznych, najczęściej w sposób żywiołowy, co prowadzi do niekontrolowanego osłabiania składowych wzrostu miejskiego (Brake i in. 2001; Palang, Peil 2010: 700–710).

Krajowa polityka miejska ma wzmacniać zdolności miast i obszarów zurbanizowanych do kreowania zrównoważonego rozwoju oraz tworzenia miejsc pracy, a także poprawiać jakość życia mieszkańców i nawiązywać do celów wskazanych w innych krajowych dokumentach strategicznych. Jej prowadzenie oznacza planowane działania administracji rządowej, służące ukierunkowanemu terytorialnie działaniu państwa na rzecz zrównoważonego rozwoju miast z obszarami funkcjonalnymi oraz wykorzystaniu ich potencjałów w procesach rozwoju kraju (*Krajowa Polityka...* 2014). Można przyjąć, że jest to próba integracji obszarów miejskich, a więc potraktowania strefy zurbanizowanej lub urbanizującej się poza formalnym obszarem miasta (strefa suburbanizacji) jako istotnej składowej organizmu miejskiego. W takim ujęciu, nie jest to obszar wiejski – zewnętrzny w stosunku do miasta, rozwijający się w oparciu o własne wyzwania i cele rozwojowe. Strategiczne cele rozwoju strefy suburbanizacji niekoniecznie muszą być tożsame z priorytetami miasta, metropolii (Tacoli 2003: 3–12; Heffner, Gibas 2014).

W Polsce polityka miejska powinna przede wszystkim podtrzymać zwartość miast (idea *compact city* – por. szeroką dyskusję na ten temat w literaturze anglosaskiej, również polskiej, np. Breheny 2003: 10–29; Delden van 2011: 154–172; Saaty 2013: 85–91; Polit 2010: 85–91), a więc zapewnić bodźce do preferowania działań intensyfikujących wykorzystanie miejskiej przestrzeni i hamować proces rozprzestrzeniania miejskich form użytkowania terenu na obszary wiejskie (w tym rolne i cenne środowisko). Istotne jest dążenie do spójności wewnętrznej miasta poprzez eliminację poszczególnych obszarów wykluczenia, zarówno w sensie ekonomicznym, jak i społecznym oraz zapewnienie aktywnego wykorzystania przestrzeni publicznych, polegające na zwiększeniu atrakcyjności miasta dla jego mieszkańców oraz użytkowników zewnętrznych (Dziekoński 2008). Nie wszystkie proponowane kierunki działań (m.in. metropolie, nowa polityka miejska) są w pełni przygotowane, tak od strony odbiorców proponowanych polityk – samorządów regionalnych, lokalnych, układów

sektorowych, jak i od strony praktycznej – np. rozwiązania ustawowe, zakres dyskusji nad szczegółami, przedmiot działań. Proponuje się m.in. audyt urbanistyczny dla oceny alternatyw rozwoju.

Przyjęty model zarządzania rozwojem Polski w okresie 2014–2020 opiera się na zespoleniu wymiaru społeczno-gospodarczego i terytorialnego, ma też zapewniać spójność wszystkich polityk sektorowych, dziedzinowych i regionalnych przy zaangażowaniu całej administracji publicznej i zintegrowanym podejściu terytorialnym. Podejmowane działania są pochodną obowiązujących krajowych dokumentów strategicznych, z równoczesnym wykorzystaniem doświadczeń europejskich i dążeniem do wzmocnienia wymiaru miejskiego polityki regionalnej. Oznacza to, że krajowa polityka miejska została przygotowana na podstawie oceny przekraczającego dekadę okresu funkcjonowania samorządu terytorialnego. Ponadto poprzez dyskusję o nowym, wieloszczeblowym i terytorializowanym systemie zarządzania, w którym proponowano metropolie jako nowych aktorów tej struktury, podjęto próbę wskazania głównych celów i zasad prowadzenia tej polityki (Zuber 2011).

## Proces suburbanizacji – definicje, geneza i powiązania

78

Procesy **suburbanizacji** jako zjawisko przestrzenne mają charakter lokalny. Przekształcenia struktur osadniczych i społeczno-gospodarczych zachodzą bowiem w wiejskim otoczeniu miast pod wpływem ich głównie ekonomicznego oddziaływania. Strefy miejskie, obejmujące obszary powiązane z centrum, zarówno ekonomicznie, jak i społecznie, a także kulturowo, szczególnie w wypadku miast większych – mają regionalne oddziaływanie i znaczenie, stając się ważnym czynnikiem kształtowania społecznych funkcji regionu i jego gospodarki. W wypadku metropolii, rozległe strefy suburbanizacji, wzmacniające ich potencjał, mogą tworzyć struktury typu regionalnego, o oddziaływaniach krajowych i międzynarodowych. Często suburbanizacja jest traktowana jako zjawisko nieuchronne (Heffner 2008: 51–71; Bagiński 2001: 11–16).

Urbanizacja strefy podmiejskiej (miejscowości wiejskich w pobliżu miasta, dróg, użytków rolnych, lasów itd.) polega na przekroczeniu przez miejskie użytki formalnych granic miasta i rozszerzeniu miejskości. Często są to obszary formalnie włączane do miast (Liszewski 1987: 65–80). Powszechnie traktuje się suburbanizację jako etap procesu urbanizacji, jednak trudno określić, co jest charakterystyczne dla tej właśnie fazy, gdyż jest postrzegana jako zjawisko wielowymiarowe i złożone, a wskazanie cech jednoznacznie wyróżniających ten proces jest niemożliwe (Zuziak 2005: 17–33; Straszewicz 1959: 69–91).

Innym podejściem do procesu suburbanizacji jest identyfikowanie go jako zjawiska polegającego na migracji użytkowników miasta (mieszkańców, podmiotów gospodarczych, instytucji sektora publicznego, ośrodków usługowych, handlowych, sektora badawczo-rozwojowego itd.) ze strefy centralnej na przedmieścia, często poza granice administracyjne ośrodka miejskiego. Jest to efekt decyzji lokalizacyjnych, które wynikają z pogarszających się warunków funkcjonowania w centrum miasta, rosnących kosztów i braku możliwości rozwojowych, związanych z ograniczeniami przestrzennymi. W wielu opracowaniach łączy się to zjawisko z procesem rozgęszczania (**dezurbanizacji**) strefy centralnej miasta (Walker 1981: 383–429).

Suburbanizacja jest ponadto określana jako proces, w którym wzrost liczby mieszkańców i miejsc pracy na obszarach podmiejskich jest szybszy niż w mieście centralnym. W takim ujęciu różnicowanie tempa wzrostu ludności w całym obszarze zurbanizowanym wiąże się z modelem cyklu życiowego miasta, w którym ośrodek miejski przechodzi kolejne fazy rozwoju (Burdack, Hesse 2006: 381–399), a suburbanizacja, jako drugi etap, cechuje się zdecydowanym przyspieszeniem przyrostu ludności na obszarach zewnętrznych. Trzecią fazą jest proces dezurbanizacji. Wówczas liczba ludności w strefie miasta centralnego wyraźnie spada i jest znacząco niższa niż przyrost populacji na obszarach zewnętrznych. Wejście w tę fazę ma kluczowe znaczenie dla rozwoju miasta jako obszaru miejskiego, wskazując potencjał i możliwości rozwojowe ośrodka w relacjach i układach zewnętrznych (gospodarczych, politycznych, przestrzennych). Klasyyczny cykl zamyka faza **reurbanizacji**, polegająca na „powrocie” i ponownym zasiedleniu obszarów centralnych miast. Przypomina pierwsze etapy urbanizacji ze względu na zmiany w użytkowaniu obszaru miejskiego, rewitalizację niektórych części miasta, a także zjawisko gentryfikacji (Kajdanek 2011; Heffner, Marszał 2011: 5–7; Parysek 2008: 281–286; Sieverts 2003). Obszary zewnętrzne, zurbanizowane i przekształcone pod wpływem związków z miastem, nie powracają do pierwotnego stanu (np. monofunkcyjności rolniczej), pozostają natomiast w ścisłym powiązaniu z miastem i przechodzą przekształcenia typu funkcjonalnego oraz racjonalizującego wykorzystanie potencjału (np. wielofunkcyjne obszary wiejskie).

Tradycyjnie, urbanizacja wsi jest traktowana jako „proces upodobnienia się wsi do miast, który prowadzi według różnych koncepcji, do zatarcia różnic między miastami i wsiami w bliżej nieokreślonej przyszłości i zakresie” lub też jako „przemiany dążące do wyrównywania się dysproporcji w warunkach i sposobie życia między wsią a miastem”, z natury rzeczy zjawisko to ma charakter żywiołowy, chociaż niektóre jego składniki (np. narastanie zabudowy) wpisują się w procedury planistyczne, są też regulowane mniej



lub bardziej szczegółowymi przepisami, często spoza sfery planowania przestrzennego (Strzelecki, Kucińska 2006: 125–150). Procesy urbanizacyjne, jeśli obejmują tereny pozamiejskie, mogą być rozpatrywane z różnych punktów widzenia – funkcjonalnie, ekologicznie, w ujęciu społeczno-zawodowym, społeczno-kulturowym, ekonomicznym, krajobrazowym, ekologicznym itd. Właśnie tak szeroko rozumiane procesy urbanizacji wsi nazywane są *suburbanizacją*.

Terminem **suburbanizacja** określa się więc „szeroko pojmowane przemiany urbanizacyjne zachodzące w strefach podmiejskich, na obszarach wiejskich. Są one powiązane z ośrodkiem centralnym, a część z nich z czasem jest wchłaniana przez miasto”. Jednak włączanie zurbanizowanych obszarów wiejskich (wsi) w formalną strukturę miast dokonywało się i dokonuje współcześnie w różnym tempie i według zasad odmiennych w poszczególnych krajach, a nawet okresach. Dlatego często zdarza się, że z jednej strony w układach miejskich (wewnątrz administracyjnego obszaru miasta) znajdują się tereny nie w pełni zurbanizowane, z drugiej, poza obszarami administracyjnymi miast, są obszary zabudowane i wsie całkowicie zurbanizowane, różniące się od struktur miejskich jedynie statusem formalnym, co oczywiście wywołuje wiele trudnych do rozwiązania konfliktów i problemów w sferze gospodarczej i społecznej oraz na gruncie planowania przestrzennego. Procesy tego typu mają również daleko idące konsekwencje fiskalne dla obszarów lokalnych, szczególnie wiejskich, ze względu na warunki finansowania aktywności i działalności gmin, na co od dawna zwraca się uwagę w wielu badaniach. Inny – niekoniecznie z lepszymi konsekwencjami dla mieszkańców – jest kierunek rozwoju samodzielnie funkcjonującej lokalnej struktury wiejskiej lub miejskiej w strefie *suburbanizacji* (np. dobrowolne uczestnictwo w celowych układach terytorialnych), a inny, gdy jej wzrost sterowany jest zewnątrz (np. poprzez specjalnie tworzone szczeble organizacyjne zarządzania lub administrowania terytorium – przykładowo: zarządy metropolii) lub odbywa się jako część inkorporowana do struktury aglomeracyjnej czy metropolitalnej. Równocześnie, ten zewnętrzny rozwój miasta, jego tempo i zakres jest ściśle powiązany nie tylko z procesami gospodarczymi i społecznymi zachodzącymi w centrum, a także ze zmieniającą się pozycją miasta w układach regionalnych, krajowych i międzynarodowych (Champion 2001: 143–161). Jest to wyraźne nawiązanie do koncepcji (modelu) faz rozwojowych miasta.

## Trendy wpływające na procesy *suburbanizacji* w regionach

W opracowaniach dotyczących przestrzennych aspektów rozwoju miast, szczególnie dużych aglomeracji miejskich (metropolii), w coraz większym stopniu zwraca się uwagę na pogłębiający się proces komplikacji

cji rozwijających się układów miejskich, zarówno w sensie funkcjonalnym (przemieszanie funkcji miejskich, policentryczność), jak i społeczno-kulturowym i gospodarczym. Podkreślają to liczni badacze, m.in. amerykańscy, brytyjscy, niemieccy, a także polscy (por. Houtum van, Lagendijk 2001: 747–767; Lisowski, Grochowski 2009: 216–280; Heffner 2011b: 8–26). Struktura obszarów miejskich (regionów miejskich) staje się coraz bardziej policentryczna, a funkcje miejskie są stosunkowo równomiernie wymieszane z nowymi formami zagospodarowania, oddziałującymi nie tylko lokalnie, lecz także na całą strefę miejską.

Rozwój miast w strefach zewnętrznych, na obszarach wiejskich, przyjmuje współcześnie wiele form, które wcześniej nie występowały – tzw. miasta zewnętrzne (*edge cities*), osiedla typu park tematyczny (*theme parks*), osiedla zamknięte (*gated communities*), struktury konsumpcji (*consumption opportunities*), centra zarządzania (*command and control centers*). W pracach amerykańskich pojawia się opinia, że dojrzałą formą ponowoczesnego miasta jest policentryczna metropolia, której oddziaływanie wydaje się wszechobecne. Układ miejski nie ma określonych granic i rozrasta się intensywnie w niekontrolowany sposób w strefie zewnętrznej (suburbanizacja, *urban sprawl*; por. Bontje 2004: 25–47; Dear 2000; Czerny 2005). Począwszy od lat 70. ubiegłego wieku metropolie rozwijają się jako struktury „pozamiejskie” (*ex-urban areas*), obejmujące całość obszarów powiązanych w układ metropolitalny, niekoniecznie zdominowany przez centrum (Kozielska 2008; Staszewska 2012: 53–68). Zmiany, jakie zachodzą w układach przestrzennych metropolii, trudno jest łączyć z klasycznymi ujęciami modelu miasta przemysłowego (tzw. szkoła chicagowska; Walker 1981: 383–429). W takim ujęciu rozproszone struktury metropolii są w coraz mniejszym stopniu monocentryczne i coraz rzadziej można opisać je w kategoriach wyłącznie miejskich, podmiejskich oraz miejskim lub nie miejskim stylem życia (Węclawowicz 2003; Scott i in. 2001: 11–30).

Współczesne procesy urbanizacji, obejmujące rozległe obszary poza formalnym zasięgiem miast, charakteryzują się często równoczesną dekoncentracją i powtórną koncentracją ludności oraz aktywności gospodarczej i społecznej, co prowadzi do powstawania wielośrodkowych regionów metropolitalnych. Takie układy przestrzenne wyróżniają się występowaniem kilku typowych cech:

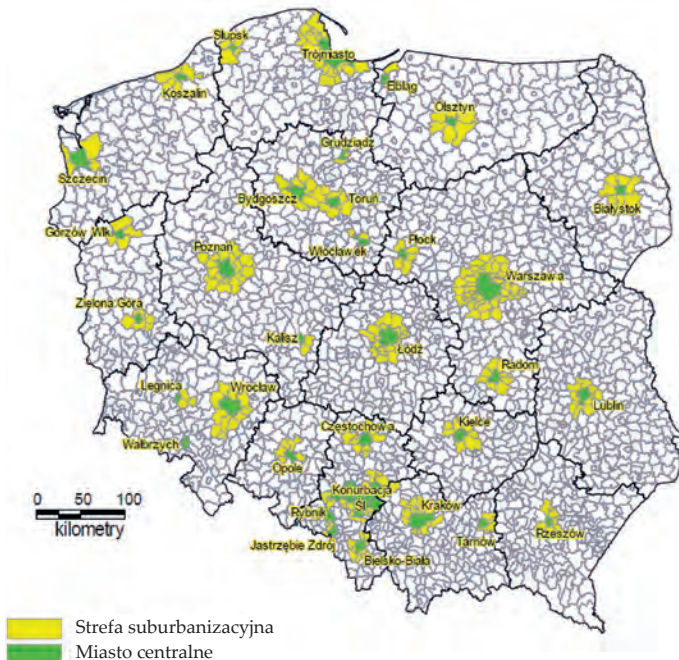
- zwykle kilka różnej rangi ośrodków centralnych (*central city*); są to najczęściej historyczne centra w regionie, natomiast współcześnie ich funkcje przejęły inne zurbanizowane miejsca;

- skomplikowane przemieszanie obszarów o niskiej (zabudowa typu *urban sprawl*) i wysokiej gęstości zaludnienia oraz przestrzenna dywersyfikacja miejsc pracy, przestrzeni biurowych i handlowych oraz funkcji kultury w skali regionu;

- kreacja licznych, konkurujących centrów polityki lokalnej;
- rosnąca dominacja układu komunikacyjno-transportowego i logistycznego w strukturze przestrzennej i społeczno-gospodarczej (specjalizacja przestrzenna) połączona z niewspółmiernym wzrostem infrastruktury (autostrady, drogi, obwodnice, stacje obsługi, lotnisko i jego zaplecze, wewnętrzne systemy transportu itd.), której węzły stopniowo odbierają funkcje dawnemu centrum (Gottdiener, Kephart 1991: 31–54; Gottdiener, Hutchison 1999).

W efekcie tych procesów różne typy zabudowy (o charakterze wytwórczym – wytwórnie, fabryki, magazyny i składy, usługowym – banki, usługi doradcze, firmy ubezpieczeniowe, hotele i handlowym – hurtownie, handel wielkopowierzchniowy, detaliczny, restauracje, warsztaty naprawcze itd.), żywiłowo powstają w całym regionie miejskim. Lokalizacja w strefie zewnętrznej aglomeracji miejskich typowo miejskich aktywności i form działalności odzwierciedla zarówno dekoncentrację (aktywności i działalności o swobodnym i uzależnionym od kosztów umiejscowieniu), jak koncentrację (instytucje i działania związane z hierarchią wyboru lokalizacji z poziomu międzynarodowego, krajowego lub regionalnego), stając się nową, charakterystyczną formą procesu suburbanizacji.

82



Ryc. 1. Strefy suburbanizacji wokół miast powyżej 90 tys. mieszkańców  
Źródło: (Celińska-Janowicz 2010).

Powstające formy przestrzenne, niekoniecznie związane z tradycyjną dla procesu suburbanizacji dominacją relatywnie ekstensywnej funkcji mieszkaniowej, nadają stopniowo regionowi metropolitalnemu policentrycznego charakteru. Masowy charakter procesu dekoncentracji oraz jego skutki w zagospodarowaniu przestrzennym pogłębiają i przyspieszają urbanizację zewnętrznej strefy miast. Biorąc pod uwagę głębokość, intensywność i kierunek zmian, dokonujących się pod wpływem rozwijających się miast, czyli relację między obszarami miejskimi i wsią w ich otoczeniu – obszary wiejskie dzieli się na zintegrowane (*integrated rural areas*), pośrednie (*intermediate rural areas*) i peryferyjne (*remote rural areas*); por. Wilkin 2007; Rakowska, Wojewódzka-Wiewiórska 2010.

Oddziaływanie miast na otoczenie wiejskie ma charakter strefowy i ulega osłabieniu w miarę oddalania się od centrum miejskiego, jednak rozprzestrzenianie się zjawisk urbanizacyjnych obejmuje nie tylko bezpośrednie otoczenie miast, lecz także strefę pośrednią, a w rejonach peryferyjnych przyspiesza i pogłębia zjawiska negatywne. W takim kontekście strefowy układ oddziaływania miast nie stanowi wystarczająco mocnej podstawy dla modelu rozwoju opartego na koniunkcji możliwości rozwoju terenów wiejskich z siłą związków z ośrodkami metropolitalnymi. Jak się ocenia, jest to strategia szczególnie niebezpieczna tam, gdzie sieć ośrodków o cechach metropolitalnych jest rzadka lub tereny wiejskie znajdują się w strefach wpływów miast typu regionalnego, a więc bez możliwości tworzenia układów wielośrodkowych.

## Skala procesu suburbanizacji w Polsce

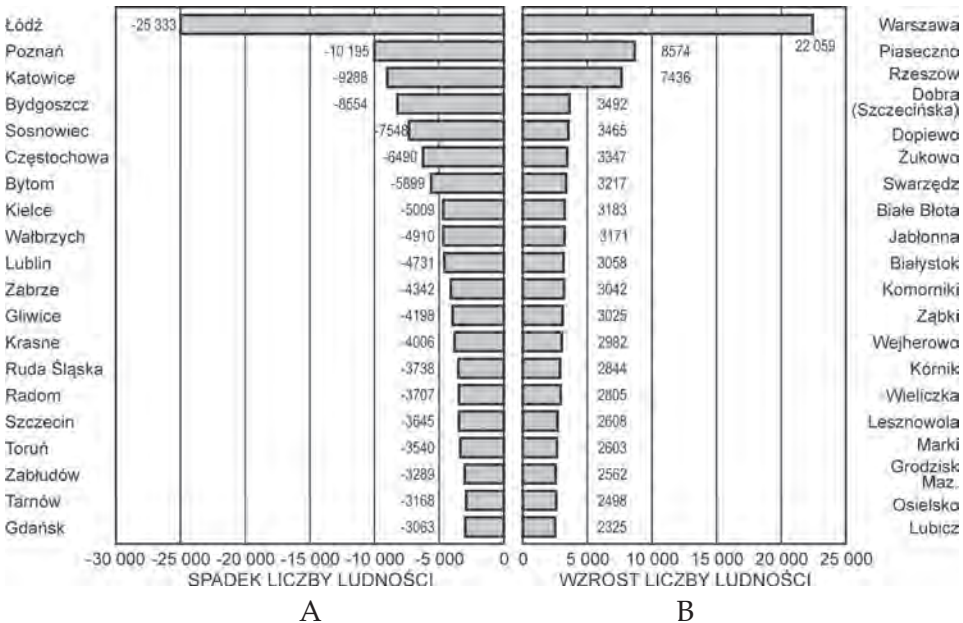
Zjawiska suburbanizacyjne występują praktycznie we wszystkich strefach podmiejskich większych miast w Polsce (analogicznie do procesów w miastach europejskich). Największa ich intensywność charakteryzuje gminy wiejskie, bezpośrednio sąsiadujące z miastami centralnymi oraz tereny wzdłuż głównych tras komunikacyjnych (Reckien, Karecha 2007: 39–67).

Badania nad wybranymi miastami w Polsce (32 ośrodki) wykazały, że w latach 2005–2008 ich populacja zmniejszyła się o 0,8%, natomiast w ich strefach suburbanizacji zwiększyła się o 4%. W największym stopniu proces objął obszary miejskie Łodzi, Poznania, Katowic i Bydgoszczy, ale spośród najszybciej wyludniających się znalazły się liczne miasta aglomeracji górnośląskiej – Sosnowiec, Bytom, Gliwice i Ruda Śląska oraz Częstochowa. Natomiast żadna z gmin w ich strefach suburbanizacji nie znalazła się w grupie jednostek o największym wzroście zaludnienia. W tym samym czasie średnie saldo migracji w strefach suburbanizacji osiągnęło

poziom 4,8%, a w miastach centralnych wskaźnik zyskał wartość ujemną (-0,7%). W porównaniu z pierwszą połową XXI w. natężenie procesu suburbanizacji w otoczeniu miast (mierzone saldem migracji) wzrosło, najsilniej w największych ośrodkach miejskich (metropolie i główne centra regionalne); por. Węclawowicz i in. 2010.

Saldo migracji jest odwrotnie proporcjonalne do wielkości i znaczenia miast – im ośrodek miejski niżej położony w hierarchii ośrodków krajowych (Celińska-Janowicz i in. 2010), tym większa skala odpływu mieszkańców z centrum, ale równocześnie mniejsze dodatnie saldo migracji w strefach suburbanizacji. Oznacza to odpływ ludności głównie do innych, większych centrów miejskich. Najwyższe natężenie przepływu do stref podmiejskich głównych ośrodków regionalnych charakteryzuje miasta metropolitalne i niektóre centra regionalne. Wśród tych pierwszych najwyższe dodatnie salda migracji w strefach suburbanizacji występowały w strefie Poznania (8,8%), zaś najniższe – w strefie konurbacji śląskiej (1,8%) i Łodzi (2,5%, w latach 2005–2008). Zmiany zachodzące w obszarach miejskich wskazują przede wszystkim na skomplikowaną naturę procesu suburbanizacji w dużych metropoliach, gdzie rozwój przestrzenny jest integralnie połączony z głębokimi przeobrażeniami restrukturyzacyjnymi w sferze gospodarczej i społeczno-kulturowej.

84



Ryc. 2. Miasta i gminy o największym spadku (A) i wzroście (B) liczby ludności w latach 2003–2007  
 Źródło: (Węclawowicz i in. 2010)

Wśród ośrodków metropolitalnych tylko Warszawę cechuje znaczące, dodatnie saldo migracji (1,5%) przy mniejszym natężeniu napływu w strefie suburbanizacji (5,3%). Niewielki, dodatni bilans migracyjny charakteryzował także Gdańsk i Wrocław. Generalnie, zarówno ośrodki regionalne (np. Lublin, Szczecin, Toruń, Kielce, Zielona Góra), jak i subregionalne (Częstochowa, Płock, Kalisz, Tarnów, Grudziądz), a nawet niektóre ośrodki ponadlokalne cechowały się wyraźną przewagą napływu nad odpływem w ujęciu całych obszarów miejskich. Najniższe wśród wszystkich 32 badanych miast (1%) saldo migracji miał Rybnik, co wyjaśniano charakterystycznym dla tej części województwa śląskiego brakiem istotnego zróżnicowania układu miejskiego i podmiejskiego pod względem struktury przestrzennej i gospodarczej (specyfika zjawiska suburbanizacji). Tu, przesunięcie do strefy podmiejskiej praktycznie nie oznacza dla mieszkańców miasta istotnej zmiany otoczenia, natomiast jednym z głównych powodów migracji ludności do stref podmiejskich jest chęć poprawy warunków życia, zarówno w sensie przestrzennym, jak i w aspekcie ekologicznym. Autorzy badania uważają, że niskie saldo migracji jest w tej sytuacji skutkiem występowania stosunkowo dużej powierzchni i relatywnie niskiej gęstości zaludnienia (ok. 950 osób/km<sup>2</sup>), monofunkcyjnej gospodarki miejskiej, opartej na tradycyjnym górnictwie węgla kamiennego i energetyce, deprecjonującej środowisko naturalne otaczających obszarów. W mojej opinii przyczyny tkwią w stopniowym wyczerpaniu potencjału miasta do migracji i w nasyceniu otoczenia miasta obszarami w pełni zurbanizowanymi (**definitywna suburbanizacja**); por. Krzysztofik 2007; Budziński i in. 2014. Procesy suburbanizacji łączą się też z wyraźnym przyrostem najmłodszej i najstarszej grupy wiekowej w otoczeniu wiejskim dużych ośrodków miejskich. Migrują przeważnie osoby w wieku prokreacyjnym, które przeprowadzkę pod miasto wiążą z założeniem rodziny i posiadaniem dzieci.

Stałym procesem, obserwowanym zarówno w latach 2002–2005, jak i w okresie 2005–2008, był znaczący wzrost populacji w wieku powyżej 70 lat, przy czym jedynie w przypadku ośrodków metropolitalnych wzrost w strefach suburbanizacji nieznacznie przewyższał przyrost odnotowywany w mieście centralnym. Jest to skutek ogólniejszych procesów starzenia się populacji, które obejmują całe obszary miejskie i prowadzą do wzrostu zapotrzebowania na różnego typu usługi publiczne (opieka nad niemowlętami, ośrodki lekarskie, przedszkola, a później edukacja w zakresie szkolnictwa podstawowego i gimnazjalnego). Przyrosty liczby ludności w najstarszych kategoriach wiekowych, zwykle o ograniczonej mobilności – zarówno w miastach centralnych, jak i ich strefach suburbanizacji – można łączyć z intensyfikacją zapotrzebowania na usługi związane z opieką społeczną i podstawową opieką medyczną.

Generalnie, prognozowane wcześniej przyspieszenie procesu urbanizacji w pierwszej dekadzie XXI w. jako jednego ze skutków transformacji społeczno-gospodarczej w latach 90. – pomimo wchodzenia na rynek pracy osób z wyżu demograficznego z początku lat 80. ubiegłego wieku – nie nastąpiło (*Sytuacja demograficzna...* 2004; procesy urbanizacyjne w Polsce załamały się na dużo niższym poziomie formalnego udziału ludności miejskiej w ogólnej liczbie mieszkańców niż w innych krajach europejskich – ok. 60% w Polsce, gdy w Europie zachodniej ok. 80%). Nie wzrastają same miasta centralne (poza nielicznymi wyjątkami), ale całe obszary metropolitalne (obszary miejskie), co świadczy o nasilaniu się zjawiska suburbanizacji. Zwiększa się więc obszar oddziaływania największych ośrodków miejskich, ale nie rośnie potencjał ludnościowy ich centrów, co oznacza relatywnie słabsze wpływy i powiązania z otaczającymi obszarami wiejskimi. Również inne badania wskazują, że ujemne salda migracji obszarów centralnych dużych i średnich miast są sumarycznym efektem suburbanizacji, a ich wiejskie otoczenie często cechuje znaczne, dodatnie saldo migracji (Sobala-Gwosdz [red.] 2010). W województwie śląskim taki układ jest charakterystyczny dla Bielska-Białej, Częstochowy, Żywca, Cieszyna, Raciborza, Rybnika i Lublińca, a w mniejszym stopniu dla Gliwic i Kłobucka. Ogólnie biorąc, łączny bilans zmian ludnościowych w obszarach miejskich (miasto i otaczające gminy wiejskie) jest dodatni, nie zmniejsza się również znacząco potencjał gospodarczy miasta, gdyż większość potrzeb mieszkańcy terenów podmiejskich nadal zaspokajają w śródmieściu lub miejskich centrach handlowo-usługowych. Stopniowy transfer klasy średniej do gmin wiejskich otaczających miasta pociąga za sobą liczne negatywne konsekwencje dla funkcjonowania samych miast (m.in. zmniejszanie się lokalnej bazy podatkowej, powstawanie dzielnic problemowych, gorsze warunki funkcjonowania transportu miejskiego).

## Wpływ procesu suburbanizacji na zagospodarowanie przestrzenne

W ujęciu teoretycznym proces suburbanizacji interpretowany jest zwykle jako etap, forma lub faza zjawiska urbanizacji, związana z przenoszeniem się mieszkańców miast wraz z ich stylem życia, formami krajobrazowymi i użytkowaniem ziemi, infrastrukturą miejską i miejscami pracy na otaczające miasto obszary wiejskie.

Suburbanizacja – jako proces zagospodarowania przestrzennego – jest traktowana jako niekorzystne gospodarczo i społecznie zjawisko rozprzestrzenienia się struktury miejskiej na obszary zewnętrzne, często na tereny otwarte, a także przyrodniczo cenne. W opinii środowisk

urbanistyczno-planistycznych i socjologicznych prowadzi to do nadmiernej, niekontrolowanej urbanizacji jednostek osadnictwa wiejskiego, znajdujących się w strefie określonej dogodną dostępnością komunikacyjną, a przede wszystkim korzystną podażą nieruchomości. Chaotyczny charakter tego procesu i pogłębiający się brak ładu przestrzennego w skali lokalnej i regionalnej wpływa na degradację wartości krajobrazu wiejskiego, utratę tożsamości kulturowej i wzrost zróżnicowania społecznego, a także skutkuje spadkiem kapitału społecznego (Czernik 2007: 317–332; Zathey 2004: 94–106). W takim sensie sam proces suburbanizacji i jego skutki są nazywane *urban sprawl* (rozprzestrzenianiem się miasta).

Proces suburbanizacji w sensie przestrzennym charakteryzują trzy główne cechy obszarów wiejskich, w strefach oddziaływania i powiązań z miastem, gdzie dokonuje się ekspansja zabudowy miejskiej (*urban sprawl*):

– luźna forma zabudowy mieszkaniowej (brak zwartości zabudowy); tereny ekspansji budownictwa mieszkaniowego na obrzeżach miast cechują się stosunkową niską gęstością zabudowy, a co za tym idzie również gęstością zaludnienia. Aglomeracje miast amerykańskich należą do tych, które cechują się najniższą gęstością zabudowy spośród wszystkich obszarów wiejskich na świecie (por. Kozielska 2008; Czerny 2005). Tereny budownictwa inspirowanego związkami z pobliskim miastem charakteryzują się również niskim poziomem koncentracji różnego typu obiektów o funkcjach usługowych. Zabudowa jest niska – parterowa lub jednopiętrowa, bez wyraźnego układu centrum. Obszary suburbanizacji (szczególnie na tzw. surowym korzeniu) z natury rzeczy stają się monofunkcyjne, mieszkaniowe;

– brak ciągłości zabudowy osiedli mieszkaniowych na terenach rolniczych – obszary zurbanizowane występują na przemian z rolniczymi lub leśnymi, nie tworząc zwartych struktur przypominających układ miejski;

– segregacja funkcjonalna lub homogeniczność zabudowy podmiejskiej (*urban sprawl*), która poprzez powtarzalność elementów składowych (rzędy jednakowych lub bardzo podobnych jednorodzinnych domów, z trawnikami i garażami, kwartały rozdzielone szerokimi pasmami ulic) i mieszkaniową monofunkcyjność, a także separację od innych funkcji miejskich (tereny przemysłowe, ciągi lub centra handlowo-usługowe), czyni tego typu struktury całkowicie uzależnionymi od procesów zewnętrznych (Kaplan i in. 2004).

Postępujący proces suburbanizacji, polegający na niekontrolowanym rozlewaniu się zabudowy związanej z miastem na tereny wiejskie, generuje nadmierne dojazdy do pracy, a poprzez wkraczanie na tereny otwarte stwarza rosnące zagrożenia środowiskowe oraz strukturalne problemy



w planowaniu przestrzennym. Żywiolowa suburbanizacja (*urban sprawl*) skutkuje różnego typu negatywnymi zjawiskami ocenianymi zwykle w trzech aspektach: środowiskowym, ekonomiczno-przestrzennym i społecznym (tab. 1).

Tabela 1. Typowe skutki procesu żywiolowej suburbanizacji oraz ich aspekty

Aspekt środowiskowy	Aspekt ekonomiczno-przestrzenny	Aspekt społeczny
<ul style="list-style-type: none"> <li>– zmniejszanie się terenów rolnych i leśnych, czynnych ekologicznie;</li> <li>– wzrost zanieczyszczenia środowiska spalinami;</li> <li>– bezpośrednia lub pośrednia degradacja terenów cennych przyrodniczo</li> <li>– wzrost powierzchni permanentnie penetrowanej przez ludzi</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– brak ładu przestrzennego i estetyki krajobrazu;</li> <li>– brak przestrzeni publicznych na nowo zurbanizowanych terenach;</li> <li>– zmniejszanie znaczenia obszarów centralnych miast;</li> <li>– zwiększenie kosztów budowy i utrzymania infrastruktury;</li> <li>– wydłużenie czasu dojazdu do pracy;</li> <li>– nadmierna eksploatacja dróg kołowych</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– socjalna segregacja ludności (w centrach miast zamieszkuje najuboższa ludność, a na przedmieściach najbogatsza),</li> <li>– osłabienie więzi społecznych i postawy antyspołeczne na suburbiach,</li> <li>– problemy społeczne wynikające z braku odpowiedniej infrastruktury technicznej i społecznej</li> </ul>

Wśród badaczy zjawiska *urban sprawl* zdecydowanie przeważają ci, którzy negatywnie oceniają ten proces (Jackson 1985; Lisowski 2005a: 91–100). Wprawdzie zwolennicy takich przeobrażeń przestrzennych kontrargumentują twierdząc, że współczesne rolnictwo nie potrzebuje tak rozległych terenów, w wielkich blokowiskach miejskich i tak trudno o utrzymanie więzi społecznych, a korzystanie z transportu zbiorowego w miastach jest uciążliwe i nieefektywne. Wiele niekorzystnych skutków związanych z *urban sprawl* można uznać za konsekwencję coraz powszechniej panującego, miejskiego stylu życia. Wprawdzie trudno ocenić jednoznacznie jego środowiskowe, społeczne i ekonomiczne koszty, ale liczba zidentyfikowanych „niekorzyści” skłania do jego ograniczania i przeciwdziałania mu. Niejednoznaczne są także prognozy rozwoju zjawiska w dłuższej perspektywie i dalszych skutków niekontrolowanego przyrostu zabudowy poza obszarem miejskim (Litwińska 2008: 42–43).

Zdecydowana negatywna ocena procesów żywiolowej suburbanizacji w środowiskach naukowych i wśród praktyków sterowania procesami zagospodarowania przestrzennego prowadzi do formułowania postulatów rozwoju miast (aglomeracji miejskich) w formach, które nie wywołują przyrostu ich struktury w obszarach zewnętrznych, wskazując na możliwości tworzenia suburbiów wewnątrzmijskich (Rusk 1995). W prostej

linii są to koncepcje polegające na dążeniu do intensyfikacji i pełniejszego wykorzystania terenów otwartych, restrukturyzowanych, zdewastowanych, arealów typu *brownfields* – w dotychczasowym zasięgu miast, a w szczególności w strefach ograniczonych zasięgiem obszarów w pełni zurbanizowanych.

Poza funkcjami mieszkaniowymi strefa suburbanizacji (podmiejska) przejmuje w coraz większym stopniu funkcje przemysłowo-produkcyjne, magazynowo-logistyczne i usługowo-handlowe, a także rekreacyjno-rozrywkowe. Kwestia wyważenia tych funkcji i struktur zainwestowania jest zagadnieniem priorytetowym dla strategii rozwoju, działań planistycznych i decyzyjnych samorządów lokalnych. Nie ulega wątpliwości, że proces suburbanizacji jest pochodną głębokich i gwałtownych zmian w sferze konsumpcji, gdzie realizowane są potrzeby obecnych i przyszłych generacji. Wzrost poziomu i jakości życia w aspekcie zrównoważonego rozwoju skutkuje zmianami preferencji konsumentów w zakresie stylu zamieszkania (zabudowa wysoka czy niska, luźna czy zwarta), typu transportu (prywatny czy publiczny), świadomości ekologicznej (recykling czy tradycyjne odprowadzanie odpadów). Zespół uwarunkowań społeczno-ekonomicznych i kulturowych kształtuje strukturę napływu mieszkańców miast do strefy obszarów wiejskich w ich otoczeniu, co skutkuje wzrostem popytu na wolną przestrzeń oraz jej żywiołowym zagospodarowaniem (Ouřednicek, Posova 2006: 96–113).

Proces suburbanizacji, ze względu na głębokie przekształcenia wsi w zewnętrznej przestrzeni miast, w ich strukturze społeczno-gospodarczej i w środowisku przyrodniczym, również w kręgach urbanistów, ekologów, socjologów wsi i ekonomistów najczęściej jest oceniany jako zjawisko co najmniej niekorzystne (Lisowski 2005b: 83–99; Aguilera, Mignot 2004: 93–113; Kamiński 2005: 95–101). Dokonująca się pod wpływem rozwoju miast transformacja obszarów wiejskich wiąże się również z aspektami odczuwanymi jako korzystne, dostrzeganymi zarówno przez lokalne społeczności wiejskie, jak i władze samorządowe, zwłaszcza w początkowym stadium tego procesu. Pozytywne aspekty suburbanizacji, pomijane lub marginalizowane (w świetle generalnie negatywnych ocen procesu żywiołowej urbanizacji) stanowią najczęściej uzasadnienie do masowych decyzji planistycznych, podejmowanych przez samorządy lokalne. Przede wszystkim chodzi o nieskrępowane przeznaczanie gruntów pod lokalizację różnego rodzaju inwestycji, które skutkują żywiołowym zagospodarowaniem rozległych obszarów dotąd użytkowanych rolniczo lub stanowiących użytki ekologiczne. Dostrzeganie bieżących korzyści wynikających z tego procesu jest nie tylko istotne dla zidentyfikowania jego genezy, lecz także ważne dla przygotowania strategii transformacji obszarów wiejskich w strefie oddziaływania miasta (Zimnicka, Czernik 2007; Zimnicka 2006).

Jeśli odwołać się do przykładu koncepcji rozwoju przestrzennego związanego z przebiegiem procesu suburbanizacji wybranych wsi w strefie oddziaływania Londynu, to jej kształtowanie opiera się na restrykcyjnie przestrzeganych zasadach zachowania ładu przestrzennego, kontynuacji ciągłości kulturowej, zrównoważonego rozwoju, wynikających z przyjmowanych przez lokalne władze założeń planów strukturalnych i miejscowych (Czernik 2007: 317–332). W dużym uproszczeniu, głównym kierunkiem dopuszczonych działań jest zachowanie tożsamości wsi w aspekcie rewaloryzacji zabudowy historycznej i utrzymania cech integralności formy przestrzennej, uniemożliwiającej niekontrolowane formy rozproszenia zainwestowania mieszkaniowego i innego. Istotne jest też kształtowanie systemu przestrzeni publicznych oraz utrzymanie i wprowadzenie kompleksów zieleni, scalających układ przestrzenny miejscowości.

Zwraca się uwagę na aktywizację gospodarczą, zwłaszcza w zakresie utrzymania zanikającej funkcji rolniczej, bowiem jej podtrzymywanie, nawet w bezpośrednim otoczeniu miasta, przyczynia się do przywracania tradycyjnych, ale zanikających form lokalnego zatrudnienia oraz odbudowywania więzi społecznych mieszkańców (Czernik 2007). W powoływanym przykładzie chodzi o wieś Marden i podtrzymywanie sadownictwa. Zarządzanie i kontrola realizowana przez samorząd lokalny opiera się na miejscowym akcie prawa (miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego), na dużej partycypacji społecznej i zaangażowaniu i funkcjonuje dzięki ukonstytuowanym formom organizacji społecznych (Czernik 2008).

## **Suburbanizacja jako wyzwanie – nowe funkcje obszarów wiejskich w warunkach regionów zurbanizowanych i regionów metropolizujących się**

W niektórych pracach sugeruje się, że potencjał przyciągania nowych mieszkańców przez obrzeża miasta (zwłaszcza wielkiego) musi się po pewnym czasie wyczerpać, tak ze względów infrastrukturalnych (np. skutek narastania niewydolności układów komunikacyjnych, infrastrukturalnych), jak i ekonomicznych (m.in. wzrastająca dostępność i atrakcyjność inwestycyjna zdegradowanych lub ekstensywnie wykorzystywanych terenów śródmiejskich) – por. Parteka 2005. W większości polskich aglomeracji miejskich aż do końca pierwszej dekady XXI w. nie było jednak widocznych oznak spadku dynamiki procesów suburbanizacyjnych. Wręcz przeciwnie – pojawiają się nowe narzędzia inwestowania w nieruchomości w strefach podmiejskich największych miast (fundusze inwestycyjne). Dodatkowo, złożoność procesów inwestowania w dużych

miastach ogranicza liczbę takich projektów, choć oczywiście są przykłady udanych działań w tym zakresie, jakkolwiek ich rentowość jest ograniczona (m.in. kompleks mieszkaniowy Tytoniówka w Białymstoku, tereny dawnych Państwowych Zakładów Optycznych w Warszawie, kompleks usługowo-mieszkaniowy Silesia-Dębowe Tarasy w Katowicach).

Skutki regresu demograficznego, stopniowo ujawniające się w większych miastach Polski, to połączenie konsekwencji suburbanizacji z negatywnymi efektami spadku populacji miast, wynikającego z rosnących migracji wewnętrznych i zewnętrznych (konkurencja innych miast, w tym europejskich) oraz naturalnych procesów demograficznych. Należą do nich postępująca segregacja przestrzenna mieszkańców, malejące gwałtownie znaczenie dzielnic śródmiejskich, degradacja przestrzenna obszarów podmiejskich (rosnące zagęszczenie zabudowy, wzrost zanieczyszczenia środowiska przyrodniczego, niewydolność infrastruktury komunalnej i transportowej, niedobór usług i handlu), ograniczenie bazy ekonomicznej miasta i malejące wpływy z podatków, przesuwające się do urbanizujących się gmin ościennych, przeciążenie infrastruktury transportowej oraz postępujące zmniejszanie gęstości zaludnienia.

Specyficznymi „produktami” suburbanizacji są – powstające w wiejskim otoczeniu dużych ośrodków miejskich – osiedla podmiejskie. Dopiero po uwzględnieniu złożonych charakterystyk miejsc poddawanych presji miejskiej oraz cech społeczno-demograficznych nowych osadników można wyjaśnić problemy (konflikty) przestrzenne i społeczne, narastające w strefach intensywnej suburbanizacji. Wprawdzie przynajmniej część byłych mieszkańców miast nadal pozostaje w określonej relacji z dawnym miejscem zamieszkania (praca, korzystanie z wszelkiej infrastruktury miejskiej, asekuracyjne utrzymywanie mieszkania w mieście, zasilanie pozostałej rodziny środkami finansowymi i in.), co w pewnym stopniu podtrzymuje ekonomiczne oddziaływanie na centra miejskie. Jednak efekty depopulacji demograficznej (ujemny przyrost naturalny, ujemne saldo migracji zewnętrznych z innymi miastami) trudno odwrócić lub zrekomensować (Czarnecki 2011).

Wśród charakterystycznych cech, wyróżniających obszary intensywnej i żywiołowej suburbanizacji wsi (układy przestrzenne typu suburbia), niezależnie od lokalizacji w strefie oddziaływania ośrodka miejskiego, wymienia się najczęściej:

– umiejscowienie na obszarach wiejskich, poza granicami administracyjnymi miasta centralnego (obszar wiejski rozumiany jest jako gmina wiejska lub miejsko-wiejska o populacji miasta nie przekraczającej 20 tys. mieszkańców albo miasto o takiej populacji w otoczeniu gmin wiejskich i wiejsko-miejskich; więcej np. definicja obszarów wiejskich przyjęta w ZPORR);

- stosunkowo duża odległość od centrum miasta, z którym są powiązane (czas dojazdu);
- całkowicie miejski, nie związany z rolnictwem, charakter osadnictwa;
- dominująca funkcja mieszkaniowa;
- przewaga ekstensywnej zabudowy jednorodzinnej;
- autonomia administracyjna, duża niezależność lokalnych samorządów w układzie aglomeracyjnym;
- dobra, ale czasochłonna dostępność do rynku pracy w centrum;
- społeczna homogeniczność i powiązanie z etapami tzw. cyklu rodzinnego;
- silny napływ ludności z centralnych dzielnic miasta (Kozielska 2008).

Charakterystyczną cechą procesu suburbanizacji jest też znacznie szybszy rozwój mieszkalnictwa w stosunku do przyrostu miejsc pracy i usług. Powstawanie w otoczeniu wielkich miast monofunkcyjnych obszarów mieszkalnictwa jednorodzinne powoduje silne uzależnienie od transportu indywidualnego, który generuje problemy transportowe oraz narastające konflikty przestrzenne i planistyczne. Nie jest to problem nowy. Równocześnie trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że procesy suburbanizacji w otoczeniu polskich miast tylko częściowo przebiegają analogicznie do zjawisk obserwowanych w aglomeracjach miejskich Europy zachodniej czy USA. Dodatkowo, definitywnie podmiejski charakter przestrzeni powstających poza miastem wyłania się w efekcie stosowania przez mieszkańców suburbiów społecznych praktyk naznaczających przestrzeń, a nakierowanych na dopasowanie jej cech do ich specyficznych potrzeb. Spośród wielu różnic, cechami odróżniającymi suburbia zachodnie od polskich są kwestie lokalizacyjne (czynnik odległości od centrum miasta odgrywa w Polsce kluczową rolę) i administracyjna niezależność przedmieść stanowiących formalnie część obszarów wiejskich.

Pierwsza różnica (odległość od centrum) wymaga większej liczby wolnych i dostępnych nieruchomości, jest też konsekwencją społecznych dążeń do zasiedlania większych działek i możliwości, by te dążenia zaspokajać. Druga różnica (niezależność administracyjna) to efekt specyficznego rozwoju współczesnych polskich osiedli podmiejskich, które najczęściej powstają jako zwarte kompleksy zabudowy lub rozproszone budownictwo o miejskim charakterze w pobliżu już istniejących siedlisk wiejskich. Jeśli w okresie socjalistycznym, w miarę rozwoju miasta, tereny podmiejskie były stopniowo włączane do miejskiego obszaru administracyjnego i zagospodarowywane uspołecznionym budownictwem masowym (wielorodzinne), które miało zaspokoić głód mieszkaniowy (Kajdanek 2011) – to po roku 1990 tego typu praktyki są rzadkością i nawet w pełni zurbanizowane gminy wiejskie bronią się przed włączeniem

w strukturę administracyjną miasta i starają się utrzymać formalną niezależność (Heffner, Gibas 2014).

Chociaż istnieją różne typy suburbiów, dobra dostępność do pracy w centrum (najczęściej wynikająca z lokowania nowych osiedli głównie wzdłuż dawnych dróg – tzw. obudowa szlaków komunikacyjnych) i dominacja zabudowy mieszkaniowej typu jednorodzinnej (często przy współobecności zabudowy wielorodzinnej) są ich charakterystycznymi cechami. Również homogeniczność i powiązanie zamieszkiwania w suburbiach z zaawansowanym etapem cyklu rodzinnego dołączają się do zespołu cech charakterystycznych suburbanizacji w Polsce.

Począwszy od wejścia w fazę transformacji (lata 90.), praktycznie nigdzie w Polsce nie realizuje się koncepcji tzw. miasta zwartego (*compact city*), a procesy rewitalizacji centrów miast prowadzone są wolno i w zbyt małej skali, by mogły stanowić realną przeciwwagę wobec rozlewania się miast. Wszystko to świadczy o długotrwałym i głębokim kryzysie planowania przestrzennego, zwłaszcza miejscowego, przede wszystkim w odniesieniu do przestrzeni zurbanizowanych. Proces suburbanizacji w Polsce – ze względu na relatywnie krótki okres rozwoju oraz selektywność oddziaływania, a także szczególne cechy, związane z ekstensywną obudową typowo miejskimi domami jednorodzinnymi pierwotnych układów morfologicznych wsi (często średniowiecznych i słabo zmienionych strukturalnie ze względu na podtrzymywaną aż po lata 90. dominującą funkcję rolniczą) oraz dużą dynamikę przyrostu nowej zabudowy – stał się jednym z najważniejszych czynników przekształceń obszarów wiejskich i podmiejskich. Częstym problemem, który pojawił się w związku z masowością i tempem procesu suburbanizacji jest brak formalnego powiązania (zameldowanie w nowym miejscu pobytu) nowych osadników ze społecznościami i strukturami lokalnie zintegrowanych starych wsi, na których terenach (użytkach) osiedlili się. Generuje to poważne konflikty funkcjonalne w strefie suburbanizacji:

- duże (i najczęściej niezaspokojone) oczekiwania dotyczące infrastruktury technicznej i społecznej;
- niskie zaangażowanie w życie społeczne i polityczne pierwotnej części wsi (negacja tradycyjnych organizacji wiejskich i brak zaangażowania w nowe organizacje pozarządowe powstające na wsiach);
- wycofanie się z korzystania z usług świadczonych na wsi, zwłaszcza edukacji dzieci, zakupów codziennych i drobnych usług osobistych;
- kreowanie luki finansowej, która tworzy się w gminnych budżetach z powodu braku formalnego zameldowania na wsi (Kajdanek 2011).

Na poziomie centralnym zidentyfikowano cztery pola, gdzie polityka spójności, poprzez realizację odpowiednich projektów, może niwelować lub zapobiegać negatywnym skutkom procesu suburbanizacji. Są to:

- planowanie przestrzenne (miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego o bardziej kompleksowym charakterze, zaniechanie segmentacji i atomizacji przestrzeni podmiejskiej);
- inwestycje w infrastrukturę transportową (dywersyfikacja w zakresie transportu publicznego i odejście od preferencji dla transportu indywidualnego);
- podstawowa infrastruktura społeczna (podtrzymywanie kluczowych usług zdrowotnych, edukacyjnych i kulturalnych) oraz środowiskowa (wodno-kanalizacyjna, związana z gospodarką odpadami).

Badania typu ewaluacyjnego, dotyczące wpływu polityki spójności (okres 2004–2006) na zmniejszenie negatywnych skutków suburbanizacji w otoczeniu większych polskich miast (powyżej 90 tys. mieszkańców) w opinii autorów umożliwiły określenie rzeczywistego zakresu tego zjawiska (Celińska-Janowicz i in. 2010; oparto się na analizie przyrostów liczby ludności w dwóch okresach 2002–2005 i 2005–2008 oraz saldzie migracji – powyżej 3%, badaniach ankietowych i wywiadach z beneficjentami projektów; dodatkowo, w wyniku analizy kartograficznej, wytypowano gminy tworzące zwarte strefy suburbanizacji wokół wybranych miast). Wykorzystując studia przypadków, podjęto także próbę określenia wpływu zrealizowanych projektów kohezyjnych z lat 2004–2006 na skutki procesów suburbanizacyjnych (analizy objęły 4 przypadki w strefie Warszawy, 3 – Poznania, 2 – Lublina oraz po 1 w strefach Zielonej Góry i Rybnika). Miasta w Polsce – mimo tego, że są głównymi centrami rozwojowymi – borykają się z problemami niesprawnego układu transportowego, niską jakością przestrzeni publicznych, zanieczyszczeniem środowiska, polaryzacją społeczną oraz zagrożeniem niekontrolowanej suburbanizacji. Generalnie, wskazywane trudności rozwojowe większych miast uzasadniają podejmowaną interwencję publiczną, w tym prowadzoną w ramach polityki spójności. Dała ona przede wszystkim tzw. efekt popytowy, związany z realizacją dużych inwestycji infrastrukturalnych i środowiskowych, które znacząco pobudzały lokalną gospodarkę, a koncentrowały się w dużych miastach (43% udział w wartości projektów „zlokalizowanych”), ale w mniejszym stopniu budowały potencjał rozwojowy miast, w większym przyczyniały się do zbliżenia się do współczesnych standardów cywilizacyjnych. Słabe i pośrednie oddziaływania zidentyfikowano w sferze innowacyjności i sektorze badawczo-rozwojowym. Paradoksalnie intensywny rozwój infrastruktury transportowej z jednej strony poprawiał atrakcyjność i konkurencyjność miast, z drugiej – umożliwiał zagospodarowanie nowych terenów, pogłębił i przyspieszył procesy suburbanizacyjne. Na kluczowe znaczenie poprawy dostępności centrum aglomeracji miejskich ze strefy

podmiejskiej w inicjowaniu i przyspieszaniu zjawisk typu *urban sprawl* zwraca uwagę wielu autorów (por. Zborowski i in. 2008: 473–516; Lisowski, Grochowski 2009; Beim, Tölle 2008: 121–138; Zimnicka, Czernik 2007; Nuisl i in. 2005). Jeśli połączyć to z raczej nikłym wpływem polityki spójności (2004–2006) na rewitalizację miast (brak kompleksowości, głównie modernizacja i estetyka obiektów oraz minimalny wpływ na gospodarkę i sferę społeczną miast) – uprawniona jest konkluzja o minimalnym wpływie polityki spójności na zachodzące w obszarach metropolitalnych procesy dekoncentracji ludności, podmiotów gospodarczych i miejsc pracy.

Spośród rekomendacji warto zwrócić uwagę na postulat uszczegółowienia zakresu i statusu planów zagospodarowania przestrzennego obszarów metropolitalnych (por. wnioski i rekomendacje z dokumentu *Ocena wpływu polityki spójności...*, Celińska-Janowicz i in. 2010), ale warto go rozszerzyć na obszary urbanizujące się wszystkich większych miast, zwłaszcza w odniesieniu do infrastruktury transportowej i budownictwa mieszkaniowego. Plany zagospodarowania przestrzennego takich obszarów powinny mieć charakter kompleksowy i być obligatoryjnym przedmiotem uzgodnień samorządów miasta centralnego i gmin strefy podmiejskiej. Dopiero wówczas dokumenty planistyczne mogłyby w rzeczywisty sposób wpływać na harmonijny rozwój obszarów miejskich, wyznaczając ramy dla procesów suburbanizacji.

W sumie działania podejmowane w sferze planistycznej z reguły nie mają charakteru kompleksowego, a projekty realizowane przez lokalne samorzady terytorialne nie są ani spójne, ani nie wynikają ze współdziałania co najmniej kilku gmin (inwestycje w infrastrukturę transportową, w tym transport publiczny, przedsięwzięcia środowiskowe, sieć wodociągowa i kanalizacyjna, podłączanie sieci podmiejskich do oczyszczalni ścieków w miastach centralnych, tworzenie przyjaznych przestrzeni publicznych wysokiej jakości, o dużych walorach estetycznych i użytkowych i atrakcyjnych turystycznie).

## **Polityka miejska w województwie śląskim w zakresie oddziaływania na procesy suburbanizacji**

Analizy z lat 2000–2015 wskazują, że struktura zagospodarowania województwa śląskiego pozostanie policentryczna mimo postępującego procesu metropolizacji i powiązanej z nim polaryzacji i fragmentacji przestrzeni (aglomeracja górnośląska i rybnicka mają charakter policentryczny, aglomeracja częstochowska i bielska monocentryczny); por. Runge 2011:



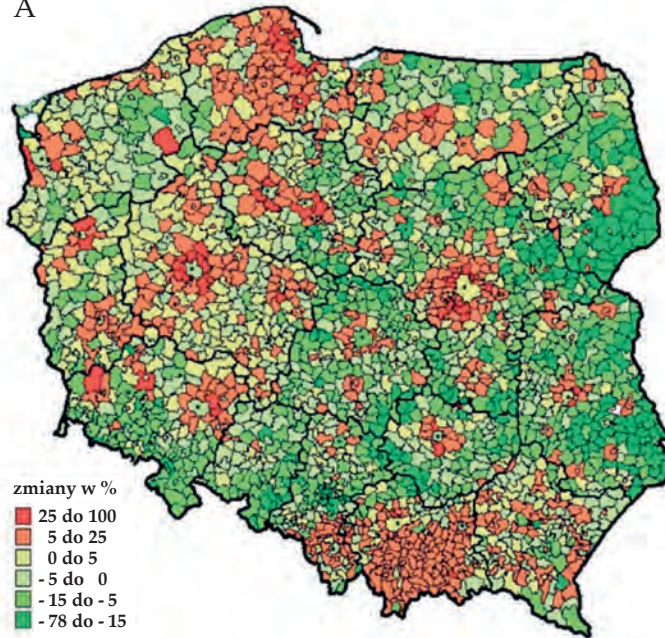
55–66. Te ostatnie zjawiska występują zarówno pomiędzy metropolią i peryferiami, jak i wewnątrz układu metropolitalnego, gdzie pogłębiają się podziały pomiędzy często luksusową przestrzenią zamożnych mieszkańców regionu a zdegradowanymi przestrzeniami ubogich grup społecznych.

Można sądzić, że nasilać się będą zjawiska „prywatyzowania” przestrzeni, rozumianych jako zamknięte lub wydzielone obszary (dzielnice, osiedla) miejskie i zwarte przestrzenie „nowych usług miejskich”, lokujących się w zewnętrznych strefach metropolii i miast (centra handlowe, ośrodki rozrywki, parki tematyczne). Można też sądzić, że proces suburbanizacji – czyli przekształcania pierwotnie rolniczych peryferii w obszary zabudowy jednorodzinnej, z wszystkimi konsekwencjami – ekonomicznymi, społecznymi i przestrzennymi (w tym przede wszystkim rosnącymi publicznymi kosztami rozwoju związanymi z ekstensyfikacją funkcji infrastruktury komunalnej, transportowej, edukacyjnej, zdrowotnej) będzie postępował.

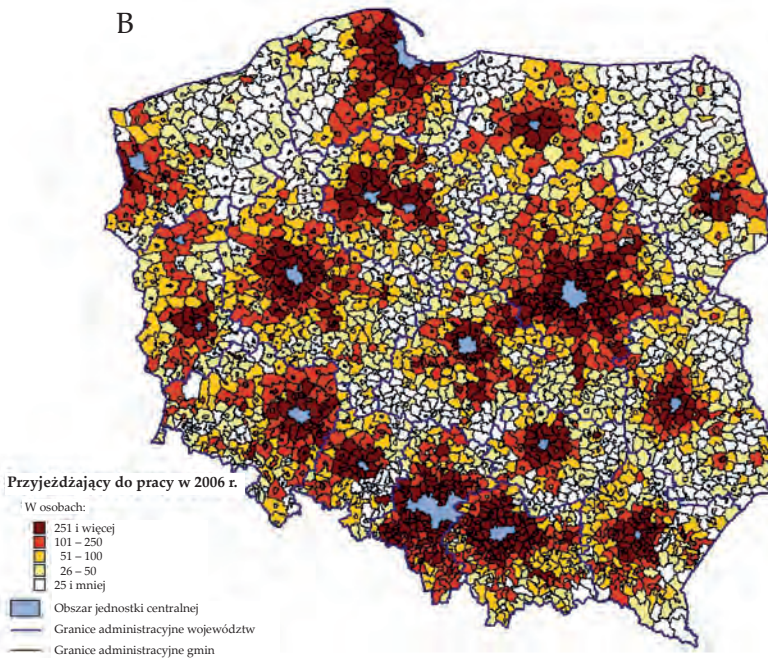
Nie ulega wątpliwości, że w skali kraju i poszczególnych regionów czynnikiem hamującym procesy suburbanizacji są stopniowo nasilające się niekorzystne (negatywne) trendy rozwoju demograficznego. Zjawiska te w naturalny sposób ograniczają potencjał przepływów miasto – wieś, przede wszystkim w regionach o znaczącym odplywie zewnętrznym ludności, a do takich należy województwo śląskie. Równolegle, niekorzystny kierunek zmian demograficznych w skali regionalnej sprzyja powstawaniu i utrzymaniu się zdegradowanych obszarów w strefach centralnych miast, gdzie kumuluje się ludność o ograniczonych z różnych powodów możliwościach przemieszczeń wewnątrz obszaru miejskiego (Burdack, Hesse 2006: 381–399).

Proces żywiołowej suburbanizacji, przynajmniej częściowo, jest konsekwencją zmian w centralnych częściach obszarów miejskich. Transformacja ustrojowa uruchomiła oddziaływanie renty gruntowej i prawa własności, które „wypychają” wiele funkcji oraz kategorii społecznych na obrzeża miast. Podobne efekty daje reprivatyzacja skutkująca zawłaszczaniem przestrzeni miast, wzrost kosztów funkcjonowania miast i obniżanie jakości życia (*Ekspercki projekt...* 2008). W województwie śląskim tego typu zjawiska zachodzą na dużą skalę, szczególnie w aglomeracji górnośląskiej, ale również peryferyjne obszary wiejskie (północny wschód i południowy zachód) cechują procesy depopulacyjne. Strefa zewnętrzna aglomeracji górnośląskiej jest jedyną w Polsce, w której procesy suburbanizacji są bardzo słabe, natomiast intensywnie zachodzą wokół Częstochowy i w szerokiej strefie wiejsko-miejskiej wokół Bielska-Białej.

A



B

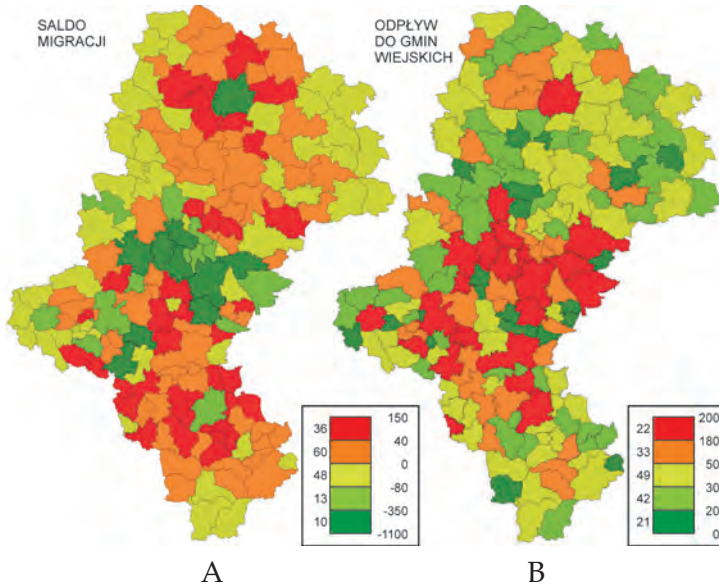


Ryc. 3. Zmiany w gęstości zaludnienia wg gmin w Polsce w latach 1988–2007 (A) i przyjeżdżający do pracy do miast wojewódzkich w 2006 r. Zasięg suburbanizacji (B)  
Źródło: (Węclawowicz i in. 2010)

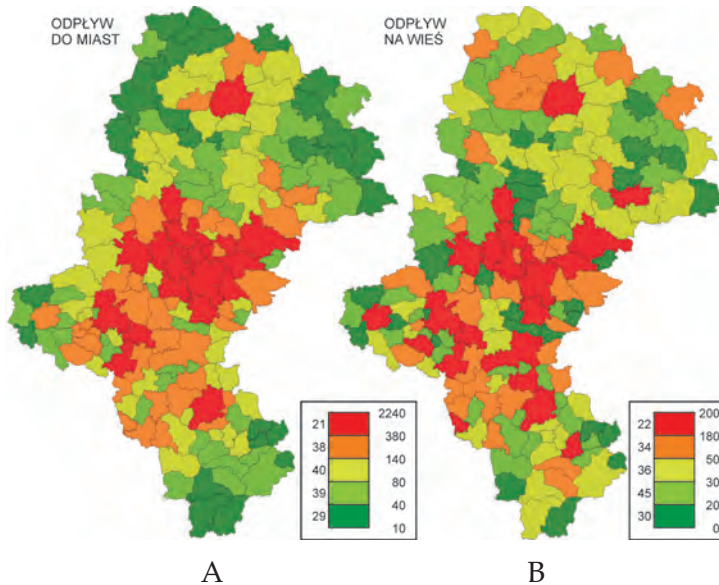
O rzeczywistym wymiarze procesu suburbanizacji w województwie śląskim świadczy zasięg dojazdów do pracy (ryc. 3b), przy czym centralny obszar aglomeracji obejmuje swoim zasięgiem większą część regionu. Kwestia demograficzna – jako uwarunkowanie zasięgu oraz tempa procesów suburbanizacyjnych – bardzo silnie oddziałuje i, jak się wydaje, będzie oddziaływać w przyszłości na postępy tych zmian w regionie. Zachodzą procesy analogiczne do zmian w regionalnych lub krajowych obszarach peryferyjnych, polegające na wyraźnym trendzie do wyludniania się licznych miejscowości, co stanowi konsekwencję odpływu ludności. W aglomeracji górnośląskiej odpływ kieruje się częściowo do strefy zewnętrznej aglomeracji, do gmin wiejskich i miast zlokalizowanych na obrzeżach strefy metropolitalnej, ale również poza region, głównie do największych miast (Warszawa, Kraków, Poznań), a w strefie zachodniej również za granicę.

98 Spadek zaludnienia w centralnej części aglomeracji górnośląskiej pociąga za sobą przesunięcie popytu konsumpcyjnego, miejsc pracy i przemysłu oraz usług, szczególnie rynkowych (m.in. regionalne centra handlowe, edukacja podstawowa, ochrona zdrowia); por. Heffner, Twardzik 2011: 55–68. Odpływ kieruje się głównie na obszary wiejskie, nie tylko najbliższe, lecz także bardziej oddalone, co można łączyć z poprawą dostępności komunikacyjnej i transportowej (nowe inwestycje drogowe, tabor autobusowy, dogodne połączenia z centrami miast itd.). Gwałtowny wzrost powierzchni zabudowanych w strefie zewnętrznej aglomeracji górnośląskiej ma wyraźny związek z przesunięciem ludności oraz aktywności gospodarczych do miejscowości wiejskich, położonych nawet w znacznym oddaleniu od centrów miejskich (okolice Częstochowy, Rybnika i Bielska-Białej). Nie obserwuje się natomiast istotnych przyrostów powierzchni zabudowanych w bezpośrednim otoczeniu aglomeracji górnośląskiej, szczególnie w części zachodniej i północno-wschodniej, oraz w szerokim zapleczu wiejskim Rybnika, co można łączyć z osiągnięciem na tyle wysokiego poziomu urbanizacji obszarów wiejskich, że nowe procesy (zajmowanie terenów dotąd nieużytkowanych na dużą skalę) zachodzą znacznie wolniej i mniej intensywnie (por. wnioski Węćławowicz 2010).

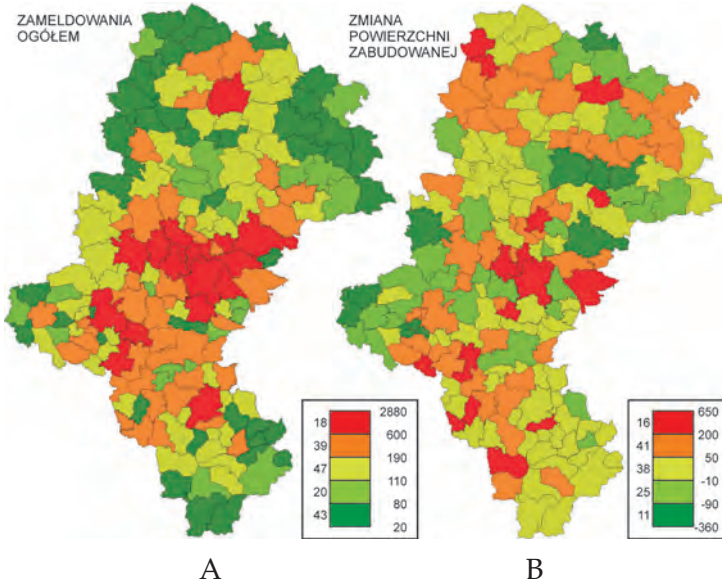
Podobnie jak w innych aglomeracjach miejskich, również w górnośląskim obszarze metropolitalnym zjawisko suburbanizacji wyjaśniano rozwojem systemów transportu (zbiorowego i indywidualnego), które umożliwiały oddzielenie miejsc pracy i zamieszkania (Dydkowski, Tomanek 2010; Kamiński 2005: 95–101). Łącznie, wymienione czynniki przyczyniają się do wzrostu ludności w strefie zewnętrznej aglomeracji, natomiast negatywnie oddziałują na obszary centralne miast, wypierając z nich typowe funkcje miejskie. Bez odpowiednich działań, mających na celu polepszenie warunków mieszkaniowych w centrach głównych miast, poprawę jakości miejskich przestrzeni publicznych oraz radykalną zmianę ich wizerunku (miasta przemysłowe) trudno taki kierunek zmian odwrócić.



Ryc. 4. Saldo migracji wg gmin (A) i odpływ do gmin wiejskich (B) w woj. śląskim w latach 1998–2010  
Źródło: oprac. własne (Heffner, Gibas 2014)



Ryc. 5. Odpływ do miast (A) i odpływ na wieś (B) w woj. śląskim w latach 1998–2010  
Źródło: jak ryc. 4



Ryc. 6. Zameldowania ogółem wg gmin woj. śląskiego 1998–2010 (A),  
zmiana powierzchni zabudowanej (1990–2006) (B)  
Źródło: jak ryc. 4

W latach 2002–2009 powierzchnia gruntów zabudowanych i zurbanizowanych w województwie śląskim wzrosła o ok. 28 000 ha (zmiana udziału tej kategorii użytków z ok. 9% do 11,2% powierzchni), głównie kosztem użytków rolnych. Wzrost dotyczył przede wszystkim gmin wiejskich i miejsko-wiejskich z szerokiego otoczenia Częstochowy i rejonu pomiędzy Rybnikiem i Bielskiem-Białą. Tendencja ta może się utrzymać, chociaż nie jest tak silna jak w największych aglomeracjach monocentrycznych kraju (Warszawa, Kraków) ze względu na niesłabnący odpływ ludności miejskiej oraz działalności gospodarczej poza główne ośrodki miejskie regionu (*Analiza zmian...* 2009; Gutry-Korycka i in. 2005: 53–82).

W sytuacji rosnącego znaczenia jakości życia jako czynnika konkurencyjności miast i regionów oczekiwania społeczne wobec walorów przestrzeni publicznych szybko rosną. Rewitalizacja (niestety ciągle rzadko traktowana kompleksowo) wielu obszarów miejskich, rozumiana jako działanie obniżające i hamujące presję związaną z nowymi potrzebami mieszkańców, skutkuje ekspansją na niezagospodarowane dotąd tereny wiejskie. Procesy rewitalizacyjne w miastach powinny być katalizatorem przekształceń w ich strukturze oraz w strefach powiązanych funkcjonalnie, a także w całych subregionach i regionach (m.in. nowe funkcje kulturalne, społeczne, rekreacyjne i sportowe dla rewitalizowanych i re-

strukturyzowanych obiektów przemysłowych i logistycznych). Nowe formy rekreacji wymuszają zmianę tradycyjnych, często zdegradowanych, przestrzeni w specyficzne, nowe formy jej użytkowania (Kupiec 2011). Przewartościowania wymagają dotychczasowe sposoby prowadzenia polityki rewitalizacji i restrukturyzacji centrów miejskich w skali regionu śląskiego (rozproszenie projektów, głównie modernizacyjna, często odtwórcza formuła – o tych i wielu innych wadach działań rewitalizacyjnych podejmowanych przed 2010 r. raport *Ocena wpływu polityki spójności...*, Celińska-Janowicz i in. 2010), jednak selektywna i skoncentrowana forma jej prowadzenia może zdecydowanie osłabić presję suburbanizacyjną. W skali regionu śląskiego ma ona charakter zdecydowanie żywiołowy, „wymyka się” obowiązującym regulacjom z zakresu gospodarki przestrzennej (o żywiołowości suburbanizacji i jej negatywnym skutkach w woj. śląskim wspominają m.in. Z. J. Kamiński, J. Runge, T. Kupiec, a także zespół F. Kuźnika (2009)).

Głównym problemem jest brak kompleksowej polityki traktowania regionów miejskich (miast i powiązanych z nimi obszarów wiejskich) jako struktur przestrzennych, wymagających zharmonizowanego rozwoju (brakuje politycznej gotowości do wdrożenia takiego systemu, jakkolwiek presja społeczna oraz płynąca ze strony środowisk naukowych świadomość potrzeb w tym zakresie jest silna).

## Zamiast wniosków – władze publiczne i oddziaływanie na procesy suburbanizacji

Kwestia ograniczenia negatywnych skutków rozproszonej suburbanizacji jest już przedmiotem dyskusji od kilkadziesiąt lat. Jak się wydaje, powstrzymanie procesów suburbanizacji jest zadaniem bardzo trudnym, ale zapanowanie nad nimi, choć niezwykle trudne, wydaje się jednak wykonalne. Nie będzie to jednak możliwe bez głębokich zmian w praktyce i podejściu do zarządzania rozwojem, gospodarowania przestrzenią i planowania przestrzennego. W Polsce zjawisko *urban sprawl* wywołują: polityka władz lokalnych, strategia deweloperów i charakterystyczne preferencje mieszkaniowe stosunkowo wąskiej klasy średniej; inne czynniki mają drugoplanowe znaczenie. O intensywności i zasięgu *urban sprawl* decydują dwa czynniki (wg badań amerykańskich):

- wzrost liczby osób gotowych zamieszkać poza miastem centralnym, w obszarze o mniejszej gęstości domów, ale w strefie, gdzie postępuje intensywne suburbanizacja;

- preferencje mieszkańców miast (tzw. *per capita sprawl*), którzy nie tylko chcą mieszkać poza miastem, lecz także dysponować dużymi działkami

budowlanymi, co prowadzi do zwiększenia średniej wielkości terenów miejskich na jednego mieszkańca. Innymi słowy, każdy mieszkaniec miasta wykorzystuje coraz większy obszar miejski.

Niekontrolowana ekspansja zabudowy miejskiej na obszary wiejskie przyczynia się do nawarstwiania się wielu problemów środowiskowo-przestrzennych i społeczno-kulturowych (m.in. ruderalizacja oraz niszczenie obszarów leśnych i roślinności, wzrost zanieczyszczenia powietrza i wody, zubożenie gleby, rozerwanie wiejskich schematów urbanistycznych, więzów sąsiedzkich, powiązań łączących tradycyjnie mieszkańców małe miasta i wsie). Dodatkowym, negatywnym skutkiem suburbanizacji w Polsce jest wzrost podatków i innych opłat komunalnych na obszarach nowo zurbanizowanych (*Suburbanizacja...* 2010; Czerny 2005; Litwińska 2008; więcej: [www.sprawlcity.org](http://www.sprawlcity.org)).

Istotnym skutkiem rozlewania się miast jest także degradacja ich centralnych dzielnic i niewykorzystywanie możliwości racjonalnego zagospodarowania ich przestrzeni. Dlatego działania zmierzające do redukcji negatywnych skutków procesu nie mogą się ograniczać tylko do strefy suburbanizacji, ale muszą uwzględniać sytuację w miastach centralnych – im lepiej funkcjonują w sensie ekonomiczno-społecznym, zarówno w układach ponadregionalnych, jak i lokalnych, tym większa presja urbanizacyjna w strefie zewnętrznej. Wynika ona zarówno z chęci podtrzymywania więzi gospodarczych i społeczno-kulturowych z rozwijającym się ośrodkiem, jak i z wzrastających aspiracji dotyczących poziomu życia mieszkańców (Dijkstra 2013: 251–268). Określenie zasad i zakresu urbanizacji obszarów podmiejskich, umożliwiające utrzymanie ich atrakcyjności lokalizacyjnej, jest podstawowym wyzwaniem dla władz lokalnych, wymaga bowiem kooperacji i wspólnego planowania. Postulat wprowadzenia wspólnego zarządzania na obszarach metropolitalnych ma uzasadnienie tylko wówczas, gdy jest efektem porozumienia równoprawnych i dobrowolnych uczestników. Znaczenie mają tu zarówno problemy strefy sąsiadującej z miastem centralnym (żywiłowa suburbanizacja), jak i trudności rozwojowe ośrodka centralnego, wreszcie kwestie międzyregionalne.

Zbyt daleko idące regulacje, formalizm, interwencjonizm administracyjny – mogą spotkać się nawet ze zorganizowanym oporem społecznym. W sumie, przesunięcie populacji do strefy zewnętrznej aglomeracji miejskich wynika z szeroko rozumianej chęci mieszkańców obszarów metropolitalnych, a szerzej: większych miast, do podnoszenia jakości życia. Uważa się, że największym wyzwaniem jest zmiana postaw społecznych, przekonanie do dystrybutywnego charakteru korzyści, płynących z realizacji ładu przestrzennego oraz uznanie tych zasad za przesłanki w indywidualnych działaniach podmiotów (Celińska-Janowicz i in. 2010). Ogra-

niczenie negatywnych skutków suburbanizacji na poziomie lokalnym wymaga oszczędnego gospodarowania ziemią, intensyfikacji wykorzystania terenów już zainwestowanych, rewitalizacji zdegradowanych, zwiększenia wielofunkcyjności nowych struktur osadniczych, **łączenia funkcji komplementarnych, eliminacji konfliktów funkcji i negatywnych oddziaływań nowych inwestycji oraz stymulowania procesów integracji społecznej starych i nowych mieszkańców suburbiów i stref rezydencjonalnych** (Beim, Tölle 2008: 121–138; Litwińska 2008: 42–43; Rembarz 2005; Zborowski i in.2008; Bagiński [red.] 2000).

Nadawanie ram i stymulowanie procesów wzrostu w jednostkach terytorialnych stref podmiejskich z jednej strony wymusza posługiwanie się standardowymi narzędziami prawno-administracyjnymi i procedurami planistycznymi, z drugiej – może być polem współpracy władz lokalnych i regionalnych, partycypacji lokalnych społeczności, marketingu miejskiego (przyciąganie do pewnych lokalizacji inwestorów i deweloperów), współdziałania samorządów w projektach infrastrukturalnych, wspieranych środkami zewnętrznymi. Do grupy instrumentów o charakterze indykatywno-kontrolnym należą przede wszystkim uregulowania z zakresu planowania przestrzennego (wymagają one daleko idących przewartościowań i uściśleń w istniejących przepisach), które umożliwiają oddziaływanie na rodzaj, funkcje, a także intensywność zagospodarowania (gęstość zabudowy, zapewnienie sukcesji funkcji, ograniczenie zagospodarowywania nowych terenów, uzależnienie podjęcia kolejnych inwestycji od wyposażenia w infrastrukturę itd.).

Niezwykłe skutecznym sposobem oddziaływania na procesy przestrzenne są instrumenty ekonomiczne (odpowiednie podatki preferencyjne, zaporowe, subsydia, dotacje itp.). Ich rolą jest zachęcanie do inwestowania w określonych miejscach i w pożądanej formie, mogą wzmacniać procesy rewitalizacyjne i gentryfikacyjne w centrach miast, zmniejszając presję na obszary zewnętrzne. W tej grupie narzędzi są też inwestycje publiczne – realizowane w newralgicznych rejonach miast i ich otoczeniu, spowalniające lub eliminujące żywiołową *suburbanizację*. Dużą rolę odgrywają również instrumenty miękkie (lobbowanie za partycypacją lokalnych społeczności, edukacja mobilizująca mieszkańców i radnych do działania zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju, większe uspołecznienie procesu planowania przestrzennego, przepływ informacji o zmianach w zagospodarowaniu – określenie optymalnej pojemności obszaru, dalsze lokowanie funkcji, skala zmian w użytkowaniu terenów).

Biorąc pod uwagę osiągnięty stan zagospodarowania przestrzennego kraju oraz uwarunkowania i trendy występujące w procesie suburbanizacji, można sformułować kilka ogólniejszych przesłanek racjonalizujących dalsze zmiany:



– strefy podmiejskie metropolii i miast o znaczącym poziomie zurbanizowania powinny być intensywniej wykorzystane i wskazywane jako potencjalne obszary dalszego zagospodarowania pod zabudowę mieszkaniową i inną;

– dychotomiczna suburbanizacja poprzez uporządkowanie i segregację terenów pod zabudowę różnicuje obszary w strefach podmiejskich na intensywnie zagospodarowane (zwarta zabudowa) i wykorzystywane dla utrzymania funkcji środowiskowych i rolniczych;

– intensyfikacja zabudowy wyłącznie przez uzupełnianie i rewitalizację lub rekultywację terenów już zajętych (przeciwdziałanie ekstensywnemu wykorzystaniu terenów i wkraczaniu zabudowy na tereny otwarte);

– dążenie do pełnego wykorzystywania potencjału istniejącej infrastruktury technicznej (np. powrót do koncepcji progowego rozwoju miast) i jej ewentualna rozbudowa tylko w ekonomicznie uzasadnionych przypadkach;

– preferencje dla intensywnych form transportu w wiejskich strefach zurbanizowanych (m.in. transport publiczny).

Punktem wyjścia powinna być analiza pojemności środowiskowej, skali dodatkowej antropopresji oraz wpływu potencjalnego zagospodarowania terenu na funkcjonowanie całego obszaru metropolitalnego (Węclawowicz i in. 2010). Wybór terenów, które mogą być polem dalszej intensyfikacji użytkowania obszarów wiejskich w zasięgu oddziaływania miasta musi uwzględniać przede wszystkim kwestie ekonomiczne – bieżące i perspektywiczne w kierunku obniżania ogólnych kosztów użytkowania. Ponadto konieczna jest preferencja dla terenów z zachowanymi walorami przyrodniczymi czy rolniczymi, wyłączonymi spod presji urbanizacyjnej w skali subregionalnej i ponadlokalnej.

Ze względu na brak restrykcyjnych instrumentów prawnych, które mogą ograniczyć żywiołowy wzrost obszarów urbanizujących się, rekomenduje się rozwiązania wskazujące potencjalne strefy suburbanizacji wg kilku kryteriów:

– minimalizacja kosztów użytkowania terenu;

– preferencje w zagospodarowaniu pod zabudowę terenów rewitalizowanych i restrukturyzowanych wewnątrz obszarów administracyjnych miast;

– podtrzymywanie jakości środowiska przyrodniczego;

– zachowanie obszarów ważnych dla systemów przyrodniczych miasta i jego otoczenia;

– potencjalny wpływ na strukturę funkcjonalno-przestrzenną całego obszaru;

– podejście typu progowego do wyposażenia terenów w infrastrukturę techniczną i społeczną.

Można w ten sposób istotnie zmniejszyć konsumpcję gruntów nieurbanizowanych w obszarach metropolitalnych i w strefach urbanizujących się innych miast. Podejście to może w większym stopniu umożliwić równoważenie rozwoju obszarów poddawanych dotąd antropopresji oraz przeciwdziałać chaosowi przestrzennemu i funkcjonalnemu w wiejskim otoczeniu większych ośrodków miejskich (Węclawowicz i in. 2010). Niekontrolowana ekspansja mieszkańców miast i sprzyjająca jej rozrzutna polityka zagospodarowania przestrzennego gmin wiejskich i miejsko-wiejskich zmniejsza efektywność funkcjonowania transportu zbiorowego, powiększa jego koszty.

Suburbanizacja, łącząca się z migracyjnym przepływem bardziej licznych mieszkańców z dzielnic centralnych na przedmieścia, codziennymi dojazdami do pracy w centrum, ale z drugiej strony „oferująca” zdecydowanie lepsze warunki życia, jest procesem trwałym dopóty, dopóki nie ulegną wyczerpaniu zasoby (ludzkie), zasilające proces przepływu między tymi strefami. Przepływ w kierunku obszarów wiejskich otaczających miasta jest trwały, dokąd mieszkańcy umacniają swoją pozycję kapitałową (rozwój gospodarczy) i reprezentują zespół cech społeczno-demograficznych, sprzyjających takiej zmianie miejsca zamieszkania. Procesy suburbanizacji, powiększają ekstensywny obszar wymagający obsługi komunikacyjnej (Dydkowski, Tomanek 2010), podwyższając koszty funkcjonowania całych układów miejskich ze wszystkimi negatywnymi, społecznymi, gospodarczymi i przestrzenno-środowiskowymi skutkami.

## Literatura

- Aguilera A., Mignot D. (2004), *Urban sprawl, polycentrism and commuting. A comparison of seven French urban areas*, „Urban Public Economics Review” No. 1, s. 93–113.
- Analiza zmian w zakresie struktury własności i sposobów użytkowania gruntów w województwie śląskim na przestrzeni lat 2002–2009* (2009), UM Województwa Śląskiego, Katowice.
- Bagiński E. [red.] (2000), *Wrocław i strefa przymiejska jako układ osadniczy w interdyscyplinarnych badaniach planistów przestrzennych*, Wyd. Architektury Politechniki Wrocławskiej, Oficyna Wydawnicza PW, Wrocław.
- Bagiński E. (2001), *Suburbanizacja – nieunikniona przyszłość osadnictwa?*, [w:] J. Słodczyk (red.), *Procesy suburbanizacji w wybranych miastach Polski*, Uniwersytet Opolski, Opole, s. 11–16.
- Beim M. (2009), *Modelowanie procesu suburbanizacji w aglomeracji poznańskiej*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Beim M., Tölle A. (2008), *Motywacje migracji rezydencjalnych w obszarze aglomeracji poznańskiej*, [w:] T. Kaczmarek, A. Mizgajski (red.), *Jakość przestrzeni i jakość życia*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, s. 121–138.
- Bontje M. (2004), *From Suburbia to Post-Suburbia in the Netherlands: Potentials and Threats for Sustainable Regional Development*, „Journal of Housing and the Built Environment”, Vol. 19, No. 1, s. 25–47.

- Brake K., Dangschat J., Herfert G. (2001), *Suburbanisierung in Deutschland – Aktuelle Tendenzen*, Opladen.
- Breheny M. (2003), *Centrists, Decentrists and Compromisers: Views on the Future of Urban Form*, [w:] E. Burton, M. Jenks, K. Williams (eds.), *The Compact City: A Sustainable Urban Form?*, Routledge, London, s. 10–29.
- Budziński M., Kmieć B., Kmieć T., Raczek M., Wrana K., Wrana W. (2014), *Diagnoza potencjału rozwojowego obszaru funkcjonalnego zlokalizowanego wzdłuż autostrady A-1 na terenie subregionu zachodniego województwa śląskiego*, Fundacja Kreatywny Śląsk, Rybnik.
- Burdack J., Hesse M. (2006), *Reife Stagnation oder Wende? Perspektiven zu Suburbanisierung, Post-Suburbanisierung und Zwischenstadt: Ein Überblick zum Stand der Forschung*, „Berichte zur deutschen Landeskunde“ 80 (4), s. 381–399.
- Celińska-Janowicz D., Kozak M., Miszczuk A., Płoszaj A., Smętkowski M., Tucholska A., Wojnar K. [red.] (2010), *Ocena wpływu polityki spójności na rozwój miast polskich (w ramach ewaluacji ex post NPR 2004–2006)*, Centrum Europejskich Studiów Regionalnych i Lokalnych EUROREG Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Champion T. (2001), *Urbanization, suburbanization, counterurbanization and reurbanization*, [w:] R. Paddison (ed.), *Handbook of urban studies*, Sage Publications, London, s. 143–161.
- Czarnecki A. (2005), *Obszary wiejskie, urbanizacja wsi, rozwój wielofunkcyjny, rolnictwo wielofunkcyjne – przegląd pojęć*, [w:] A. Rosner (red.), *Uwarunkowania i kierunki przemian społeczno-gospodarczych na obszarach wiejskich*, IRWiR PAN, Warszawa, s. 233–254.
- Czarnecki A. (2009), *Rola urbanizacji w wielofunkcyjnym rozwoju obszarów wiejskich*, IRWiR PAN, Warszawa.
- Czarnecki B. (2011), *Przejawy i konsekwencje depopulacji polskich miast. Zarys problemu*, „Architecture et Artibus”, nr 4.
- Czernik L. (2007), *Wieś w procesie suburbanizacji na przykładzie wybranych wsi południowej Anglii*, „Przestrzeń i Forma”, nr 7–8, s. 317–332.
- Czernik L. (2008), *Struktura osadnictwa wiejskiego w strefie suburbanizacji Hamburga*, „Przestrzeń i Forma”, nr 10, s. 215–232.
- Czerny M. (2005), *Globalizacja a rozwój*, Warszawa.
- Dear M. J. (2000), *The Postmodern Urban Condition*, Blackwell, Oxford.
- Delden B. van (2011), *Twenty-five years of compact city policy*, [w:] L. Boelens, H. Ovink, H. L. Palsdottir, E. Wierenga (eds.), *Compact city extended: outline for future policy research and design*, 010 Publishers, Rotterdam, s. 154–172.
- Dijkstra L. (2013), *What future for regional policy? Why investing more in the capital can lead to less growth*, „Cambridge Journal of Regions, Economy and Society”, Vol. 6, No. 2, s. 251–268.
- Dydkowski G., Tomanek R. (2010), *Strategia rozwoju zbiorowego transportu miejskiego w Gliwicach. Identyfikacja i ocena opcji strategicznych*, Centrum Badań i Ekspertyz Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice.
- Dziekoński O. R. (2008), *Polityka miejska – rozwój obszarów zurbanizowanych*, Ministerstwo Infrastruktury, Warszawa [pdf – prezentacja].
- Ekspertki projekt koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju do roku 2033* (2008), Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, MRR, Warszawa.
- Gottdiener M., Hutchison R. (1999), *The New Urban Sociology*, Mc Graw-Hill Companies, New York.
- Gottdiener M., Kephart G. (1991), *The multinucleated metropolitan region: a comparative analysis*, [w:] R. Kling, S. Olin, M. Poster (eds.), *Posturban California. The Transformation of Orange County Since World War II*, University of California Press, Berkeley, s. 31–54.

- Gutry-Korycka M., Zegar T., Ostrowski W. (2005), *The conversion of rural land-use to urban sprawl*, [w:] M. Gutry-Korycka (ed.), *Urban sprawl – Warsaw Agglomeration Case Study*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 53–82.
- Heffner K. (2000), *Typologia gmin wiejskich w Polsce pod kątem widzenia układów osadniczych*, [w:] A. Rosner (red.), *Lokalne bariery rozwoju obszarów wiejskich*, Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa, Warszawa, s. 65–85.
- Heffner K. (2008), *Problematyka związana z procesami semiurbanizacji w woj. opolskim*, [w:] T. Markowski, Z. Strzelecki, *Obszary urbanizacji i semiurbanizacji wsi polskiej a możliwości ich rozwoju w ramach PROW 2007–2013*, „Studia KPZK PAN”, t. 119, s. 57–71.
- Heffner K. (2011a), *Problemy zagospodarowania przestrzeni wiejskiej*, [w:] I. Nurzyńska, M. Drygas (red.), *Rozwój obszarów wiejskich w Polsce. Diagnozy, strategie, koncepcje polityki*, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa 2011, s. 175–194.
- Heffner K. (2011b), *Wielofunkcyjność obszarów wiejskich w Polsce – rzeczywistość czy mit? Ewolucja zagospodarowania przestrzeni wiejskiej*, [w:] W. Kamińska, K. Heffner (red.), *Obszary wiejskie. Wielofunkcyjność, migracje, nowe wizje rozwoju*, „Studia KPZK PAN”, t. 133, s. 8–26.
- Heffner K., Czarnecki A. (2011c), *Wpływ zjawiska drugich domów na rozwój obszarów wiejskich*, [w:] K. Heffner, A. Czarnecki (red.), *Drugie domy w rozwoju obszarów wiejskich*, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa, s. 131–162.
- Heffner K., Gibas P. (2014), *Zróżnicowanie procesów społecznych, gospodarczych i inwestycyjnych w układach sąsiadujących gmin miejskich i wiejskich (tzw. gmin obwarzankowych)*, ekspertyza, Ośrodek Kultury Wzgórze Zamkowe, Lubin.
- Heffner K., Marszał T. (2011), *Wprowadzenie*, [w:] K. Heffner, T. Marszał (red.), *Rewitalizacja. Gentryfikacja i problemy rozwoju małych miast*, „Studia KPZK PAN”, t. 136, s. 5–7.
- Heffner K., Twardzik M. (2011), *Centra handlowe w projektach rewitalizacji małych miast w województwie śląskim*, [w:] K. Heffner, T. Marszał (red.), *Rewitalizacja. Gentryfikacja i problemy rozwoju małych miast*, „Studia KPZK PAN”, t. 136, s. 55–68.
- Houtum H. van, Lagendijk A. (2001), *Contextualizing Regional Identity and Imagination in the Construction of Polycentric Urban Regions: The Cases of the Ruhr Area and the Basque Country*, „Urban Studies”, Vol. 38, No. 4, s. 747–767.
- Jackson K. T. (1985), *Crabgrass Frontier: The Suburbanization of the United States*, Oxford University Press, New York.
- Kajdanek K. (2011), *Pomiędzy miastem a wsią. Suburbanizacja na przykładzie osiedli podmiejskich Wrocławia*, Nomos, Kraków 2011.
- Kamiński Z. J. (2005), *Sterowanie procesami suburbanizacji w obszarze wzajemnych oddziaływań Katowic i Krakowa. Spojrzenie z perspektywy Katowic*, „Czasopismo Techniczne”, R. 102, z. 15-A, s. 95–101.
- Kaplan D., Wheeler J. O., Hodler T. W., Holloway S. R. (2004), *Urban Geography*, John Wiley and Sons, Hoboken, NJ.
- Klasik A., Kuźnik F., Biniecki J., Szczupak B., Baron M., Ochojski A. (2009), *Stan i potencjały endogenicznego rozwoju metropolitalnych usług publicznych GOM*, Akademia Ekonomiczna im. Karola Adamieckiego w Katowicach, Katowice. Projekt Foresight technologiczny rozwoju sektora usług publicznych w Górnośląskim Obszarze Metropolitalnym realizowany w ramach: poddziałania 1.1.1 Projekty badawcze z wykorzystaniem metody foresight Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Ekspertyza nr 2.
- Kozielska B. (2008), *Współczesne koncepcje rozwoju metropolii w kontekście paradygmatu miast globalnych*, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Śląski, Katowice, oai:www.sbc.org.pl:11974.
- Krajowa Polityka Miejska*, (2014), projekt, wersja I, Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju, Warszawa, <https://www.mir.gov.pl/strony/zadania/polityka-rozwoju-kraju/polityka-miejska/>.

- Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego 2010–2020: Regiony, Miasta, Obszary wiejskie (2010), Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa.
- Krzysztofik R. (2007), *Aglomeracja rybnicka. Zarys typologii osadniczej*, Urząd Miasta Rybnika, Rybnik.
- Kupiec T. (2011), *Spoteczne, gospodarcze i polityczne uwarunkowania i konsekwencje zróżnicowanego tempa wzrostu gospodarczego subregionów województwa śląskiego*, [w:] *Wyzwania zrównoważonego użytkowania terenu na przykładzie województwa śląskiego – scenariusze 2050*, Katowice.
- Lisowski A. (2005a), *Janusowe oblicze suburbanizacji*, [w:] I. Jażdżewska (red.), *Współczesne procesy urbanizacji i ich skutki*, XVIII Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Katedra Geografii Miast i Turyzmu, Uniwersytet Łódzki, Łódź, s. 91–100.
- Lisowski A. (2005b), *Urban sprawl process*, [w:] M. Gutry-Korycka (ed.), *Urban Sprawl – Warsaw Agglomeration Case Study*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 83–99.
- Lisowski A., Grochowski M. (2009), *Procesy suburbanizacji. Uwarunkowania, formy, konsekwencje*, „Biuletyn KPZK PAN, nr 240, t. 1, s. 216–280.
- Liszewski S. (1987), *Strefa podmiejska jako przedmiot badań geograficznych*, „Przegląd Geograficzny”, t. 59, z. 1–2, s. 65–80.
- Litwińska E. (2008), *Zjawisko „urban sprawl” – jeden z wymiarów współczesnych procesów urbanizacji*, [w:] J. Ślodycz, M. Śmigielka (red.), *Współczesne kierunki i wymiary procesów urbanizacji*, Wyd. Uniwersytetu Opolskiego, Opole, s. 42–43.
- Mielczarek M. (2011), *Zmiany funkcjonalne w gminie wiejskiej Kruszyna pod wpływem oddziaływania Czystochowy*, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Katowice, praca magisterska.
- Nuissl H., Rink D., Steuer P. (2005), *The Consequences of Urban Sprawl in a Context of Decline: The Case of Leipzig*, „UFZ-Discussion Papers” 7, UFZ Centre for Environmental Research Leipzig-Halle GmbH, Department of Urban and Environmental Sociology, Leipzig.
- Ouředníček M., Posova D. (2006), *Suburbánní bydlení v Pražském městském regionu: etapy vývoje a prostorové rozmístění*, [w:] M. Ouředníček (red.), *Sociální geografie pražského městského regionu*, Univerzita Karlova, Centrum pro výzkum měst a regionů Přírodovědecké fakulty Univerzity Karlovy v Praze, Univerzita Karlova v Praze, Praha, s. 96–113.
- Palang H., Peil T. (2010), *Mapping future through the study of the past and present: Estonian suburbia*, „Futures”, Vol. 42(7), s. 700–710.
- Pankau F. (2011), *Uwarunkowania zewnętrzne polityki miejskiej – europejskie i krajowe*, Departament Rozwoju Regionalnego i Przestrzennego, Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego, Gdańsk [pdf].
- Parteka T. (2005), *Warunki transformacji zdegradowanych struktur miejskich w procesie suburbanizacji*, [w:] P. Lorens (red.), *Problem suburbanizacji*, Urbanista, Warszawa.
- Parysek J. (2008), *Suburbanizacja i reurbanizacja: dwa bieguny polskiej urbanizacji*, [w:] J. Parysek, T. Strykiewicz (red.), *Region społeczno-ekonomiczny i rozwój regionalny*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, s. 281–286.
- Polit A. (2010), *Idea miasta zwarteo a rzeczywistość*, „Czasopismo Techniczne”, z. 14, 6-A, s. 85–91.
- Rakowska J., Wojewódzka-Wiewiórska A. (2010), *Zróżnicowanie przestrzenne obszarów wiejskich w Polsce – stan i perspektywy rozwoju w kontekście powiązań funkcjonalnych*, ekspertyza wykonana na zamówienie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, SGGW, Warszawa.

- Reckien D., Karecha J. (2007), *Sprawł in European Cities: The Comparative Background*, [w:] C. Couch, L. Leontidou, G. Petschel-Held (eds.), *Urban Sprawl in Europe. Landscapes, Land-Use Change & Policy*, Blackwell, Oxford, s. 39–67.
- Rembarz G. (2005), *Wzajemna zależność procesów kurczenia i suburbanizacji na przykładzie miast niemieckich*, [w:] P. Lorens (red.), *Problem suburbanizacji*, Urbanista, Warszawa.
- Runge J. (2011), *Spoleczno-gospodarcze oraz przestrzenne przejawy suburbanizacji w województwie śląskim*, [w:] J. Słodczyk (red.), *Procesy suburbanizacji w wybranych miastach Polski*, Uniwersytet Opolski, Opole, s. 55–66.
- Rusk D. (1995), *Cities without Suburbs*, Woodrow Wilson Center Press, Washington.
- Saaty T. L. (2013), *Compact City: The next urban evolution in response to climate change*, RWS Publications, Pittsburgh.
- Scott A. J., Agnew J., Soja E. W., Storper M (2001), *Global City-Regions*, [w:] A. J. Scott (ed.), *Global City-Regions: Trends, Theory, Policy*, Oxford University Press, New York, s. 11–30
- Sieverts T. (2003), *Cities without cities: an interpretation of the Zwischenstadt*, Spon Press, London.
- Śługocki W. (2011), *Koncepcja przyszłej krajowej polityki miejskiej w Polsce*, Konferencja „Miasta w polityce rozwoju”, Warszawa 28.03.2011, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa.
- Sobala-Gwosdz A. [red.] (2010), *Badanie trendów rozwojowych w województwie śląskim poprzez wyznaczenie ośrodków wzrostu i obszarów stagnacji*, STRADA Consulting Piotr Kurowski, Bielsko-Biała.
- Staszewska S. (2012), *Przekształcenia urbanistyczne osiedli wiejskich strefy podmiejskiej dużego miasta*, „Barometr Regionalny”, nr 4, s. 53–68.
- Straszewicz L. (1959), *The Łódź industrial district as a subject of investigations in economic geography*, „Przegląd Geograficzny”, t. 31 (Supp.), s. 69–91.
- Strzelecki Z., Kucińska M. (2006), *Żywiłowe rozprzestrzenianie się metropolii warszawskiej*, [w:] S. Kozłowski (red.), *Żywiłowe rozprzestrzenianie się miast – narastający problem aglomeracji miejskich w Polsce*, KUL–PAN, Białystok–Lublin–Warszawa, s. 125–150.
- Suburbanizacja i ekspansja miasta na tereny wiejskie – „urban sprawl”* (2010), <http://stosunki-miedzynarodowe.pl/globalizacja/961-suburbanizacja-i-ekspansja-miasta-na-tereny-wiejskie-urban-sprawl>.
- Sytuacja demograficzna Polski, Raport 2003* (2004), Rządowa Rada Ludnościowa, GUS, Warszawa.
- Tacoli C. (2003), *The links between urban and rural development*, “Environment and Urbanization”, Vol. 15, No. 1, s. 3–12.
- Walker A. R. (1981), *A Theory of Suburbanization*, [w:] M. Dear, A. J. Scott (red.), *Urbanization and Urban Planning in Capitalist Society*, Methuen, New York, s. 383–429.
- Węclawowicz G. (2007), *Geografia społeczna miast*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Węclawowicz G., Łotocka M., Baucz A. (2010), *Rozwój miast w Polsce*, Raport wprowadzający Ministerstwa Rozwoju Regionalnego na potrzeby przygotowania Przeglądu OECD krajowej polityki miejskiej w Polsce, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa..
- Wilkin, J. (2007), *Obszary wiejskie w warunkach dynamizacji zmian strukturalnych*, [w:] *Ekspertyzy do Strategii Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Polski Wschodniej do roku 2020*, t. 1, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa.
- Wnioski z piątego sprawozdania w sprawie spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej: przyszłość polityki spójności*, Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-społecznego, Komitetu Regionów oraz Europejskiego Banku Inwestycyjnego, Komisja Europejska, Bruksela, COM(2010) 642/3.

- Zathey M. (2004), *Proces suburbanizacji mieszkaniowej i symptomy segregacji społecznej w otoczeniu Wrocławia*, „Wrocław 2000 Plus”, nr 2, s. 94–106.
- Zborowski A., Chaberko T., Gałka J., Grad N., Kretowicz P. (2008), *Procesy suburbanizacji rezydencjonalnej w województwie małopolskim*, [w:] *Wnioski i rekomendacje*, [http://www.Polityka.rozwoju.obserwatoria.malopolska.pl/Files.mvc/208/ROZDZIA%C5%81\\_V\\_Wnioski\\_i\\_rekomendacje.pdf](http://www.Polityka.rozwoju.obserwatoria.malopolska.pl/Files.mvc/208/ROZDZIA%C5%81_V_Wnioski_i_rekomendacje.pdf), Kraków 2008, s. 473–516.
- Zimnicka A. (2006), *Przestrzenie publiczne miasta w dobie suburbanizacji – obszar metropolitalny Szczecina*, PAN, Kraków.
- Zimnicka A., Czernik L. (2007), *Kształtowanie przestrzeni wsi podmiejskiej na przykładzie obszaru oddziaływania miasta Szczecin*, Wydawnictwo Hogben, Szczecin, [http://strategie.zut.edu.pl/\\_img/useruploads/files/13233797981874547795.pdf](http://strategie.zut.edu.pl/_img/useruploads/files/13233797981874547795.pdf).
- Zuziak Z. (2005), *Strefa podmiejska w architekturze miasta. W stronę nowej architektoniki regionu miejskiego*, [w:] P. Lorens (red.), *Problem suburbanizacji*, Urbanista, Warszawa, s. 17–33.
- Żuber, P. (2011), *Początki polityki miejskiej – koncepcja przyszłej krajowej polityki miejskiej w Polsce*, V Międzynarodowa Konferencja „Miasto 2011 – zarządzanie przestrzenią miasta”, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Katowice.

Krystian Heffner, prof., dr hab.,  
Katedra Gospodarki Przestrzennej,  
Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

*Adam Jelonek*

## O granicach miasta – uwagi uczestnika „konferencji styczniowych”

### *Pro memoria*

Powołany w 1953 r. Instytut Geografii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie przejął główny nurt badań naukowych po Wydziale Nauki Polskiego Towarzystwa Geograficznego. Poszczególne jednostki organizacyjne IG PAN – zakłady, które nawiązywały do nowego podziału geografii ekonomicznej, zainicjowanego na konferencji metodologicznej w Osiecznej koło Poznania, podjęły działania integrujące zespoły pracowników wyższych uczelni w celu prowadzenia zaproponowanych tam programów badań naukowych. Było to zdeterminowane sytuacją, ponieważ liczba geografów zainteresowanych poszczególnymi branżami w ośrodkach uczelnianych była bardzo niewielka.

Warszawa przez szereg lat miała zapewnioną pozycję monopolistyczną. Jak to bywa w społeczeństwie, nie wszystkim było jednakowo blisko do Warszawy. Na przełomie lat 50. i 60. okazało się, że program inicjatyw badawczych zaproponowanych w Instytucie Geografii PAN w Warszawie nie wyczerpuje wszystkich tematów zainteresowanych współpracą geografów ekonomicznych. Tak prawdopodobnie narodziła się w ośrodku łódzkim inicjatywa badań nad przemysłem włókienniczym oraz niektórymi aspektami badawczymi geografii miast.

Pierwsze spotkania, zainicjowane przez profesora Ludwika Straszewicza, miały miejsce w siedzibie geografów przy ul. Kościuszki i odbywały się w styczniu. Skupiały grono kilkunastu (na pewno nie kilkudziesięciu) osób, prócz gospodarzy uczestniczyli w nich profesorowie: Maria Dobrowolska, Antoni Wrzosek, Rodion Mochnacki (z Krakowa), Stanisława Zajchowska (z Poznania), docenci Stefan Golachowski (z Wrocławia) i Karol Bromek (z Krakowa). Te osoby zapamiętałem, ponieważ bardzo aktywnie uczestniczyły w obradach.

Przed rozpoczęciem konferencji nadchodzących uczestników (tych starszych wiekiem) profesor Ludwik Straszewicz witał, przyjmował



w swoim gabinecie i częstował gorącą herbatą. W miarę poznawania nowych twarzy, gościnny, otwarty i przyjazny Profesor zapraszał do siebie młodszych asystentów, którzy towarzyszyli swoim profesorom. Dal-  
 sze poszerzanie znajomości następowało w czasie przerwy obiadowej, podczas której Profesor zabiegał, aby tworzyły się przy stolikach grupy uczestników konferencji z różnych ośrodków. Gdy w kolejnych latach dołączył do grona uczestników profesor Jan Ernst (z Lublina), prawdopodobnie z Jego inicjatywy do programu zebrań, prócz wycieczek po Łodzi, dołączone zostały spektakle w operze. Gdy nie było dobrego programu, Profesor zasiadał przy fortepianie i, sam śpiewając, zachęcał do śpiewów i zabawy, przypominając znane i w tym czasie jeszcze popularne utwory chóru „Eryana”, którego był uczestnikiem.

W miarę upływu lat ciągle powiększało się grono uczestników „konferencji styczniowych”, w tym również z zagranicy, którzy mieli kontakty z Uniwersytetem Łódzkim. Poszerzało się także grono wytrwałych bywalców konferencji, lecz ich skład różnił się od innych zebrań naukowych, organizowanych zwłaszcza przez Instytut Geografii PAN w Warszawie.

W takiej atmosferze, prócz kontaktów naukowych, zawiązywały się znajomości i przyjaźnie, które trwały i trwają dziesiątki lat, a rezultaty dyskusji znalazły odzwierciedlenie w całej serii publikacji, aktualnie drukowanych w periodyku zatytułowanym „Konwersatorium Wiedzy o Mieście”.

Tematy konferencji łódzkich początkowo zmieniały się z roku na rok, ale niektóre frapowały uczestników i na ich prośbę wracały za rok lub nawet dłużej. Współczesna edycja „konferencji styczniowych”, będąca kontynuacją inicjatywy profesora Ludwika Straszewicza, wymienione „Konwersatorium Wiedzy o Mieście”, jest udokumentowana 26 tomami opublikowanych wystąpień.

## *Ad rem*

Jednym z ciekawszych tematów, będących przedmiotem wielostronnych dyskusji toczących się na paru dorocznych spotkaniach była problematyka określenia granic miasta. Z jednej strony przyjęcie statusu prawnego określającego granice administracyjne jest jednoznaczne, z drugiej, z punktu widzenia badań geograficznych, a zwłaszcza ich praktycznych zastosowań – daleko niewystarczające. Określenie wewnętrznej granicy miasta, wyznaczanej na podstawie zwartej zabudowy i rozwiniętych instalacji infrastruktury (z założeniem ustalonych kryteriów) nie budziło zasadniczych wątpliwości. Natomiast ustalenie granicy zewnętrznej (co można by interpretować jako strefę zainwestowania typu miejskiego różnego od charakteru wsi) budziło już wiele kontrowersji. Na wsi w tym

czasie budowano niewiele nowych domów, przyczyną był niedostatek i trudności w nabyciu materiałów budowlanych, które (np. cement czy żelazo zbrojeniowe) były limitowane. W miastach zaczęło się budownictwo mieszkaniowe na większą skalę, zwłaszcza w tych, w których zlokalizowane zostały większe inwestycje przemysłowe. Miało ono charakter osiedli przyzakładowych i powstawało najczęściej na byłych terenach użytków rolnych, bez związku z dotychczasową zabudową o charakterze miejskim. Powodem takiego stanu rzeczy była łatwość wywłaszczenia większych powierzchni pod zabudowę i koncentracja planu budowy przez państwowe przedsiębiorstwa budowlane.

Mimo różnorodnych propozycji i sporego wysiłku intelektualnego, w zasadzie nie doprowadzono do jednoznacznego uzgodnienia poglądów. Rozbieżne stanowiska budziła sprawa włączenia w granice miasta dużych powierzchniowo terenów: kolejowych stacji rozrządowych, lotnisk, oczyszczalni ścieków, wysypisk śmieci, które przeplatały się z terenami zabudowanymi, a niekiedy miały szczątkową zabudowę mieszkaniową. W miarę rozwoju miasta wchodziły w jego granice administracyjne, bądź stanowiły bezludne enklawy. Uwzględnienie bądź pominięcie tych obszarów stanowiło także problem z punktu widzenia zastosowanej metody badawczej. Prezentacja kartograficzna zakładała odrębne traktowanie tych terenów. W przypadku zastosowania metody koncentrycznych pierścieni przestrzenie te wpływają na zaniżenie miary dla całego pierścienia, chociaż występują tylko w określonym sektorze. Gdy zastosujemy badanie pasmowe wzdłuż określonych, przyjętych subiektywnie kierunków (osi,) zwykle pomijamy je w rozważaniach o granicach miasta.

W tym miejscu dochodzimy do zasadniczego (kluczowego, moim zdaniem) zagadnienia, tj. zdefiniowania pojęcia miasta-osiedla. Mamy tu bowiem do czynienia z dwoma bardzo odmiennymi składnikami: materialnym (budowle i cała infrastruktura miejska) oraz składnikiem ludzkim. Przywołując tu klasyczne sformułowanie z prac prof. Marii Kiełczewskiej-Zaleskiej, można stwierdzić, że „osiedla składają się z różnego rodzaju budynków, wznoszonych przez człowieka. Same jednak budynki nie tworzą osiedla, bez człowieka są one martwym reliktem, osadą opustoszałą” (Kiełczewska-Zaleska 1969: 16). Możemy zatem przyjąć założenie, że tereny zabudowane lub zagospodarowane w inny sposób, bez stałych mieszkańców, nie powinny być włączane w granice miasta. Jest to o tyle nierealne, że najczęściej obiekty tego typu powstają poza granicami administracyjnymi miasta, a w miarę jego wzrostu otaczane są zabudową mieszkaniową. Czy zatem można uznać, że zewnętrzna granicę miasta zdołamy określić, stosując tylko miary demograficzne?

W latach 50. i 60. odsetek ludności mieszkającej w miastach w Polsce był bardzo niski, budownictwo wiejskie swoim wyglądem zasadniczo

różniło się od zabudowy miast, zdecydowanie odmienna była struktura zawodowa (ludność wsi utrzymywała się przede wszystkim z zawodów związanych z rolnictwem). Zatem ludność miast i wsi różniła struktura funkcjonalna, co mogło być miernikiem (przyjętym arbitralnie) wyznaczania granicy miasta przy dodatkowym uwzględnieniu ogólnej gęstości zaludnienia. W przypadku określonej wartości gęstości należało uwzględniać zróżnicowane warunki historycznego rozwoju gospodarczego regionu kraju. W przypadku porównań międzynarodowych było to niemal nierealne.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na praktyczne możliwości uzyskania wiarygodnych materiałów źródłowych w dostatecznie małych jednostkach terytorialnych w celu ustalenia poszukiwanej granicy. Stosunkowa łatwość dostępu do danych ludnościowych skłaniała geografów do badań zmian gęstości zaludnienia w miarę posuwania się od centrum miasta ku peryferiom. Z końcem lat 50. brytyjski geograf Colin Clark (1958: 60–61), na podstawie rozmieszczenia ludności w granicach miast, sformułował pewne ogólne stwierdzenie, w którym dowodzi, że w każdym wielkim mieście gęstość zaludnienia maleje od środka ku obszarom na zewnątrz. C. Clark w swoim twierdzeniu pomijał ściśle centrum miasta, gdzie nagromadzenie różnych funkcji (szczególnie usługowych) powoduje wypieranie mieszkań, a w konsekwencji – zmniejszanie się w miarę upływu czasu gęstości zaludnienia. Szczegółowe badania wybranych miast potwierdziły to ogólne twierdzenie. K. Bromek zastosował w badaniach dla Krakowa metodę profili miejskiej gęstości zaludnienia (Bromek 1964), uzyskując za lata 1869–1950 szereg czasowy zmieniających się gęstości od środka miasta do 8 km na zewnątrz. Następnie analizował gęstość zaludnienia w koncentrycznych strefach demograficznych regionu Krakowa i na tej podstawie wyróżnił szereg stref: starośródmiejską, nowośródmiejską, zewnątrzmiejską, przedmiejską, przedmiejską starszą i młodszą, peryferyjną oraz rubież. Pięć pierwszych stref włączył do aglomeracji Krakowa, co można uznać za demograficzną zewnętrzną granicę miasta. Tutaj jednak należy zwrócić uwagę, że zastosowano metodę pierścieni współśrodkowych, w których liczona była gęstość zaludnienia, a zatem daleko idącą generalizację nie odzwierciedlającą rzeczywistego przebiegu granicy oddzielającej obszary o założonej gęstości zaludnienia dla wydzielanej strefy. Podobne badania dla dużych miast prowadzono w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii (Stewart i Warntz), czemu sprzyjały dostępne materiały statystyczne, grupujące dane ludnościowe dla tzw. okręgów metropolitalnych. Oprócz gęstości zaludnienia uwzględniono jeszcze strukturę zawodową (charakter nierolniczy) oraz przepływy siły roboczej. Zróżnicowanie czasowo-przestrzenne zjawiska powiększania się gęstości zaludnienia na obszarach wielkomiejskich, w ramach wydzielanych stref, prowadzono również w RFN.

W latach 50. i 60. zachodzą poważne zmiany w życiu gospodarczym. Wzrasta szybko odsetek ludności mieszkającej w miastach w Polsce z blisko 32% w roku 1950 (31,8%) do ponad 48% w roku 1970 i 58,7% w roku 1980. Zmienia się typ zabudowy w miastach, a także we wsiach. Coraz mniej ludności utrzymuje się z rolnictwa, na dużą skalę rozwijają się dojazdy do pracy w miastach, coraz bardziej oddalonych. Wraz z rozwojem zainteresowań w polskiej geografii społeczno-ekonomicznej teorią regionu (K. Dziewoński, A. Wróbel, R. Domański, Z. Chojnicki), w rozważaniach dotyczących zwłaszcza regionu węzłowego pojawia się problematyka regionu miejskiego. Wielkomiejskie układy osadnicze postrzegane były jako miasto centralne i jego zaplecze. Badania empiryczne opisują pewne etapy rozwoju ekonomicznego i społecznego, w tym procesów urbanizacji w skali poszczególnych miast. Powiązania miasta centralnego z jego zapleczem realizują się w wyniku wymiany osób, dóbr materialnych (w tym kapitału), usług, informacji oraz stylu życia. Niektóre powiązania realizowane są w cyklu codziennym, inne w dłuższym, ale natężenie kontaktów łączy się z ich zasięgiem przestrzennym. Prowadzi to w konsekwencji do wytwarzania się różnych typów stref (określanych jako zaplecze miasta, pole miejskie, metropolitalny obszar dojazdów do pracy, funkcjonalny region miejski) wzajemnie na siebie wpływających linii centrum miasta i jego zaplecza. Szeroko udokumentowana praca Andrzeja Zborowskiego jest przykładem głębokiej analizy regionu miejskiego na przykładzie Krakowa (Zborowski 2005). Autor przedstawia na podstawie wielu cech (patrz tabl. 5.2.1, s. 137), porównywalnych, ale też możliwych do uzyskania, zmieniające się zasięgi oddziaływania regionu miejskiego tego miasta. Wynikiem analizy jest wydzielenie siedmiu stref – centrum I, centrum II, obrzeże centrum, strefa wielkich osiedli mieszkaniowych, przedmiejska, podmiejska i dojazdów do pracy – regionu miejskiego Krakowa. W pracy stwierdzono zmienną dynamikę rozwoju (powiększanie się oraz regres) stref przestrzenno-funkcjonalnych regionu miejskiego.

Powiązania funkcjonalno-przestrzenne w krakowskim obszarze metropolitalnym badał także Sławomir Kurek z zespołem. Podobne prace prowadziła we Wrocławiu Eleonora Gonda-Soroczyńska, zasięgi oddziaływania ośrodków subregionalnych na przykładzie województwa opolskiego badał Krystian Heffner z zespołem, a obszarami funkcjonalnymi małych i średnich miast regionu łódzkiego zajmował się Bartosz Bartosiewicz. Delimitację miejskich obszarów funkcjonalnych stolic województw, według jednolitych (siedmiu) wskaźników, przyjętych jako: funkcjonalne, społeczno-gospodarcze i morfologiczne, opracowano pod kierownictwem Przemysława Śleszyńskiego w Instytucie Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN.

Ten krótki przegląd nie wyczerpuje wszystkich prowadzonych badań, dowodzi dużego zainteresowania, a także potrzeby zastosowania

w praktyce planistycznej określenia zasięgu powiazań funkcjonalno-przestrzennych miasta, w czasie odbywanych początkowych „konferencji styczniowych” nazywanych zewnętrzną granicą miasta.

## Refleksja

Upłynęło przeszło pięćdziesiąt lat od „konferencji styczniowych”, które spowodowały ożywione dyskusje dotyczące określenia zewnętrznych granic miasta. Zmieniły się w tym czasie warunki ustrojowe i gospodarcze. Sieć osadnicza rozwija się pod wpływem rywalizacji wolno-rynkowej, oddziaływają na nią także zjawiska globalizacji. Czynniki te wpływają na zmiany organizacji i funkcjonowania miast, a dynamika rozwoju budownictwa indywidualnego łączy się zwłaszcza z wypełnianiem wolnych przestrzeni w granicach miasta i rozlewaniem się na jego obrzeża. Powstają grupy domów w zabudowie jednorodzinnej oraz całe suburbia w rozległe założonych granicach administracyjnych miast oraz na terenach okolicznych wsi. Diametralnie zmieniła się wieś. Coraz mniej mieszkańców związanych jest z rolnictwem, co wpływa na kształt „zagrody wiejskiej”. Dawne zabudowania gospodarskie przeznaczone są na potrzeby nie związane z rolnictwem, a nowe domy z różnorodnych materiałów budowlanych są, dobrze wyposażone, mają nowoczesną formę architektoniczną i rzadko towarzyszą im zabudowania gospodarcze. Różnice fizjonomiczne między miastem i wsią zanikają, można stwierdzić, że coraz więcej jest osiedli o typie przejściowym między miastem a wsią.

116

Zasadniczym kryterium podziału stają się funkcje osiedla i struktura zawodowa ludności. Zanikają funkcje rolnicze, a rozwój komunikacji oraz indywidualnych środków transportu umożliwia dojazdy do pracy na coraz większe odległości i sprawia, że na terenach administracyjnych wsi mieszka coraz to więcej ludzi pracujących w miastach. W związku z tym tworzą się nowe powiazania gospodarcze i społeczne z miastem. Zmieniają się także poziom i jakość życia, upodabniając się do standardów miejskich, a czasem je nawet przewyższając.

Biorąc pod uwagę wymienione wyżej stwierdzenia sędzę, że poszukiwanie zewnętrznej granicy miasta w badaniach geograficznych nie ma uzasadnienia – zwłaszcza praktycznego. Natomiast większe praktyczne znaczenie wydaje się mieć poznanie tzw. regionu miejskiego.

Dotychczasowe i dalej kontynuowane badania geograficzne delimitacji oraz przestrzennej struktury regionu miejskiego dowodzą, że zakres i dokładność jego określenia w dużej mierze są zależne od dostępności mierników delimitacji. Ponadto zasięgi regionu miejskiego zmieniają się w czasie, mogą się rozszerzać, ale także zwężać. Model struktury prze-

strzennej regionu miejskiego jest także zależny od regionu geograficznego, uwarunkowanego stosunkami politycznymi, społeczno-gospodarczymi i kulturowymi.

Uzasadnione staje się więc rozwijanie dalszych badań teoretycznych nad regionem miejskim oraz – w oparciu o wypracowane wcześniej metody – realizowanie konkretnych badań, w których określony został cel, szczególnie dla potrzeb użytecznych, w czym upatruję użyteczności badań geograficznych.

## Literatura

- Bromek K. (1964), *Rozwój demograficzny regionu Krakowa w okresie 1869–1950*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Prace Instytutu Geografii 31.
- Clark C. (1958), *Urban Population Densities*, „Bulletin de Institute Internationale de Statistique” 36.
- Kielczewska-Zaleska M (1969), *Geografia osadnictwa*, PWN, Warszawa.
- Zborowski A. (2005), *Przemiany struktury społeczno-przestrzennej regionu miejskiego w okresie realnego socjalizmu i transformacji ustrojowej (na przykładzie Krakowa)*, IGiGP UJ, Kraków.

Adam Jelonek, prof. dr hab., profesor emerytowany,  
Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej,  
Uniwersytet Jagielloński



*Andrzej Suliborski*

## Koncepcja regionalna w twórczości naukowej Ludwika Straszewicza

Artykuł jest próbą analizy prac naukowych z zakresu geografii regionalnej prof. dr Ludwika Straszewicza, jednego z najwybitniejszych geografów społeczno-ekonomicznych okresu powojennego, którego twórczość naukowa przypadła na lata 1959–1987 (Liszewski [red.] 2009). Możemy w niej wyróżnić co najmniej trzy kierunki badawcze związane z geografiami miast, przemysłu oraz geografiami regionalnymi. W obszernym dorobku naukowym profesora do prac regionalnych można zaliczyć jednoznacznie tylko te książki czy artykuły, które odnoszą się do poszczególnych krajów i ich grup – Francji, Włoch, krajów socjalistycznych (np. Straszewicz 1972a; Straszewicz 1977; Straszewicz 1974), mniejszych regionów administracyjnych – monografie województw opolskiego i łódzkiego (Straszewicz 1956; Straszewicz 1967) lub atlasy gospodarcze województw łódzkiego, opolskiego i bydgoskiego (Straszewicz 1965a; Straszewicz 1962; Straszewicz 1973). Należy jednak zwrócić uwagę, że w pracach zaliczanych do innych subdyscyplin geograficznych (np. geografii miast i geografii przemysłu), profesor bardzo często wykorzystywał metodę regionalną przez jednoznaczne osadzenie problemu badawczego w wyznaczonych ramach przestrzennych (np. jednostkach administracyjnych, miastach, aglomeracji, strefie podmiejskiej, okręgu przemysłowym, itp.) oraz sposób prezentacji zjawisk i procesów lub ich wzajemnych uwarunkowań. Podejście regionalne dominowało więc w twórczości naukowej profesora bez względu na problematykę badawczą, którą podejmował, co wiązało się ściśle z dominującym w jego pokoleniu klasycznym modelem uprawiania geografii.

Celem rozważań prowadzonych w artykule jest próba określenia charakteru geografii regionalnej w ujęciu profesora Ludwika Straszewicza na podstawie analizy prac naukowych z tego zakresu, tym łatwiejsza, że byłem jego uczniem i mogłem w trakcie licznych rozmów prywatnych i oficjalnych spotkań naukowych poznać jego poglądy dotyczące naukowego sensu geografii.



Refleksja nad pracami, które możemy zaliczyć do nurtu regionalnego, służąca zdefiniowaniu charakteru geografii regionalnej uprawianej przez profesora wymaga rozpatrzenia trzech zagadnień:

- zarysowania charakteru geografii regionalnej, jej sensów i znaczeń w geografii w kontekście ujęć regionalnych profesora Ludwika Straszewicza, co nie jest zadaniem łatwym ze względu na jej słabe i stale kwestionowane podstawy teoretyczno-metodologiczne;
- wyjaśnienia uwarunkowań twórczości profesora wynikających z jego wykształcenia, rozwoju naukowego oraz czasu, w jakim przyszło mu uprawiać geografie;
- sprecyzowania istoty i cech koncepcji regionalnej, realizowanej przez profesora Ludwika Straszewicza.

## Geografia regionalna – koncepcja regionalna w geografii

120

W procesie rozwoju myśli geograficznej koncepcja regionalna stanowiła jeden z najważniejszych nurtów myślowych i trudno przecenić jej znaczenie dla współczesnej geografii (Suliborski 2003, 2006). Genezy tej koncepcji możemy upatrywać już w starożytności, u samych początków geografii, która powstawała jako dziedzina wiedzy prowadząca swoje badania w dwóch ujęciach przestrzennych, z jednej strony zajmująca się zjawiskami i procesami (przyrodniczymi), odnoszającymi się do Ziemi jako całości (Erastotenes), z drugiej powołana do opisów określonych fragmentów Ziemi – ekumeny (Strabon). Jednoznacznie tę odmienną interpretacyjną geografii wyraził po raz pierwszy Ptolemeusz, odróżniając badania odnoszące się do poszczególnych fragmentów Ziemi nazywając je chorografią, od badań opisujących zasady i prawidłowości zjawisk dotyczących całej Ziemi, którymi miała zajmować się geografia (Nowakowski 1934). Później, zarówno jedną jak i drugą dziedzinę, określono jedną nazwą geografii. Podział Ptolemeusza był pierwszą próbą rozróżnienia w geografii problematyki poszczególnych obszarów od zagadnień traktujących o sprawach ogólnych Ziemi. Za sprawą Vareniusa (XVII w.) i klasyków geografii naukowej podział ten przetrwał do dzisiaj pod postacią geografii ogólnej (powszechnej) i geografii szczegółowej. Obie te geografie, w swoim rozwoju, przyjęły inne skale odniesienia i przedmioty swoich badań. W konsekwencji miały one różne założenia i cele procesu poznania, co wymagało przyjęcia odmiennych podstaw filozoficznych i teoretyczno-metodologicznych. Dla pierwszej najważniejsze było wyjaśnienie zjawisk i procesów fizykochemicznych, zachodzących w środowisku, dla drugiej – wyjaśnienie bytowania człowieka w określonym miejscu, charakteryzującym się pewnymi specyficznymi cechami środowiska przyrodniczego

i uwarunkowaniami kulturowymi, powstałymi w długim procesie tworzenia i trwania. Immanentną zatem cechą geografii, od początku jej powstania jako nauki, było dualne patrzenie na otaczającą nas rzeczywistość ziemską.

W. Nałkowski podaje następujące rozróżnienie geografii ogólnej i szczegółowej: „W geografii ogólnej rozpatrujemy zjawiska ziemskie, dzieląc je na kategorie (grupy) bądź według ich podobieństwa zewnętrznego [...] – bądź według ich podobieństwa wewnętrznego – pokrewieństwa, genezy (pochodzenia) [...]. Następnie rozpatrujemy każdą taką kategorię w jej występowaniu, rozkładzie na całej ziemi. W geografii zaś szczegółowej dzielimy ziemię na pewne naturalne obszary-kraje, krainy, to jest pewne indywidualności geograficzne, które posiadają pewne charakterystyczne cechy, różniące je od obszarów sąsiednich” (za: Nowakowski 1934: 94). Geografia szczegółowa – odnosząca się do fragmentów Ziemi, regionów, przeistoczyła się w geografii regionalną, dla której oczywistym przedmiotem badania są, jak mówił Nałkowski „naturalne obszary – kraje, krainy [...], indywidualności geograficzne”. Ritterowi z kolei zawdzięczamy koncepcję badania nie krajów, a mniejszych obszarów – regionów, na które podzielił on kontynenty w swoim epokowym dziele *Erdkunde*. Ritteriańska koncepcja badania regionów stworzyła w geografii fundamentalną dla jej rozwoju kategorię pojęciową, jaką jest region. Koncepcja regionalna przyczyniła się do wielkiego rozwoju geografii jako nauki i dziedziny praktycznej, ale zapoczątkowała też wielką dyskusję o naukowym sensie pojęcia region. Dyskusja ta dotyczy, przede wszystkim, ontologicznej i epistemologicznej istoty regionu geograficznego i trwa do dnia dzisiejszego, a geografowie nie mają nadal jednoznacznego poglądu na to, czym jest region geograficzny (Suliborski 2006).

Geografia regionalna była więc jedną z dwóch podstawowych idei geografii jako dziedziny wiedzy o zróżnicowaniu przestrzennym Ziemi. Geografia regionalna bada przestrzeń rzeczywistą (Kostrowicki 1997) lub realną (Chojnicki 1999) w podmiotowych kategoriach tej rzeczywistości, którymi są: obszar, region, struktura, system. Wyróżnikiem geografii regionalnej jest kompleksowe badanie tych wyodrębnionych obszarów przestrzeni geograficznej, która stanowi syntezę przestrzeni rzeczywistej (ziemskiej), zarówno w ujęciu obiektywistycznym, jak i subiektywistycznym, tak, jak gdyby stanowiły one pewne całości (Kostrowicki 1997).

Istotą geografii regionalnej jest holistyczna interpretacja konkretnego obszaru, miejsca, regionu w poszukiwaniu jego odmienności, wpływającej z różnego typu relacji wiążących o charakterze funkcjonalnym, przy czynowo-skutkowym i koegzystencjalnym, które czynią go mniej lub bardziej odrębnym w stosunku do otoczenia i przestrzennego sąsiedztwa.

Zadaniem geografii regionalnej jest odkrywanie pewnej indywidualności i odrębności jednych obszarów wobec innych, która stanowi efekt

różnorodności zjawisk występujących na Ziemi. Poszukuje ona podstaw odmienności obszarów, która wynika z samej ich treści przyrodniczej i społecznej oraz z występujących relacji między elementami tworzącymi te treści. Naczelne idee geografii regionalnej (koncepcji regionalnej) zdecydowały o tym, że była ona i jest postrzegana przede wszystkim jako nauka dostarczająca zintegrowanej wiedzy o różnych obszarach Ziemi.

Podsumowując, można z całym przekonaniem stwierdzić, że od początku swojego istnienia geografia postrzegana była jako nauka regionalna, bez względu na to, jak byśmy ją rozumieli i stanowiła podstawowy sens badań geograficznych. Jej specyfiką było kompleksowe ujęcie zjawisk i procesów występujących w konkretnych miejscach i obszarach na Ziemi opisanych w sposób syntetyczny, tzn. z właściwą dla tej nauki selekcją faktów i procesów, wedle ich znaczenia dla tych obszarów – ich cech fizycznych, ludzi żyjących oraz powstałej kultury.

Profesor Ludwik Straszewicz niemal we wszystkich swoich pracach realizował ideę geografii postrzeganej jako nauka regionalna poprzez wykorzystywanie w swojej twórczości naukowej metody regionalnej, której nadał specyficzny sens. Metodę tę wykorzystywał szczególnie w pracach, które odnosiły się do konkretnych regionów, najczęściej wyznaczonych formalnymi granicami administracyjnymi lub historycznymi, a także z dużym powodzeniem stosował w tych artykułach, które zajmowały się istotnymi problemami specyficznymi dla pewnych obszarów czy stref, wywołanymi procesami społeczno-demograficznymi, gospodarczymi lub urbanizacją.

122

## **Uwarunkowania naukowych zainteresowań regionalnych prof. Ludwika Straszewicza**

Działalność naukowa profesora Ludwika Straszewicza, twórcy łódzkiej szkoły geografii społeczno-ekonomicznej, wychowawcy kilku pokoleń geografów (magistrów, doktorów, doktorów habilitowanych i profesorów), kierownika Katedry Geografii Ekonomicznej (od 1957 do 1973), dyrektora Instytutu Geografii (1973–1975) oraz założyciela i pierwszego dyrektora Instytutu Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Organizacji Przestrzeni na Uniwersytecie Łódzkim (od 1981 do przejścia na emeryturę w 1987), składa się z bardzo wielu publikacji książkowych i artykułów naukowych (łącznie liczy ponad 250 pozycji), zróżnicowanych tematycznie i przedmiotowo.

Wśród tego bogatego dorobku naukowego znaczną część stanowią prace, które zaliczyć można do tradycyjnie rozumianej geografii regionalnej.

U podstaw tego nurtu zainteresowań profesora leżało, jak się wydaje wiele przyczyn, których nie sposób wymienić, a tym bardziej omówić. Stąd skupię się tylko na kilku czynnikach, w moim przekonaniu mających ważny wpływ na charakter jego prac i ukształtowanie swoistej dla tego autora koncepcji ujęcia regionalnego. Do czynników tych zaliczam: osobiste przymioty umysłu i ducha, rodzaj wykształcenia, pracę zawodową, charakter promotora pracy doktorskiej, czas społeczno-polityczny, na który przypadła jego kariera akademicka oraz zmiany konceptualno-organizacyjne, jakie dokonały się w geografii polskiej.

Profesor Ludwik Straszewicz uzyskał bardzo solidne wykształcenie, które rozpoczął przed wojną w prestiżowej uczelni, Wyższej Szkole Handlowej w Warszawie, i zakończył po wojnie, uzyskując w 1945 r. stopień magistra ekonomii. Bardzo dobre wykształcenie ekonomiczne dało mu świetną znajomość funkcjonowania mechanizmów ekonomicznych, kształtujących gospodarkę państw, a w ich obrębie poszczególnych regionów. Rodzaj wykształcenia umożliwił mu podjęcie pracy w biurze regionalnym planowania przestrzennego, a później gospodarczego we Wrocławiu. W tym czasie rozpoczął także pracę jako starszy asystent na kierunku geograficznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Działalność zawodowa w biurze planowania oraz zainteresowanie badaniami naukowymi, a także osoba przyszłego promotora profesora Józefa Wąsowicza zdecydowały o wyborze tematu pracy doktorskiej (*Równina Wrocławska i jej znaczenie dla Polskiego Gospodarstwa Narodowego*), którą obronił w 1949 r. jako pierwszy po wojnie geograf na Uniwersytecie Wrocławskim. Praca doktorska była wielkim doświadczeniem w zakresie studiów regionalnych i wypracowaniem metody badania związków cech obszaru fizycznego z jego eksploracją gospodarczą. Wydaje się, że zdobyte wówczas doświadczenie badawcze, a także działalność zawodowa w planowaniu regionalnym odcisnęły silne piętno na publikowanych później pracach profesora z zakresu geografii regionalnej.

Niewątpliwie na zainteresowania profesora L. Straszewicza problematyką regionalną miały również wpływ osobowość i zainteresowania naukowe profesora J. Wąsowicza, promotora pracy doktorskiej. Profesor Wąsowicz był kartografem, ale badawczo zajmował się antropogeografią oraz pasjonował się wyprawami i odkryciami geograficznymi. Być może zaszczepił on swojemu uczniowi zarówno chęć poznania różnych regionów świata z autopsji i ich opisanie geograficznego, jak i wykorzystanie metody kartograficznej w syntezach regionalnych, które profesor L. Straszewicz stworzył później w postaci atlasów gospodarczych województw, stając się ich prekursorem i redaktorem (Straszewicz 1962a; Straszewicz 1967; Straszewicz 1973).

Wydaje się również, że na charakter prac regionalnych profesora L. Straszewicza, skoncentrowanych przede wszystkim na wątkach ekonomiczno-

-historycznych i ludnościowych, miało pewien wpływ nieukończenie studiów geograficznych i związana z tym ograniczona znajomość klasycznych podstaw filozoficznych tej nauki. Z faktem tym wiązał się także brak w okresie studiów mistrzów geografów, na których mógł się wzorować, i z którymi się utożsamiał. Kontakt z profesorem J. Wąsowiczem miał dopiero jako wykształcony ekonomista podczas pisania pracy doktorskiej i w trakcie pracy na uczelni. Był to okres dość krótki, ponieważ już w 1952 r. profesor L. Straszewicz przeniósł się do Łodzi, organizując Pracownię Planów Regionalnych, którą kierował do 1956 r. W tym też roku został zatrudniony na Uniwersytecie Łódzkim jako zastępca profesora, docent, od 1964 profesor nadzwyczajny, a od 1975 zwyczajny.

Konsekwencją wykształcenia oraz kariery zawodowej profesora było skierowanie jego zainteresowań naukowych na problematykę geograficzno-ekonomiczną oraz studia regionalne, w których miał doświadczenie praktyczne. Pierwszym krokiem w tym kierunku była jego praca doktorska, w której próbował określić znaczenie praktyczne regionu (Równina Wrocławska) dla gospodarki Polski. W swoich pracach badawczych unikał odwoływania się do istniejących w literaturze geograficznej koncepcji teoretycznych, w których poruszał się umiarkowanie, natomiast kładł silny nacisk na stronę dokumentacyjną (faktograficzną) oraz własną intuicję. Pewnym wyjątkiem były prace dotyczące strefy podmiejskiej miast, w których podjął wątki pojęciowo-definicyjne związane z mechanizmami jej tworzenia (Straszewicz 1954; Straszewicz 1955; Straszewicz 1980b). Profesor stał na stanowisku, że geografia jest nauką prostą, przede wszystkim dokumentującą zjawiska i procesy zachodzące na Ziemi, której podstawowym zadaniem jest wspomaganie praktyki społeczno-gospodarczej. O jego stanowisku i poglądach na temat geografii świadczą nie tylko prace badawcze, lecz także ciągła współpraca z instytucjami gospodarczymi, wykonywanie na ich rzecz licznych ekspertyz i studiów badawczych (np. studia urbanistyczne miast), a w okresie późniejszym zaangażowanie się w tworzenie nowej subdyscypliny – geografii stosowanej.

Profesor Ludwik Straszewicz był silnie związany z miastem, gdzie mieszkał od urodzenia aż do śmierci. To miejskie pochodzenie sprawiło, że jego zainteresowania naukowe równie mocno związały się z miastem, które badał od strony historyczno-genetycznej, urbanistycznej, gospodarczej oraz funkcjonalnej, stając się niewątpliwym znawcą tej problematyki. Miasto jako przedmiot badań umożliwiała mu całkowite niemal abstrahowanie od analiz środowiska przyrodniczego, a skupianie się na procesach ekonomicznych, w tym przede wszystkim działalności przemysłowej, która wówczas decydowała o rynku pracy i zamożności mieszkańców.

Należy tutaj podkreślić, że jego geografia miast, z wyjątkiem kilku artykułów specjalistycznych, była bardzo silnie wpisana w regionalną kon-

cepcję uprawiania geografii (Straszewicz 1963; Straszewicz 1965a; Straszewicz 1966; Straszewicz 1969a i b; Straszewicz 1972b).

Profesor rozwijał się jako geograf po wojnie, a początki jego kariery naukowej przypadają na czas bardzo burzliwych zmian społeczno-politycznych, w wyniku których dokonywała się przebudowa struktury i organizacji społeczeństwa oraz normalnej gospodarki rynkowej na wymuszoną przez ZSSR tzw. gospodarkę socjalistyczną. Zmiany te obejmowały również organizację nauki oraz przebudowę jej podstaw filozoficznych z pluralistycznych na jedynie obowiązującą filozofię marksistowską, wspierającą ideologię nowego systemu władzy. Proces tych zmian objął również polską geografę, która w okresie przedwojennym i pierwszych lat powojennych stanowiła jeszcze pewną kontynuację klasycznej myśli geograficznej, ukształtowanej przez Humboldta i Rittera, a później Ratzla i Vidala de la Blache'a. Zmiana podstaw filozoficznych, a tym samym zmiana paradygmatu badawczego nastąpiła w polskiej geografii w latach 50. Zostały one usankcjonowane sformułowaniem nowych zasad uprawiania geografii, zwłaszcza antropogeografii, która wzorem radzieckim została zmieniona na geografę ekonomiczną oraz uprawiana w postaci wyspecjalizowanych subdyscyplin, służących przede wszystkim szybkiemu rozwojowi poszczególnych gałęzi i działów gospodarki narodowej. Z dawnej antropogeografii zginął jeden z podstawowych jej przedmiotów badań – człowiek, mieszkańcy, społeczności – który zastąpiono geografą ludności, traktującą człowieka w kategorii nierównomiernie rozmieszczonego w przestrzeni geograficznej bytu biologicznego i ekonomicznego (siła robocza) – swego rodzaju zasobu (geografia ekonomiczna). Konferencja w Osiecznej w 1953 r. stała się przełomowa dla przebudowy dotychczasowego modelu geografii z dyscypliny kompleksowo-syntezy na zbiór wyspecjalizowanych nauk geograficznych o charakterze analitycznym, opierających się na marksistowskiej filozofii poznania i pozytywistycznym wzorcu uprawiania nauki. Wówczas to zapoczątkowany został proces powolnego rozmywania się geografii w dyscyplinach pokrewnych (np. geografii rolnictwa w naukach rolniczych, geografii przemysłu w ekonomice przemysłu, geomorfologii w geologii itp.), prowadząc nieuchronnie do utraty jej tożsamości.

Był to okres, w którym podważone zostały również podstawy teoretyczne geografii szczegółowej (regionalnej) – drugiego, obok geografii ogólnej, członu geografii. Specjalistyczny rozwój nauk geograficznych zakwestionował *implicite* naczelną ideę badań geograficznych, jaką było kompleksowe ujęcie, polegające na równoczesnym traktowaniu zdarzeń i procesów w ich wzajemnych związkach i uwarunkowaniach, wymagające od geografa tego, co Kant nazywał „synopsją”, W. Pol „syntezą ducha”, a Nałkowski „zmysłem geograficznym” (Wilczyński 1996). Uznanie straciły

opracowania o charakterze regionalnych monografii geograficznych, które z definicji powinny przedstawiać pełnię aktualnej wiedzy dotyczącej określonych miejsc (regionów), przedstawioną w sposób rozumiejący sens zjawisk i procesów zachodzących w opisywanym i interpretowanym miejscu, a nie w formie encyklopedycznej, czyli stanowić geograficzną syntezę miejsca. Na skutek zmian dokonanych w geografii powojennej, monografie regionalne przyjęły nową formę narracji i przestały pełnić funkcję geograficznych syntez, straciły swój walor naukowości a w konsekwencji przestały być podstawą do nadawania stopni naukowych.

Profesor Ludwik Straszewicz niewątpliwie był pod wpływem zmian dokonujących się w polskiej geografii, ale podchodził do nich bardzo krytycznie i zarazem pragmatycznie. Ideologiczne uwarunkowania organizacji życia, a także ich wpływ na sposób uprawiania nauki były głęboko niezgodne z wyznawanym przez profesora światopoglądem. Dlatego też, będąc wierny swojemu wykształceniu i doświadczeniu zawodowemu w gospodarce regionalnej, przeciwstawiał się rewolucji ilościowej, jaką przeżywała wówczas geografia i jej odchodzeniu od klasyki badań geograficznych, którymi były studia regionalne i cała geografia regionalna, czemu dawał wyraz w swoich pracach poświęconych tej problematyce. Zdecydowanie preferował szkołę geografii francuskiej i to nie tylko ze względu na język, którym posługiwał się biegle, lecz także dlatego, że w odróżnieniu od geografii anglosaskiej i amerykańskiej, pozostała ona najbardziej wierna klasycznemu wzorcowi badań geograficznych.

126

## **Koncepcja geografii regionalnej prof. Ludwika Straszewicza**

Koncepcja regionalna profesora Ludwika Straszewicza wpisuje się częściowo w klasyczny model uprawiania geografii, zmodyfikowany przez jego indywidualne widzenie świata, ukształtowane jeszcze w okresie studiów ekonomicznych i w czasie podjętej bezpośrednio po studiach pracy w planowaniu regionalnym, późniejszym zaangażowaniu w tworzenie i uprawianie tzw. „geografii stosowanej” oraz przez czas, w którym przyszło mu działać, wyznaczony specyficznymi stosunkami społeczno-politycznymi.

Uprawiając geografie regionalną, profesor wypracował swoją metodę i sposób opisu, odnosząc je do różnych (w znaczeniu przestrzennym i przedmiotowym) obszarów badań. Stosował takie samo podejście, gdy pisał o jakimś kraju lub regionie (Straszewicz 1972a; Straszewicz 1962b), gdy przedmiotem jego badań było miasto (Straszewicz 1980b; Straszewicz 1965a) albo przemysł jako dziedzina działań ludzkich w określonym

miejscu (Straszewicz 1961; Straszewicz 1965c). W opisie, dzięki dużym zdolnościom literackim, wykorzystywał całe bogactwo języka polskiego oraz czerpał z wiedzy nagromadzonej przez inne dyscypliny naukowe, zwłaszcza historię i ekonomię, które były mu szczególnie bliskie.

W swojej metodzie analizy wykorzystywał w pełni zasady podejścia naukowego, charakterystyczne dla klasycznego wzorca uprawiania geografii, realizując kolejne etapy postępowania badawczego.

Pierwszym z nich były wstępne, solidne, studia literaturowe, które pozwalały na zdobycie istniejącej już wiedzy o przedmiocie badania, ale również umożliwiały precyzyjne ustalenie nowego zakresu prowadzonych studiów oraz potrzebnych do ich zrealizowania źródeł pozyskania oryginalnych materiałów. Doskonałe poznanie literatury przedmiotu było konieczne, także do przeprowadzenia drugiej fazy badań, jakimi były własne studia terenowe.

Profesor uważał – wzorem klasyków geografii – że podstawą i zarazem siłą geografii, dającą jej przewagę nad innymi pokrewnymi dyscyplinami przyrodniczymi i społeczno-ekonomicznymi, są studia terenowe, polegające na poznaniu z autopsji obiektu badania. Sądził, że upowszechniająca się w jego czasach i zdobywająca coraz więcej zwolenników, związana z rewolucją ilościową tzw. „geografia zabiurkowa” stanowi zagrożenie dla geografii, ponieważ zaprzecza jej naczelną ideę, polegającą na wy-

127

prowadzaniu wniosków i uogólnień przede wszystkim z bezpośredniej obserwacji zjawisk i procesów. Rezygnacja z bezpośredniego poznania zmysłowego prowadzi do utraty specyficznego pola widzenia, związane go z tym, co Waław Nałkowski nazywał „zmysłem geograficznym”, niezbędnego dla opisu i wyjaśnienia istoty miejsc, obszarów i zjawisk<sup>1</sup>. Geografia pozbawiona tego narzędzia poznania przestaje być równocześnie nauką holistyczną i syntetyzującą. Upodabiając się do innych dyscyplin społeczno-gospodarczych i przyrodniczych, tracąc specyfikę swojej podmiotowości przestaje być nauką potrzebną człowiekowi do zrozumienia otaczającej go rzeczywistości.

Podstawowym narzędziem stosownym w studiach terenowych była bezpośrednia obserwacja stosunków i relacji zachodzących na danym obszarze (miejscu) między poszczególnymi materialnymi komponentami

<sup>1</sup> Pamiętam, jak w latach 70., pisząc doktorat z funkcji miast w regionie łódzkim, byłem zafascynowany magią metod statystycznych, które, jak wówczas uważałem, wystarczą mi w zupełności do realizacji tematu. Promotorem tej pracy był profesor Ludwik Straszewicz, który zachęcił mnie do zobaczenia wszystkich miast i zapoznania się nie tylko z ich tkanką materialną, ale również ze specyficzną atmosferą społeczną, charakterystyczną dla każdego z nich, np. inną w miastach małych rolniczych niż miastach małych przemysłowych. Była to doskonała lekcja, dzięki której nauczyłem się m.in. czym podejście geograficzne różni się od ujęć innych nauk.



środowiska a mieszkańcami oraz wyczuwanie atmosfery tych miejsc, którą tworzyli żyjący w nich ludzie. Ten proces poznawczy miejsc czy regionów odbywał się przez identyfikację funkcjonowania różnych sfer gospodarki w drodze poznania roli działających tam instytucji społeczno-gospodarczych oraz przez bezpośrednie rozmowy i swobodne wywiady z mieszkańcami. Te ostatnie pozwalały dostrzec ich główne problemy, warunki w jakich żyli, a także satysfakcję i zadowolenie z miejsca, w którym żyją. Badaniom tym sprzyjała znajomość języków obcych (bardzo dobra francuskiego, dobra angielskiego i słabsza rosyjskiego oraz niemieckiego), pozwalająca profesorowi na osobiste kontakty z mieszkańcami i rozumienie ich sfery informacyjno-symbolicznej. Poczynione obserwacje bezpośrednie, odczucia osobiste związane z przebywaniem w tych miejscach oraz swobodne wywiady i rozmowy z ich mieszkańcami, utrwalone w postaci notatek i zapisów, wraz z zebraną na miejscu z odpowiednich instytucji dokumentacją, stanowiły najważniejszy materiał, na którym oparte były opisy geograficzne regionów i miejsc.

128

Opis geograficzny, składający się z tekstu pisanego oraz zintegrowanych z nim map, tabel, wykresów i często zdjęć, stanowił ostatni etap badania regionalnego. Spełniał wiele funkcji, przysługujących podejściu regionalnemu, w znacznym stopniu podporządkowanemu klasycznemu modelowi uprawiania geografii, ale nie był on z nim w pełni tożsamy. Sam opis przyjmował charakter monograficzny, najlepiej odpowiadający istocie geografii regionalnej jako dyscyplinie traktującej obszar w jego całościowej postaci. W ujęciu profesora L. Straszewicza, w ramach rozpatrywanego problemu (społeczno-gospodarczego, przemysłowego, rolniczego czy miejskiego), odnoszącego się do miejsca czy regionu, stanowił on jednak bardziej opis jednostkowy, zajmujący się poszczególnymi warstwami życia społeczno-gospodarczego niż opis całościowy (holistyczny). Uwzględniał poszczególne komponenty środowiska materialnego obszaru, zgrupowane według ich charakteru: przyrodniczego i gospodarczego oraz wyróżnianych cech środowiska społecznego, bardzo często poprzedzonych usytuowaniem obszaru w szerszym kontekście administracyjno-politycznym oraz dziedzictwie form zagospodarowania. Modelowa struktura tego opisu przyjmowała charakter faktograficzny, w mniejszym stopniu korelacyjny, co prowadziło do ujęcia problemu badawczego raczej w formie sumy zjawisk i procesów, a nie w sposób relacyjny i holistyczny.

Opis ten miał jednak charakter syntetyzujący, przez co należy przede wszystkim rozumieć, że dotyczył on najważniejszych, najistotniejszych dla danego regionu faktów, zjawisk i procesów, wybranych ze względu na funkcjonowanie całości. Stanowiły one o odrębności lub indywidualności badanego obszaru. W mniejszym stopniu opis ten wskazywał na powiązania i uwarunkowania poszczególnych komponentów materialnych, tworzących region oraz ich związki z żyjącymi i działającymi tam mieszkańcami.

\*\*\*

Koncepcja regionalna profesora Ludwika Straszewicza stanowi próbę pogodzenia klasycznych ujęć regionalnych z dominującym w tym czasie branżowym modelem geografii, realizowanym zgodnie z pozytywistycznym wzorcem uprawiania nauki. Jest to szczególnie widoczne w strukturze prac regionalnych profesora, w mniejszym stopniu zaś – w przekazywanych treściach, które hołdują opisowi nacechowanemu nie tylko piękną formą, lecz także doskonalone rozwiniętym zmysłem obserwacyjnym profesora.

## Literatura

- Chojnicki Z. (1999), *Podstawowe problemy filozoficzne metodologiczne przestrzeni i czasu*, [w:] Z. Chojnicki (red.) *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*, Bogucki Wyd. Naukowe, Poznań, s. 167–174.
- Kostrowicki A. S. (1997), *Przestrzeń – jej istota i zróżnicowanie*, „Rzeki”, t. 6, s. 125–139.
- Liszewski S. [red.] (1997), *Sylwetki łódzkich uczonych. Profesor Ludwik Straszewicz*, z. 41, Wyd. Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, Łódź.
- Liszewski S. [red.] (2009), *Łódzka szkoła geografii społeczno-ekonomicznej. Dyskusja wokół sylwetki mistrza – profesora Ludwika Straszewicza*, Wyd. Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, Łódź.
- Nowakowski S. (1934), *Geografia jako nauka i dzieje odkryć geograficznych*, [w:] *Wielka Geografia Powszechna*, Wyd. Trzaska, Evert, Michalski, Warszawa.
- Suliborski A. (2003), *Region w syntezie i edukacji geograficznej*, [w:] E. Orłowska J. Klementowski (red.), *Kulturowy aspekt badań geograficznych. Studia teoretyczne i regionalne*, Oddział Wrocławski PTG, Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, s. 51–63.
- Suliborski A. (2006), *Geografia regionalna i jej znaczenie dla istoty geografii*, [w:] A. Kostrzewski (red.), *Geografia regionalna jako przedmiot badań i nauczania*, Bogucki Wyd. Naukowe, Poznań, s. 15–27.
- Suliborski A. (2008), *O znaczeniu syntezy naukowej w geografii*, [w:] S. Liszewski, J. Łoboda, W. Maik (red.), *Stan i perspektywy rozwoju geografii w Polsce*, KNG PAN, Wyd. Wyższej Szkoły Gospodarki, Bydgoszcz, s. 79–90.
- Straszewicz L. (1954), *Strefa podmiejska Łodzi*, „Przegląd Geograficzny”, t. 26, z. 4, s. 182–197.
- Straszewicz L. (1955), *Strefa podmiejska jako problem urbanistyczny*, „Miasto”, R. 6, nr 12(62), s. 29–30.
- Straszewicz L. (1956), *Województwo opolskie. Zarys geografii gospodarczej*, Warszawa.
- Straszewicz L. (1961), *Bułgarski przemysł włókienniczy*, „Przegląd Geograficzny”, t. 33, z. 4, s. 663–678.
- Straszewicz L. (1962a), *Atlas województwa opolskiego*, PPWK, Warszawa, map 16 + tekst 4 s.
- Straszewicz L. (1962b), *Śląsk Opolski. Zarys geografii gospodarczej*, Katowice.
- Straszewicz L. (1963), *Aglomeracja Paryża*, „Przegląd Geograficzny”, t. 35, z. 4, s. 591–614.
- Straszewicz L. (1965a), *Aglomeracja Londynu*, „Przegląd Geograficzny”, t. 37, z. 1, s. 3–28.
- Straszewicz L. (1965b), *Atlas województwa łódzkiego*, PPWK, Warszawa, map 24 + tekst 4 s.
- Straszewicz L. (1965c), *Francuski przemysł samochodowy*, „Czasopismo Geograficzne”, t. 36, z. 3, s. 301–303.

- Straszewicz L. (1966), *Aglomeracja Berlina*, „Przegląd Geograficzny”, t. 38, z. 1, s. 77–105.
- Straszewicz L. (1967), *Województwo łódzkie. Zarys geograficzno-ekonomiczny*, Warszawa.
- Straszewicz L. (1969a), *Aglomeracja Moskwy*, „Przegląd Geograficzny”, t. 41, z. 2, s. 179–210
- Straszewicz L. (1969b), *Rzym jako wielka metropolia świata*, „Przegląd Geograficzny”, t. 41, z. 4, s. 623–650.
- Straszewicz L. (1972a), *Francja*, Warszawa.
- Straszewicz L. (1972b), *Wielkie stolicy Europy*, Warszawa.
- Straszewicz L. (1973), *Atlas województwa bydgoskiego*, Wyd. Geologiczne, Warszawa, map 32 + tekst 5 s.
- Straszewicz L. (1974, 1979), *Geografia ekonomiczna krajów socjalistycznych*, wyd. 1, Warszawa; wyd. 2. uzupeł., Warszawa.
- Straszewicz L. (1977), *Włochy*, Warszawa.
- Straszewicz L. (1980a), *Lizbona*, „Przegląd Geograficzny”, t. 52, z. 4, s. 743–759.
- Straszewicz L. (1980b), *Strefa podmiejska. Pojęcia i definicje*, [w:] *Pojęcia i metody badań strefy podmiejskiej. Materiały konferencyjne*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 1–17.
- Wilczyński W. (1996), *Idea przyrody w historii myśli geograficznej*, Wyd. „Jedność”, Kielce.

Andrzej Suliborski, prof. dr hab.,  
Katedra Geografii Regionalnej i Społecznej,  
Wydział Nauk Geograficznych, Uniwersytet Łódzki

*Marek Koter*

## Historyczno-geograficzne podstawy oraz proces kształtowania się regionu łódzkiego

### Podstawy kształtowania się regionów historycznych w Polsce

Współczesny region łódzki, utożsamiany z obecnym województwem łódzkim, nie ma wyraźnej, długotrwanie ugruntowanej konotacji historycznej, o czym świadczy m.in. brak wyróżniającej go nazwy własnej. Region łódzki różni się znacznie pod względem geograficznym, osadniczym i kulturowym od tradycyjnych regionów (dzielnic Polski), których rodowód sięga wczesnego średniowiecza. Główne regiony historyczne, takie jak Śląsk, Wielkopolska, Pomorze Zachodnie, Małopolska, Mazowsze i Pomorze Wschodnie, dostosowywały się bowiem w procesie swojego rozwoju do zasięgu określonych krain naturalnych i w istocie mają charakter regionów historyczno-geograficznych.

Cechą charakterystyczną tych regionów jest to, że zadziwiająco konsekwentnie „wpisywały” się w określone części dorzecza głównych rzek polskich. I tak Śląsk można utożsamiać z dorzeczem górnej Odry, Wielkopolskę z dorzeczem jej głównego dopływu, czyli Warty, a Pomorze Zachodnie z dorzeczem dolnej Odry i pobrzeżem Bałtyku. W dorzeczu Wisły obserwowaliśmy analogiczną trójdzielność – w górnej jego części ukształtowała się Małopolska, w środkowej Mazowsze, a w dolnej Pomorze Wschodnie/Gdańskie. Nie jest to zbieżność przypadkowa, historycy już od dawna wskazywali na strukturotwórczą rolę rzek w procesie zasiedlania ziem i kształtowania się terytoriów plemiennych, a w konsekwencji regionów historycznych. Schemat tego procesu przedstawiał się z grubsza następująco: pierwsza fala osadnicza trzymała się doliny głównej rzeki, skąd następnie rozprzestrzeniała się w górę jej dopływów coraz to niższego rzędu, by wreszcie wygasnąć w strefie wododziałowej, z reguły

górskiej lub wyżynnej, gdzie brak już było żyznych dolin, atrakcyjnych dla pierwotnego osadnictwa. Strefy wododziałowe wyznaczały tym samym naturalne ramy regionu, czyli jego granice, pojmowane jednak w kategoriach strefowych.

W efekcie opisanego procesu ukształtował się charakterystyczny model regionu historyczno-geograficznego, którego oś stanowiła rzeka główna, w otoczeniu której ukształtowała się podstawowa strefa osadnicza i gospodarcza regionu. W centralnej jego części, zazwyczaj w dogodnym miejscu przeprawowym, powstawał główny ośrodek krainy, jej stolica, z której, wykorzystując naturalną drożność kolejnych dolin pobocznych, administrowano całym obszarem wpisanym w dany system dorzecza. Strefy wododziałowe, trudno dostępne, słabiej zasiedlone i bierne ekonomicznie, tworzyły pogranicza międzyplemienne lub międzydzielnicowe.

Już pierwszy rzut oka na mapę ogólnogeograficzną Polski ujawnia, że region łódzki całkowicie nie odpowiada temu wzorcowi regionu historyczno-geograficznego, że jest wręcz jego negatywem. Tutaj bowiem osią regionu nie jest duża rzeka, a wręcz przeciwnie – strefa wzniesień, zwanych „łódzkim półwyspem wyżynnym”, wzdłuż którego przebiega główny na obszarze Polski dział wodny pomiędzy dorzecziami Odry i Wisły. Natomiast doliny największych rzek regionu – Warty, Neru, Bzury, Rawki i Pilicy – jakby na zasadzie odwrotności do historycznej zasady kształtowania się regionów, występują na obrzeżach regionu, wyznaczając jego ramy. Są to unikalne cechy geograficzne, które – zdaniem Jana Dylaka – stanowią o indywidualności geograficznej regionu łódzkiego w skali Polski.

Andrzej Piskozub uważa, że regiony usadowione „okrakiem” na działle wodnym, takie jak region bydgoski, łódzki i górnośląski, są tworamami świeżej daty i że ich powstanie jest rezultatem swego rodzaju obiektywnej potrzeby wypełnienia luki, jaka, w sensie osadniczym, gospodarczym i polityczno-administracyjnym, wytworzyła się na dalekich peryferiach głównych prowincji historycznych. Wypełnienie tej niszy nową treścią stało się, jego zdaniem, możliwe dopiero w XIX i XX w., kiedy to, za sprawą rodzącego się kapitalizmu przemysłowego, ukształtowały się na tych marginalnych pierwotnie obszarach nowe centra wielkomiejskie – Bydgoszcz, Łódź i Katowice – które podporządkowując sobie otaczającą je przestrzeń, były w stanie wytworzyć nową organizację regionalną, opartą na nowych, przemysłowych więziach, tak odmiennych od tych, jakie spajały stare historyczne prowincje.

Powyższa hipoteza, nosząca znamiona pewnej uniwersalnej prawidłowości, w odniesieniu do regionu łódzkiego nie w pełni się jednak sprawdza. Rzecz w tym, że obecny region nie usadowił się „okrakiem”

na wododziale Wisły i Odry dopiero w XIX i XX w. i że czynnikiem sprawczym nie był bynajmniej burzliwy rozwój Łodzi. Stało się to dużo wcześniej za sprawą Łęczycy, unikalnie położonej prawie na głównym dziale wodnym, w miejscu przeprawy przez zabagnioną pradolinę Neru-Bzury, która z racji takiego położenia już we wczesnym średniowieczu rozciągnęła swoje władztwo szeroko poza obie strony strefy wododziałowej.

## **Ziemia łęczycka, protoplasta regionu we wczesnym średniowieczu**

Ziemia łęczycka była w istocie historycznym protoplastą regionu łódzkiego, pokrywając przeważającą część jego obecnego obszaru. Wiadomo, że już u zarania udokumentowanych dziejów tej ziemi rozciągała się ona, począwszy od terenów położonych 20–30 km po zachodniej stronie Warty, poprzez jej całe prawobrzeżne dorzecze, a następnie, po przekroczeniu głównego działu wodnego, wkraczała w dorzecze Pilicy, sięgając maksymalnie aż do 50 km po wschodniej stronie tej rzeki (ryc. 1). Taki zasięg geograficzny łęczyckiego był absolutnym ewenementem w ówczesnej strukturze geograficzno-terytorialnej ziem polskich i wywołuje pytanie, jak mógł się on kształtować. Zdaniem Dylika, ten rozległy obszar był we wczesnym średniowieczu nierównomiernie zasiedlony, w formie izolowanych od siebie skupień grodów i osad otwartych. Największe skupisko osadnicze występowało wokół istniejącego już od około połowy VI w. grodu w Tumie pod Łęczycą, kolejne wokół równie starego grodu w Mnichowie w dolinie Warty pod Sieradzem, a następne, izolowane od poprzedniego, dalej nad Wartą, skupisko w okolicach Spicymierza i Uniejowa. W południowej i wschodniej części omawianego obszaru ważne skupisko związane było z grodem na Górze Chełmo oraz w jej sąsiedztwie między Radomskiem i Przedborzem. Dalsze skupiska występowały w okolicach Rozprzy nad Luciążą i Pilicą oraz w dolinie Wolbórki w okolicach Wolborza. Dylak sugeruje, że – przynajmniej pierwotnie – mogły one stanowić odrębne organizacje opolne, z których później utworzono pierwsze kasztelanie, leżące na dalekich peryferiach państweczek plemiennych Polan, Mazowszan i Wiślan. Najstarsze z nich, najludniejsze i zapewne najlepiej zorganizowane, skupienie łęczyckie mogło wykorzystać istnienie tej szczególnej niszy, podporządkować sobie kolejno owe sąsiednie skupiska i stworzyć z tego swoistego pogranicza osobne, zapewne początkowo słabo wewnętrznie zintegrowane, państweczko plemienne Łęczyczan, które jednak nigdy nie zdołało osiągnąć tej rangi co sąsiednie: Wielkopolska, Mazowsze, Małopolska oraz Śląsk.

Cechą charakterystyczną regionu historycznego jest posługiwanie się przez jego mieszkańców własnym językiem lub dialektem, ukształtowanym w czasach wczesnohistorycznych – w warunkach pewnej izolacji przestrzennej – na bazie kultury plemiennej. Region łódzki nie posiada tej cechy kulturowej, wyróżniającej go spośród innych regionów. Zdaniem Karola Dejny, ludność tego obszaru nie stanowiła bowiem w okresie formowania się dialektów na tyle zwartego, jednolitego i odizolowanego od innych zespołu etnicznego, aby mogła wytworzyć odrębny dialekt. Wprost przeciwnie, specyfika fizjograficzna, a zwłaszcza hydrologiczna naszego regionu sprawiła, że poszczególne jego części podporządkowały się różnym ościennym kręgom dialektycznym, stosownie do przecinających go naturalnych, granicznych stref międzyplemiennych. I tak dział wodny między dorzecziami Bzury i Pilicy, wzdłuż którego rozciągała się niegdyś tzw. puszcza środkowa (jej reliktem jest Puszcza Bolimowska) wyznaczył strefę rozgraniczającą zasięgi występowania dialektów mazowieckiego i małopolskiego. Z kolei południkowo biegnący dział wodny między dorzecziami Pilicy i Warty oraz dawna puszcza łódzka rozgraniczyły dialekty małopolski i wielkopolski. Ten ostatni, ze względu na rozbudowany system dorzecza Warty, dominuje przestrzennie w regionie. Wreszcie na południowo-zachodnich jego krańcach, nad górną Prosną, można odnotować pewne, acz niewielkie, oddziaływanie dialektu śląskiego.

134



Ryc. 1. Prowincja łęczycka przed okresem rozbitcia dzielnicowego

Przenikanie się w ciągu ostatnich stuleci fal osadniczych ludności z wymienionych kręgów dialektycznych spowodowało wytworzenie się w regionie łódzkim, zwłaszcza w jego części centralnej, przejściowych form dialektowych. Paradoksalnie, owo wymieszanie przyniosło bardzo dobre rezultaty, jako że z tego tygla wyłonił się język, który wielu językoznawców uważa za najbardziej zbliżony do ogólnopolskiego wzorca literackiego.

Miejsce „gniazdowej” części naszego regionu, tj. ziemi łęczyckiej, w strukturze prowincji historycznych wczesnośredniowiecznej Polski nie jest jasne. Historycy spekulują, że u zarania dziejów Słowiańszczyzny na obecnym obszarze Polski była ona terenem kształtowania się samodzielnego terytorium plemiennego, którego mieszkańców określa się umownie – od głównego grodu – mianem Łęczycan. Ich państewko zostało zajęte w drugiej połowie X w. przez Polan i wraz z ich państwem stało się trzonem tworzącej się państwowości polskiej. Dylik uważa, że w ramach krystalizującej się organizacji terytorialnej państwa pierwszych Piastów jego władcy utworzyli w drugiej połowie XI w. lub w pierwszej XII w. prowincję łęczycką, wiążącą w jedną całość drobniejsze terytoria wspólnot ponadrodowych, czyli tzw. opola. W ramach nowej organizacji państwa tzw. czoła opolne, wiążące tereny więcej niż jednego opola, stały się ośrodkami władzy królewskiej, sprawowanej przez kasztelanów.

Według bulli gnieźnieńskiej z 1136 r., prowincja łęczycka składała się z ośmiu kasztelanii. Ich położenie miało wyraźny związek z układem sieci rzecznej. Najważniejsza z nich, kasztelania łęczycka, obejmowała pradolinne tereny w dorzeczach Bzury i Neru. W strefie Warty ukształtowały się kasztelanie sieradzka i spicymierska. W dorzeczu Pilicy, po jej zachodniej stronie, nad Wolbórką powstała kasztelania wolborska, a nad Luciążą rozpierska, natomiast po stronie wschodniej w dorzeczu Czarnej kasztelania małogoska jako jedyna wykroczyła poza dorzecza obu głównych rzek prowincji i ukształtowała się w strefie Łośnej i Górnej Nidy. Niektórzy badacze (J. Dylik, R. Rosin) uważają, że oprócz wymienionych musiały istnieć jeszcze jedna kasztelania, nad górną Wartą, gdyż trudno przypuszczać, aby kasztelania sieradzka mogła sięgać aż tak daleko. Umownie określają ją jako kasztelanię radomszczańską; w *Wielkim atlasie historycznym* z 2002 r. grodem kasztelańskim w tym regionie jest oznaczone Pajęczno. W skład prowincji łęczyckiej nie wchodziła jeszcze kasztelania rudzka, położona nad górną Prosną, która należała wtedy do prowincji kaliskiej. W historiografii Łęczyckiego mówi się ponadto o istnieniu w okolicach Pabianic samodzielnego, niewielkiego opola chropkiego, ale pogląd ten jest ostatnio podważany – uważa się, że termin ten został ukuty *a posteriori* dla określenia terenów nadanych w 1086 r. przez księżnę Judytę, żonę Władysława Hermana, kapitulę krakowskiej.



Ze względu na swą wczesną przynależność do państwa Polan, prowincję łęczycką traktuje się niekiedy jako pograniczne kresy Wielkopolski i określa mianem Wielkopolski Wschodniej. W rzeczywistości jednak związki Łęczyckiego z Wielkopolską nie zostały dostatecznie silnie utrwalone, a w okresie rozbitcia dzielnicowego drogi obu prowincji w znacznej mierze się rozeszły.

Na mocy testamentu Bolesława Krzywoustego z 1138 r., dzielącego Polskę pomiędzy jego synów, Łęczyckie – według różnych poglądów – miało należeć do dzielnicy senioralnej Władysława II bądź stanowić tzw. oprawę wdowią żony Bolesława, księżnej Salomei, bądź też stanowić wyposażenie jego małoletniego syna, Kazimierza, w imieniu którego matka sprawowała przejściowo tutaj władzę.

W dalszej fazie rozbitcia dzielnicowego Łęczyckie było terenem licznych walk sukcesyjnych pomiędzy książętami dzielnicowymi i często przechodziło z rąk do rąk. Do ważniejszych wydarzeń, które w istotny sposób wpłynęły na strukturę terytorialno-polityczną regionu, należało oprowadzenie Łęczyckiego w latach 1229–1231 przez Konrada Mazowieckiego, za rządów którego prowincja zaczęła występować jako księstwo łęczyckie. Kolejną zmianą była utrata przez Konrada trzech kasztelanii zapiliczańskich – żarnowskiej, skrzyńskiej i małogoskiej – które na stałe przeszły do dzielnicy sandomierskiej. Tym samym południowo-wschodnia granica okrojonego Łęczyckiego ustaliła się na środkowym odcinku Pilicy.

Szczególnie brzemienne dla struktury terytorialnej tych ziem wydarzenie nastąpiło w 1263 r., kiedy to, w wyniku ugody kładącej kres waśni pomiędzy Kazimierzem Konradowiczem a jego synem Leszkiem Czarnym, dla tego drugiego wykrojone zostało z Łęczyckiego księstwo sieradzkie. Objęło ono przeważającą, południowo-zachodnią część dawnej prowincji, z kasztelaniami: sieradzką, spicymierską, domniemaną radomszczańską, rozpierską oraz częścią wolborskiej. Granice nowego księstwa od strony macierzystego, bardzo pomniejszonego księstwa łowickiego wyznaczyły w głównym przebiegu rzeki Ner oraz Wolbórka. Wysuwany niekiedy, w związku z powstaniem samodzielnego księstwa sieradzkiego, pogląd o istnieniu odrębnego plemienia Sieradzan nie ma, jak to wykazał Stanisław Zajączkowski, żadnych wiarygodnych podstaw źródłowych. Za sprawą następcy Leszka Czarnego, jego przyrodniego brata Władysława Łokietka, który przejął po nim w 1288 r. księstwo sieradzkie, ponadto panował w księstwie brzesko-kujawskim, a później również łęczyckim, ziemie te stały się bazą wyjściową dla procesu scalania ziem polskich. Droga do tego celu była długa i kręta, oba księstwa przeszły nawet czasowo w lenno innym władcom – księcia inowrocławskiego oraz księcia dobrzyńskiego – i dopiero po ich śmierci, odpowiednio w 1339 i 1352 r., dostały się pod bezpośrednią władzę króla polskiego, którym był już wtedy Kazimierz Wielki.

## Od zjednoczenia kraju do schyłku Rzeczypospolitej

Po zjednoczeniu Polski przez Łokietka dawne księstwa zamieniono na ziemie. Większe z nich, nad którymi w imieniu króla władał najważniejszy urzędnik ziemski – wojewoda – otrzymały w XIV w. rangę województw. Natomiast mniejsze jednostki terytorialne, nieposiadające urzędu wojewody, nadal nazywano ziemiami. Stosownie do tego dawne księstwa łęczyckie i sieradzkie, po włączeniu ich w połowie XIV w. do Polski, stały się samodzielnymi województwami (ryc. 2).



137

Ryc. 2. Obszar obecnego województwa łódzkiego w podziale administracyjnym Polski w okresie przedrozbiorowym (XIII–XVIII w.)

Inaczej rzecz się natomiast miała z Wieluńskiem. Związki tego terenu z łęczycko-sieradzkim trzonem regionu były świeższej daty, a jego dzieje bardziej złożone. To dawne opole lub państewko plemienne zostało po włączeniu go do państwa pierwszych Piastów przekształcone

w kasztelanię rudzką. W okresie rozbicia dzielnicowego została ona związana z Wielkopolską, a ściślej z prowincją kaliską. W 1234 r. dostała się z kolei pod panowanie książąt śląskich, którzy ok. 1285 r. przenieśli siedzibę kasztelanii z Rudy do lepiej położonego Wielunia. Po wielu burzliwych zmianach, kasztelania, już wieluńska, przeszła ok. 1329 r. we władanie Łokietka, by w 1370 r. stać się lennem Władysława Opolczyka. Dopiero w 1391 r. odzyskał ją, na drodze zbrojnej, Władysław Jagiełło. Ze względu na skromne rozmiary oraz brak pełnej hierarchii urzędniczej otrzymała wówczas status ziemi, a ok. 1420 r. została podporządkowana wojewodzie sieradzkiemu. Od tej pory Wieluńskie stało się trwale swego rodzaju autonomiczną częścią Sieradzkiego.

O ile Łęczyckie i Sieradzkie przechodziły na ogół wspólne koleje losów, co je w pewien sposób integrowało, o tyle dzieje pozostałych części obecnego regionu łódzkiego kształtowały się zazwyczaj odmiennie. Dawne tereny zapiliczańskie Łęczyckiego, oderwane od niego w 1239 r., związały się na długo z ziemią, a następnie województwem sandomierskim, czyli szeroko pojętą Małopolską, i dopiero w okresie międzywojennym częściowo ponownie zostały połączone z macierzystym regionem. Położone poza wschodnią granicą Łęczyckiego dawne kasztelanie: bialska (od początku XIV w. rawska), łowicka i leżąca dalej na północ gostynińska dzieliły losy Mazowsza, wchodząc w skład ziem rawskiej i sochaczewskiej. W 1313 r. włączono je w skład wydzielonego z Mazowsza księstwa rawskiego, wiodącego, nawet po zjednoczeniu większości ziemi Polski, samodzielny byt, na zasadzie jej terytorium lennego. Dopiero po wygaśnięciu lokalnej linii Piastów mazowieckich, w 1462 r., księstwo rawskie zostało przyłączone do Korony i przekształcone w województwo rawskie. Skrajnie zachodnie fragmenty obecnego regionu łódzkiego, w rejonie Błaszek, aż do czasów najnowszych były natomiast związane z ziemią i województwem kaliskim, a więc stanowiły część historycznej Wielkopolski.

W połowie XIV w. w miejsce dawnych kasztelanii utworzono – w zmienionym jednak, niekiedy znacznie, układzie terytorialnym – nowe jednostki, tj. powiaty. Powstały one głównie w związku z organizacją sądów ziemskich, ale pełniły też w pewnym sensie funkcje wojskowe oraz samorządowe – w ośrodkach powiatowych zwoływano m.in. pospolite ruszenie, odbywały się tam sejmiki szlacheckie, dokonywano wyboru postów. Z powyższych względów siedzibami powiatów mogły być tylko miasta królewskie, nawet jeśli były dużo mniejsze od okolicznych miast prywatnych lub duchownych (stąd powiatowa ranga małego Orłowa). Stan taki utrzymywał się aż do drugiej połowy XIX w.

Województwo łęczyckie dzieliło się wówczas na trzy powiaty: łęczycki, orłowski i brzeziński. W znacznie większym województwie sieradzkim utworzono cztery powiaty: sieradzki, szadkowski, piotrkow-

ski i radomskowski. Ziemia wieluńska składała się z dwóch powiatów – wieluńskiego i ostrzeszowskiego, przy czym ten drugi obejmował tylko niewielki skrawek obecnego regionu łódzkiego w rejonie Wieruszowa. Województwo rawskie dzieliło się z kolei na trzy powiaty: rawski, sochaczewski i gostyniński, przy czym dwa ostatnie w niewielkich fragmentach, w okolicach Łowicza oraz Kutna, wkraczały na obszar obecnego regionu. I wreszcie w województwie sandomierskim, w części historycznie związanej z naszym regionem, utworzono powiat opoczyński. Podział ten okazał się niezmiernie trwały i w zasadzie bez zmian przetrwał aż do upadku Rzeczypospolitej, a nawet dłużej, z tym, że powiaty stały się z czasem jednostkami administracji państwowej. Umacnianiu się więzi wewnątrzregionalnych i organizacji przestrzeni w obrębie terytorium łączycko-sieradzkiego, a także z sąsiednimi ziemiami, sprzyjało zagęszczenie sieci miast i łączącej je infrastruktury drogowej.

Już we wczesnym średniowieczu na interesującym nas obszarze istniało szereg przedlokacyjnych ośrodków o charakterze protomiejskim. Wyrastały one bądź to z zespołów grodowych – pełnych i niepełnych – bądź też, częściej, z osad targowych. Najważniejsze, rzecz jasna, bo pełniące więcej funkcji, były pełne zespoły grodowe. Składały się one z grodu – siedziby władcy (lub możnowładcy) i jego drużyny – rzemieślniczego podgrodzia, a niekiedy także dodatkowego podgrodzia kościelnego oraz targowiska, gdzie dokonywała wymiany handlowej zarówno okoliczna ludność rolnicza, jak i kupcy z innych regionów, a nawet krajów. Taki charakter miały przede wszystkim dawne książęce zespoły grodowe w Łęczycy i Sieradzu. Nieco niższą rangę miały dawne centra kasztelanii – Spicymierz, Ruda, Radomsko, Rozprza, Wolbórz, Żarnów, Skrzzynno, Biała i Łowicz, spośród których wyróżniały się Wolbórz, Radomsko, Żarnów i Łowicz, które miały niepełny zespół grodowy – gród i podgrodzie targowe. Do najstarszych ośrodków przedlokacyjnych o charakterze miejskim należy też zaliczyć Inowłódz, Pajęczno, Brzeziny oraz Orłów, które według niektórych źródeł (*Miasta polskie w tysiącleciu*) miały być również siedzibami kasztelanii. Niekiedy znacznie prężniej od dawnych ośrodków kasztelańskich rozwijały się osady targowe usytuowane w sieci ważniejszych dróg. Zdaniem Mariusza Kuleszy, należały do nich: Bolesławiec, Burzenin, Gorzkowice, Grabów Łęczycki, Kazimierz nad Nerem, Łubnice, Piątek, Piotrków, Sobota, Sulejów, Uniejów i Warta. Spośród miejscowości o innym rodowodzie ważnymi przedlokacyjnymi ośrodkami o charakterze miejskim były: Jeźów, Lutomiersk, Przedbórz i Szadek, a nieco niższej rangi zapewne także Stara Brzeźnica, Grocholice i Działoszyn.

W okresie lokacji miast na prawie niemieckim, począwszy od XIII w., nowe prawa miejskie otrzymały wszystkie dawne ośrodki protomiejskie, a także szereg nowych miejscowości. Pierwszym miastem, które skorzystało

z nowych przywilejów, już w 1238 r., były Łubnice. Prawdziwy „wysyp” nowych lokacji dokonał się jednak w XIV, a zwłaszcza w XV i XVI w. Spośród niewymienionych dotychczas miejscowości prawa miejskie uzyskały (w porządku alfabetycznym): Białaczów, Bielawy, Błaszki, Bolimów, Bratoszewice, Brzeźnica Nowa, Buczek, Budziszewice, Budzynek, Dmosin, Drzewica, Gieczno, Głowno, Goraj, Kałów, Kamieńsk, Kamion, Kiernozia, Krośniewice, Kutno, Lututów, Łask, Łęgonice, Łódź, Małyń, Mazew, Oporów, Opoczno, Osjaków, Pabianice, Parzęczew, Pławno, Poddębice, Przerąb, Rawa, Rusiec, Rzeczyca, Rzgów, Skierniewice, Skoszewy Stare, Sokolniki, Stryków, Świnice Warckie, Toporów, Tuszyn, Ujazd, Widawa, Wieluń, Wieruszów, Witonia, Zgierz, Złoczew i Żychlin.

Struktura własnościowa owego zbioru miast była złożona. Spośród ogólnej liczby blisko 90 miast 33 stanowiły pierwotnie własność monarszą. Były to: Biała (Rawska), Bolesławiec, Bolimów, Brzeziny, Brzeźnica Stara i Nowa, Budziszewice, Burzenin, Dąbrowice, Inowłódz, Jeżów, Lutomiersk, Łęczyca, Opoczno, Orłów, Pajęczno, Piątek, Piotrków, Przedbórz, Radomsko, Rawa, Rozprza, Ruda, Rzeczyca, Sieradz, Sulejów, Szadek, Tuszyn, Warta, Wieluń, Wolbórz, Zgierz i Żarnów. Miasta monarsze miały z reguły lepsze podstawy rozwoju. Dotyczyło to w szczególności tych o starszym rodowodzie, a ponadto dobrze usytuowanych w sieci dróg o ponadlokalnym, handlowym znaczeniu. Pod tym względem wyróżniała się Łęczyca, która w XVII w. została wyznaczona na jeden z sześciu ośrodków w państwie do wymiany z kupcami zagranicznymi. Dogodne warunki do handlu ponadlokalnego miała też – z racji swojego pogranicznego sąsiedztwa z księstwami śląskimi – ziemia sieradzka, przez które terytorium pędzono z Rusi i Małopolski bydło rzeźne na Śląsk, a w odwrotnym kierunku przewożono wyroby luksusowe. Wpłynęło to pozytywnie szczególnie na rozwój Wielunia, Sieradza, Pajęczna, Wieruszowa, Bolesławca i Radomska. Większość z tych miast liczyła w drugiej połowie XVI w. po 2–3 tys. mieszkańców – co wówczas było liczbą znaczną – i po 200–300 domów oraz 100–150 rzemieślników różnych zawodów. Oprócz wymienionych, podobną skalę wielkości osiągnęły ponadto Inowłódz, Rawa, Opoczno, Warta, Szadek i Zgierz.

Szczególną karierę – także formalną – odnotował w tym czasie jednak przede wszystkim Piotrków, który swój dynamiczny rozwój zawdzięczał czynnikowi politycznemu. Po unii w Krewie stołeczny Kraków znalazł się mianowicie w zbyt odległym położeniu od Litwy, toteż dwór królewski często rezydował właśnie w Piotrkowie, skąd było bliżej do Wilna. Od 1442 r. zbierały się tu synody duchowne, a w latach 1493–1567 większość sejmów koronnych. Piotrków dynamicznie się wówczas rozbudowywał i pełnił nieoficjalnie funkcję drugiej stolicy państwa. Miał nawet szanse stać się jego oficjalną stolicą, ale w 1526 r., po przyłączeniu do Ko-

rony Mazowska, wybór padł na Warszawę, która miała jeszcze dogodniejsze położenie. W Piotrkowie ulokowano natomiast, w 1578 r., Trybunał Koronny, któremu miasto zawdzięcza swą obecną dumną nazwę – Piotrków Trybunalski.

Własność duchowną stanowiło pierwotnie 11 miast: Kazimierz nad Nerem, Łęgonice, Łowicz, Łódź, Mazew, Pabianice, Rzgów, Skierniewice, Sobota, Świnice Warckie i Uniejów, do których z czasem dołączyło siedem dawnych miast monarszych: Biała, Jeżów, Piątek, Sulejów, Tuszyn, Wolbórz i Żarnów, a także Łubnice i Toporów, które były wcześniej własnością szlachecką. Spośród nich największe znaczenie zyskał Łowicz, w którym – w związku z przeniesieniem stolicy do Warszawy – zwykł się zatrzymywać dwór arcybiskupa gnieźnieńskiego; dawniej, w drodze do Krakowa, rolę taką odgrywał Uniejów. Oprócz nich, większe znaczenia miały także ośrodki dóbr biskupich – Wolbórz i Pabianice – a także cysterski Sulejów.

Pozostałe ponad 40 miast, czyli blisko połowa ogólnej ich liczby, stanowiły własność rycerską/szlachecką. W porównaniu z poprzednimi były to z reguły bardzo małe miasteczka, pełniące funkcję ośrodków obsługi lokalnych dóbr.

Niektóre z wymienionych wcześniej miejscowości, zwłaszcza te mniej korzystnie położone, nigdy w ogóle nie wykorzystwały otrzymanych praw miejskich, a w innych, w krótszym lub dłuższym czasie, lokacja okazywała się nieudana i wracały do rangi wsi, toteż w przypadku wielu z nich aż trudno uwierzyć w jakiegokolwiek ich miejskie dziedzictwo. Dotyczyło to w szczególności miast prywatnych, powoływanych często do tej rangi tylko za sprawą ambicji ich właścicieli, bez uwzględniania realiów gospodarczych bądź lokalizacyjnych. Pod tym względem miasta monarsze i duchowne miały znacznie lepsze podstawy rozwoju, choć i wśród nich nie brakowało takich, które funkcjonowały na skraju wegetacji.

Spośród miast prywatnych tylko nieliczne, które były siedzibami co znaczniejszych rodów, uzyskały większe znaczenie w sieci osadniczej regionu. Należały do nich Łask, Widawa, Burzenin, Działoszyn, Poddębice, Lutomiersk, Stryków, Drzewica i parę innych.

Mimo wspomnianych wielu nieudanych lokacji, sieć miejska w naszym regionie i tak była bardzo gęsta. Według Bohdana Baranowskiego, średnia odległość między miastami i miasteczkami wynosiła zaledwie ok. 16 km. Umożliwiało to mieszkańcom nawet najdalej położonych miejscowości dojście pieszo lub dojazd zaprzęgiem w parę wołów owe co najwyżej 8 km do najbliższego ośrodka miejskiego, załatwienie swoich transakcji kupna-sprzedaży i powrót do domu przed nocą.

Lata zamętów wojennych oraz upadku gospodarczego Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVII, a zwłaszcza w XVIII w. przyczyniły się

do utraty funkcji miejskich przez wiele kolejnych miast. Zniszczenia, grabieże, depopulacja i utrata przez chłopów pańszczyźnianych siły nabywczej spowodowały, że większość miast – a wówczas praktycznie miasteczek – jedynie wegetowała, podlegając stopniowo procesowi agraryzacji, co faktycznie upodabniało je do wsi.

Sytuacja gospodarcza kraju, w tym również naszego regionu, poprawiła się nieco dopiero w ostatnim ćwierćwieczu XVIII w. O ile nie wpłynęła ona w zasadzie na rozwój sieci miast, o tyle w znaczący sposób przyczyniła się do zagęszczenia się sieci osiedli wiejskich. Stało się to za sprawą tzw. kolonizacji olęderskiej, wzorowanej na wcześniejszej kolonizacji mennonickich osadników holenderskich na Żuławach i nad dolną Wisłą, z tą różnicą, że na naszym terenie osadnicy wywodzili się głównie z krajów niemieckich. Kolonizacja olęderska przyczyniła się do zagospodarowania niedostępnych wcześniej dla rolnictwa terenów podmokłych dolin i bezodpływowych mokradeł, które dzięki melioracji stały się produktywne. W ten sposób, m.in. na niskiej terasie doliny Warty w Sieradzu, powstały Holendry Małe i Holendry Duże. „Olędrzy” zagospodarowywali również nieużytki i uroczyska leśne. Przykładem mogą być wyrosłe wśród lasów na obecnym obszarze Łodzi Holendry Kałowskie (Grabieniec), Holendry Radogoskie (Żabieniec), Holendry Stokowskie (Antoniew) i szereg innych.

142 Nowa kolonizacja przyczyniła się do zróżnicowania społeczności regionu nie tylko pod względem etnicznym i religijnym (osadnicy niemieccy byli w większości protestantami), lecz także pod względem społecznym. Koloniści otrzymywali bowiem spore nadziały ziemi, nie byli też zobowiązani do odrabiania pańszczyzny, a jedynie płacili czynsz, w związku z czym ich efektywność ekonomiczna była większa niż w sąsiednich wsiach pańszczyźnianych. Pod ich wpływem również w tych ostatnich zaczęła się upowszechniać zamiana robocizny na opłaty pieniężne, co sprzyjało ożywieniu wymiany handlowej między miastem a wsią.

Nowa kolonizacja przyczyniła się ponadto do pozytywnych zmian w strukturze gospodarczej regionu, gdyż nierzadko towarzyszył jej rozwój nowych form produkcji protoprzemysłowej. Obok wielu osad olęderskich powstawały huty szkła, wykorzystujące lokalne pokłady piasku oraz drewno z pobliskich lasów. Tylko na obszarze obecnej Łodzi powstało szereg takich hut: Huta Chojeńska, Huta Rogowska, Huta Radogoska, Huta Sokołowska i inne. Zaczęło się też upowszechniać sukiennictwo, na rzekach wznoszono folusze, nowe młyny oraz tartaki. Specyficzną formą osadnictwa protoprzemysłowego były ponadto, tworzone w tym samym czasie, drobne osady śródleśne typu „budy”, wyspecjalizowane w pozyskiwaniu i przetwarzaniu produktów leśnych. Były więc budy węglarzy, smolarzy, potażników, bednarzy i innych. Wszystkie te formy pierwotnego uprzemysłowienia wywarły pewien wpływ na późniejsze decyzje industrializacyjne, głównie w centralnej części regionu.

## Okres zaboru pruskiego

Pierwszy rozbiór Polski nie naruszył struktury terytorialnej ziem wchodzących w skład obecnego regionu łódzkiego. Natomiast w wyniku drugiego rozbioru, w 1793 r., przeważająca jego część, w granicach ziem: łęczyckiej, sieradzkiej i rawskiej, znalazła się pod zaborem pruskim, a jedynie tereny zapiliczańskie pozostały jeszcze, na krótko, w obrębie okrojonej Rzeczypospolitej. Tym samym Pilica stała się rzeką graniczną odzielającą dwa państwa.

Zaanektowane tereny zostały włączone w skład nowo utworzonej prowincji o nazwie Prusy Południowe i zaliczone do departamentu łęczyckiego, przekształconego wkrótce w departament piotrkowski, gdy okazało się, że Piotrków jest lepiej wyposażony w odpowiednie obiekty publiczne od stagnującej dawnej stolicy ziem.

Po trzecim rozbiorze Polski Pilica utrwaliła swoją funkcję rzeki granicznej, oddzielając tym razem od siebie nowo zagarnięte ziemie cesarstwa pruskiego i cesarstwa austriackiego. Tereny zapiliczańskie weszły wówczas w skład tzw. Galicji Zachodniej, w ramach której wydzielono m.in. powiat opoczyński.

W 1796 r. pruską część naszego regionu podzielono pomiędzy nowe departamenty. Ziemie rawska i łęczycka znalazły się w departamencie warszawskim, natomiast ziemia sieradzka z wieluńską w departamencie kaliskim. Tym samym po raz pierwszy doszło do istotnego rozdzielenia „gniazdowych ziem” naszego regionu, łączącego pierwsze z Mazowszem, a drugie z Wielkopolską. W ramach departamentu warszawskiego wydzielono m.in. powiaty: łęczycki, zgierski, brzeziński, orłowski (z siedzibą w Kutnie) i rawski; ponadto obrzeżna część terenów obecnego regionu weszła w skład powiatów sochaczewskiego i gostynińskiego. W departamencie kaliskim z kolei utworzono m.in. powiaty: warcki, szadecki, sieradzki, piotrkowski, radomszczański i wieluński oraz ostrzeszowski, w skład którego weszły okolice Wieruszowa. Była to więc struktura terytorialna zbliżona do staropolskiej, wzbogacona jedynie o dwie nowo utworzone jednostki – powiaty zgierski i warcki.

Okres rządów pruskich (1793–1807) przyczynił się do dalszego wzbogacenia wiejskiej sieci osadniczej regionu. Stało się to za sprawą kolonizacji fryderycjańskiej, prowadzonej na terenach zagarniętych przez kamere pruską dawnych dóbr królewskich oraz przejętych przez nią w 1796 r., w wyniku sekularyzacji, dóbr duchowych. W ręce państwa pruskiego przeszły wtedy m.in. duże włości biskupie wokół Łowicza, Skierniewic, Wolborza, Pabianic i Łodzi, wraz z tymi miastami, jak również takie dawne miasta duchowne, jak Grocholice, Jeźów, Łęgonice, Piątek, Rzgów, Sulejów, Uniejów i inne.



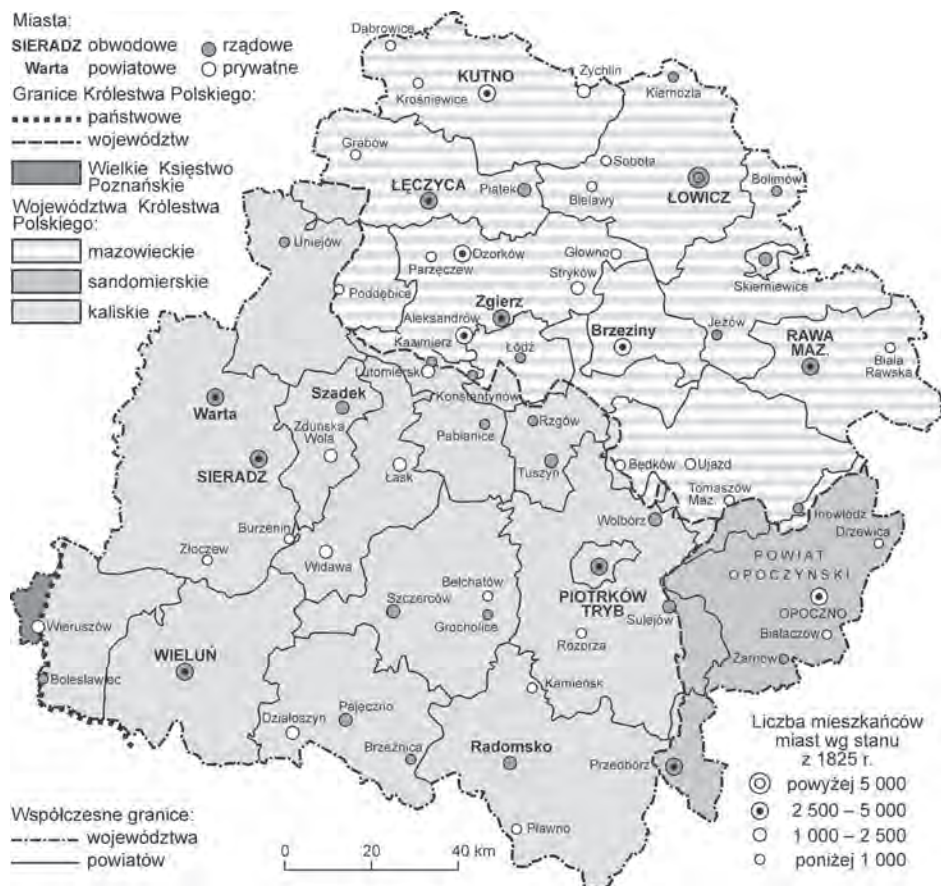
Kolonizacja fryderycjańska, podobnie jak olęderska, objęła przede wszystkim różne uroczyska, pustaci, tereny podmokłe i obszary leśne. Kolonie te były również oczyszczane i także miały kształt wsi luźno skupionych, najczęściej regularnych rzędówek. Szczególnie wiele nowych kolonii pruskich powstało na słabo dotychczas zasiedlonych terenach tzw. puszczy łódzkiej. W obrębie dawnych łódzkich dóbr biskupów kujawskich utworzono np. kolonie Augustów oraz Olechów Duży i Olechów Mały, w byłych pabianickich dobrach kapituły krakowskiej Starową Górę i Chechło, a w monarszym kluczu dóbr wiączyńskich na miejscu starej wsi założono Wiączyń Górny i Wiączyń Dolny oraz charakterystyczną, dużą kolonię Nowosolna o unikatowym w skali kraju, ośmiowektorowym układzie radialnym.

Powstanie kolonii fryderycjańskich przyczyniło się do wzmocnienia żywiołu niemieckiego oraz dychotomii w krajobrazie kulturowym wsi regionu, a także w strukturze etnicznej, religijnej i społecznej ich mieszkańców. Jeżeli do tego dodamy, że w 1802 r. pojawiła się jeszcze jedna grupa mniejszościowa, trudniąca się głównie rękodzielnictwem płócienniczym niewielka wspólnota braci czeskich osiadła w Zelowie, a także uwzględnimy zasiedlającą tu od stuleci mniejszość żydowską, bardzo liczną w miastach, szczególnie mniejszych (np. w Działoszynie, Grabowie, Kamieńsku, Żychlinie i innych stanowili oni ponad połowę mieszkańców), to otrzymamy obraz wielokulturowego regionu. To wielokulturowe oblicze, znacznie wzmocnione w następnych dekadach, stało się na długo, aż do 1945 r., charakterystyczną „wizytówką” naszego regionu.

## Czasy Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego

W czasach Księstwa Warszawskiego (1807–1815) doszło do istotnych zmian politycznych. Wyzwolenie ziem drugiego i trzeciego zaboru pruskiego, a następnie dołączenie do nich pod władzę polską terenów byłego trzeciego zaboru austriackiego sprawiło, że przestała istnieć granica państwowa na Pilicy. W wewnętrznym podziale ziem obecnego regionu łódzkiego na departamenty i powiaty nie zaszły natomiast żadne zmiany, poza tym, że powiat opoczyński znalazł się w nowo utworzonym departamencie radomskim.

Nastąpiło jednak wówczas pewne ożywienie życia gospodarczego, co istotne w sferze produkcji przemysłowej. Wyrazem tego było m.in. utworzenie manufaktury sukienniczej w Skierniewicach, a także próba stworzenia ośrodka rękodzielnictwa włókienniczego w Ozorkowie, wówczas jeszcze wsi. Tak zwana umowa ozorkowska, zawarta w 1807 r. przez jej właściciela z osiedlającymi się w niej cudzoziemskimi sukiennikami, stała się później wzorem dla innych osiedli fabrycznych regionu łódzkiego.



Ryc. 3. Obszar obecnego województwa łódzkiego w podziale administracyjnym Królestwa Polskiego

W kolejnym okresie, po utworzeniu w 1815 r. autonomicznego, w ramach Cesarstwa Rosyjskiego, Królestwa Polskiego, w strukturze administracyjnej ziem obecnego regionu łódzkiego zaszczyły tylko niewielkie zmiany. Pierwsza, czysto formalna, polegała na przemianowaniu departamentów – mazowieckiego, kaliskiego i radomskiego – ponownie na województwa, bez żadnych wszakże zmian ich granic (ryc. 3). *Novum* stanowiło natomiast wprowadzenie dwustopniowego podziału ich struktury wewnętrznej. Powołano mianowicie do życia tzw. obwody, łączące w sobie zazwyczaj po dwa powiaty. I tak w województwie mazowieckim utworzono obwód kutnowski z powiatami kutnowskim i gostynińskim, obwód łowicki z powiatami łowickim i sochaczewskim (poza naszym obszarem), łęczycki z powiatami łęczyckim i zgierskim oraz rawski z powiatami rawskim i brzezińskim. W województwie sieradzkim obwód

sieradzki z powiatami sieradzkim i szadzkowskim, obwód piotrkowski z powiatami piotrkowskim i radomszczańskim, obwód wieluński z powiatami wieluńskim i ostrzeszowskim oraz obwód kaliski, w skład którego wchodził powiat warcki. W interesującej nas natomiast części województwa radomskiego powiat opoczyński należał do takiegoż obwodu.

Znacznie bardziej ważne przemiany dokonały się natomiast w tym czasie w strukturze i hierarchii miejskiej sieci osadniczej regionu. Stało się to za sprawą uprzemysłowienia tej części kraju. Dokonała się ona najpierw dzięki inicjatywie świątłych właścicieli prywatnych dóbr, którzy – biorąc przykład z Ozorkowa – zaczęli w nich zakładać włókiennicze, głównie sukiennicze, osady rękodzielnicze. W ten sposób powstawały one kolejno w: Aleksandrowie (1815), Zduńskiej Woli (1816), Strykowie (1820), Konstantynowie (1821) i Tomaszowie (1822). Poza Strykowem zakładano je na gruntach wsi, ale ich dynamiczny rozwój sprawił, że do 1830 r. wszystkie uzyskały prawa miejskie.

Dobry przykład prywatnych osad rękodzielniczych zmobilizował władze królestwa do opracowania ambitnego planu industrializacji kraju i utworzenia sieci „miast fabrycznych” (w rzeczywistości rękodzielniczo-manufakturowych). Co znamienne, większość tych ośrodków miała powstać – ze względu na kierunek napływu nowych osadników – w zachodniej części ówczesnego państwa, a więc szczególnie na terenie obecnego naszego regionu. Przemysłowy awans stał się wówczas udziałem szeregu małych miast i wręcz zapyziałych miasteczek rządowych w tej części kraju, w tym Zgierz (1821), Łodzi (1823) i Pabianic (1823). Były też próby urządzenia osad rękodzielniczych lub manufaktur w innych jeszcze miastach rządowych – w Łęczycy, Rawie, Skierniewicach, Przedborzu, Wieluniu i Uniejowie – ale, głównie ze względu na utratę autonomii po powstaniu listopadowym, nie osiągnęły one powodzenia. Likwidacja polskiego wojska, które było głównym odbiorcą sukna na mundury, spowodowała głęboki kryzys rękodzielnictwa wełnianego i w rezultacie upadek wielu osad sukienniczych. Przetrwały tylko te, które zdołały się przestawić, choćby częściowo, na produkcję wyrobów bawełnianych. Były to: Łódź, Zgierz, Pabianice, Ozorków, Konstantynów, Aleksandrów, Zduńska Wola i Tomaszów. Sześć pierwszych z nich wytworzyło z czasem łódzki zespół miejski, który stał się gospodarczym trzonem regionu. Tym samym dokonała się tu niezwykła inwersja antropogeograficzna – w marginalnej dotychczas, wododziałowej, słabo zaludnionej i zapóźnionej w rozwoju części omawianego obszaru ukształtowało się największe skupisko znaczących na owe czasy miast, o dużym i stale wzrastającym potencjale ekonomicznym. Najbardziej dynamicznie rozwijał się zwłaszcza centralny ośrodek tego zespołu – Łódź, która z nędznej mieściny, liczącej w 1820 r. 767 mieszkańców, kolejno powiększała ich liczbę do: 4720 w 1831 r., 10 645

w 1837 r., 15 565 w 1850 r. i 32 364 w 1862 r., w przededniu wkroczenia na drogę rozwoju wielkoprzemysłowego. Stała się ona wówczas największym miastem regionu, dystansując – także pod względem znaczenia gospodarczego – dawne historyczne stolice księstw, ziem i województw – Łęczycę, Sieradz i Rawę.

Konstytucyjny okres Królestwa Polskiego, nazwany przez Wacława Ostrowskiego „świetną kartą z dziejów planowania w Polsce”, oprócz uprzemysłowienia, zapisał się także chlubnie stworzeniem nowego systemu dróg. Przeprowadzono je, w miarę możliwości, w prostych liniach „od wieży kościoła do wieży kościoła”, a najważniejszą z nich był tzw. trakt fabryczny, wiodący z Warszawy przez Łowicz i Sieradz do Kalisza. System ten przyczynił się do wzmocnienia więzi zarówno wewnątrz-, jak i międzyregionalnych, a dla miast położonych na trasie przebiegu ważniejszych dróg, a zwłaszcza traktu fabrycznego, stworzył dodatkowy impuls rozwoju.

Powstanie „miast fabrycznych” zmieniło również w istotny sposób strukturę etniczną i religijną regionu, zwłaszcza jego centralnej części. Do pracy w nich sprowadzono bowiem „pożytecznych cudzoziemców”, tj. specjalistów z branży włókienniczej – tkaczy, przędników, farbiarzy, blicharzy i innych – głównie z krajów niemieckich oraz z Czech. W samej Łodzi w 1831 r. Niemcy stanowili 74,1% ogółu mieszkańców, a Żydzi, którzy zaczęli stopniowo napływać do miasta 8,5%. Później struktura sukcesywnie się zmieniała na korzyść ludności polskiej; w 1857 r. Polacy stanowili 43% mieszkańców Łodzi, Niemcy 41%, a Żydzi 15%. Podobne proporcje zanotowano i w innych miastach „fabrycznych”. Znaczną część osadników pochodzenia niemieckiego stanowili wyznawcy różnych odłamów protestantyzmu, których odsetek w 1857 r. sięgał aż 41,9%.

Jeżeli do nowych cudzoziemskich przybyszy osiadłych w miastach „fabrycznych” dodamy niemieckich głównie kolonistów z – licznych szczególnie w okolicach Łodzi – dawnych kolonii ołędzskich oraz pruskich, również w większości protestantów, a do tego dodamy liczne skupiska żydowskie, istniejące w prawie wszystkich miastach tego obszaru, a także uwzględnimy niewielką społeczność czeską z Zelowa i okolicznych wsi, wyznania czesko-braterskiego (kalwińskiego), to otrzymamy obraz wielokulturowego regionu, wyróżniającego się pod tym względem w skali całego kraju.

Likwidacja autonomii Królestwa Polskiego po klęsce powstania listopadowego nie pociągnęła za sobą w pierwszej chwili żadnych zmian w organizacji terytorialnej omawianego obszaru, jeśli nie liczyć przemianowania dotychczasowych województw na gubernie. Stało się to dopiero w 1845 r., gdy nastąpiło połączenie guberni kaliskiej i mazowieckiej w jedną dużą gubernię warszawską; tereny zapiliczańskie weszły wówczas

w skład guberni radomsko-kieleckiej. Wcześniej, bo w 1842 r., prawa i prerogatywy miasta gubernialnego otrzymała Łódź, co miało jednak znaczenie czysto symboliczne, gdyż nie wiązało się z tym utworzenie odpowiedniej guberni ziemskiej. W 1853 r. analogiczny formalny awans stał się też udziałem Piotrkowa. Mimo że były to jedynie puste gesty, to jednak świadczą one dobitnie, że właśnie te dwa miasta zyskały w owym czasie najważniejszą pozycję w regionie. Do awansu Piotrkowa przyczyniło się niewątpliwie jego położenie na trasie wybudowanej w latach 1845–1846 pierwszej w Królestwie linii kolejowej, tzw. warszawsko-wiedeńskiej; Łódź znalazła się poza przebiegiem tej trasy i musiała korzystać z niej za pośrednictwem stacji w Rokicinach, położonej 27 km od miasta.

Okresem przełomowym w rozwoju regionu – i to zarówno pod względem przemian społeczno-gospodarczych, jak i administracyjnych – stały się lata 60. XIX w. Paradoksalnie, postęp, który się wtedy dokonał, nastąpił mimo traumy po klęsce powstania listopadowego.

Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem społeczno-gospodarczym był dekret carski z 1864 r. o uwłaszczeniu chłopów. W jego wyniku rzesze chłopów, którzy nie byli w stanie wykupić ziemi, ruszyły w poszukiwaniu pracy i lepszego bytu do miast, zwłaszcza przemysłowych, w tym szczególnie do Łodzi, która stała się dla nich przysłowiową „ziemią obiecaną”. Tym samym miasta te zyskały taną siłę roboczą i mogły znacznie zdynamizować swój rozwój. Uwłaszczenie chłopów wiązało się jednocześnie z regulacją pouwłaszczeniową wsi. Polegała ona na separacji gruntów chłopskich od dworskich oraz ich komasacji – w miejsce związanych z systemem trójpolowym trzech pól występujących w trzech odrębnych niwach morfologicznych, a także różnych „przydatków” i „przymiaraków”, każdy gospodarz otrzymywał jeden zwarty zagon ziemi. Regulacja ta zmieniała równocześnie krajobraz większości wsi, gdyż w miejsce dominujących wcześniej wsi-ulicówek, z gęsto zabudowanym siedliskiem, pojawiły się wsie-rzędówki, z zabudową luźno skupioną wzdłuż drogi ciągnącej się w poprzek całego arealu wsi oraz z osobno wydzielonym zespołem dworskim lub folwarkiem. W ślad za regulacją pouwłaszczeniową nastąpiła zmiana w systemie gospodarowania. W miejsce mało wydajnego systemu trójpolowego upowszechnił się bardziej efektywny płodozmian. Wolny chłop, właściciel własnej ziemi, był teraz w stanie wygospodarować nadwyżki rolne, które mógł zbywać w najbliższym mieście. Włączając się w obrót pieniężny, mógł też stać się nabywcą dóbr wyprodukowanych w mieście, przyczyniając się tym samym do jego rozwoju.

Dzięki napływowi taniej siły roboczej większość miast regionu, w tym zwłaszcza przemysłowych, zwiększyło znacznie liczbę swych mieszkańców, rozszerzając równocześnie sferę swej działalności gospodarczej. Szczególnym beneficjentem tych przemian stała się Łódź, która w krót-

kim czasie zwielokrotniła liczbę swych mieszkańców – 33,5 tys. w 1864 r. do 97 tys. (wliczając w to ludność niestałą) w 1882 r., 283 tys. w 1900 r. i 478 tys. w 1914 r. Do tak dynamicznego rozwoju przyczyniło się także wybudowanie w 1866 r. łącznicy kolejowej do Koluszek, a także przestawienie się przemysłu łódzkiego z produkcji rękodzielniczo-manufakturowej na zmechanizowaną, wielkoprzemysłową oraz wielkokapitalistyczną.

Napływ ludności wiejskiej do miast przemysłowych regionu, a w ślad za nią także biedoty żydowskiej (ale również wielu zamożnych kupców i przedsiębiorców tego pochodzenia) przyczynił się do zauważalnej zmiany struktury narodowościowej ludności. O ile np. w Łodzi w 1864 r. dominowali jeszcze Niemcy (44,3%), a Polacy i Żydzi stanowili odpowiednio 36,2% oraz 19,5% jej mieszkańców, o tyle w 1897 r. sytuacja się odwróciła – Polaków było już 46,4%, Żydów 29,4%, a Niemców 21,4%; ponadto 2,4% stanowili Rosjanie, których liczba w powojennym „Priwislińskim Kraju” znacznie się zwiększyła, natomiast 0,4% przypadało na przedstawicieli innych narodowości. Mimo tych zmian, region nasz, a zwłaszcza jego centralna część, utrzymał i nawet bardziej jeszcze zróżnicował swój wielokulturowy – zarówno w sensie etnicznym, jak i wyznaniowym – charakter.

Następnym ważnym wydarzeniem, jakie nastąpiło w latach 60. XIX w., a konkretnie w 1867 r., była kolejna zmiana podziału administracyjnego tych ziem i to na różnych szczeblach ich struktury organizacyjnej. Dokonano wówczas nowego podziału na gubernie, w wyniku którego terytorium naszego obecnego regionu znalazło się, w różnych fragmentach, aż w czterech z nich (ryc. 4). Co zaskakujące, Łódź, która była w tym czasie największym miastem na tym obszarze, nadal nie doczekała się awansu do rangi stolicy jednostki terytorialnej rzędu regionalnego i została podporządkowana Piotrkowowi, który po raz pierwszy doczekał się awansu tej rangi.

Stało się to przypuszczalnie ze względów politycznych – robotnicza Łódź, zaangażowana w powstanie styczniowe, a przy tym pozbawiona urzędów i gmachów publicznych, była z pewnością gorzej postrzegana przez władze carskie od posiadającego bogate tradycje historyczne, mieszczańskiego Piotrkowa.

Gubernia piotrkowska objęła proporcjonalnie największą, centralną i południowo-wschodnią część obecnego regionu i w tych ramach została podzielona na sześć powiatów: rawski, brzeziński, łódzki, łaski, piotrkowski i noworadomski (radomszczański), a dalej rozciągała się aż po Sosnowiec. W powyższym podziale powiatowym zwraca uwagę pojawienie się, po raz pierwszy, dwóch nowych powiatów – łódzkiego i łaskiego. O ile ten pierwszy administracyjny awans Łodzi trudno uznać za satysfakcjonujący, o tyle ustanowienie w Łasku ośrodka nowego powiatu oznaczało dla tego miasta awans realny, a przy tym precedensowy. Stał się on możli-



Ryc. 4. Obszar obecnego województwa łódzkiego w rosyjskim podziale gubernialnym po 1867 r.

wy dzięki przeprowadzonemu w tym czasie, obok uwłaszczenia chłopów, również uwłaszczeniu mieszczan, w związku z tym przestały formalnie istnieć miasta prywatne. Tym samym powstała możliwość przeprowadzenia takiego podziału na powiaty, aby ich centrami zostały nie tylko dawne miasta rządowe, niekiedy bardzo małe, lecz także większe dawne miasta prywatne. W tym przypadku zyskał Łask, a stracił Szadek.

Zachodnia część naszego obszaru znalazła się w obrębie guberni kaliskiej i w części nas dotyczącej została podzielona na powiaty łęczycki, sieradzki i wieluński, ponadto pas terenu w rejonie Uniejowa i Warty należał do powiatu tureckiego, a okolice Błaszek do powiatu kaliskiego. Część północna regionu, podzielona na powiaty kutnowski, łowicki i skierniewicki, pozostawała w pomniejszonej guberni warszawskiej. Z kolei tereny zapiliczańskie weszły w skład guberni radomskiej i powiatu opoczyńskiego, a niewielki fragment wokół Przedborza do powiatu koneckiego.

W uzupełnieniu należy dodać, że wcześniej, bo w 1864 r., nawiązując do reformy powiatowej, utworzono w Królestwie Polskim trzeci szczebel podziału administracyjnego, tzw. gminy zbiorowe, obejmujące po kilka gromad wiejskich oraz obszary dworskie.

Kolejnym etapem porządkowania przez władze carskie organizacji prawno-administracyjnej kraju był ukaz carski z 1869 r. pozbawiający praw miejskich większość zastygłych w rozwoju, małych miasteczek rolniczych, a także kilku nowych miast przemysłowych, które nie zdołały się rozwinąć po upadku sukiennictwa. Spośród około stu miejscowości, które w średniowieczu i później otrzymały prawa miejskie, blisko 40 utraciło je już znacznie wcześniej. Do omawianego okresu status miejski zachowały jednak nadal na naszym terenie 64 miejscowości. Teraz aż 43 z nich tych praw pozbawiono i zostały zdegradowane do rzędu wsi. W porządku alfabetycznym były to: Aleksandrów, Bełchatów, Będków, Białaczów, Biała Rawska, Bielawy, Brzeźnica Nowa, Burzenin, Dąbrowice, Drzewica, Działoszyn, Głowno, Grabów Łęczycki, Grocholice, Inowłódz, Jeźów, Kamieńsk, Kazimierz, Kiernoza, Konstantynów, Krośnice, Lutomiersk, Lututów, Parzęczew, Piątek, Pławno, Poddębice, Rozprza, Rzgów, Stryków, Sulejów, Szadek, Tuszyń, Ujazd, Uniejów, Widawa, Wieruszów, Wolbórz, Złoczew, Żarnów i Żychlin. Swoje prerogatywy miejskie zachowało jedynie 21 miast, w tym 13 wymienionych wcześniej miast powiatowych, pięć największych miast przemysłowych – Pabianice, Tomaszów, Zduńska Wola, Zgierz i Ozorków, a ponadto Błaszki, Przedbórz oraz Warta.

151

Opisana wyżej prawno-administracyjna struktura ziem obecnego regionu łódzkiego przetrwała już w tej formie, bez istotnych zmian, aż do czasu pierwszej wojny światowej.

Okres drugiej połowy XIX i początków XX w. zaznaczył się znacznym zdyktowaniem rozwoju gospodarczego regionu. Stał się on wówczas jednym z największych okręgów przemysłu włókienniczego w Europie, zatrudniając w tej branży ponad 80 tys. pracowników. W samej tylko Łodzi pracowało ponad 50% robotników przemysłu włókienniczego w Królestwie, w 1900 r. liczyła ona już 283 tys. mieszkańców (a w 1914 r. 478 tys.). Na drogę wielkoprzemysłowego rozwoju wkroczyły także Pabianice, w których oprócz dużych zakładów bawełnianych powstał również przemysł chemiczny. W 1900 r. liczyły one już 26,8 tys. mieszkańców. Zgierz, Tomaszów i Zduńska Wola również przekroczyły 20 tys., a Ozorków 11,5 tys. Nastąpiła wówczas także dywersyfikacja produkcji przemysłowej. W Piotrkowie, drugim co do wielkości mieście regionu, liczącym wówczas ponad 30 tys. mieszkańców, rozwinęło się np. na dużą skalę hutnictwo szkła, w Radomsku (ok. 15 tys.) przemysł meblarski, w Kutnie (ok. 11 tys.) fabryka maszyn rolniczych, w Sulejowie zakłady wapiennicze, podobnie jak w Opocznie, gdzie ponadto powstały zakłady



ceramiczne, a Drzewica zasłynęła z wyrobów metalowych. Powszechnie rozwijał się też różnorodny przemysł spożywczy, w tym m.in. duże cukrownie w okolicach Kutna.

Ważną rolę w kształtowaniu się więzi regionalnych odegrał w tym czasie rozwój infrastruktury kolejowej. W 1861 r. istniejące od 1846 r. odgałęzienie od kolei warszawsko-wiedeńskiej ze Skierniewic do Łowicza przedłużono przez Kutno do Bydgoszczy, a w latach 1884–1885, w przedłużeniu łącznicy z Łodzi Fabrycznej do Koluszek, poprowadzono linię kolejową przez Tomaszów i Opoczno do Skarżyska. Wreszcie, w latach 1901–1903, wybudowano bardzo ważną dla regionu, a w założeniu strategiczną, linię kolei warszawsko-kaliskiej, prowadzącą przez Łowicz, Zgierz, Łódź, Pabianice, Zduńską Wolę i Sieradz, aż do graniczącego z zaborem pruskim Kalisza. Ponadto, już na początku XX w., zbudowano kilka linii kolejek wąskotorowych – z Piotrkowa do Sulejowa, ze Zgierza do Krośniewic, z Łodzi do Tuszyna oraz z Rogowa do Rawy (przedłużoną już w czasie pierwszej wojny światowej do Białej Rawskiej). Ważną również rolę, szczególnie dla konsolidacji łódzkiego zespołu miejskiego, odgrywała wybudowana na początku XX w. sieć podmiejskich linii tramwajowych, łączących Łódź ze Zgierzem, Pabianicami, Tuszynem, Konstantinowem i Aleksandrowem (powiększona już w okresie międzywojennym o odcinki Zgierz–Ozorków oraz Konstantinów–Lutomiersk).

## Między dwoma światowymi wojnami

Tereny obecnego regionu łódzkiego były w początkowej fazie pierwszej wojny światowej areną bardzo intensywnych działań wojennych. Szczególnie zawzięte działania, związane z tzw. operacją łódzką, toczyły się na południe od Łodzi, a następnie w czasie wielomiesięcznych walk pozycyjnych na linii Bzura–Pilica. W trakcie tych ostatnich prawie całkowicie została zniszczona Rawa, a bardzo poważnych zniszczeń doznały także Inowłódz, Skierniewice i Bolimów; znacznie ucierpiały też inne miasta i miejscowości na trasie głównej ofensywy oraz w strefie walk pozycyjnych. W wyniku działań wojennych, zniszczeń oraz ucieczki ludności, wiele miast regionu poniosło duży uszczerbek w stanie zaludnienia, np. Łódź wraz z przedmieściami straciła ok. 260 tys. osób, tj. 43% ogółu mieszkańców; proporcjonalnie duże straty ludnościowe poniosły też: Wieruszów, Konstantinów, Brzeziny, Rawa i inne.

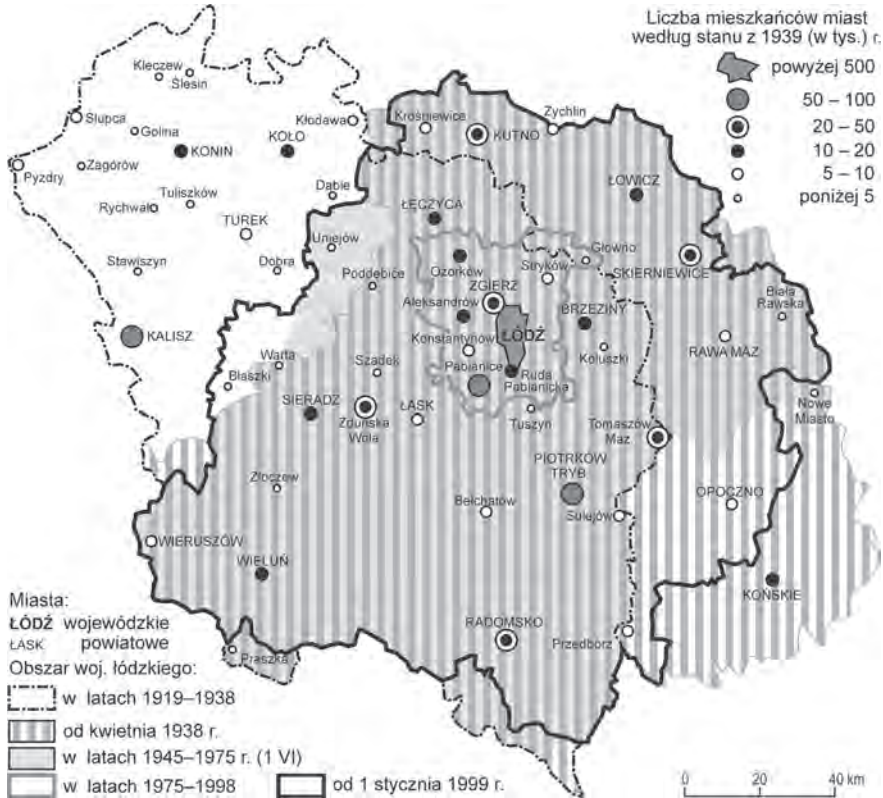
Po ostatnim zajęciu przez Niemców zachodniej i centralnej części naszego obszaru władze okupacyjne powołały 19 grudnia 1914 r. gubernię łódzką, w skład której weszły powiaty: łódzki, brzeziński i łaski; na jej czele postawiono Cesarzskoniemieckie Wojenne Gubernatorstwo w Łodzi.

Tak więc to okupacji niemieckiej Łódź zawdzięcza po raz pierwszy awans do rangi ośrodka administracyjnego szczebla regionalnego, a właściwie – biorąc pod uwagę ograniczony zasięg terytorialny nowej guberni – raczej subregionalnego. Od jesieni 1915 r. cały ten obszar znalazł się zresztą w poszerzonej niemieckiej strefie okupacyjnej, dla której utworzono nową strukturę w postaci Generalnego Gubernatorstwa Warszawskiego.

Wydanie przez władze niemieckie aktu z 5 listopada 1916 r., zapowiadającego utworzenie z Królestwa monarchii konstytucyjnej związanej z państwami centralnymi, zapoczątkowało proces budowy polskich struktur życia politycznego, co zaowocowało po uzyskaniu przez kraj niepodległości.

Pierwsze lata odrodzonej Rzeczypospolitej nie były okresem odpowiednim dla radykalnych zmian wewnętrznej struktury organizacji terytorialnej państwa. Nadal bowiem toczyły się walki o jego kształt i granice, trudno też było mówić o pełnej integracji wewnętrznej dopiero co zlepionych ze sobą tak różnych od siebie zaborów, działających od ponad stu lat w ramach odmiennych form prawno-ustrojowych, a także społeczno-gospodarczych. Toteż pierwszy podział administracyjny Polski na województwa, przeprowadzony w 1919 r., został dokonany w ramach dawnych podziałów rozbiorowych, tj. wpisując się w zlikwidowane zaledwie rok wcześniej granice państw zaborczych według stanu z 1914 r. Utworzone wówczas województwo łódzkie – po raz pierwszy w skali odpowiadającej randze Łodzi – siłą rzeczy w tej sytuacji zostało wkomponowane w układ dawnych guberni. Powstało ono z połączenia uprzednich guberni kaliskiej i piotrkowskiej, w przypadku tej drugiej pomniejszonej o powiat rawski, który wszedł do województwa warszawskiego, oraz o tereny od Częstochowy do Sosnowca, włączone do województwa kieleckiego (ryc. 5). W podziale wewnętrznym obejmowało ono osiem dawnych powiatów „kaliskich” (w zasadzie bez zmian terytorialnych), a mianowicie powiaty: wieluński, sieradzki, łęczycki, turecki, kaliski, kolski, koniński i słupecki oraz pięć byłych powiatów „piotrkowskich” – łaski, łódzki, brzeziński, piotrkowski i radomszczański. Obecne północne części naszego regionu, tj. powiaty kutnowski, łowicki i skierniewicki, oraz wspomniany już rawski znalazły się w ramach województwa warszawskiego.

Zasięg i kształt tego pierwszego województwa łódzkiego, z jego nie-naturalnym wydłużeniem z południowego wschodu na północny zachód, był niewątpliwie w dużej mierze sztuczny. Z tak odległymi, sięgającymi po ujście Proсны do Warty, częściami historycznej Wielkopolski zarówno ani tradycyjny „łęczycki” trzon regionu, ani sama Łódź nie wykształciły ściślejszych więzi emocjonalnych ani funkcjonalnych, co wynikało m.in. z silnej w przeszłości w tym rejonie regionalnej rangi Kalisza. Nienaturalne było ponadto peryferyjne względem podległego jej obszaru położenie



Ryc. 5. Zmiany podziału administracyjnego województwa łódzkiego w okresie międzywojennym i powojennym (1919, 1938, 1950)

Łodzi jako stolicy województwa w odległości zaledwie 25–30 km od granic województwa warszawskiego, do którego należało Głowno, podczas gdy do najdalszych krańców własnego województwa – z jednej strony Koniecpola, z drugiej Słupcy – miała ona w linii prostej po ponad 120 km.

Zniszczenia i straty wojenne, grabież przez okupanta urządzeń fabrycznych i surowców, wojna z bolszewikami i utrata tradycyjnych wschodnich rynków zbytu, a także depozytów w dawnych bankach rosyjskich, a następnie światowy kryzys gospodarczy – wszystko to ograniczało w znacznym stopniu rozwój regionu w dwudziestoleciu międzywojennym, szczególnie w dziedzinie produkcji przemysłowej. Liczącym się osiągnięciem w tym okresie była jedynie rozbudowa sieci kolejowej. Sztandarową inwestycją, ułatwiającą eksport polskiego węgla, stała się budowa w latach 1930–1933 magistrali Śląsk–Gdynia, która na naszym terenie przebiegała od Trębaczewa przez Karsznice, Szadek i Poddębice aż po Świnice Warckie. Zbudowano także od podstaw w 1926 r. linię z Cze-

stochowy przez Wieluń i Wieruszów do Kępna, jak również przedłużono, już w 1921 r., trasę Łowicz–Kutno aż do Poznania, łącząc tym samym główne miasta dawnych zaborów – rosyjskiego i pruskiego – poprzez były kordon graniczny; także Łódź uzyskała połączenie z tą trasą dzięki budowie w 1925 r. jednotorowej linii przez Zgierz i Łęczycę do Kutna. Inną istotną zmianą było przywrócenie praw miejskich aż 14 miastom, zabranych im przez zaborcę w 1869 r. Były to: Aleksandrów, Bełchatów, Biała Rawska, Głowno, Konstancynów, Krośnice, Poddębice, Stryków, Sulejów, Tuszyn, Uniejów, Wieruszów, Złoczew oraz Żychlin. W 1923 r. prawa miejskie otrzymała ponadto Ruda Pabianicka. Tym samym liczba miast w regionie podwoiła się i wzrosła do 37.

Dopiero w drugiej połowie lat 30. XX w. nastąpiło ożywienie gospodarcze, które sprzyjało również integracji wewnętrznej kraju. Wtedy też uznano, że zaistniały wreszcie warunki, aby w podziale administracyjnym przełamać relikty granic zaborczych i zjednoczyć w ramach województw rozdzielone przez ponad stulecie dawne dzielnice historyczne. Nowy podział administracyjny na szczeblu województw wprowadzono na mocy ustawy z 1 kwietnia 1938 r. (ryc. 5). Oddzielono wówczas od województwa łódzkiego pięć powiatów zachodnich – kaliski, kolski, turecki, koniński i słupecki – które weszły w skład województwa poznańskiego, odtwarzającego tym samym w głównych zarysach zasięg historycznej Wielkopolski. Jednocześnie przyłączono do niego dwa powiaty zapiliczańskie – opoczyński i konecki – należące uprzednio do województwa kieleckiego oraz cztery powiaty wyłączone z zachodniej części województwa warszawskiego – kutnowski, łowicki, skierniewicki i rawski.

W wyniku powyższych zmian województwo łódzkie otrzymało bardziej zwarty kształt, a Łódź znalazła się w jego obrębie w bardziej centralnym położeniu. Ponadto w najpełniejszy, jak dotychczas, sposób nawiązało ono do pierwowzoru terytorialnego zasięgu wczesnośredniowiecznej ziemi i księstwa łęczyckiego (sprzed jego podziału), z jednym tylko wyjątkiem – nie objęło ono powiatu tureckiego (wówczas jeszcze wraz z Uniejowem), którego teren od najdawniejszych czasów był integralną częścią pierwotnej prowincji łęczyckiej. Z kolei przyłączenie czterech powiatów mazowieckich, choć pozbawione podstaw historycznych, miało uzasadnienie funkcjonalne, gdyż co najmniej od połowy XIX w. zaczęły one realnie ciążyć do łódzkiego okręgu przemysłowego. Tym samym nowy kształt województwa można uznać za prawie optymalny, odpowiadający realnemu zasięgowi oddziaływania Łodzi. Jego zaś konotacje z prowincją historyczną upoważniają do uznania go za prawdziwy region, jedynie ze zmienionym centrum i nazwą w stosunku do pierwowzoru.

Wybuch drugiej wojny światowej przerwał brutalnie proces konsolidowania się regionu łódzkiego w jego nowych granicach. Tuż po opanowaniu

kraju władze hitlerowskie dokonały własnego podziału okupowanych terenów. W jego wyniku region łódzki został rozdarty pomiędzy dwa odrębne twory polityczne. Zachodnia jego część, tj. powiaty: kutnowski, łęczycki, łódzki, łaski, sieradzki i wieluński oraz zachodnie fragmenty brzezińskiego, piotrkowskiego i radomszczańskiego zostały wcielone do tzw. Kraju Warty (Wartheland), włączonego bezpośrednio do Trzeciej Rzeszy, i podlegały intensywnej germanizacji. Pozostałe, wschodnie części regionu weszły natomiast w skład tzw. Generalnego Gubernatorstwa, mającego status swego rodzaju kolonii administrowanej przez Niemców.

## Region łódzki w strukturach administracyjnych PRL i III Rzeczypospolitej

W pierwszej fazie agresji hitlerowskiej na Polskę ogromnych zniszczeń doznały szczególnie miasta położone w zachodniej części naszego regionu – Wieluń, Wieruszów, Złoczew, Szczerców, Widawa, Sieradz i Uniejów, a także miejscowości leżące w strefie walk nad Bzurą – Łęczyca, Kutno, Łowicz i inne. Natomiast w trakcie ofensywy radzieckiej w styczniu 1945 r. najbardziej ucierpiały miejscowości nadpiliczańskie – Inowłódz, Sulejów, Przedbórz oraz Radomsko. Szczęśliwie w obu przypadkach z nawałnicy wojennej w miarę bez zniszczeń wyszły przemysłowe miasta regionu. Znacznie boleśniejsze od zniszczeń okazały się jednak straty ludnościowe, które niekiedy przybrały rozmiary katastrofy demograficznej. Dotyczyło to w szczególności małych miast, zamieszkałych uprzednio, często w większości, przez ludność żydowską, która uległa eksterminacji. Z kolei w ostatniej fazie wojny nastąpił *exodus* ludności niemieckiej, z dawna tu osiadłej, ale w części splamionej współpracą z okupantem. Jeżeli do tego dodamy straty ludności polskiej, to uświadomimy sobie skalę depopulacji regionu, głównie w odniesieniu do miast. Dla przykładu, Łódź licząca w 1939 r. 672 tys. mieszkańców, w 1945 r. miała ich tylko 502 tys., Zduńska Wola zmniejszyła swój stan zaludnienia odpowiednio z 25,3 tys. do 14,6 tys., Zgierz stracił ok. 6 tys. mieszkańców, Piotrków i Aleksandrów po ok. 5 tys.; podobnie było w innych miastach.

Okres PRL, mimo licznych deformacji w sferze życia społeczno-politycznego oraz błędów w systemie zarządzania gospodarką narodową, przyczynił się obiektywnie do odbudowy i dalszego rozwoju regionu. Dotyczyło to zwłaszcza dziedziny przemysłu (m.in. budowy kopalni węgla brunatnego i elektrowni w Bełchatowie), ale także infrastruktury komunikacyjnej (znana „gierkówka” z Katowic do Warszawy i magistrała kolejowa z Górnego Śląska przez Opoczno do aglomeracji warszawskiej), innych dziedzin zagospodarowania przestrzennego oraz przyspieszonej

urbanizacji regionu. Z braku miejsca nie możemy sobie pozwolić na szersze omówienie tych zagadnień, powszechnie zresztą dość dobrze znanych. Z konieczności ograniczymy się do zobrazowania procesu przemian terytorialno-administracyjnych naszego regionu, zarówno w okresie PRL, jak i współczesnej III Rzeczypospolitej.

Po wyzwoleniu, formalnie aktem z 28 czerwca 1946 r., zostało odtworzone województwo łódzkie w granicach z 1938 r., z tą jedynie zmianą, że w uzupełnieniu do istniejących wcześniej powiatów ziemskich stworzono także, dla tzw. miast wydzielonych, tj. Piotrkowa Trybunalskiego, Tomaszowa Mazowieckiego, Pabianic i Zgierza, powiaty grodzkie. Już jednak w cztery lata później, w 1950 r., dokonano korekty tego podziału, w wyniku której województwo łódzkie zostało pomniejszone o dwa powiaty zapiliczańskie oraz gminę Koniecpol, które przeszły do województwa kieleckiego (ryc. 5).

Do kolejnych korekt podziału administracyjnego, tym razem głównie o charakterze wewnętrznym, doszło w latach 1954–1956. Utworzono wówczas, wycinając z wcześniej istniejących, cztery nowe powiaty, a mianowicie: bełchatowski, pajęczański, wieruszowski oraz poddębicki, dołączając do tego ostatniego gminę Uniejów z województwa poznańskiego, co nieznacznie powiększyło obszar województwa łódzkiego.

Do radykalnej zmiany podziału administracyjnego Polski doszło w 1975 r., kiedy to w miejsce dotychczasowych 17 dużych województw ustanowiono 49 małych, likwidując jednocześnie szczebel powiatowy. Podział ten brutalnie rozbił jedność regionu łódzkiego, rozczłonkowując go aż na osiem części (ryc. 6). W całości z terytorium dawnego województwa wykrojono dwa nowe małe – kadłubkowe województwo miejskie łódzkie, obejmujące praktycznie tylko aglomerację łódzką, oraz województwo sieradzkie. Dwa kolejne – piotrkowskie i skierniewickie – oprócz wschodnich części rodzimego regionu objęły także znaczne tereny z dawnych sąsiednich województw – pierwsze były powiat opoczyński z kieleckiego, a drugie powiaty żyrardowski i sochaczewski z warszawskiego. Pozostałe części naszego regionu weszły w skład obrzeżnych nowych województw. I tak południowe fragmenty dawnych powiatów radomszczańskiego i pajęczańskiego włączono do województwa częstochowskiego, dawny powiat wieruszowski do kaliskiego, zachodnie gminy z powiatów poddębickiego i łęczyckiego do konińskiego i wreszcie pozostałą część łęczyckiego oraz były powiat kutnowski do województwa płockiego.

Nowy podział rozbił na dwie dekady integralność terytorialną regionu łódzkiego, obniżając przy tym wydatnie regionotwórczą rolę Łodzi, zdegradowaną do rangi stolicy najmniejszego w kraju miniwojewództwa, nieobejmującego nawet całości łódzkiego zespołu miejskiego. Pozbawił on także rangi ośrodków administracyjnych średniego stopnia 12 dawnych



Ryc. 6. Obszar obecnego województwa łódzkiego w podziale administracyjnym z 1975 r. na tle współczesnych jego granic

miast powiatowych, przyznając jednocześnie awans o szczebel wyżej, trzem pozostałym z nich. Pozyskanie funkcji wojewódzkich przez Piotrków, Sieradz i Skierniewice przyczyniło się niewątpliwie do wzrostu ich znaczenia w sieci osadniczej, a także do ukształtowania się silniejszych więzi subregionalnych w ich otoczeniu.

Dekomunizacja Polski w 1989 r. i utworzenie III Rzeczypospolitej zdekomponowały na pewien czas, scentralizowany dotychczas, system gospodarczy kraju i regionu, osłabiając go nawet przejściowo. Nie była to zatem pora sprzyjająca wprowadzaniu racjonalnych zmian administracyjnych. Przeprowadzono je dopiero 10 lat później. Nowy podział Polski z 1 stycznia 1999 r. przywrócił duże województwa. W przypadku województwa łódzkiego nawiązywało ono w ogólnych zarysach do kształtu i zasięgu poprzednika z 1938 r., pomniejszonego jedynie o powiat konecki

i gminę Koniecpol od strony południowo-wschodniej oraz gminę Praszka, która przeszła do Opolszczyzny, powiększonego natomiast po stronie zachodniej o gminy: Uniejów, Goszczanów, Błaszki i Brąszewice. W podziale wewnętrznym przywrócono dawne powiaty w zmienionych nieco kształtach, gdyż samorządowe gminy (uzyskały one samorząd jeszcze przed reformą wojewódzką) mogły same deklorować przynależność do wybranego powiatu, co w większości przypadków zostało zaakceptowane. W wyniku tych deklaracji ustanowiono też dwa nowe powiaty – pabianicki i zduńskowolski, a kosztem północnej części powiatu łódzkiego reaktywowano powiat zgierski, z południowo-wschodniej natomiast utworzono łódzki wschodni.

Nowy zasięg i struktura wewnętrzna województwa łódzkiego, powstałe po raz pierwszy nie w wyniku arbitralnych decyzji, lecz z uwzględnieniem interesów oraz ciężarów poszczególnych gmin, wydaje się najbardziej optymalny z dotychczas istniejących, odpowiadający rzeczywistemu zasięgowi oddziaływania Łodzi. Samorządowy charakter wszystkich trzech szczebli organizacji terytorialnej regionu stworzył tu nową jakość w sferze społecznej, gospodarczej i politycznej, umacniając zarówno więzi lokalne, jak i regionalne.

## Literatura

- Arnold S. (1927), *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski Piastowskiej (wiek XII–XIII)*, „Prace Komisji dla Atlasu Historycznego Polski”, z. 2.
- Atlas historyczny Polski. Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie w drugiej połowie XVI w.* (1998), cz. 1: *Mapy, plany*, Instytut Historii PAN, Warszawa.
- Banasiak B., Kupisz K., Welfe W. [red.] (1970), *Łódź i ziemia łódzka w badaniach Uniwersytetu Łódzkiego w latach 1945–1970*, UŁ, Łódź.
- Bandurka M. (1995), *Zmiany administracyjne i terytorialne ziem województwa łódzkiego w XIX i XX w.*, Archiwum Państwowe w Łodzi, Łódź.
- Baranowski B. (1970), *Struktura gospodarcza regionu łęczycko-sieradzko-wieluńskiego w XVI–XVIII w.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego”, Ser. I, z. 72.
- Baranowski B. (1979), *Ziemia piotrkowska do końca XVIII w.*, [w:] Z. Stankiewicz (red.), *Województwo piotrkowskie. Monografia regionalna. Zarys dziejów, obraz współczesny, perspektywy rozwoju*, Uniwersytet Łódzki, Łódź–Piotrków Trybunalski.
- Bochińska J., Zawadzka J. (1999), *Polska. Nowy podział terytorialny*, Świat Książki, Warszawa.
- Chojnicki Z., Czyż T. (1993), *Region i regionalizacja w geografii*, [w:] K. Handke (red.), *Region, regionalizm – pojęcia i rzeczywistość*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa.
- Dejna K. (1973), *Dialekty polskie*, Ossolineum, Wrocław.
- Dylik J. (1947), *Indywidualność geograficzna okolic Łodzi*, „Czasopismo Geograficzne”, t. 18, z. 1–4.
- Dylik J. (1971), *Województwo ze stolicą bez antenatów*, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź.
- Dzieciuchowicz J. (1998), *Ludność Polski Środkowej: procesy i struktury przestrzenne*, [w:] A. Werwicki (red.), *Transformacja społeczno-ekonomiczna Polski Środkowej*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.



- Jewtuchowicz A., Suliborski A. [red.] (2002), *Struktury i procesy kształtujące łódzki region społeczno-gospodarczy*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Koter M. (1961), *Terytorium dzisiejszego województwa łódzkiego na mapach Polski z XVI i XVII w.*, „Rocznik Łódzki”, t. 5.
- Koter M. (1999), *Historyczne uwarunkowania powstania i rozwoju regionu łódzkiego*, [w:] A. Dębska-Adamczyk (red.), *Ziemia łódzka*, Marrow SA, Łódź.
- Koter M., Liszewski S., Suliborski A. (1999), *Łódź i region Polski Środkowej*, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź.
- Koter M., Liszewski S., Suliborski A., Wieczorek T. (2002), *Łódź i województwo*, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź.
- Kulesza M. (2001), *Morfogeneza miast na obszarze Polski Środkowej w okresie przedrozbiorowym. Dawne województwa łęczyckie i sieradzkie*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Kulesza M., Koter M. (1998), *Kształtowanie się sieci miast na obszarze Polski Środkowej*, [w:] A. Werwicki (red.), *Transformacja społeczno-ekonomiczna Polski Środkowej*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Kwaśniewski K. (1993), *Regionalizacja i regionalizm a podział administracyjny*, [w:] M. Latoszek (red.), *Regionalizm jako folklor, ruch społeczny i formuła ideologiczno-polityczna*, Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Gdańsk.
- Lalik T. (1967), *Organizacja grodowo-prowincjonalna w Polsce XI i początków XII w.*, „Studia z Dziejów Osadnictwa”, t. 5.
- Liszewski S. [red.] (2001), *Zarys monografii województwa łódzkiego*, [w:] *Funkcja regionalna Łodzi i jej rola w podnoszeniu konkurencyjności regionów*, Wyd. Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław.
- Missalowa G. (1964), *Studia nad powstaniem Łódzkiego Okręgu Przemysłowego 1815–1870*, t. 1: *Przemysł*, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź.
- Miszczuk A. (2003), *Regionalizacja administracyjna III Rzeczypospolitej. Koncepcje teoretyczne a rzeczywistość*, Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Ostrowski W. (1949), *Świetna karta z dziejów planowania w Polsce: 1815–1830*, Towarzystwo Urbanistów Polskich, Warszawa.
- Piskozub A. (1968), *Gniazdo Orła Białego*, PAX, Warszawa.
- Piskozub A. (1987), *Dziedzictwo polskiej przestrzeni. Geograficzno-historyczne podstawy struktur przestrzennych Polski*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Rosin R. (1970), *Rozwój terytorialno-administracyjny województwa i historycznych ziem wchodzących w jego skład*, [w:] R. Rosin, *Łódzkie. Rozwój województwa w Polsce Ludowej*, PWN, Łódź.
- Rosin R. (1977), *Rozwój terytorialno-administracyjny*, [w:] J. Śmiałowski (red.), *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, PWN, Łódź.
- Rykała A. [red.] (2014), *Krajobrazy (regiony) historyczno-polityczne*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej”, t. 3.
- Samsonowicz H., Wyczański A., Tazbir J., Staszewski J., Kilzwalter T., Nałęcz T., Paczkowski A., Chwalba A. (2007), *Historia Polski*, t. 1–2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Siuchniński M. [red.] (1965–1967), *Miasta polskie w tysiącleciu*, t. 1–2, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław.
- Sobczyński M., Kulesza M. (1996), *Powiat w polskiej tradycji podziału terytorialnego kraju*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Stebelski A. (1928), *Przeszłość administracyjna ziem województwa łódzkiego*, „Rocznik Oddziału Łódzkiego PTH”, t. 1.
- Straszewicz L. [red.] (1965), *Atlas województwa łódzkiego*, PPWK, Warszawa.

- Straszewicz L. (1967), *Województwo łódzkie. Zarys geograficzno-ekonomiczny*, PWN, Warszawa.
- Trzebiński W., Borkiewicz A. (1956), *Podziały administracyjne Królestwa Polskiego 1815–1918 (zarys historyczny)*, „Dokumentacja Geograficzna”, z. 4.
- Werwicki A. [red.] (1998), *Transformacja społeczno-ekonomiczna Polski Środkowej*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Zająchkowski S. (1951), *Studia nad terytorialnym formowaniem się ziemi łęczyckiej i sieradzkiej*, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź.

Marek Koter, prof. dr hab., profesor emerytowany,  
Katedra Geografii Politycznej i Studiów Regionalnych,  
Uniwersytet Łódzki



*Tadeusz Siwek*

## Czechy, Słowacja i Czechosłowacja – geografia regionalna dawniej i dziś

### Zlecenie sprzed 30 lat

Profesor Ludwik Straszewicz zaproponował mi w roku 1985 napisanie regionalnej monografii o Czechosłowacji, podobną do tych, które on sam napisał dla wydawnictwa PWN. Były to znane wówczas dobrze geograficzne opisy Francji (Straszewicz 1972), Włoch (Straszewicz 1977) i Hiszpanii (Straszewicz 1982).

Dla trzydziestoletniego doktoranta z Uniwersytetu Karola w Pradze była to pierwsza propozycja publikacji tej rangi i dlatego bardzo się tym przejąłem. W pierwszej chwili nawet zacząłem się zastanawiać, czy dam radę, ale bardzo szybko doszedłem do wniosku, że propozycja profesora bynajmniej nie jest pochopna. Profesor wiedział, że jestem Polakiem z Zaolzia w Czechosłowacji i przez całe życie tam mieszkam. Jestem polsko-czesko-dwujęzyczny, a po studiach geografii w Bratysławie nieobcy mi jest także język słowacki. Ponadto znałem już wtedy dość dobrze środowisko geografów i w Czechosłowacji, i w Polsce, rozumiałem drobne różnice w pojmowaniu geografii w obydwu krajach. Dziś wiem, że byłem w tym czasie odpowiednim kandydatem do napisania monografii Czechosłowacji dla polskich czytelników i podziwiam profesora, że to bezbłędnie rozpoznał. Do realizacji tego pomysłu jednak nie doszło. Geograficzna monografia o Czechosłowacji nie powstała.

Minęło trzydzieści lat i dziś sam jestem profesorem, podczas kiedy profesora Straszewicza między nami już nie ma. Gdyby tu był, miałby sto lat. Chętnie bym z nim dziś porozmawiał i na pewno podjąłbym temat jego dawnego zlecenia. Jestem przekonany, że interesowałoby go, jak wygląda Czechosłowacja dziś, a raczej jak wygląda obszar, który to nieistniejące już państwo zajmowało. Na pewno porozmawialibyśmy również o tym, jak by dzisiaj wyglądała realizacja tego zadania. A więc nie tylko, co się zmieniło na badanym obszarze: że Czechosłowacja podzieliła się

na dwa kraje i trzeba dziś opisać każdy z nich z osobna. Musielibyśmy się zająć tym, jak by dziś taka regionalna monografia wyglądała, uwzględniając stan dzisiejszej geografii.

Ponieważ rozmowa z profesorem nie jest dziś możliwa, z okazji setnej rocznicy jego urodzin postanowiłem spróbować opisać jej prawdopodobne elementy i przelać je na papier. W ten sposób powstał niniejszy tekst.

## Co się zmieniło na terytorium byłej Czechosłowacji

### Rozpad Czechosłowacji

Rozpad Czechosłowacji w latach 1992–1993 był dla wielu zaskoczeniem, i to nawet dla geografów, którzy ten kraj dobrze znali. Przyjrawszy się lepiej, można było jednak zauważyć, że Czechosłowacja miała w sobie od początku zakodowany podział wewnętrzny, który miał potencjał rozsadzenia tego państwa. Pierwszy rozpad Czechosłowacji, na krótko przed II wojną światową w marcu 1939 r., nie był więc wyłącznie wynikiem niekorzystnej sytuacji międzynarodowej. W monografii o Czechosłowacji byłby to na pewno ważny element, należałoby podkreślić, że nie ma i nie było Czechosłowaków, ale są Czesi i Słowacy, zamieszkujący odrębne terytoria i do tego niezbyt terytorialnie wymieszani, odzieleni wyraźną, przez wieki niezmienną się granicą, choć miała ona wówczas tylko charakter granicy administracyjnej.

Podział zarysował się formalnie w roku 1969, kiedy Czechosłowacja przekształciła się w państwo federacyjne, składające się z dwu republik: czeskiej i słowackiej. Republiki miały formalnie znaczną niezależność, w praktyce jednak istotnie ograniczoną poprzez fakt, że najważniejsze decyzje zapadały w organach rządzącej wówczas partii komunistycznej. Skomplikowana struktura władzy miała zapewnić równoprawną pozycję obydwu republikom, co było ważne zwłaszcza dla Słowaków, których było mniej (5 mln na 10 mln Czechów). Brak praktyki demokratycznego zarządzania był powodem tego, że wszelka dyskusja na temat zmian we wzajemnych stosunkach była zupełnie niemożliwa i dlatego nikt nie był do niej przygotowany. Tego nie planowałem opisywać w swojej książce, ale na to zwróciłbym uwagę dziś, bo uważam, że brak doświadczenia w demokratycznej dyskusji był jedną z istotnych przyczyn podziału (Siwek 2004).

Po upadku komunizmu w roku 1989 totalitarna przeszkoda demokratycznej dyskusji zniknęła, co przejawiało się wkrótce w wyartykułowaniu odmiennych poglądów Czechów i Słowaków na to, jak powinien się dalej rozwijać ich kraj. Podczas kiedy Czesi uważali, że najważniejsza jest w danej chwili demokracja i przemiany ekonomiczne, Słowakom chodziło

o lepsze ułożenie wzajemnych stosunków. Czesi tego nie rozumieli. Jako większy naród w federacji utożsamiali się z nią jako z całością i animozje na tle narodowościowym uważali za małostkowe czy też przestarzałe. Dla Słowaków, jako tych mniejszych, było to jednak bardzo ważne, bo nikt nie lubi w żadnym związku być słabszym.

Wyłonione w pierwszych demokratycznych wyborach w roku 1990 polityczne reprezentacje Czechów i Słowaków pomimo początkowej euforii z wyzwolenia się spod komunistycznej władzy totalitarnej zaczęły wkrótce zmierzać w innych kierunkach. Czesi szli w kierunku liberalno-prawicowym, Słowacy w kierunku narodowościowo-lewicowym. Drugie wybory w czerwcu 1992 r. te zarysowujące się zaraz po upadku komunizmu różnice jeszcze bardziej uwypukliły. Rozpoczął się nowy cykl rozmów o zmianach w ułożeniu wzajemnych stosunków, który jednak doprowadził szybko do obustronnego zrozumienia, że podział jest nieuchronny. Walnie przyczynili się do tego obaj główni negocjatorzy, premierzy rządów regionalnych: czeski Václav Klaus i słowacki Vladimír Mečiar, których ambicje osobiste nie pozostawiały żadnego miejsca na kompromis. Nie zdecydowali się na rozpoznanie referendum, choć przy tak ważnej kwestii można się było tego spodziewać. Referendum prawdopodobnie przesądziło by o podziale – co najmniej na Słowacji – ale jego nie zrealizowanie daje do dziś zwolennikom jednolitej Czechosłowacji argument, że mogło jedność kraju uratować.

25 listopada 1992 r. parlament federalny Czechosłowacji zaakceptował decyzję rządów narodowych i przyjął ustawę o zaniku państwa w dniu 31 grudnia 1992 r. Parłamenty regionalne w międzyczasie przyjęły konstytucje nowych państw a 1 stycznia 1993 r. rządy regionalne Czech i Słowacji przejęły rolę rządów nowych państw: Republiki Czeskiej i Republiki Słowackiej.

## Czechy

Geografa regionalnego, jakim był Ludwik Straszewicz, na pewno by interesowała Republika Czeska głównie pod kątem porównania jej z byłą Czechosłowacją. Jako większe z obydwu państw-spadkobierców Republiki Czechosłowackiej i z jej dawną stolicą Pragą ma większe szanse na utożsamienie z nią aniżeli mniejsza Słowacja. W Republice Czeskiej na powierzchni 78 tys. km<sup>2</sup> (61% terytorium Czechosłowacji) mieszka dziś 10,5 mln mieszkańców (66% ludności Czechosłowacji). Absolutna liczba mieszkańców jest tylko niewiele większa niż 30 lat temu (10,3 mln w roku 1980). Stolicą pozostała Praga, której liczba mieszkańców (1,2 mln) też jest tylko nieznacznie wyższa od liczby mieszkańców odnotowanej w latach 80. Po podziale federacji jest jednak stolicą wyrosniętą wyraźnie ponad

potrzeby 10-milionowego państwa i jest świadectwem tego, że była kiedyś stolicą większego kraju. To sytuacja podobna do tej, w której znajdują się m.in. Wiedeń lub Budapeszt. Lista największych miast czeskich jest podobna do tej z lat 80., a liczba ich mieszkańców nie przekracza dzięki suburbanizacji i zmniejszenia przyrostu naturalnego ówczesnego poziomu. Niektóre miasta są nawet wyraźnie mniejsze – zwłaszcza te, które w przeszłości rozwinęły się dzięki przemysłowi. Najwyraźniej zmniejszyła się Ostrava, trzecie miasto kraju i duży ośrodek przemysłowy oparty na wydobywaniu węgla i produkcji stali. Od połowy lat 80. miasto zmniejszyło się z 320 tys. do 295 tys. mieszkańców i jest najbardziej jaskrawym przykładem procesu „kurczenia się” miasta (Rumpel, Siwek, Slach 2014).

Czechy są tak jak dawniej krajem narodowościowo homogenicznym. W ostatnich trzech dekadach odnotowano wprawdzie dzięki otwarciu kraju na świat wzrost liczby cudzoziemców do ok. 0,5 mln w roku 2015 (5% z wszystkich mieszkańców kraju), ale w porównaniu z krajami Europy zachodniej to bardzo niski udział. Zmiany składu etnicznego odnotowano jednak także wśród ludności rodzimej, która ma obywatelstwo Republiki Czeskiej. W latach 90. pojawił się bowiem fenomen deklarowania tożsamości regionalnych jako narodowości. Byli to głównie Morawianie, którzy w wyborach uzyskali legalną reprezentację polityczną i masowo deklarowali narodowość morawską: w roku 1991 było ich 1,3 mln, tzn. 30% ludności historycznych Moraw. Pojawiła się także narodowość śląska, ale w porównaniu z sytuacją w Polsce 10 lat później, miała minimalne znaczenie. Narodowość śląską zadeklarował zaledwie ułamek procenta (Siwek 2002). Liczba zdeklarowanych Morawian w kolejnym spisie ludności w roku 2001 wprawdzie zmalała do jednej trzeciej, ale w roku 2011 znowu wzrosła do 0,5 mln. Zupełnie nowym zjawiskiem było zignorowanie pytania o narodowość przez 25% mieszkańców Czech w spisie roku 2011. Narodowość i religia zostały od roku 2001 zaszeregowane do kategorii dobrowolnych, ale dopiero w ostatnim spisie ludność masowo odmawiała udzielić odpowiedzi na to pytanie. Była to prawdopodobnie w pewnym sensie demonstracja oporu przeciwko samej instytucji spisu ludności, postrzeganego jako niedopuszczalna ingerencja władz w sferę prywatną. Niewykluczone jednak, że jest to zwiastunem nowego podejścia do narodowości w sensie etnicznym, która przestaje być istotnym wyróżnikiem dla wielu współczesnych ludzi.

Ciekawy rozwój przyniosły też zmiany w składzie religijnym Czech. W okresie komunistycznym przynależności religijnej w spisach z zasady nie badano a same kościoły były w społeczeństwie odsuwane na margines. Dopiero w roku 1991 można było ponownie zadeklarować przynależność religijną i zrobiło to 43,9% ówczesnych Czechów. Pomimo braku jakichkolwiek negatywnych ingerencji władz aż 16% z nich nie odpowie-

działo na to pytanie – pomimo tego, że było wówczas jeszcze obowiązkowe. Tak duży odsetek braku odpowiedzi był interpretowany, jako kontynuacja obaw ludzi wierzących z ewentualnych prześladowań, które były ich udziałem w okresie władzy komunistycznej. W kolejnych spisach ludności z lat 2001 i 2011 okazało się jednak, że było inaczej. Przynależności religijnej w roku 1991 nie podały osoby, które czuły, że obecnie wypada się zadeklarować, ale już się tak oddaliły od kościoła, że nie miały niczego do zadeklarowania. W tym miejscu należy wyjaśnić, że większość Czechów już od kilkudziesięciu lat nie chrzci swoich dzieci, nie zawiera ślubów w kościele ani nie robi kościelnych pogrzebów. Kolejne czeskie spisy ludności wykazały, że liczba ludzi unikających odpowiedzi na pytanie o religię zmalała, ale nie przybyło dzięki temu wierzących. Najbardziej wzrosła grupa niewierzących. Wg ostatniego spisu ludności Republika Czeska jest jednym z najbardziej zlaicyzowanych społeczeństw w Europie. Tylko 14,0% z ogółu mieszkańców zadeklarowało przynależność do jednego z działających w Czechach kościołów – większość z nich do kościoła katolickiego. Ponadto 6,8% Czechów określiło się jako osoby wierzące, ale nieprzynależące do żadnego kościoła. To też ciekawy i niewystępujący w innych krajach fenomen struktury religijnej. Regionalnie występuje wyraźny podział na bardziej ateistyczny północny-zachód (Czechy właściwe) i względnie religijny południowy wschód (Morawy i część czeskiego Śląska) (Siwek 2005).

Od upadku komunizmu na terenie państwa czeskiego doszło do zmian w strukturze zatrudnienia i wykształcenia. Zmniejszyła się liczba pracowników w rolnictwie i w przemyśle na rzecz sektora usług. Zmalała liczba robotników. Dzięki powstaniu kilku nowych uniwersytetów, a od roku 2000 również wyższych szkół prywatnych, radykalnie wzrosły możliwości studiowania i znacznie wzrósł odsetek ludności z ukończonym wykształceniem wyższym liczonym z ludności powyżej 15 roku życia: z 5,0% w roku 1980 do 12,5% w roku 2011.

Duże zmiany w porównaniu z okresem komunistycznym zaszły w gospodarce. Przemysł ciężki przestał być chlubą gospodarki Czech. Zagłębie Ostrawsko-Karwińskie ograniczyło wydobycie węgla kamiennego do połowy, mniejsze zagłębia przeszły do historii (Kladno, Žacléř-Svatoňovice, Rosice-Oslavany). Wydobycie węgla brunatnego też jest o wiele mniejsze niż w latach 80. Firmy wydobywcze dziś z trudem przełamują opór ekologów i niechętniej im opinii publicznej. Energetyka wykorzystuje dziś rozmaite źródła energii – łącznie z jądrową, która jest też solą w oku organizacji ekologicznych oraz sąsiedniej Austrii. W ostatniej dekadzie dzięki rządowemu wsparciu znacznie się powiększyła energetyka ze źródeł odnawialnych (elektrownie słoneczne), choć na razie nie jest to rozwiązanie korzystne z ekonomicznego punktu widzenia. Przemysł maszynowy, który



był dobrze rozwinięty już w czasach Austro-Węgier, jeszcze bardziej się rozwinął głównie dzięki firmom samochodowym: czeska marka Škoda z fabryką w mieście Mladá Boleslav weszła do koncernu Volkswagen, powstały nowe fabryki TPCA (Toyota–Peugeot–Citroën) w Kolínie oraz koreański Hyundai w Nošovicach koło miasta Frýdek-Místek.

Przemysł lekki, głównie tekstylny i odzieżowy, nawet po prywatyzacji nie wytrzymał konkurencji z Azji. Produkcja papieru i celulozy pozostała na marginesie. Przemysł spożywczy jest bardzo zróżnicowany: niektóre firmy upadły, niektóre przetrwały transformację, niektóre nowe powstały. Do wielu z nich wszedł kapitał zagraniczny: np. do browarów (np. Pilsner, Radegast, Braník), do produkcji wód mineralnych (Mattoni) i in. Produkcja wina przeważnie na Morawach południowych ma lokalne znaczenie.

Rolnictwo ma do dyspozycji 4,2 mln ha i nadal produkuje typowe dla tego regionu płody rolne: zboża, ziemniaki, buraki cukrowe, chmiel. Hodowla bydła ma mniejsze znaczenie. Generalnie produkcja rolna jednak maleje i w kontekście europejskim Republika Czeska zajmuje odległe miejsce w wartości produkcji rolnej w przeliczeniu na mieszkańca: 78% średniej europejskiej. W produkcji warzyw Czechy znajdują się na przedostatnim miejscu w UE. W ostatnich latach powiększyła się natomiast powierzchnia uprawy rzepaku, który w znacznej części służy do produkcji dodatku do paliwa.

Radykalnie zmieniła się struktura własnościowa ziemi rolnej. Z prawie 100% uspołecznienia do prawie 100% prywatyzacji. Tak to wygląda w statystyce, ale w rzeczywistości została zachowana większość ogromnych przymusowo scalonych w okresie komunistycznym gospodarstw. Unieczniona warstwa chłopska się nie odrodziła. Potomkowie dawnych gospodarzy (często żyjący już w miastach) w procesie reprivatyzacji odebrali pola, należące kiedyś do ich przodków, ale rzadko zdecydowali się naprawdę na nich gospodarować. Przeważnie od razu oddawali je w dzierżawę firmom, które powstały z przetransformowanych dawnych spółdzielni rolnych. W ten sposób Czechy są dziś krajem o jednej z największych średnich powierzchni gospodarstw rolnych w Europie (89,3 ha wobec średniej w UE na poziomie 22 ha).

Komunikacja w ostatnich trzech dekadach bardzo się rozwinęła. Sieć autostrad, budowana już od lat 70., jest ciągle poszerzana, choć nie tak szybko, jak by tego wymagała sytuacja. Jej długość wynosi obecnie 795 km, do tego dochodzi 439 km dróg ekspresowych. W roku 1985 było na terenie dzisiejszej Republiki Czeskiej tylko niecałych 300 km autostrad. Zmieniły się też preferencje kierunków rozwoju sieci komunikacyjnych. Podczas kiedy w latach 80 Czesi koncentrowali się na połączeniach wewnętrznych (autostrada Praga – Brno – Bratysława) i na kontaktach w kie-

runku wschodnim, od roku 1990 buduje się przede wszystkim połączenia na zachód: autostrada z Pragi przez Pilzno nawiązuje na niemiecką sieć autostrad w kierunku Norymbergi i Paryża, w kierunku Drezna i Berlina brakuje już tylko jednego odcinka.

Sieć kolei czeskich stagnuje a nawet nieznacznie się kurczy. Od lat 90. zamknięto dla ruchu osobowego niektóre peryferyjne, słabo wykorzystywane linie. Niektóre odkupiły podmioty prywatne, najczęściej stowarzyszenia regionalne lub ekologiczne, które eksploatują je bardziej z powodów nostalgicznych lub ekologicznych niż ekonomicznych. W porównaniu z innymi krajami – np. ze Słowacją – zamkniętych odcinków kolei nie jest zbyt wiele i Republika Czeska pozostaje krajem o jednej z najgęstszych sieci kolejowych na świecie (12,1 km kolei na 100 km<sup>2</sup> powierzchni kraju, ponad dwukrotnie wyższa od średniej w UE, wynoszącej 5,6 km kolei na 100 km<sup>2</sup>). Główne korytarze kolejowe, łączące największe miasta czeskie, zostały w ostatnich 2 dekadach zmodernizowane. Oprócz państwowych Kolei Czeskich obsługę pasażerów zapewniają również dwa konkurencyjne przedsiębiorstwa prywatne: RegioJet (2010) i Leo Express (2012). Konkurencja poprawiła jakość usług transportowych na głównej trasie Praga – Ostrawa. Od roku 2005 kursują na niej znane również w Polsce włoskie składy Pendolino. Spowodowało to zahamowanie tendencji spadku liczby podróży i ich ponowny wzrost w ostatnich 10 latach.

169

Transport lotniczy od lat 80. wielokrotnie zwiększył swoje przewozy. Korzystanie z transportu lotniczego jest dziś osiągalne nawet dla przeciętnego Czecha z jednej strony dzięki obniżeniu kosztów lotów a z drugiej dzięki otwarciu granic. Na rynku czeskim działają obecnie znane światowe linie lotnicze tak samo, jak tani przewoźnicy. Czeska część Czechosłowackich Linii Lotniczych ukonstytuowała się pod nazwą Czeskie Linie Lotnicze, które działają w konsorcjum Sky Team (z Air France, KLM, Delta i in.). Są to jednak linie małe, i mają problemy finansowe. Ze względu na wielkość kraju tylko jedno lotnisko ma charakter pełnowymiarowego międzynarodowego portu lotniczego: lotnisko Václava Havla w Pradze. Lotniska w Brnie, w Ostrawie i w Karlovych Varach mają lokalny charakter i służą najwyżej dla lotów czarterowych w sezonie turystycznym lub jako lotniska zapasowe.

Podsumowując można stwierdzić, że czeska część dawnej Czechosłowacji rozwija się zgodnie z tradycjami, ukształtowanymi na tym terenie już w przeszłości. Postrzegana jest najczęściej jako kontynuatorka Czechosłowacji, tyle że geograficznie mniejsza i o mniejszym znaczeniu gospodarczym i geopolitycznym. Wg danych Banku Światowego poziom czeskiego PKB w roku 2011 w wysokości 26 tys. USD dawał Czechom 19 miejsce w Europie i 36 w świecie. Dokładnego porównania z okresem rządów partii komunistycznej nie można przeprowadzić z powodu

nieprzystosowalności komunistycznego systemu gospodarczego do reguł gospodarki rynkowej i niechęci ówczesnych władz publikowania nawet przybliżonych szacunków na ten temat, ponieważ kraje tzw. „demokracji ludowej” wypadłyby słabo.

Gwarancję bezpieczeństwa dają jej struktury organizacji NATO, w której jest od roku 2004 a ekonomicznie chroni ją Unia Europejska. Trzeba tu jednak zaznaczyć, że dawna euforia z przynależności do Zachodu przez duże Z już się ulotniła. Dzięki niektórym eurosceptycznym politykom, przede wszystkim prezydentowi Klausowi (2003–2013), większość Czechów akcentuje swój dystans wobec wyżej wymienionych struktur wojskowych i gospodarczych. Czesi nie przyjęli na razie euro, choć przystępując do Unii zadeklarowali chęć jego przyjęcia. Na razie decyzja ta jest odsuwana na później (podobnie ja w Polsce), a w dyskursie publicznym pojawiają się głosy domagające się unieważnienia tego zobowiązania. Aktualny kryzys gospodarczy i problemy zadłużenia niektórych krajów UE (np. Grecji) powodują wzmocnienie tych nastrojów. Póki co, Republika Czeska pozostaje członkiem NATO i UE i ani aktualnie rządząca koalicja (Czeska Partia Socjaldemokratyczna z populistycznym ruchem „Ano” i z partią ludową) ani opozycja (prawicowe partie Obywatelska Partia Demokratyczna i TOP 09) nie postulują zmian w tym punkcie. Przeciw strukturom europejskim i strukturom NATO są tylko czescy komuniści (jedna z niewielu partii z Europy środkowej i wschodniej, która działa pod starą nazwą), którzy mają swoją reprezentację w parlamencie, ale ich potencjał koalicyjny jest zerowy, więc nic nie wskazuje na to, żeby mogli w najbliższej przyszłości mieć jakikolwiek wpływ na kierunek czeskiej polityki zagranicznej (Morawiec 2008).

Stosunek Czechów do Słowacji po 20 latach jest bardzo dobry. W Czechach pracują liczni słowaccy artyści, trenerzy, biznes prowadzą przedsiębiorcy. Słowaków można spotkać na wszystkich szczeblach społecznej hierarchii – nawet wśród czeskich ministrów. Obecnym ministrem finansów jest m.in. Słowak Andrej Babiš, jeden ze znaczniejszych przedsiębiorców w Republice Czeskiej. Słowacy w tak wysokich funkcjach mają najczęściej obywatelstwo czeskie, choć niekoniecznie. Ewenementem był minister transportu przejściowego rządu „technicznego” premiera Jana Fischera (2009–2010) Gustav Slamečka, który z wnioskiem o czeskie obywatelstwo wystąpił dopiero po otrzymaniu dekretu nominacyjnego.

Obywatele Słowacji mogą pracować i uczyć się w Republice Czeskiej na tych samych zasadach jak obywatele czescy. Ponieważ obydwie języki są bliskie, na wszystkich stanowiskach pracy, na których wymagana jest znajomość czeskiego, wystarczy znać słowacki. Tysiące Słowaków korzysta z tych możliwości i podejmuje pracę, lub studiuje w Czechach. Ze względu na niższy poziom płac na Słowacji, jest to dla nich z reguły

korzystne finansowo. W Czechach są nieformalnie traktowani jak „swoi”. Dobrym przykładem tego są imprezy sportowe i kulturalne. Czescy kibice wspierają słowackie drużyny, o ile rywalizują z krajami trzecimi. Na występy słowackich artystów i zespołów czescy widzowie chodzą częściej i chętniej aniżeli na występy jakichkolwiek innych cudzoziemców.

W polityce obie strony określają wzajemne stosunki jako bardzo dobre i w porównaniu z wszystkimi pozostałymi nadstandartowe. Nowo wybrani czescy prezydenci jako cel swojego pierwszego wyjazdu zagranicznego wybierają zawsze Słowację a od kilku lat organizowane są nawet raz w roku wspólne posiedzenia rządów. Negatywne zjawiska we wzajemnych relacjach występują minimalnie, a nawet jeżeli pomimo wszystko coś się zdarzy, chodzi z reguły o błahą sprawę.

## Słowacja

Geograf regionalny pokroju Ludwika Straszewicza na pewno przyjrzałby się Słowacji jeszcze uważniej aniżeli Czechom. Najprawdopodobniej dlatego, że Słowacja ma o wiele więcej znamion nowego państwa aniżeli Republika Czeska, która na mapach mentalnych jest częściej postrzegana jako kontynuatorka dawnej Czechosłowacji.

Początek samodzielności nie był dla Słowacji łatwy. Sytuacja polityczna i ekonomiczna na Słowacji zdawała się w pierwszych latach niepodległości potwierdzać pesymistyczne oczekiwania, że mały kraj ma o wiele mniejsze szanse na sukces niż większy. Gospodarka zaczęła od razu wykazywać znamiona kryzysu a sytuacja polityczna wcale nie była lepsza. Autokratyczny premier Mečiar wprowadził Słowację do częściowej międzynarodowej izolacji. Słowacja nie została przyjęta do NATO razem z Polską i Czechami, lecz dopiero w roku 2004. Do Unii Europejskiej, weszła już jednak razem z nimi 1 maja 2004 roku.

Po roku 2000 Słowacja zaczęła jednak sobie radzić. Mečiar po przegranych wyborach w roku 1998 znalazł się w opozycji i z czasem zniknął ze sceny politycznej. Rządy chrześcijańskich demokratów i ich koalicjantów premierów Mikuláša Dzurindy (1998–2006) oraz Ivety Radičovej (2010–2012) skierowały Słowację na kurs wybitnie proeuropejski. Zaowocowało to m.in. przyjęciem waluty euro już w roku 2009. I nic w tej kwestii nie zmienił nawet obecny lewicowy rząd nieco populistycznego premiera Roberta Fica (Gniazdowski 2008).

Liczba mieszkańców Słowacji (5,4 mln) jest tylko nieznacznie wyższa od liczby mieszkańców tego obszaru przed podziałem Czechosłowacji. Skład narodowościowy rodzimej ludności jest podobny do tego, jaki tu był dawniej: mniej homogeniczny od Czech (duża mniejszość węgierska i romska, po ok. 5–7 % każda i mniej liczne mniejszości: rusińska,

ukraińska, czeska i in.), ale z minimalną liczbą nowych imigrantów z zagranicy (77 tys. osób w roku 2014, tzn. 1,4% ogółu mieszkańców, 2/3 z nich są obywatelami któregoś z krajów UE, najczęściej bezpośrednich sąsiadów Słowacji). Okazuje się, że Słowacja nie jest atrakcyjnym celem migracji nawet w obecnym okresie ich rosnącego globalnego natężenia. Podczas ostatniego spisu nie wystąpiło tu też zjawisko masowego unikania deklarowania narodowości. Dotyczyło tylko 8% przypadków, skala tego zjawiska jest więc czterokrotnie niższa, aniżeli w Czechach.

Słowacja nie jest tak zurbanizowana, jak Czechy. W miastach mieszka mniejszy odsetek ludności (57% wg ostatniego spisu ludności w roku 2011) niż w Czechach i miasta te są generalnie mniejsze. Stolica Bratysława ma 0,5 mln mieszkańców, a rolę metropolii utrudnia jej w pewnym sensie niekorzystne położenie: jest miastem granicznym na trójstyku Słowacji, Austrii i Węgier. Z drugiej strony jako miasto nad Dunajem znakomicie wkomponowuje się w układ tworzony przez Wiedeń i Budapeszt. To, co jest niekorzystne dla wewnętrznego układu osadniczego, okazuje się atutem z punktu widzenia kontaktów zagranicznych i procesów integracyjnych w Unii Europejskiej. Z pozostałych miast słowackich na uwagę zasługują już tylko Koszyce na wschodzie kraju (200 tys. mieszkańców). Pozostałe miasta ledwo sięgają granicy 100 tys. mieszkańców: Prešov, Nitra, Banská Bystrica i Žilina.

172

Struktura ludności – diametralnie odmienna od czeskiej – jeszcze na początku XX w., w czasach wspólnego państwa z Czechami dosyć się upodobniła do struktury przeważającej w Czechach pod względem wykształcenia i struktury zawodowej. Słowacy w okresie 1918–1992 przeszli od pracy na roli do pracy w przemyśle, a poziom wykształcenia wzrósł kilkakrotnie. Jedną wyraźną różnicą pozostała w religijności: przynależność do kościołów zadeklarowało w ostatnim spisie ludności 76% Słowaków – w tym do katolickiego 62%. Jest to wyraźny dowód, że twarde polityka ateistyczna władz komunistycznych w dawnej Czechosłowacji nie jest jedyną czy nawet główną przyczyną spadku liczby wierzących w Czechach. Polityka komunistów czechosłowackich była bowiem w obydwu częściach dawnej federacji taka sama, a pomimo tego na Słowacji pozostało pięciokrotnie więcej ludzi deklarujących przynależność do kościoła, aniżeli w Czechach.

Gospodarka Słowacji dziś tylko częściowo eksploatuje przedsiębiorstwa przemysłowe, powstałe na jej terytorium w okresie czechosłowackim. Były tu bowiem zlokalizowane zakłady zbrojeniowe (ze względów strategicznych, dalej od granicy zachodniej, uważanej wówczas za potencjalnie zagrożoną), które w latach 90. przeważnie upadły lub znacznie ograniczyły produkcję. Ograniczenia produkcji zbrojeniowej nastąpiły jeszcze w ostatnich latach wspólnego państwa, co było inicjowaną przez Czechów próbą

odcienia się od dziedzictwa komunizmu, ale wielu Słowaków do dziś uważa, że było to działanie z premedytacją na szkodę Słowaków.

Słowacki przemysł w ostatnich dwu dekadach wyspecjalizował się w produkcji samochodów. Rocznie wyprodukuje ich ok. miliona. Kolejno powstały tu zakłady znanych firm samochodowych, takich jak: Volkswagen w Bratysławie, PSA Peugeot–Citroën w Trnawie i koreańska Kia w Żylinie. Wiadomością roku 2015 było ogłoszenie rozpoczęcia budowy zakładu marki Jaguar – Land Rover, należącej do indyjskiego koncernu Tata Motors. Zakłady mają powstać w Nitrze. Słowacja stała się w ten sposób państwem produkującym najwięcej samochodów osobowych w przeliczeniu na liczbę mieszkańców – 171 samochodów na tysiąc mieszkańców (Hobbs 2009).

Rolnictwo było reprivatyzowane, ale tak samo jak w Czechach nie doprowadziło to do pełnego odrodzenia się warstwy chłopskiej, zniszczonej w okresie komunistycznym. Większość ziemi rolnej pozostała w rękach postkomunistycznych spółdzielni i kombinatów, które przetransformowały się na nowe spółdzielnie lub spółki wg nowego prawa handlowego (spółki z o.o. lub spółki akcyjne). Trzeba jednak przyznać, że prywatnych rolników gospodarujących samodzielnie jest na Słowacji więcej niż w Czechach. Gospodarują na prawie 40% ziemi rolnej. Liczba zatrudnionych w sektorze rolniczym spadła z 13,5% w roku 1990 do zaledwie 4% w chwili obecnej (2015).

Pomimo bardziej rolniczego charakteru gospodarki Słowacji, kraj ten jest daleko w tyle za średnią EU pod względem produkcji rolnej razem wziętej. W przeliczeniu na jednego mieszkańca, słowaccy rolnicy wyprodukowali w roku 2014 tylko 68% średniej UE. Średnią europejską przewyższa tylko produkcja roślinna (zboża), a grubo poniżej średniej jest hodowla zwierząt oraz produkcja jarzyn i owoców.

Infrastruktura transportowa rozwija się wolniej ze względu na trudne warunki geomorfologiczne, ponieważ Słowacja jest krajem przeważnie górzystym. Autostrad jest 419 km, dróg ekspresowych tylko 258 km, ale są to tylko pojedyncze odcinki. Najdłuższy odcinek autostrady prowadzi z Bratysławy do Żyliny. Linii kolejowych jest 3623 km, w tym 1577 km zelektryfikowanych – wyraźnie mniej niż w Czechach, a na dodatek słabo wykorzystywane peryferyjne odcinki zostały w ostatnich latach zamknięte. Transport lotniczy też się nadmiernie nie rozwinął, ponieważ największe słowackie lotnisko w Bratysławie leży w cieniu dużego międzynarodowego lotniska w Wiedniu. Lotnisko Schwechat jest zlokalizowane dokładnie między Wiedniem a Bratysławą, w odległości ok. 20 km od stolicy Słowacji. To lotnisko jest więc bramą prowadzącą w świat dla Słowaków. Lotnisko w Bratysławie ma charakter lotniska zapasowego. Słowacja nie ma dziś własnych państwowych linii lotniczych. Próba

utrzymania przy życiu przedsiębiorstwa Słowackie Linie Lotnicze trwała zaledwie kilkanaście lat (1995–2007). Ich upadek był wynikiem walki konkurencyjnej, spotęgowanej zwłaszcza po wejściu na rynek tanich przewoźników. Potwierdziła się teza, że przewoźnik narodowy kraju z 5 mln mieszkańców ma niewielkie szanse przetrwania.

Podsumowując, Słowacja jest nadal w pewnym sensie „młodszym bratem” Czech, ale całkowicie już wyemancypowanym i niezależnym. W niektórych aspektach „młodszy brat” osiągnął nawet więcej od „starszego” – np. w kwestii waluty euro, którą Słowacja przyjęła już w roku 2009.

W kontekście konfliktowych, a nawet krwawych rozpadów Związku Sowieckiego i Jugosławii, podział Czechosłowacji nie był obciążony tak negatywnymi konsekwencjami. Na stosunki czesko-słowackie miał nawet korzystny wpływ (Ukielski 2007).

## Na co dziś warto zwrócić uwagę

Porównując Czechosłowację z roku 1985 z Czechami i Słowacją z roku 2015, nie można uniknąć oceny pozycji tych krajów wśród ich sąsiadów. Z dzisiejszego punktu widzenia najważniejsza jest pozycja w Unii Europejskiej. Porównanie można przeprowadzić, stosując metodę kontrafaktyczną, tzn. porównując rzeczywisty stan dzisiejszy z fikcyjnym, który by zaistniał, gdyby nie doszło do rozpadu. Jak wyglądałaby w tym kontekście dzisiejsza pozycja Czechosłowacji w Unii Europejskiej? Pozycję tę najlepiej oddaje liczba głosów w Radzie Unii Europejskiej oraz liczba posłów w Parlamencie Europejskim. Według systemu określania wagi każdego państwa członkowskiego w UE możemy założyć, że pozycja Czechosłowacji (15,7 mln mieszkańców) byłaby podobna do pozycji Holandii (16,8 mln mieszkańców). Wyniki przedstawiono w tab. 1.

Tabela 1. Pozycja Czech i Słowacji w Unii Europejskiej w porównaniu z fikcyjną pozycją Czechosłowacji

Organ	Czechy	%	Słowacja	%	Cz + Sk	%	Czechosłowacja	%
Rada Unii Europejskiej	12	3,4	7	2,0	19	5,4	13	3,7
Liczba posłów w parlamencie europejskim	21	2,8	13	1,7	34	4,5	26	3,5

Źródło: Dane o Parlamencie Europejskim – [www.europarl.europa.eu](http://www.europarl.europa.eu); dane o Radzie Unii Europejskiej – [www.consilium.europa.eu](http://www.consilium.europa.eu); dane fikcyjne o Czechosłowacji – obliczenia własne.

Waga głosów obydwu krajów w głosowaniach przyjmowanych kwalifikowaną większością wynosi obecnie 5,4%, podczas kiedy Czechosłowacji przysługiwałoby najwyżej 3,7%. Ponieważ Czechy i Słowacja razem wzięte mają o ponad 1 mln mniej mieszkańców, można oczekiwać, że waga jej głosów byłaby nawet jeszcze trochę mniejsza. Liczba czeskich i słowackich posłów do Parlamentu Europejskiego wynosi dziś 35, tj. 4,5% z wszystkich posłów Europarlamentu. Jednolita Czechosłowacja, na podstawie analogii z Holandią, miałaby najwyżej 26 posłów, tzn. 3,5%.

Ta arytmetyka pokazuje, że małe kraje Unii Europejskiej są z przyczyn politycznych nadreprezentowane, na tym Czesi i Słowacy – dzieląc się – w pewnym sensie skorzystali. Nie zmienia to jednak faktu ich geopolitycznego osłabienia, nie mówiąc o stracie „marki”, jaką Czechosłowacja niewątpliwie była. Pod tym względem najwięcej straciła Słowacja, ponieważ Czesi są nadal kojarzeni z Czechosłowacją, ale Słowacy nie. Na dodatek Słowacja często jest mylona z jeszcze mniejszą Słowenią.

W tej sytuacji jedyną rozsądną polityką dla tak małych państw jest dbałość o poważanie wśród pozostałych członków UE. Słowacja ją stosuje, podczas kiedy Czesi w ostatnich latach demonstrują niejednokrotnie, że mogą sobie pozwolić na własne odrębne zdanie. Co będzie skuteczniejsze, okaże się w niedalekiej przyszłości.

## Geografia regionalna w stylu prof. Ludwika Straszewicza

Przegląd zmian, które nastąpiły w ciągu ostatnich 30 lat na terenie byłej Czechosłowacji, a które znalazły się w tym artykule, bynajmniej nie jest wyczerpujący. Jego tekst składa się z wybranych elementów, które najlepiej pokazują to, co się na tym obszarze zmieniło. Gdyby tematem zajął się prof. Straszewicz lub którykolwiek z geografów regionalnych jego pokroju, napisałby prawdopodobnie obszerną monografię, w której znalazłyby się – oprócz wymienionych – liczne dodatkowe informacje, dane, statystyki i mapy. Tylko, kto by to wydał?

Jest prawie pewne, że dzisiejsze wydawnictwa, wyspecjalizowane w wydawaniu literatury naukowej – w tym geograficznej – nie byłyby chętne do opublikowania takiej książki. Okazuje się, że od czasów prof. Straszewicza paradygmat geografii jako nauki i nauki w ogóle zmienił się dość istotnie. Problemy regionalne analizowane są dziś z mniejszym akcentem na ich szczegółowy opis, a z większym na uchwycenie i ocenę głównych kierunków i tendencji rozwoju regionalnego. Warto wspomnieć, że pewne cechy takiego podejścia miały już teksty Ludwika Straszewicza, co jest tylko dowodem na to, że już wówczas był geografem bardzo nowoczesnym i intuicyjnie wyczuwał, w jakim kierunku nasza dyscyplina



naukowa będzie się rozwijać. Przy jego kontaktach ze światem i znajomością języków trudno, żeby było inaczej. Należy pamiętać, że profesor robił swoje syntezy regionalne bez komputerów, internetu i baz danych. Dziś trudno to sobie nawet wyobrazić.

Musimy się jednak pogodzić z tym, że w dzisiejszej geografii nie ma miejsca na wydawanie podobnych monografii. I to nie tylko z powodu zmian w zainteresowaniach samych geografów, którzy opis regionu przestali uważać za wybitne dokonanie naukowe. Każdy, kto chce dziś dowiedzieć się czegoś o konkretnym regionie, od dłuższego czasu nie sięga już bowiem ani po monografię, ani nawet po atlas. Podłączy się do internetu. Sięgnie do Wikipedii, do stron rządu danego kraju czy też tamtejszego urzędu statystycznego oraz wejdzie na Google Maps czy inny serwer kartograficzny. Tam jest o wiele więcej informacji niż w monografiach, publikowanych przez geografów z generacji Ludwika Straszewicza. Szukanie właściwych informacji w internecie jest jednak dość trudne i bardzo pracochłonne, ponieważ znajduje się tam, oprócz ważnych informacji, wiele „balastu”: masa mało istotnych szczegółów, często też błędy i wypaczenia. Informacje w internecie mamy w nadmiarze, nie są tam tak przejrzyste ułożone, ani podane z taką kulturą języka, jak w monografiach prof. Straszewicza. Aby do nich dotrzeć, trzeba się dziś niezłe natrudzić i wykazać się dobrą orientacją w temacie oraz wiedzą podobną do tej, jaką dysponował sam profesor. Dlatego można bez wątpienia wspomnieć dziś profesora nie tylko z nutką nostalgii, lecz także z uznaniem dla jego ówczesnych dokonań.

176

## Literatura

- Dane o Parlamencie Europejskim, [www.europarl.europa.eu](http://www.europarl.europa.eu).  
 Dane o Radzie Unii Europejskiej, [www.consilium.europa.eu](http://www.consilium.europa.eu).  
 Hobbs J. J. (2009), *World Regional Geography*, Cengage Learning, Belmont.  
 Gniazdowski M. (2008), *Słowacja. Ciągłość i przyspieszenie*, [w:] L. Jesień (red.), *Zmiana i kontynuacja: Polityka europejska wybranych państw Unii Europejskiej*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa.  
 Morawiec R. (2008), *Republika Czeska. Pragmatyka obrony interesu narodowego*, [w:] L. Jesień (red.), *Zmiana i kontynuacja: Polityka europejska wybranych państw Unii Europejskiej*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa.  
 Rumpel P., Siwek T., Slach O. (2014), *Czy Ostrawa jest kurczącym się miastem?*, [w:] T. Stryjakiewicz (red.), *Kurczenie się miast w Europie Środkowo-Wschodniej*, Bogucki Wyd. Naukowe, Poznań, s. 61–67.  
 Siwek T. (2002), *Morawianie, „Sprawy Narodowościowe – Seria Nowa”*, t. 11, nr 20, s. 125–137.  
 Siwek T. (2004), *The Lack of Experience in Democratic Dialogue: Main Cause of Disintegration of Czechoslovakia at 1993*, [w:] J. Wendt, F. Bente, V. Bodocan (eds.), *Poland and Romania before Enlargement of European Union and NATO*, IGU Political Geography Commission, Warszawa, s. 30–34.

- Siwek T. (2005), *Laicisation Process in Czechia: Spatial Analysis*, "Space – Society – Economy / Przestrzeń – Gospodarka – Społeczeństwo", No. 7: *Religion in the Time of Changes*, s. 227–233.
- Straszewicz L. (1972), *Francja*, PWN, Warszawa.
- Straszewicz L. (1977), *Włochy*, PWN, Warszawa.
- Straszewicz L. (1982), *Hiszpania*, PWN, Warszawa.
- Ukielski P. (2007), *Aksamitny rozwód. Rola elit politycznych w procesie rozpadu Czechosłowacji*, Instytut Jagielloński, Warszawa.
- Wyniki spisu ludności z roku 2011*, Czeski Urząd Statystyczny.
- Wyniki spisu ludności z roku 2011*, Słowacki Urząd Statystyczny.

Tadeusz Siwek, prof. dr hab.,  
Katedra Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Rozwoju Regionalnego,  
Uniwersytet w Ostrawie



*Zbigniew Ziolo*

## **Wpływ idei prof. Ludwika Straszewicza na kierunki rozwoju badań w zakresie geografii przemysłu**

### **Wprowadzenie**

Profesor Ludwik Straszewicz był Uczonym, który w latach swojej działalności wywarł znaczący wpływ na kierunki prac w różnych dziedzinach nauk geograficznych. Pod jego wpływem kształtowały się postawy wielu, wówczas młodych, badaczy w krajowych ośrodków naukowych. Wynikało to z szerokiego spojrzenia profesora na różne zjawiska przestrzenne, z jego życzliwości i dzielenia się swoimi koncepcjami z młodszymi adeptami nauk geograficznych, a także tworzenia bardzo przyjaznej atmosfery na organizowanych przez jego zespół naukowy konferencjach naukowych. Jego działalność wspomagały liczne kontakty z przedstawicielami krajowych i zagranicznych (zwłaszcza francuskich) ośrodków naukowych. Dzięki temu stworzył swoją szkołę i oddziaływał nie tylko na kierunki rozwoju naukowego swoich uczniów, lecz także na wielu pracowników geograficznych w krajowych ośrodkach akademickich (Liszewski [red.] 1997; Misztal, Ziolo [red.] 1998; Marszał 2001; Marszał, Niżnik 1998).

179

Uwzględniając wskazane przesłanki, w niniejszych rozważaniach podjęto próbę zarysowania roli prof. Ludwika Straszewicza w krzewieniu idei rozwoju badań na polu geografii ekonomicznej, zwłaszcza w zakresie geografii przemysłu.

Wykorzystując ideę prof. Straszewicza, wstępnie przyjmujemy, że historyczny proces wzrostu społecznego, gospodarczego i kulturowego dokonuje się w określonych uwarunkowaniach przyrodniczych. Ich zróżnicowanie w układach przestrzennych w różnym stopniu wpływa na nasilenie tempa i kierunki rozwoju cywilizacyjnego. W wyniku tego procesu, dokonującego się pod wpływem postępu naukowego, technologicznego,

technicznego, społecznego i kulturowego, zmieniają się uwarunkowania kształtujące różnorodne elementy przestrzeni geograficznej. Obejmuje ona przestrzeń przyrodniczą, społeczno-gospodarczą i kulturową oraz relacje zachodzące między ich elementami. W wyniku zmienności warunków rozwoju, w różnych skalach układów przestrzennych pojawiają się różnorodne czynniki działające z określonym natężeniem. Wpływają one na różny stopień atrakcyjności danego układu przestrzennego dla działalności gospodarczej i stwarzają określone możliwości zachowania się poszczególnych elementów oraz relacji zachodzących między nimi (Lisowski [red.] 1999; Lisowski 2003; Ziolo 1996a, 1999b). Postępująca złożoność procesów w strukturze układów przestrzennych doprowadziła do wydzielenia się, na gruncie nauk geograficznych, coraz bardziej szczególnych dyscyplin naukowych, których przedmiotem badań stają się coraz węższe dziedziny uwarunkowań przyrodniczych, życia gospodarczego, społecznego, kulturowego i politycznego. Należy przyjąć, że jest to proces obiektywny, który będzie się nasilał i prowadził do coraz węższych specjalizacji naukowych. Proces ten powoduje poznawanie coraz bardziej złożonych struktur przestrzennych, które są przedmiotem badań często nowych dyscyplin geograficznych.

180

W konsekwencji tego procesu na polu nauk geograficznych wyodrębniają się dwie tendencje. Jedna z nich zmierza do postępującej specjalizacji i podejmowania coraz dogłębnierzego poznawania pojawiających się problemów badawczych, druga przejawia się w dążeniu do syntezy wyników badań wyspecjalizowanych nauk geograficznych i prowadzi do wypracowywania bardziej ogólnych koncepcji, pozwalających na ujęcia syntetyzujące, celem wyjaśniania złożonych procesów kształtowania układów przestrzennych. Należy podkreślić, że ujęcia syntetyzujące procesy przemian układów przestrzennych są niezbędne i wymagają wypracowywania nowych wzorców analizy i syntezy zjawisk przestrzennych w konwencji ujęć zmienności historycznej. Prowadzi to do poznania obiektywnych przesłanek procesu przemian oraz poszukiwania nowych koncepcji budowy strategii rozwoju różnej skali układów przestrzennych o dużym znaczeniu aplikacyjnym (Domański 1982, 2012; Chojnicki [red.] 1991; Ziolo 1996b, 1999b; Łoboda 2004; Maik, Rembowska, Suliborski [red.] 2006, 2007; Wilczyński 2011). Wydaje się, że brak rozwijania tego typu koncepcji badawczych doprowadził do pojawienia się wielu nowych dyscyplin naukowych, zajmujących się przestrzenią geograficzną lub jej segmentami (m.in. gospodarka przestrzenna, polityka regionalna, regionalistyka). W przeważającym stopniu wyrastały one z geografii i tworzyli je geografowie, którzy nie znajdowali swojego miejsca w strukturze tradycyjnej geografii.

## Geografia w ujęciu prof. Ludwika Straszewicza

Trwające do dziś dyskusje wskazują na pewne trudności w zakresie określenia miejsca geografii w systemie nauk – geografia fizyczna zaklasyfikowana została do nauk przyrodniczych, a geografia ekonomiczna i społeczno-ekonomiczna do nauk ekonomicznych (m.in. Domański 1982; Kuciński 1989; Zioło 2010). W dyskusji tej, obok wielu geografów, brał także udział prof. L. Straszewicz, który mówił, że pobyt w Instytucie Geografii na Sorbonie i zajęcia prowadzone na tym uniwersytecie utwierdziły go „w jeszcze większym niż dotychczas stopniu o miejscu geografii wśród nauk humanistyczno-społecznych”. Jego zdaniem, „geografia nie jest częścią nauk o ziemi, lecz częścią nauk humanistycznych, zajmującą się człowiekiem jako istotą społeczną żyjącą na ziemi” (Straszewicz 1987a: 8). W literaturze krajowej panuje pogląd, że geografia obejmuje także problemy przestrzeni przyrodniczej, co wynika z faktu, że „człowiek jako istota społeczna żyjąca na ziemi” żyje w określonych warunkach przyrodniczych.

Szkoda, że te nowe przemyślenia i poglądy prof. L. Straszewicza, dotyczące geografii, nie spowodowały pogłębionej dyskusji naukowej. Obecnie, w świetle nowych koncepcji wynikających z teorii systemów, dyskusyjne wydaje się traktowanie geografii jako nauki humanistycznej. Wynika to z braku doprecyzowanych koncepcji teoretycznych na gruncie geografii. Podkreślają to także wyniki badań J. Łobody (2004), dotyczącej stanu (przedmiotu i celu) oraz perspektyw rozwoju polskiej geografii w opinii geografów.

Ponieważ człowiek gospodaruje w środowisku przyrodniczym (przestrzeni przyrodniczej), trudno go oddzielać od podłoża jego działalności. Pomocne w tym zakresie okazało się później rozwijane i upowszechniane podejścia systemowego, pozwalającego na ujęcia holistyczne różnorodnych zjawisk. Wykorzystując jego przesłanki w przestrzeni geograficznej, można wyróżnić trzy podstawowe segmenty, obejmujące przestrzeń przyrodniczą, społeczno-gospodarczą i kulturową oraz relacje zachodzące między nimi<sup>1</sup>. Podejście to rozwija koncepcje syntetyzujące oraz umożliwia wykorzystanie wyników wyspecjalizowanych dyscyplin geograficznych do celów aplikacyjnych (budowy strategii rozwoju i zarządzania) (Zioło 1999b, 2003, 2011, 2014). Nadto wydaje się, że wiele treści wyspecjalizowanych dyscyplin geograficznych zostało w znacznej mierze przejętych

<sup>1</sup> W strukturze przestrzeni przyrodniczej wyróżniono: podłoże geologiczne, warunki klimatyczne, stosunki wodne, ukształtowanie powierzchni, gleby, świat roślin i zwierząt; w strukturze przestrzeni społeczno-gospodarczej: struktura przestrzenna rolnictwa, przemysłu, sieć komunikacyjna, sieć usług i instytucji, stosunki demograficzne, poziom wykształcenia, sieć osadnicza, zasoby kapitałowe i finansowe i kapitałowe; w przestrzeni kulturowej: zasoby kultury materialnej, kultura duchowa, aspiracje społeczeństwa, poziom wykształcenia, zasoby intelektualne oraz świadomość kulturowa, polityczna i społeczna.

przez inne dyscypliny, które dostarczają bardziej precyzyjnych wyników (np. na gruncie demografii, mechaniki gruntów czy ekonomik szczegółowych). Brak ujęć syntetyzujących, które są niezbędne dla praktyki gospodarczej wpłynął na powstanie w obrębie nauk ekonomicznych i technicznych nowych dyscyplin, np. planowania przestrzennego, gospodarki przestrzennej, polityki przestrzennej, podstaw budowania strategii rozwoju (Zawadzki 1973; Lisowski [red.] 1999; Lisowski 2003).

Na tym tle powstaje pytanie, czy geografii nie powinno się przebudowywać i traktować jako naukę o zarządzaniu przestrzenią geograficzną (Zióło 1999b). Wydaje się, że do tej pory brak nauki, która podejmuje całościową analizę procesów zachodzących w przestrzeni geograficznej – poza nielicznymi próbami wiązania z nią wybranych zjawisk przyrodniczych, ekonomicznych, społecznych i kulturowych na gruncie urbanistyki. Pierwszym krokiem w tym kierunku powinno być rozwijanie teorii kształtowania przestrzeni geograficznej, dla której podstawą wyjściową może być zaproponowany przez Domańskiego (1982) alternatywny model funkcjonowania przestrzeni geograficznej, pierwotnie przedstawiony na gruncie nauk ekonomicznych (Zióło 1996a), a później geografii (Zióło 2014) i gospodarki przestrzennej (Zióło 2003) oraz koncepcja przestrzeni w geografii człowieka (Lisowski 2003). Całościowa analiza pozwala na w miarę precyzyjnie określenie procesów dokonujących się w strukturze przestrzeni geograficznej oraz ich ocenę, umożliwia przewidywanie dalszych kierunków przemian (prognozę), daje podstawę do zaproponowania racjonalnych celów rozwoju, wyboru metod ich realizacji na podstawie reguł efektywności społecznej – przyjmując jako podstawowe kryterium działalności człowieka podnoszenie poziomu i jakości życia (Domański 1982; Zióło 1999a).

W zaproponowanych ujęciach, w strukturze przestrzeni społeczno-gospodarczej wyróżniono strukturę przestrzenną przemysłu, której podstawowymi elementami są przedsiębiorstwa przemysłowe, relacje aktywne i pasywne zachodzące między nimi oraz elementami przestrzeni przyrodniczej, społecznej i kulturowej (Zióło 1997). Ujęcie to w pełni potwierdza traktowanie przez L. Straszewicza geografii przemysłu jako samodzielnej dyscypliny wśród nauk geograficznych, powiązanej z naukami ekonomicznymi. Podobne podejście na podstawie licznych studiów prezentuje J. Bański (2006), wyodrębniając geografię wsi.

## Geografia przemysłu w ujęciu prof. Ludwika Straszewicza

Zainteresowania badawcze prof. Ludwika Straszewicza były bardzo rozległe i obejmowały w zasadzie wszystkie dziedziny geografii ekonomicznej. Wśród głównych nurtów badawczych ważną rolę odgrywały prace z zakresu geografii przemysłu, które dotyczyły kształtowania kom-

pleksu przemysłowego Łodzi (Straszewicz 1957), francuskiego przemysłowi samochodowego (Straszewicz 1965b) oraz roli przemysłu w rozwoju miast (Straszewicz 1970). Problematyka ta przewijała się także w pracach dotyczących kształtowania wielkich miast (Koter 1997), wielkich stolic (Straszewicz 1972), takich jak: Londyn (Straszewicz 1965a), Paryż (Straszewicz 1963), Moskwa (Straszewicz 1969a), Rzym (Straszewicz 1969b), Berlin (Straszewicz 1966), Madryt (Straszewicz 1981), Lizbona (Straszewicz 1980) czy Lyon (Straszewicz 1987b). Analizując kształtowanie się wielkich miast, dużą rolę w wyjaśnianiu ich procesów rozwoju i coraz bardziej złożonych struktur przestrzennych wiązał z procesami industrialnego rozwoju, które przedstawiał w różnych uwarunkowaniach gospodarczych, zarówno w warunkach gospodarki rynkowej, jak i w warunkach gospodarki centralnie sterowanej.

Biorąc pod uwagę czas, w którym L. Straszewicz prezentował swoje stanowisko (koniec okresu gospodarki centralnie sterowanej), trzeba stwierdzić, że zaproponowane przez profesora ujęcie geografii przemysłu jako dyscypliny jest nowatorskie (Straszewicz 1986, 1987a). W znacznym zakresie nawiązuje ono do współczesnych warunków wdrażanie reguł gospodarki rynkowej. Wobec toczących się dyskusji nad przedmiotem geografii ekonomicznej, uzasadniał swoje stanowisko, twierdząc, „że geografia przemysłu należąca do geografii ekonomicznej, będąca integralną częścią długiego łańcucha nauk geograficznych, jest jednocześnie, a może nawet przede wszystkim, nauką ekonomiczną, jednym z działów wiedzy, zajmującej się gospodarczą działalnością społeczeństwa [...] jako dyscyplina ekonomiczna geografia przemysłu zajmuje się produkcyjną działalnością człowieka, w aspekcie jej związków z całym kompleksem działalności ludzkiej oraz w ścisłym kontekście z tym, co dzisiaj nazywamy środowiskiem” (Straszewicz 1987a: 9). Następnie przyjmuje, że podstawą istoty działalności ekonomicznej jest podejmowanie decyzji i ponoszenie wszelkich z nimi związanych konsekwencji, m.in. w dziedzinie kosztów. Tak pojęta działalność ekonomiczna obejmuje zagadnienie rozmieszczenia zakładów przemysłowych, które rzutują na wielkość i strukturę kosztów, rentowność, wielkość zainwestowanego kapitału itp. Uważa, że „na gruncie zainteresowań rozmieszczeniem zakładów produkcyjnych, określonym przez nas mianem lokalizacji, występują również geografowie i stykają się tu z ekonomistami” (Straszewicz 1987a: 9). Interesujące są poglądy L. Straszewicza, który mówi: „Przed pięciu laty twierdziłem, że geografia przemysłu jest, względnie powinna być, bliższa ekonomii politycznej, niż to sądzi wielu geografów uprawiających tę dyscyplinę. Dziś [...] skłonny byłbym sformułować je bardziej stanowczo, [...] że geografia przemysłu opiera się w całości na teoriach ekonomicznych (lokalizacja przemysłu)”. W wyniku swoich przemyśleń i pogłębionych badań



twierdzi, że „Ze względu na odmienny, wyraźnie określony i łatwo wydzielaający się przedmiot badań, a także ze względu na ścisły kontekst z naukami ekonomicznymi, socjologią, a nawet psychologią oraz związki z określonymi działami techniki – geografia przemysłu jest zdecydowanie odrębnym działem geografii” (Straszewicz 1987a: 10).

Przedstawione stanowisko L. Straszewicza w pełni uzasadnia genezę i pole zainteresowań badawczych geografii przemysłu jako samodzielnej nauki, wyodrębnionej w strukturze nauk geograficznych. Należy zaznaczyć, że prace na polu geografii przemysłu stawiają badaczom duże wymagania, związane z koniecznością poznania wielu procesów technologicznych, ekonomicznych i społecznych oraz pokonywania wielu trudności (które szczególnie nasiliły się w ostatnich latach) w zakresie dostępności do danych empirycznych. W czasach gospodarki centralnie sterowanej trudności te wiązały się ze względami obronnymi, a w latach gospodarki rynkowej – z ograniczeniami, wynikającymi z chęci zachowania tajemnicy przedsiębiorstwa (wobec nasilających się reguł konkurencyjności), zachodzące między przedsiębiorstwami oraz instytucjami finansowymi. Wpływało to na osłabienie zainteresowania problematyką geografii przemysłu w krajowych ośrodkach akademickich, na które, także w następnych latach, oddziaływały głoszone poglądy, płynące z krajów ekonomicznie rozwiniętych o zmniejszającym się wpływie procesów industrializacji na rozwój gospodarczy i przechodzeniu do postindustrialnej fazy rozwoju. Wynikało to zapewne z niedostatecznego poznania tych idei, które równocześnie zakładały wchodzenie w informacyjną fazę społecznego rozwoju, co umożliwiały nowe sektory przemysłowe, w tym rozwój przemysłu informatycznego.

184

## **Idea prof. Ludwika Straszewicza – Komisja Geografii Przemysłu i rozwój jej działalności**

Zdaniem prof. Ludwika Straszewicza, nie można było dopuścić do ograniczania prac na polu geografii przemysłu, związanych zwłaszcza z pojawiającymi się trudnościami w zakresie dostępu do bazy danych empirycznych oraz coraz bardziej złożonymi metodami badawczymi. Mając duże doświadczenie w zakresie podejmowania różnorodnej problematyki badawczej na polu geografii ekonomicznej i społecznej, wzbogacone także pobyt w Paryżu (profesor Sorbony), podjął inicjatywę zintensyfikowania badań w zakresie geografii przemysłu w krajowych ośrodkach akademickich. Z inicjatywy profesora na posiedzeniu dnia 21 stycznia 1979 r., w Zakładzie Geografii Ekonomicznej i Organizacji Przestrzeni Instytutu Geografii Uniwersytetu Łódzkiego, powstała grupa inicjatywna

utworzenia krajowego forum prezentacji wyników badawczych tej dyscypliny. W konsekwencji starań Straszewicza, 24 marca 1979 r. została podjęta uchwała Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Geograficznego o powołaniu Komisji Geografii Przemysłu Polskiego Towarzystwa Geograficznego (Misztal 1998). Na jej pierwszego przewodniczącego został wybrany prof. dr hab. Ludwik Straszewicz, a w skład zarządu weszli, jako wiceprzewodniczący, prof. dr hab. Stanisław Misztal (IGiPZ PAN Warszawa) i doc. dr hab. Lech Pakuła (WSP Kraków), funkcję sekretarza naukowego powierzono dr Stanisławowi Pączce (UŁ Łódź), a zastępcą sekretarza została mgr Anna Niżnik (UŁ Łódź). Podjęto również decyzję o organizowaniu ogólnopolskich konferencji naukowych oraz publikowaniu wyników prac badawczych.

Działalność Komisji przejawiała się głównie w organizowaniu konferencji naukowych, początkowo krajowych, a później międzynarodowych. Obecnie są one uznana platformą prezentacji wyników badań naukowych i wymiany poglądów dotyczących problematyki geografii przemysłu i usług. Pomysł prof. Ludwika Straszewicza znalazł więc podatny grunt i nadal się rozwija. W latach 1984–2014 odbyło się 30 konferencji naukowych, początkowo organizowane w ramach prac Centralnego Ośrodka Metodycznego Studiów Nauczycielskich, którego dyrektorem przez trzy kadencje był Z. Ziolo. Początkowe prace Komisji Geografii Przemysłu były publikowane w ramach serii „Sprawozdania i Materiały” COMSN<sup>2</sup> a następnie w serii „Prace Komisji Geografii Przemysłu” PTG, przy współudziale Zakładu Przedsiębiorczości i Gospodarki Przestrzennej Instytutu Geografii obecnego Uniwersytetu Pedagogicznego, którego organizatorem i kierownikiem był Z. Ziolo (następnie funkcję kierowniczą przejął T. Rachwał).

Pierwsza konferencja nowo powstałej Komisji Geografii Przemysłu PTG oraz spotkanie członków Komisji Geografii Przemysłu odbyło się w 1985 r. w Krakowie i było poświęcone problematyce geografii przemysłu w akademickim kształceniu nauczycieli. Dokonano na niej pewnego podsumowania osiągnięć badawczych, zarysowano dotychczasowe kierunki badawcze tej dyscypliny oraz zaproponowano nowe ujęcia i treści edukacyjne w dydaktyce akademickiej (Ziolo [red.] 1987). Programowe wystąpienie dotyczące geografii przemysłu, jako nauki i dyscypliny nauczania przedstawił L. Straszewicz, który określił zadania geografii przemysłu oraz jej związki z naukami ekonomicznymi. Kolejne wystąpienia

<sup>2</sup> W tej serii pod red. Z. Ziolo ukazało się 11 tomów wydawanych w ramach Centralnego Ośrodka Metodycznego Studiów Nauczycielskich i Komisji Geografii PTG, 28 tomów w serii „Prace Komisji Geografii Przemysłu” (red. Ziolo – 4 tomy, Ziolo, Makiela – 3 tomy, Z. Ziolo, T. Rachwał – 25 tomów), a także Misztal, Ziolo [red.] 1998 oraz Marszał 2001.

dotyczyły aktualnych kierunków i problemów badawczych geografii przemysłu (Kortus 1987), kierunków badawczych geografii przemysłu w Polsce w latach 1945–1980 (Stryjakiewicz 1987), wykładowym treściami kształcenia w zakresie geografii przemysłu (Pakuła, Ziolo 1987) i ćwiczeniach (Adamus, Troc 1987) oraz treści geografii przemysłu w nowych programach nauczania w szkole podstawowej i średniej (Piskorz 1987). Ponadto dokonano prezentacji problematyki geografii przemysłu w wybranych krajach Europy Zachodniej (Grzeszczak 1987), w Czechosłowacji (Niżnik, Makiela 1987) i w Niemczech (Zikandeloff 1987).

Pod wpływem idei prof. L. Straszewicza znacznie ożywiły się badania dotyczące problematyki geografii przemysłu, a także problematyki usług, prezentowane na kolejnych corocznych konferencjach naukowych. Obejmowały one coraz szerszy zakres tematyczny, a ich uczestnikami w coraz większym stopniu stawali się przedstawiciele nauk ekonomicznych, politologii i socjologii.

Problematyka pierwszych konferencji dotyczyła: kształcenia nauczycieli geografii na poziomie akademickim, problematyki badawczej zakładu przemysłowego, ośrodka i okręgu przemysłowego jako przestrzennych form koncentracji przemysłu, regionalnych problemów uprzemysłowienia oraz problematyki przemysłu rolno-spożywczego.

186 W latach wdrażania reguł gospodarki rynkowej rozszerzała się problematyka konferencji o aktualną tematykę, dotyczącą: geografii przemysłu w warunkach wdrażania nowego systemu gospodarowania, funkcjonowania przedsiębiorstw przemysłowych w warunkach gospodarki rynkowej, wpływu procesów transformacji gospodarki na funkcjonowanie jednostek gospodarczych i układów przestrzennych. Kolejne konferencje poświęcone były problematyce transformacji struktur przemysłowych w procesie przechodzenia do gospodarki rynkowej oraz procesom transformacji przemysłu i usług w regionalnych i krajowych układach przestrzennych..

Nagromadzenie wielu wyników prac empirycznych wskazało na konieczność rozwijania koncepcji metodologicznych, czego wyrazem były konferencje poświęcone osiągnięciom i kierunkom badawczym oraz problemom metodologicznym geografii przemysłu.

Problematyka ostatnich konferencji nawiązywała do: wpływu procesów globalizacji, integracji europejskiej i zmian międzynarodowych uwarunkowań na kontynuację procesów transformacji struktur przemysłowych w układach regionalnych i krajowych, wpływie kryzysu na funkcjonowanie przedsiębiorstw i zmian struktur przestrzennych, wpływie innowacyjności na rozwój przedsiębiorstw i gospodarki w układach przestrzennych oraz zmiany działalności przemysłowej i usług w gospodarce opartej na wiedzy. Do problematyki tej nawiązywały także prace po-

wstające w SGH, poświęcone zagadnieniom przemysłu (Fierla 1987, 1994, 1996; Kuciński [red.] 1993, 2004, 2006).

W wielu dyskusjach podkreślano, że w warunkach gospodarki rynkowej procesy transformacji struktur przemysłowych w układach przestrzennych oraz kształtowania przedsiębiorstw są związane z jakością kadr zarządzających, które powinny odznaczać się odpowiednio ukształtowanymi cechami postaw przedsiębiorczych. Uznano również, że rozszerza to problematykę geografii przemysłu. Było to impulsem do uruchomienia w ramach prac Komisji Geografii Przemysłu nowego cyklu konferencji i nowej serii wydawniczej pod nazwą „Przedsiębiorczość – Edukacja”. Rozwijana jest w nich nowa problematyka badawcza geografii przemysłu, dotycząca przedsiębiorczości w warunkach współczesnych wyzwań cywilizacyjnych oraz roli przedsiębiorczości w podnoszeniu konkurencyjności społeczeństwa i gospodarki, rozwoju gospodarki opartej na wiedzy, kształtowaniu postaw etycznych, kształtowaniu społeczeństwa informacyjnego w warunkach integracji europejskiej, nasilania procesów globalizacji oraz roli edukacji i kryzysu gospodarczego w rozwoju firm w układach przestrzennych. Problematyka ta nawiązuje także do nowej specjalności – geografii z przedsiębiorczością i gospodarką przestrzenną, utworzonej w strukturze Instytutu Geografii Uniwersytetu Pedagogicznego.

## Relacje geografii przemysłu z ekonomią

Przedstawione poglądy prof. L. Straszewicza inspirują do pogłębiania problematyki relacji, zachodzących między geografiami przemysłu a ekonomią. Generalnie można przyjąć, że ekonomia analizuje procesy od strony mechanizmów, w mniejszym stopniu uwzględniając ich przestrzenne uwarunkowania, natomiast geografia w zasadniczym stopniu stawia akcent na zróżnicowaną przestrzeń przyrodniczą, społeczno-gospodarczą i kulturową. Na tym tle na gruncie geografii przemysłu pojawia się możliwość nowego podejścia badawczego.

Zakładamy, że wszystkie procesy ekonomiczne, społeczne i kulturowe kształtują się w określonym czasie i w określonym miejscu przestrzeni geograficznej pod wpływem czynników i różnorodnych reguł rozwoju ekonomicznego. Procesy ekonomiczne, w zależności od jakości i potencjału elementów przestrzeni geograficznej, kształtują procesy przemian, przejawiające się w przestrzennym różnicowaniu dynamiki i poziomu rozwoju. Wyłania to dwa podejścia metodologiczne: pierwsze, rozpatrujące zmienność struktury przestrzennej przemysłu dokonującą się pod wpływem reguł ekonomicznego rozwoju, oraz drugie, rozstrzygające, w jakim

stopniu reguły ekonomicznego rozwoju – wykorzystując zróżnicowane uwarunkowania przestrzenne – wpływały na różnicowanie struktury przestrzennej przemysłu.

Na proces kształtowania struktury przestrzennej przemysłu w podstawowym stopniu wpływają reguły: mikroekonomiczne – odnoszące się do funkcjonowania i rozwoju przedsiębiorstwa przemysłowego; mezoekonomiczne – wpływające na kształtowanie przestrzennych form koncentracji przemysłu i gospodarki w układach regionalnych; makroekonomiczne – według których kształtuje się gospodarka krajowa; megaekonomiczne – odnoszące się do kształtowania gospodarki, np. przestrzeni Unii Europejskiej oraz ekonomii światowej – kształtującą światową przestrzeń społeczno-gospodarczą (Ziolo 1996a).

Podstawowymi elementami struktury przestrzennej przemysłu są przedsiębiorstwa przemysłowe, które w zasadniczym stopniu kształtują reguły mikroekonomiczne. Reguły te wyznaczają podstawowe cele działalności przedsiębiorstwa przemysłowego, które związane są z dążeniem do osiągnięcia maksymalnego zysku i możliwości osiągnięcia określonych korzyści ekonomicznych. W wyniku tych reguł przedsiębiorca podejmuje samodzielnie decyzje o lokalizacji firm, kierunkach rozwoju, rozmiarach i asortymencie produkcji, prowadząc działalność na własny rachunek z uwzględnieniem ryzyka.

188

Regułami mezoekonomicznymi kierują się układy regionalne, w tym przestrzenne formy koncentracji przemysłu (m.in. ośrodki i okręgi przemysłowe, klastry), a także układy lokalne i regionalne. Podstawowym celem rozwoju układów przestrzennych jest zapewnienie rozwoju, m.in. poprzez koordynację działalności podmiotów gospodarczych i instytucji, a także stwarzanie korzystnych warunków do prowadzenia działalności gospodarczej, np. w zakresie infrastruktury technicznej i społecznej, co przyczynia się do zwiększania strumieni finansowych płynących do ich budżetu, co powoduje podnoszenie poziomu i jakości życia ludności.

Regułami makroekonomicznymi charakteryzuje się działalność państwa, którego podstawowym zadaniem jest dbanie o zwiększanie dochodu narodowego, jego racjonalny podział, określanie budżetu i polityki fiskalnej, ograniczanie inflacji i bezrobocia oraz tworzenie warunków rozwijania korzystnej współpracy i wymienny międzynarodowej. Służą temu różnorodne instrumenty bezpośredniego i pośredniego oddziaływania, prowadzące do intensyfikowania rozwoju gospodarczego i stwarzania korzystnych warunków do rozwijania działalności gospodarczej przedsiębiorstw, a także podnoszenia jakości funkcjonowania instytucji, co w konsekwencji prowadzi do poprawy poziomu i jakości życia społeczności krajowej.

Regułami megaekonomicznymi rządzą się bardziej złożone struktury gospodarcze, np. Unia Europejska. Ich celem jest dynamizowanie wzrostu

gospodarczego i społecznego, podnoszenie konkurencyjności gospodarki europejskiej w stosunku do światowych biegunów wzrostu gospodarczego (Stanów Zjednoczonych, Japonii, krajów BRICS), pobudzanie wzrostu gospodarczego na rzecz wyrównywania przestrzennych dysproporcji w rozwoju przestrzennym, a także dbanie o bezpieczeństwo.

W nawiązaniu do reguł ekonomii światowej, kształtują się światowe bieguny wzrostu gospodarczego, między którymi zachodzą nie tylko relacje współpracy i wymiany produktów, zasobów pracy, strategicznych dla świata surowców, lecz także relacje konkurencji w zakresie oferowanych produktów i rynków, dążenie do wzrostu gospodarczego i in. Reguły te prowadzą także do ograniczania światowych konfliktów i zagrożeń, wynikających np. z postępujących procesów polaryzacji przestrzennej, nasilania się zjawisk patologii społecznej, zmian warunków klimatycznych, emisji zanieczyszczeń, ograniczania i zagospodarowania odpadów itp. (tab. 1).

Tabela 1. Relacje między regułami rozwoju ekonomicznego

Reguły rozwoju		Mikro-	Mezo-	Makro-	Mega-	Światowa
		$X_1$	$X_2$	$X_3$	$X_4$	$X_5$
Mikro-	$X_1$	$x_{12}$	$x_{13}$	$x_{14}$	$x_{15}$	$x_{16}$
Mezo-	$X_2$	$x_{21}$	$x_{22}$	$x_{23}$	$x_{24}$	$x_{25}$
Makro-	$X_3$	$x_{31}$	$x_{32}$	$x_{33}$	$x_{34}$	$x_{35}$
Mega-	$X_4$	$x_{41}$	$x_{42}$	$x_{43}$	$x_{44}$	$x_{45}$
Światowa	$X_5$	$x_{51}$	$x_{52}$	$x_{53}$	$x_{54}$	$x_{55}$

Mechanizmy działania reguł mikroekonomicznych opisują relacje [ $x_{11}$ ]; mezoekonomicznych – relacje [ $x_{22}$ ]; makroekonomicznych – relacje [ $x_{33}$ ]; megaekonomicznych – relacje [ $x_{44}$ ]; ekonomii światowej – relacje [ $x_{55}$ ].

Wśród wyróżnionych reguł rozwoju ekonomicznego występują złożone relacje aktywne i pasywne, które mogą wpływać na wzrost ekonomiczny przedsiębiorstw, układów lokalnych, regionalnych i poszczególnych krajów, ale także na ich stagnację lub recesję.

Aktywne oddziaływanie poszczególnych kategorii reguł opisują wiersze tab. 1, np. oddziaływanie reguł mikroekonomicznego rozwoju ( $X_1$ ) na pozostałe ( $X_2, \dots, X_5$ ) opisują relacje [ $x_{12}$ ] – przedstawiające ich oddziaływanie na reguły mezoekonomiczne; na reguły makroekonomiczne – [ $x_{13}$ ]; oddziaływanie na reguły megaekonomiczne – [ $x_{14}$ ] i na reguły ekonomii światowej – [ $x_{15}$ ].

Również reguły mezoekonomiczne ( $X_2$ ) wpływają na reguły: mikroekonomiczne [ $x_{21}^x$ ], makroekonomiczne [ $x_{23}^x$ ], megaekonomiczne [ $x_{24}^x$ ] i reguły gospodarki światowej [ $x_{25}^x$ ].

Podobnie oddziałują na siebie reguły makroekonomiczne ( $X_3$ ), megaekonomiczne ( $X_4$ ) i reguły gospodarki światowej ( $X_5$ ).

Pasywne oddziaływanie poszczególnych reguł na daną kategorię opisują kolumny tab. 1, np. oddziaływanie pozostałych kategorii reguł ( $X_2, \dots, X_5$ ) na reguły mikroekonomiczne ( $X_1$ ), opisują relacje:  $[x_{21}]$  – oddziaływanie reguł mezoekonomicznych,  $[x_{31}^x]$  – oddziaływanie reguł makroekonomicznych,  $[x_{41}^x]$  – oddziaływanie reguł megaekonomicznych i  $[x_{51}^x]$  – oddziaływanie reguł ekonomii światowej.

Podobnie zaznaczają się pasywne oddziaływania poszczególnych kategorii reguł na daną kategorię.

Oznacza to, że  $[x_{12}]$  nie równa się  $[x_{21}]$ . Relacja pierwsza określa wpływ reguł mikroekonomicznych na reguły makroekonomiczne, a druga relacje odwrotne, wpływ reguł makroekonomicznych na mikroekonomiczne.

Między regułami rozwoju ekonomicznego zachodzą pewne konflikty, które należy ograniczać w wyniku odpowiednich negocjacji. Wynikają one z faktu, że np. przedsiębiorstwo, które rządzi się regułami mikroekonomicznymi ( $X_1$ ) jest zainteresowane np. zmniejszeniem podatków i opłat z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej na rzecz układu lokalnego czy regionalnego  $[x_{12}]$ , podczas gdy układy lokalne czy regionalne, rozwijające się według reguł mezoekonomicznych ( $X_2$ ), są zainteresowane zwiększaniem obciążeń finansowych przedsiębiorstw na rzecz zwiększania dochodów płynących do ich budżetu  $[x_{21}]$ .

Również układy lokalne czy regionalne  $[x_{22}]$  w celu podniesienia swojej atrakcyjności oraz napływu zewnętrznych czynników rozwoju mogą obniżyć wysokość opłat wnoszonych do budżetu samorządowego lub dokonać inwestycji infrastrukturalnych, niezbędnych do obniżenia ich kosztów inwestowania  $[x_{21}]$ .

Podobnie Unia Europejska, rządząca się regułami megaekonomicznymi ( $X_4$ ), może wpływać na reguły makroekonomiczne, którymi rządzą się poszczególne państwa członkowskie ( $X_3$ ) w drodze aktywnego oddziaływania, przejawiającego się np. w dążeniu do obniżania emisji  $\text{CO}_2$   $[x_{43}]$ . Poszczególne kraje mogą też oddziaływać na Unię, dążąc np. do obniżenia swoich składek członkowskich, płaconych na jej rzecz  $[x_{34}]$ .

Oznacza to, że wzrost potencjału ekonomicznego i powiązań gospodarczych, dokonujących się w strukturze przestrzennej przemysłu, realizują się według określonych reguł rozwoju ekonomicznego, w oparciu o podstawowe kryterium, jakim jest możliwość osiągnięcia korzyści finansowych w bliższej lub dalszej perspektywie czasowej. Wydaje się, że zaprezentowane podejście pozwala na lepsze zrozumienie i wyjaśnianie procesów wzrostu gospodarczego oraz powiązań ekonomicznych, dokonujących się między podmiotami gospodarczymi i różnymi skalami układów przestrzennych.

W procesie zarządzania, w celu osłabienia działania restrykcyjnych reguł ekonomicznych, ważną rolę odgrywają negocjacje, które poprzez określone ustalenia powinny zmierzać do osiągania kompromisów, np., z jednej strony, zgody na ograniczanie wielkości zysków, a z drugiej – zgody na zmniejszanie dochodów budżetowych układów przestrzennych. Ograniczenia te wymagają rozważnych decyzji, wynikających z dialogu społecznego w oparciu o analizę jakości zarządzania, osiąganymi efektów ekonomicznych oraz możliwości rozwoju społecznego układów przestrzennych.

## Uwagi końcowe

Przedstawione rozważania potwierdzają, że idee prof. Ludwika Straszewicza, zarysowujące relacje geografii ekonomicznej, a szczególnie geografii przemysłu z naukami ekonomicznymi, znacznie rozszerzają pole zainteresowań geografii przemysłu. Wskazują, że wszelka działalność gospodarcza winna być podejmowana i oceniana poprzez rachunek ekonomiczny oraz efektywność działania procesów gospodarczych, ale także społecznych i kulturowych. Na tej podstawie w badaniach geograficznych, a także w ramach gospodarki przestrzennej, związanych z analizą procesów przemian, należy przyjąć, że prawa ekonomicznego rozwoju określają mechanizmy procesu i mają charakter przestrzenny, natomiast realizują się w zróżnicowanych uwarunkowaniach przestrzennych. W konsekwencji, te same instrumenty i wzorce ekonomiczne, dające pozytywne rezultaty w jednych uwarunkowaniach przestrzennych, mogą dać zgoła niekorzystne rezultaty w innych uwarunkowaniach. Oznacza to, że nie można wzorców z krajów ekonomicznie rozwiniętych przenosić i wdrażać do kształtowania procesów ekonomicznych i społecznych w krajach stojących na niższym poziomie rozwoju gospodarczego czy kulturowego. Negatywne wyniki takich działań zaznaczyły się już w wielu krajach, w których podejmowano procesy restrukturyzacji gospodarki na wzór krajów ekonomicznie rozwiniętych, nie tylko w Europie, lecz także w Azji i Afryce. Wyrazem tego jest nasilanie się procesów polaryzacji, które prowadzą do niezadowolonych społecznych. Oznacza to, że podejście zarysowane przez prof. Straszewicza otwiera nowe pola badawcze dla geografii ekonomicznej, a szczególnie dla geografii przemysłu oraz daje możliwości dalszych poszukiwań metodologicznych, pozwalających na precyzyjniejsze poznanie procesów przestrzennych dokonujących się zwłaszcza w warunkach gospodarki rynkowej. Ma to szczególne znaczenie wobec pojawiających się tendencji pobudzania procesów reindustrializacji, które będą nawiązywać do reguł kształtowania społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy.



## Literatura

- Adamus J., Troc M. (1987), *Analiza programów ćwiczeń z geografii przemysłu w uniwersytetach i wyższych szkołach pedagogicznych*, [w:] Z. Ziolo (red.), *Geografia przemysłu w akademickim kształceniu nauczycieli*, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauczycielskich WSP, „Materiały i Sprawozdania” 14, Wyd. Naukowe WSP w Krakowie, Kraków, s. 71–76.
- Bański J. (2006), *Geografia polskiej wsi*, PWE, Warszawa.
- Chojnicki Z. [red.] (1991), *Podstawowe problemy metodologiczne rozwoju polskiej geografii*, Wyd. Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań.
- Domański R. (1982), *Teoretyczne podstawy geografii ekonomicznej*, PWE, Warszawa.
- Domański R. (2012), *Ewolucyjna gospodarka przestrzenna*, Wyd. Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań.
- Fierla I. (1987), *Lokalizacja przemysłu*, PWE, Warszawa.
- Fierla I. (1994), *Zmiany uwarunkowań lokalizacji przemysłu w Polsce*, cz. I, SGH, Warszawa.
- Fierla I. (1996), *Zmiany uwarunkowań lokalizacji przemysłu w Polsce*, cz. II, SGH, Warszawa.
- Grzeszczak J. (1987), *Problematyka przemysłowa na studiach geograficznych w wybranych krajach Europy Zachodniej*, [w:] Z. Ziolo (red.), *Geografia przemysłu w akademickim kształceniu nauczycieli*, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauczycielskich WSP, „Materiały i Sprawozdania” 14, Wyd. Naukowe WSP w Krakowie, Kraków, s. 77–83.
- Kortus B. (1987), *Aktualne kierunki i problemy badawcze geografii przemysłu*, [w:] Z. Ziolo (red.), *Geografia przemysłu w akademickim kształceniu nauczycieli*, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauczycielskich WSP, „Materiały i Sprawozdania” 14, Wyd. Naukowe WSP w Krakowie, Kraków, s. 14–21.
- Koter M. (1997), *Profesor Ludwik Straszewicz w siedemdziesięciolecie urodzin i trzydziestolecie objęcia kierownictwa Katedry Geografii Ekonomicznej Uniwersytetu Łódzkiego*, „Sylwetki Łódzkich Uczonych”, z. 41: *Profesor Ludwik Straszewicz*, red. S. Liszewski, ŁTN, Łódź, s. 13–22.
- Kuciński K. [red.] (1993), *Strukturalne uwarunkowania lokalizacji firm*, Wydział Ekonomiki Produkcji SGH, Warszawa.
- Kuciński K. [red.] (2004), *Polskie przedsiębiorstwa wobec szoku akcesyjnego*, Instytut Funkcjonowania Gospodarki Narodowej, SGH, „Materiały i Prace”, t. 88.
- Kuciński K. [red.] (2006), *Polskie przedsiębiorstwa wobec globalnej konkurencji*, Instytut Funkcjonowania Gospodarki Narodowej, SGH, „Materiały i Prace”, t. 45.
- Kuciński K. (1989), *Geografia ekonomiczna – zarys teoretyczny*, SGPiS, Warszawa.
- Lisowski A. [red.] (1999), *Geografia na przełomie wieków – jednorodność w różnorodności*, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Lisowski A. (2003), *Koncepcje przestrzeni w geografii człowieka*, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Liszewski S. [red.] (1997), *Profesor Ludwik Straszewicz*, „Sylwetki Łódzkich Uczonych”, z. 41, ŁTN, Łódź.
- Łoboda J. (2004), *Stan i perspektywy polskiej geografii w opinii geografów*, „Przegląd Geograficzny”, z. 4, s. 389–414.
- Maik W., Rembowska K., Suliborski A. [red.] (2006), *Człowiek w badaniach geograficznych. Podstawowe idee i koncepcje w geografii*, t. 2, Wyższa Szkoła Gospodarki, Bydgoszcz.
- Maik W., Rembowska K., Suliborski A. [red.] (2007), *Geografia a przemiany współczesnego świata. Podstawowe idee i koncepcje w geografii*, t. 3, Wyższa Szkoła Gospodarki, Bydgoszcz.

- Marszał T. (2001), *Polska geografia przemysłu i budownictwa w XX w. – sylwetki*, Komisja Geografii Przemysłu PTG, Wydział Nauk Geograficznych UŁ, Łódź–Warszawa–Kraków.
- Marszał T., Niżnik A. (1998), *Dorobek i kierunki rozwoju geografii przemysłu w Łódzkim Ośrodku Geograficznym*, [w:] S. Misztal, Z. Ziolo (red.), *Dorobek polskiej geografii przemysłu w badaniach ośrodków akademickich*, Komisja Geografii Przemysłu PTG, Wyd. Krakowskiego Oddziału PAN, Warszawa–Kraków, s. 121–145.
- Misztal S. (1998), *Działalność Komisji Geografii Przemysłu, 1979–1966*, [w:] S. Misztal, Z. Ziolo (red.), *Dorobek polskiej geografii przemysłu w badaniach ośrodków akademickich*, Komisja Geografii Przemysłu PTG, Wyd. Krakowskiego Oddziału PAN, Warszawa–Kraków, s. 17–25.
- Misztal S., Ziolo Z. [red.] (1998), *Dorobek polskiej geografii przemysłu w badaniach ośrodków akademickich*, Komisja Geografii Przemysłu PTG, Wyd. Krakowskiego Oddziału PAN, Warszawa–Kraków.
- Niżnik A., Makiela Z. (1987), *Treści nauczania geografii przemysłu w programach kształcenia geografów w Czechosłowacji*, [w:] Z. Ziolo (red.), *Geografia przemysłu w akademickim kształceniu nauczycieli*, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauczycielskich WSP, „Materiały i Sprawozdania”, nr 14, Wyd. Naukowe WSP w Krakowie, Kraków, s. 84–89.
- Pakuła L., Ziolo Z. (1987), *Treści kształcenia w zakresie geografii przemysłu przekazywane na wykładach*, [w:] Z. Ziolo (red.), *Geografia przemysłu w akademickim kształceniu nauczycieli*, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauczycielskich WSP, „Materiały i Sprawozdania”, nr 14, Wyd. Naukowe WSP w Krakowie, Kraków, s. 58–64.
- Piskorz S. (1987), *Treści z zakresu geografii przemysłu w nowych programach szkoły podstawowej i średniej*, [w:] Z. Ziolo (red.), *Geografia przemysłu w akademickim kształceniu nauczycieli*, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauczycielskich WSP, „Materiały i Sprawozdania”, nr 14, Wyd. Naukowe WSP w Krakowie, Kraków, s. 46–57.
- Straszewicz L. (1957), *Kompleks przemysłowy Łodzi*, „Przegląd Geograficzny”, t. 29, z. 4, s. 741–777.
- Straszewicz L. (1963), *Aglomeracja Paryża*, „Przegląd Geograficzny”, t. 35, z. 4, s. 591–614.
- Straszewicz L. (1965a), *Aglomeracja Londynu*, „Przegląd Geograficzny”, t. 37, z. 1, s. 3–28.
- Straszewicz L. (1965b), *Francuski przemysł samochodowy*, „Czasopismo Geograficzne”, t. 36, z. 3, s. 301–303.
- Straszewicz L. (1966), *Aglomeracja Berlina*, „Przegląd Geograficzny”, t. 38, z. 1, s. 77–105.
- Straszewicz L. (1969a), *Aglomeracja Moskwy*, „Przegląd Geograficzny”, t. 41, z. 2, s. 179–210.
- Straszewicz L. (1969b), *Rzym jako wielka metropolia świata*, „Przegląd Geograficzny”, t. 41, z. 4, s. 623–650.
- Straszewicz L. (1970), *Rola przemysłu w rozwoju sieci miast*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego”, Ser. II, z. 18, s. 3–19.
- Straszewicz L. (1972), *Wielkie stolice Europy*, Warszawa.
- Straszewicz L. (1980), *Lizbona*, „Przegląd Geograficzny”, t. 52, z. 4, s. 743–759.
- Straszewicz L. (1981), *Aglomeracja Madrytu*, „Przegląd Geograficzny”, t. 53, z. 2, s. 259–321.
- Straszewicz L. (1986), *Miejsce geografii przemysłu w systemie nauk i studiów geograficznych*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Geographica 7, s. 25–33.
- Straszewicz L. (1987a), *Geografia przemysłu jako nauka i dyscyplina nauczania*, [w:] Z. Ziolo (red.), *Geografia przemysłu w akademickim kształceniu nauczycieli*, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauczycielskich WSP, „Materiały i Sprawozdania”, nr 14, Wyd. Naukowe WSP w Krakowie, Kraków, s. 8–13.
- Straszewicz L. (1987b), *Lyon – przemiany funkcjonalne wielkiej metropolii regionalnej Europy Zachodniej*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Geographica 8, s. 131–163.

- Stryjakiewicz T. (1987), *Kierunki badawcze geografii przemysłu w Polsce w latach 1945–1980*, [w:] Z. Ziolo (red.), *Geografia przemysłu w akademickim kształceniu nauczycieli*, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauczycielskich WSP, „Materiały i Sprawozdania”, nr 14, Naukowe WSP w Krakowie, Kraków, s. 22–45.
- Wilczyński W. (2011), *Ideowe źródła i tożsamość geografii*, Wyd. Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków.
- Zawadzki S. M. (1973), *Polska, przestrzeń, społeczeństwo*, PWE, Warszawa.
- Zikandeloff W. (1987), *Koncepcje ćwiczeń z geografii przemysłu w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Dreźnie*, [w:] Z. Ziolo (red.), *Geografia przemysłu w akademickim kształceniu nauczycieli*, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauczycielskich WSP, „Materiały i Sprawozdania”, nr 14, Wyd. Naukowe WSP w Krakowie, Kraków.
- Ziolo Z. [red.] (1987), *Geografia przemysłu w akademickim kształceniu nauczycieli*, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauczycielskich WSP, „Materiały i Sprawozdania”, nr 14, Wyd. Naukowe WSP w Krakowie, Kraków.
- Ziolo Z. (1996a), *Miejsce mezoekonomii w ekonomii*, [w:] K. Górka (red.), *Rola mezoekonomii w rynkowym systemie zarządzania gospodarki. Księga Jubileuszowa dla uczczenia 50-lecia pracy naukowo-dydaktycznej Profesora Józefa Gajdy*, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków, s. 55–58.
- Ziolo Z. (1996b), *Model funkcjonowania przestrzeni geograficznej i jego znaczenie dla gospodarki przestrzennej*, [w:] U. Wich (red.), *Gospodarka, przestrzeń, środowisko*, UMCS w Lublinie, pod patronatem Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN, Lublin, s. 183–191.
- Ziolo Z. (1997), *Miejsce struktury przestrzennej przemysłu w przestrzeni geograficznej*, [w:] *Geografia, człowiek, gospodarka. Profesorowi Bronisławowi Kortusowi w 70. rocznicę urodzin*, Kraków, s. 125–132.
- Ziolo Z. (1999a), *Model badań procesu transformacji elementów w przestrzeni geograficznej*, [w:] I. Jażewicz (red.), *Współczesne problemy przemian strukturalnych przestrzeni geograficznej (książka dedykowana Profesorowi Eugeniuszowi Rydzowi w 70. rocznicę urodzin)*, Akademia Pomorska w Słupsku, Słupsk, s. 103–117.
- Ziolo Z. (1999b), *Model funkcjonowania przestrzeni geograficznej jako próba integracji badań geograficznych*, [w:] A. Lisowski (red.), *Geografia na przełomie wieków – jedność w różnorodności*, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 122–131.
- Ziolo Z. (2003), *Przestrzeń geograficzna jako miejsce realizacji idei ładu przestrzennego*, [w:] T. Ślęzak, Z. Ziolo (red.), *Spółeczno-gospodarcze i przyrodnicze aspekty ładu przestrzennego*, „Biuletyn KPZK PAN”, z. 205, s. 25–43.
- Ziolo Z. (2010), *Wpływ relacji nauk geograficznych i ekonomicznych na kształtowanie gospodarki przestrzennej*, [w:] T. Kudłacz, J. Wrona (red.), *Geografia w naukach ekonomiczno-przestrzennych*, „Studia i Prace Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie”, Kraków, s. 61–71.
- Ziolo Z. (2011), *Problemy kształtowania przestrzeni geograficznej*, [w:] Z. Długosz, T. Rachwał (red.), *Priorytety badawcze i aplikacyjne geografii polskiej*, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Kraków, s. 26–42.
- Ziolo Z. (2014), *The Concept of Geographical Space*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis” 155, *Studia Geographica V*, red. S. Kurek, T. Rachwał, Wyd. Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków, s. 6–22.

*Jerzy Dzieciuchowicz*

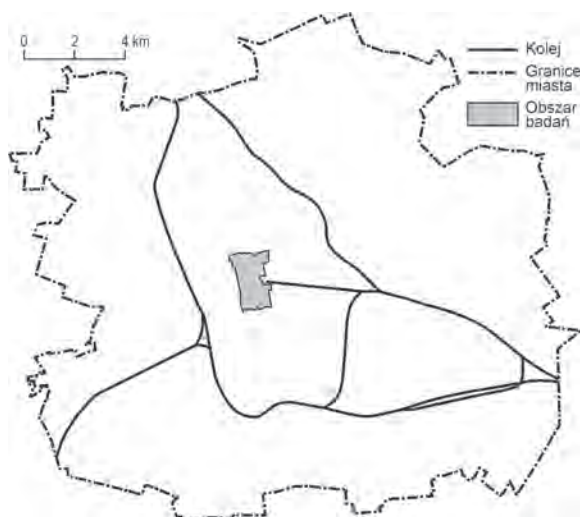
## **Usługi zanikające w przestrzeni wielkomiejskiej – przykład centrum Łodzi**

Transformacja społeczno-gospodarcza w Polsce po 1989 r. wiąże się z dynamicznym rozwojem i przemianami strukturalnymi sektora usługowego wielkich miast. Dzięki swobodzie gospodarczej w przestrzeni wielkomiejskiej pojawiło się wiele nowych rodzajów usług. Z drugiej strony doszło do upadku różnych firm usługowych, przy czym równocześnie zanikały określone, związane z nimi zawody. Procesy te były widoczne nie tylko w dużych, ale również w mniejszych miastach i na wsi.

195

Problematyka tej pracy dotyczy usług zanikających w przestrzeni wielkomiejskiej, rozpatrywanych na przykładzie centrum Łodzi. Przedmiotem badań jest lokalizacja i funkcjonowanie tego rodzaju usług oraz zachowania zakupowe i przestrzenne ich odbiorców. Rozpatrywane działalności zostały wytypowane w badaniach sondażowych, obejmując czyszczenie i renowację odzieży, gorseciarstwo, krawiectwo miarowe, modniarstwo, szewstwo i zegarmistrzostwo. Badania terenowe zostały przeprowadzone w latach 2012–2013 w 15 dostępnych dla celów badawczych placówkach świadczących wymienione usługi. Chodzi tutaj o placówki, których właściciele wyrazili zgodę na udział w wywiadach kwestionariuszowych i swobodnych oraz udzielanie dodatkowych informacji. Placówki te są położone w śródmieściu Łodzi, w granicach jednostki osiedlowej Centrum (ryc. 1). Uwidacznia się tam szczególnie silna koncentracja różnych rodzajów działalności usługowej. Podmiot badań stanowiły zanikające placówki usługowe, ich właściciele i klienci. Analizie zostały poddane również budynki, w których zlokalizowano takie placówki, wraz z ich najbliższym otoczeniem. Cel pracy stanowi określenie warunków i mechanizmów funkcjonowania usług zanikających w przestrzeni wielkomiejskiej oraz specyficznych właściwości struktury demograficzno-społecznej i zachowań ich odbiorców.

W tej pracy wykorzystane zostały opublikowane opracowania, omawiające rolę i rozwój usług w warunkach rynkowych, ich klasyfikację oraz poziom rozwoju i jego zróżnicowanie przestrzenne w Polsce (Daszkowska 2008, Ilnicki 2009, Rudawska 2009; Mikołajczyk, Stolecka 2009), a także w samej Łodzi (Dzieciuchowicz 2005, 2012, 2013). Odwołano się również do opracowań poświęconych marketingowi usług (Kramer 2000, Czuba 2001, Boguszewska-Kreft 2009, Szromik 2010; Williams, Mullin 2011) i zachowaniom konsumentów (Mazurek-Łopacińska 2003; Światowy 2006, Woś, Rachočka, Kasperek-Hoppe 2011, Rudnicki 2012). Konieczne były odniesienia do prac dotyczących lokalizacji usług (Szulce 1998, Budner 1999, 2004; Godlewska 2001, 2005; Wieloński 2004, Wilk 2001). Do szczegółowej analizy badanych usług i zawodów ginących w Polsce szczególnie przydatne były prace omawiające różne ich rodzaje (Janczak, Kasprzak 2008; Skuza 2012), w tym zwłaszcza odnoszące się do samego zegarmistrzostwa (Mrugalski 2011), czyszczenia i renowacji odzieży (Sadowski 1997) i skórnictwa (Turnau 1983). Odniesienia historyczne dotyczące omawianych usług umożliwiły przede wszystkim dzieła monograficzne, traktujące o Łodzi i jej dziejach (Baranowski, Fijałek 1980; Liszewski 2009).



Ryc. 1. Położenie obszaru badań w Łodzi  
Źródło: opracowanie własne

W tym opracowaniu wykorzystano zarówno materiały dokumentacyjne, jak i dane pochodzące z badań terenowych. Do pierwszej grupy materiałów należy dokumentacja prawna, opracowania kartograficzne i geodezyjne, dane statystyki publicznej, materiały udostępnione przez

właścicieli określonych punktów usługowych i in. Drugą grupę reprezentują materiały zebrane w toku badań terenowych (Banaś 2013). Należy tu wymienić przede wszystkim wywiady kwestionariuszowe i swobodne z właścicielami badanych zakładów rzemieślniczych, ankiety z ich klientami, a także inwentaryzację danych punktów usługowych i ich najbliższego sąsiedztwa.

## Pojęcie i rodzaje usług zanikających

Kluczowe w tej pracy pojęcie usług zanikających oznacza działalności usługowe, które cechuje powolny upadek. Łączy się z tym nie tylko likwidacja określonych placówek usługowych oraz związanych z nimi miejsc pracy, lecz także ginięcie niektórych zawodów i specjalności. Główną przyczyną zanikania takich placówek jest malejący popyt na świadczone przez nie usługi, wynikający z postępu technicznego i technologicznego oraz rosnącej konkurencji innych firm usługowych lub zakładów produkcyjnych, a także ewolucji potrzeb, upodobań i preferencji klientów. Niektóre z takich usług ograniczają się obecnie do wykonywania przez usługodawcę niestandardowych przedmiotów na ściśle określone zamówienie usługobiorcy (np. ubrań, butów, kapeluszy). Sporadycznie w tego rodzaju zakładach rzemieślniczych można też kupić od ręki gotowe wyroby. Częstość i zakres usług polegają w całości lub części na odpowiednio ukierunkowanym oddziaływaniu na gotowy wyrób, wyprodukowany w zakładach przemysłowych (np. czyszczenie i renowacja odzieży, szewstwo, zegarmistrzostwo). Rezultat świadczonych usług zanikających można w znaczeniu marketingowym określić zarówno mianem produktu materialnego, jak i niematerialnego (Czuba 2001).

Wraz z upadkiem niektórych usług, jak twierdzą badacze z Uniwersytetu w Oksfordzie, w ciągu najbliższych 10–20 lat zaniknie aż 700 zawodów niewymagających dużych kwalifikacji (Danton, PAP 2014-08-06; <http://metromsn.Gazeta.pl> 2014-09-10). Przyczyni się do tego coraz częstsze zastępowanie usług przez automaty i roboty, które funkcjonują przez całą dobę, udoskonalane dzięki współczesnym badaniom nad automatyzacją, robotyką i sztuczną inteligencją. W USA najbardziej zagrożone są stanowiska recepcjonisty, ochroniarza, kucharza (przygotowywanie *fast foodów*), sprzedawcy i taksówkarza. Dla odmiany zanikanie nie zagraża tam w szczególności zawodom wymagającym pracy manualnej lub kontaktu emocjonalnego z usługobiorcą (np. zawód lekarza, artysty, księdza).

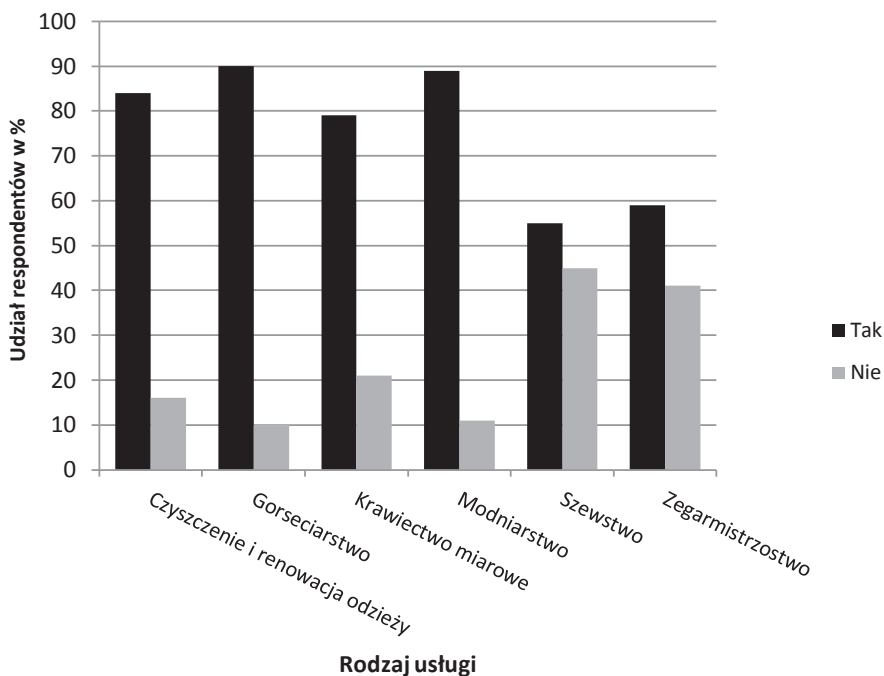
Badania prowadzone przez M. Bitnera, R. Starościka i P. Szczerbę (DAC, *Czy robot zabierze ci pracę?* Nesweek 1–7.12.2014: 4) wskazują na szeroki zakres stanowisk i specjalności zagrożonych automatyzacją pracy w dwóch

najbliższych dekadach w krajach europejskich. Branże najbardziej zagrożone pod tym względem są związane z przetwórstwem spożywczym i administracją, a zanikające zawody to przede wszystkim zawód kasjera, górnika, monter, ochroniarza, odlewnika, spawacza, kowala, kucharza i kierowcy. Regionem przodującym w rozwoju automatyzacji pracy i tym samym zanikaniu zawodów jest Europa Środkowo-Wschodnia, w tym zwłaszcza Polska, Węgry i Słowacja (ok. 35% miejsc pracy). Niewiele słabiej automatyzacja rozwija się we Włoszech, w Hiszpanii i Portugalii. Za najmniej podatne na automatyzację uznaje się zawody i stanowiska, które wymagają oryginalności, kreatywności i zręczności. W grę wchodzi tutaj przede wszystkim stanowiska kierownicze, specjalistów w zakresie prawa, sprzedaży, finansów, marketingu i PR, a także analityków, programistów, nauczycieli, lekarzy, fryzjerów i kosmetyczek. Inwazja robotów będzie rozwijać się najwolniej w bogatych krajach Europy północnej i Szwajcarii (17–18% miejsc pracy).

Zanikania krawiectwa miarowego i szewstwa w Polsce dowodzi badanie opinii publicznej, przeprowadzone przez CBOS w 2005 r., które dotyczyło preferowanych miejsc zakupu ubrań, bielizny i butów ([http://www.cbos.pl/SPISKOM/2005/K\\_125\\_05](http://www.cbos.pl/SPISKOM/2005/K_125_05)). W badaniu tym jedynie 1% ankietowanych deklaroowało, że rzeczy szyte na miarę zazwyczaj kupują u krawca lub szewca, dość często – 3%, natomiast aż 77% nigdy nie dokonywało tam tego typu zakupów. Tymczasem wskazane towary były kupowane zazwyczaj lub dość często w specjalistycznych sklepach przez 43% respondentów.

Specyficzne rodzaje usług i zawodów ginących cechują od dawna tereny wiejskie, podlegające urbanizacji. W Polsce na obszarach wiejskich uwidacznia się zróżnicowanie regionalnie wielu rzemiosł, które należałoby ocalić od zapomnienia. Rzemiosła te mają bogatą tradycję, ukształtowaną w warunkach znacznej samowystarczalności i samozaopatrzenia gospodarstwa wiejskiego, przy czym zanikają one w szczególności pod wpływem rozwoju przemysłu (Skuza 2012). Są kojarzone z dość szerokim spektrum zawodów (24), związanych głównie z pięcioma następującymi dziedzinami działalności:

- budownictwem: ciesielstwo, dekarstwo, stolarstwo;
- gospodarstwem: obróbka drewna, bednarstwo, kołodziejstwo, plecionkarstwo, sitarstwo, garncarstwo, kowalstwo, torfiarstwo, rymarstwo;
- wytwarzaniem ubrań: tkactwo, krawiectwo i szewstwo;
- przygotowaniem pożywienia: młynarstwo, wypiek chleba, bartnictwo i pszczelarstwo;
- pozycją i autorytetem w środowisku lokalnym: obróbka bursztynu, hafciarstwo, koronkarstwo, fajkarstwo, wytwarzanie wyrobów z rogu i zabawkarstwo.



Ryc. 2. Przynależność badanych usług do zanikających w opinii respondentów  
 Źródło: materiały zebrane przez J. Banaś (2013); opracowanie własne

Cała ta sfera dziedzictwa narodowego w powiązaniu z rozwojem turystyki może w przyszłości stymulować rozwój ekonomiczny zacofanych obszarów wiejskich.

Do szczegółowej analizy wytypowano sześć rodzajów usług zanikających, wskazanych (przez ponad 50% ankietowanych) w badaniach sondażowych przez mieszkańców Łodzi (100 respondentów), tj. czyszczenie i renowacja odzieży, gorseciarstwo, krawiectwo miarowe, modniarstwo, szewstwo, zegarmistrzostwo (ryc. 2). Usługi te w uproszczeniu zostały zdefiniowane następująco:

- czyszczenie i renowacja odzieży to działalność polegająca na jej praniu wodnym lub chemicznym usuwaniu z niej zabrudzeń i plam oraz farbowaniu i naprawie;
- gorseciarstwo jest to zajęcie polegające na szyciu gorsetów, biustonoszy i pasów do pończoch;
- krawiectwo miarowe oznacza szycie z tkanin i dzianin odzieży (bielizny) na miarę, a także jej naprawianie i przerabianie;
- modniarstwo jest utożsamiane z wyrobem i sprzedażą damskich kapeluszy i ręcznie wyrabianych woalek oraz ozdób i dodatków do sukienek;



– szewstwo to wyrób i naprawa obuwia;  
– zegarmistrzostwo to rzemiosło zajmujące się naprawą i konserwacją zegarów i zegarków, zazwyczaj połączoną z ich sprzedażą. Do poł. XIX w. obejmowało również wytwarzanie zegarów.

Warto przy tym odnotować dość duży udział respondentów stojących na stanowisku, iż szewstwo (45% respondentów) i zegarmistrzostwo (41%) nie należy do kategorii usług zanikających. Jednocześnie stosunkowo nieliczni respondenci proponowali, aby włączyć do usług zanikających takie działalności, jak: kaletnictwo, bednarstwo, ślusarstwo, cerowanie artystyczne, czyszczenie dywanów, czyszczenie pierza, introligatorstwo, kowalstwo artystyczne, maglownictwo, tapicerstwo, tokarstwo, rymarstwo i zduństwo.

Zgodnie z Polską Klasyfikacją Działalności (2007), rozpatrywane usługi należą do sekcji S, w której wydzielono pozostałą działalność usługową. Odrębny, interesujący przypadek niejednoznacznego miejsca w analizowanej klasyfikacji reprezentuje zegarmistrzostwo, które współcześnie nabrało – jak się wydaje – głównie charakteru handlowego.

Badane usługi są zaliczane do usług rynkowych, gdyż rządzą nimi mechanizmy rynkowe i specyficzne sposoby dystrybucji, kształtujące ich ceny. Mają one charakter dóbr prywatnych nabywanych odpłatnie z dochodów osobistych ludności w warunkach swobodnego wyboru. Są przy tym wykonywane w sposób zorganizowany i ciągły (Dzieciuchowicz 2005). Wszystkim tym usługom odpowiadają specyficzne zawody wykonywane przez pracujących w danych zakładach rzemieślniczych. Warto również zauważyć, że kategoria usług ginących mieści się w wyróżnianej m.in. przez Katouziana grupie usług starych, które cieszyły się szczególną popularnością w okresie preindustrialnym (Rudawska 2009).

Na funkcjonowanie badanych usług istotny wpływ wywierają różne regulacje prawne, dotyczące prowadzenia działalności gospodarczej. Szczególne znaczenie ma w tym przypadku ustawa z dnia 4 marca 2010 r. o świadczeniu usług na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

## Rozwój historyczny badanych usług

Każdy z rozpatrywanych rodzajów usług ma swoją własną, odrębną historię. Biorąc pod uwagę **czyszczenie i konserwację odzieży**, warto zauważyć, że już czasach starożytnych stosowane były proste sposoby prania odzieży z tkanin, a także konserwacji odzieży ze skóry zwierzęcej (Sadowski 1997). Najstarszą metodą zabezpieczania takiej skóry przed procesem gnilnym było jej przydymianie, natomiast do zmiękczenia, konserwacji i farbowania skóry stosowano tłuszcze zwierzęce oraz ekstrakty

z liści i kory określonych drzew. Niektórych z tych metod używa się jeszcze obecnie. Nowoczesne czyszczenie wyrobów tekstylnych, którym zajmują się rozpatrywane zakłady rzemieślnicze i pralnie, obejmuje zarówno czyszczenie chemiczne, jak i pranie wodne, a także usługi podnoszące walory użytkowe odzieży (apretura, impregnacja) i usługi uzupełniające (np. poprawki krawieckie). Czyszczeniu i praniu podlegają w głównej mierze spodnie, spódnice, suknie, koszule, krawaty, płaszcze, ale również pościel, zasłony, koce i dywany. Na czyszczenie i renowację odzieży skórzanej składają się takie zabiegi, jak korekta kolorów, nabłyszczanie, warsowanie, nakładanie pigmentu, impregnacja, utrwalanie efektów itp. Większość tych czasochłonnych prac jest wykonywana ręcznie. Po II wojnie światowej zakres takich usług został ograniczony m.in. z uwagi na masową produkcję dla potrzeb gospodarstw domowych pralek mechanicznych, systematycznie udoskonalanych, napędzanych silnikiem elektrycznym.

Początki **gorseciarstwa** sięgają średniowiecza (Janczak, Kasprzak 2008). W celu wysmuklenia sylwetki kobiecej wprowadzono wtedy zakryte gorsety, sięgające od ramion do pasa, które były wiązane na plecach i wzmocniane prętami drewnianymi lub metalowymi. Nieco później używano mniej zakrytych gorsetów uwypuklających biust, zastąpionych w XIX w. przez sztywniejsze i dłuższe gorsety, które modelowały gors i talię, co mogło nawet doprowadzić do uszkodzenia narządów wewnętrznych. Zauważmy też, że niemożliwe było samodzielne wiązanie takich gorsetów. Tym niemniej kobiety przestały używać ich dopiero podczas I wojny światowej. W 1914 r. opatentowany został przez M. P. Jacob biustonosz podobny do współczesnego, który składał się z dwóch chustek do nosa, obszytych kolorową wstążką. Udoskonalono go później, wprowadzając przy tym różne rozmiary miseczek.

Zajęciem znanym od dawna jest **krawiectwo**. W warunkach polskich stało się ono samodzielnym zawodem w XIV w. (Skuza 2012). Na rosnącą popularność krawiectwa wpłynęły niskie koszty wyposażenia odpowiedniego warsztatu i duże zapotrzebowanie na tego rodzaju usługi. Specjalizacje krawieckie, takie jak krawiectwo męskie i damskie, czy też lekkie (szycie bluzek, sukienek i spodni) i ciężkie (szycie płaszczy i palt), zaczęły się wyodrębniać na przełomie XVI i XVII w. Wówczas pojawiły się również pierwsze wzorniki z wykrojami ubrań. Rozwój krawiectwa był wtedy ograniczony, ponieważ większość prac krawieckich wykonywano ręcznie przy użyciu igły. Zakres i jakość usług krawieckich wzrosły dopiero wydatnie, gdy w zakładach krawieckich, począwszy od II połowy XIX w., zaczęto stosować maszyny do szycia z napędem nożnym, a po II wojnie światowej z silnikiem elektrycznym. Na początku XX w. i w latach międzywojennych rozwinęło się krawiectwo objazdowe. Warto też zauważyć,

że prowadzenie zakładu krawieckiego w mieście zazwyczaj dawało większe dochody aniżeli na wsi. Współcześnie masowa produkcja przemysłowa odzieży i bielizny warunkuje systematyczne zmniejszanie się liczby zakładów krawieckich. Jednakże ostatnio, gdy zakładów tych zostało już niewiele, wśród młodych, dobrze zarabiających mężczyzn zaczyna powracać moda na garnitury szyte na miarę. Koszt takiego garnituru z dobrego materiału może dochodzić nawet do 10 tys. zł, a czas wykonania sięga sześciu miesięcy.

Długą historię ma **modniarstwo**, o czym świadczy fakt, że już w starożytności Grecy (V w. p.n.e.) używali kapeluszy z szerokim rondem (*petasos*), wykonywanych z filcu. Kształt i wielkość kapeluszy stopniowo ewoluowały, a ich użycie upowszechniło się w XVIII w. W miarę upływu czasu powstało kilka różnych modeli kapeluszy męskich i damskich. W końcu XVIII stulecia zamożniejsi mężczyźni zaczęli używać czarnego, atlasowego cylindra, który reprezentuje wysoki, sztywny kapelusz z walcowatą główką i wąskim rondem odgiętym z boków ku górze. Jego składaną na płasko – dzięki wmontowanym sprężynom – odmianę stanowił dwurożny szapoklak. Jednocześnie dość popularny stał się mniejszy i niezbyt formalny melonik, będący sztywnym kapeluszem o zaokrąglonej główce i wąskim, lekko podgiętym rondzie. Natomiast na początku XX w. pojawiła się fedora, będąca miękkim filcowym kapeluszem z szerokim opadającym rondem. Na lato przeznaczony był słomkowy kapelusz z płaską główką i szerokim rondem, nazywany panamą. Był on wyplatany z liści południowo-amerykańskiej palmy. Nieco później mężczyźni zaczęli korzystać ze sztywnych czapek (kaszki) – o osiemnastowiecznym wojskowym rodowodzie – z daszkiem z przodu i okrągłym denkiem lub z podwiniętym daszkiem z przodu i z tyłu, a jedynie w wyjątkowo uroczystych okazjach z cylindrów. Dla kobiet na początku XIX w. przeznaczone były delikatne kapelusze ozdobione sztucznymi kwiatami lub wstążkami, zastąpione później przez duże i ciężkie nakrycia głowy. Z kolei w latach 60. XIX w. modne stały się małe kapelusiki, przypinane do włosów lub zapinane pod szyją. W końcu XIX w. ponownie wróciła moda na bogato zdobione kapelusze, z piórami lub kwiatami. Dla odmiany, w latach 20. XX w. kobiety zaczęły nosić małe toczki. Obecnie występują one w nieco zmienionej formie niewielkich stroików, mocowanych bezpośrednio do włosów. Jednakże w użyciu zarówno wśród dzieci, jak i dorosłych są najczęściej miękkie, wełniane lub bawełniane czapki bez daszka. Dodajmy, że modniarstwo pozostaje zawodem typowo żeńskim (modystki, modniarki).

Jeszcze dłuższą historią – w porównaniu z modniarstwem – wyróżnia się **szewstwo** (Janczak, Kasprzak 2008). Dowodzi tego chociażby fakt, że sandały z papirusu, pochodzące jeszcze z II tysiąclecia p.n.e., zostały

znalezione w egipskich grobowcach. Jednakże szewstwo, jako działalność usługowa, wyodrębniło się w Europie dopiero w VIII w. n.e. Wytwarzane były różne rodzaje obuwia. Buty wieloczęściowe, złożone z cholewki i podeszwy, wykonywano z reguły z różnych rodzajów skór. Buty wiązane, początkowo o zaokrąglonym nosku, weszły do użycia w X w. Obuwie z ostrym, wydłużonym noskiem pojawiło się w XII w. Warto przy tym zauważyć, że długość noska zależała od statusu społecznego (Turnau 1983). W Polsce w wieku XVI i XVII doszło do specjalizacji szewstwa. Wyrobem tanich butów zajmowali się zwykli szewcy, natomiast kurdybanicy i safianicy wytwarzali buty z drogich materiałów – kurdybanu, tj. skóry kozłej, cielęcej i jagnięcej, wytłaczanej lub malowanej i złożonej, oraz safianu, czyli skóry koziej (Skuzza 2012). Rozwój szewstwa, uzależniony od koniunktury gospodarczej, doprowadził do tego, że uzyskało ono rangę jednego z najpopularniejszych rzemioł w miastach i na wsi. W XX w. produkcja obuwia stała się domeną dużych fabryk obuwniczych, a ich konkurencja przyczyniła się do ograniczenia usług szewskich głównie do napraw używanego obuwia. Obecnie szewstwo jest zawodem o dość niskim prestiżu, wykonywanym niemal wyłącznie przez mężczyzn.

Bogatą tradycją może się poszczycić również **zegarmistrzostwo** (Mrugalski 2011). Jego intensywny rozwój został zainicjowany na przełomie XIV i XV w. w Europie Zachodniej: Anglia, Francja, Niemcy i Holandia. Rzemiosło to podlegało zmianom pod wpływem postępu technicznego w budowie zegarów. Antenatem współczesnych zegarów były, znane już w starożytności w Egipcie, Babilonii, Grecji i Rzymie, najpierw zegary słoneczne (gnomony), a później zegary wodne, ogniowe oraz klepsydry piaskowe. W średniowiecznej Europie zainicjowano budowę zegarów mechanicznych, pozwalających na ciągłe odmierzanie czasu. Pierwszy taki zegar – z obciążnikiem i mechanizmem bicia – zbudował francuski zakonnik Gebert z Aurillac (późniejszy papież Sylwester II) ok. 1000 r. Zegary wieżowe, które wybijały godziny i miały jedynie jedną wskazówkę, pojawiły się w XIV w. Z kolei, około 1510 r. ślusarz P. Henlein z Norymbergii wynalazł zegarek przenośny ze sprężyną do napędu chodu i cylindryczną obudową. W 1657 r. Ch. Huygens, wykorzystując prawa ruchu wahadłowego odkryte przez Galileusza (1637 r.), zbudował pierwszy zegar wahadłowy. Później (1675 r.) wprowadził sprężynkę balansu (spiralny włos), co pozwoliło na wzrost dokładności zegarów i zastosowanie wskazówki minutowej. W 1839 r. A. Patek i F. Czapek w Genewie założyli pierwszą, niewielką manufakturę produkującą zdobione zegarki kieszonkowe o skomplikowanych mechanizmach. Z kolei, w 1845 r. A. Patek wraz z A. Philippem uruchomili produkcję zegarków kieszonkowych. Dopiero na początku XX w. został upowszechniony zegarek naręczny, złożony z setek mikroskopijnych części. Z kolei, w drugiej połowie XX w. rozwinęła się

masowa produkcja zegarów i zegarków elektrycznych i elektronicznych (kwarcowych). Współcześnie wyjątkową dokładność zapewnia zegar atomowy. Pierwszy tego typu zegar został skonstruowany w latach 1948–1949 przez H. Lyonsa (USA).

## Lokalizacja usług zanikających w śródmieściu Łodzi

### Czynniki lokalizacji

Lokalizację usług zanikających – podobnie jak innych rodzajów działalności gospodarczej – powinno się rozpatrywać zarówno z punktu widzenia walorów miejsca ich zlokalizowania w skali całego miasta i na określonej działce, jak też wymogów lokalizacyjnych przypisanych samym usługom. Za najkorzystniejszą lokalizację należy uznać miejsce, w którym walory i wymogi lokalizacyjne działalności usługowej będą najlepiej do siebie dopasowane (Wieloński 2004: 9).

Czynniki warunkujące lokalizację zanikających placówek usługowych w centrum Łodzi, wskazywane w wywiadach kwestionariuszowych z ich właścicielami (Banaś 2013), można uznać za zbieżne z wybranymi determinantami lokalizacji małych punktów usługowych w Warszawie, zestawionymi przez W. Wilka (2001) – por. tab. 1. Najważniejsze kategorie tych czynników reprezentują dostępność komunikacyjną zanikających placówek handlowych, ich podaż, sytuację lokalową, najbliższe otoczenie i inne warunki.

Do czynników lokalizacji najczęściej przytaczanych w przeprowadzonych wywiadach należą: łatwość dojazdu klientów środkami komunikacji miejskiej lub własnym samochodem i koszty utrzymania lokalu usługowego (dzierżawa, najem). Mniejszą wagę właściciele przywiązywali do bliskości swojego miejsca zamieszkania, dostępności miejsc parkingowych dla potrzeb własnych i klientów, jak też ogólnego stanu technicznego i wyposażenia budynku, w którym znajduje się dany zakład usługowy. Natomiast najmniej istotne – zdaniem właścicieli – były takie czynniki lokalizacji danych usług, jak: bliskość dostawców i zakładów współpracujących, położenie w sąsiedztwie zakładów tej samej branży, możliwość połączenia/oddzielenia siedziby zakładu i mieszkania, planowane przez miasto inwestycje, które mogłyby zwiększyć liczbę klientów zakładu.

Zidentyfikowane czynniki lokalizacji usług zanikających mają charakter subiektywny, bowiem odzwierciedlają punkt widzenia właściciela danej placówki usługowej. Każdy właściciel ma własną opinię o lokalizacji swojego zakładu i własne wyobrażenie przestrzeni miasta. Właściciele wskazywali najczęściej kilka najważniejszych czynników lokalizacyjnych,

których współwystępowanie w rzeczywistości może być nierealne. Niektóre ze wskazanych czynników należy traktować jedynie jako wymogi pożądane, które faktycznie nie zostały spełnione w miejscu obecnej lokalizacji określonego zakładu.

Tabela 1. Czynniki lokalizacji usług zanikających

Kategorie czynników	Wskazane czynniki
Dostępność komunikacyjna	<ul style="list-style-type: none"> <li>– łatwość dojazdu środkami komunikacji publicznej</li> <li>– łatwość dojazdu dla klientów dysponujących samochodem</li> <li>– bliskość miejsca zamieszkania właściciela i pracowników</li> <li>– miejsce parkingowe dla klientów i pracowników</li> </ul>
Specyfika podaży usług	<ul style="list-style-type: none"> <li>– bliskość dostawców, zakładów współpracujących (także możliwość kontaktów osobistych i służbowych)</li> <li>– położenie w sąsiedztwie zakładów tej samej branży</li> <li>– brak (unikanie) konkurencji</li> </ul>
Sytuacja lokalowa	<ul style="list-style-type: none"> <li>– koszty utrzymania obiektu (dzierżawy, najmu)</li> <li>– możliwość połączenia/oddzielenia siedziby zakładu i mieszkania</li> <li>– ogólny stan techniczny budynku i jego wyposażenie</li> </ul>
Najbliższe otoczenie zakładu	<ul style="list-style-type: none"> <li>– możliwości (przestrzenne) dalszego rozwoju zakładu</li> <li>– reprezentacyjność otoczenia (prestż dzielnicy, <i>image</i>, „dobry adres”)</li> <li>– walory estetyczne i ekologiczne (małe natężenie hałasu, zanieczyszczenie powietrza)</li> <li>– spokojna i bezpieczna okolica</li> </ul>
Inne	<ul style="list-style-type: none"> <li>– planowane inwestycje miasta (gminy), które w przyszłości mogą zwiększyć liczbę klientów zakładu</li> <li>– pozostałe czynniki</li> </ul>

Źródło: opracowanie własne na podstawie (Wilk 2001), (Banaś 2013)

## Lokalizacja ogólna

Badaniom podlegały usługi zanikające, zlokalizowane w śródmieściu Łodzi, na obszarze jednostki osiedlowej Centrum (obręb ewidencyjny S-1 i S-2), w której dominuje funkcja usługowa (Dzieciuchowicz 2005, 2006, 2009, 2013), przy czym placówki usługowe towarzyszą tam zwartej, bardzo intensywnej zabudowie mieszkaniowej (Dzieciuchowicz 2011). Placówki te mają wyjątkowo korzystne położenie komunikacyjne, dzięki wysokiej gęstości sieci drogowej, a także linii komunikacji tramwajowej i autobusowej, przy dużym natężeniu przewozów pasażerskich. W tych warunkach zapewniony jest łatwy dostęp klientów do badanych usług. Ponadto rozpatrywany obszar miasta wyróżnia bardzo wysoka gęstość zaludnienia (> 10 000 osób na km<sup>2</sup>), wpływająca korzystnie na popyt na określone usługi (Dzieciuchowicz 2014). Większość analizowanych placówek usługowych

została zlokalizowana w środkowej części Centrum (ryc. 3). Warto przy tym zauważyć, że jedynie badane zakłady szewskie skupiły się wzdłuż samej ulicy Piotrkowskiej.

## Lokalizacja szczegółowa

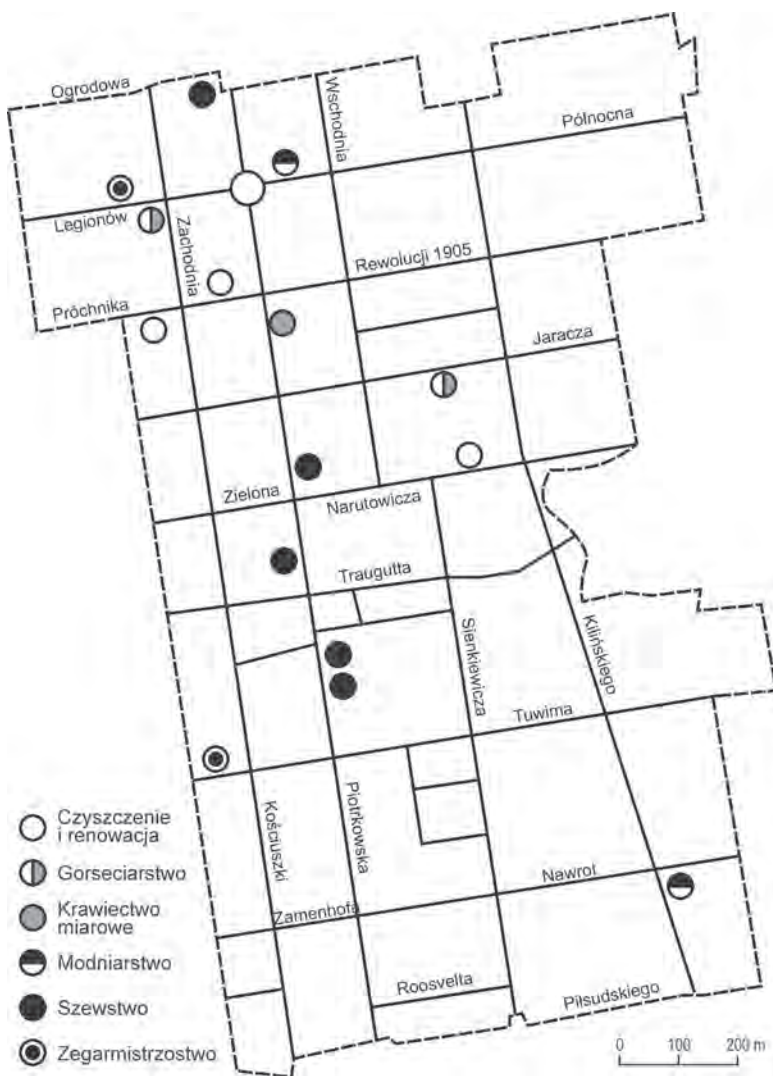
Lokalizację szczegółową usług znikających w centrum Łodzi rozpatrywano, biorąc pod uwagę działki bezpośrednio sąsiadujące po obydwu stronach ulicy<sup>1</sup> z działką, na której zlokalizowana została placówka usługowa (Banaś 2013). Badania inwentaryzacyjne wykazały, że w sąsiedztwie usług znikających przeważnie występują zarówno lokale mieszkalne, jak też różnego rodzaju usługi rynkowe. Natomiast rzadko sąsiedztwo to tworzą usługi nierynkowe. Ogólnie biorąc, taki sposób zagospodarowania przestrzeni otaczającej znikające zakłady usługowe powinien ułatwiać ich funkcjonowanie.

Rozpatrywane placówki usługowe znajdują się nie tylko w budynkach frontowych, lecz także w oficynach. Jedna z tych placówek (zakład szewski) została zlokalizowana w bramie. Oczywiście z natury rzeczy najkorzystniejsza jest pierwsza z tych trzech lokalizacji. Żadna z znikających placówek usługowych nie zajmowała odrębnego budynku, zatem wszystkie należą do kategorii usług wbudowanych.

Lokalizacja usług znikających, w opinii ich właścicieli, ma wiele zalet i wad o różnym znaczeniu. Do najważniejszych zalet – wielokrotnie wskazywanych w wywiadach kwestionariuszowych z właścicielami – zaliczono położenie zakładu usługowego w tym samym miejscu od wielu lat, bliskie położenie przystanku komunikacji miejskiej, lokalizację zakładu w centrum miasta, usytuowanie tego zakładu we frontowej części budynku oraz bliskie sąsiedztwo parkingu. Liczniejszą kategorię tworzą mniej istotne – wymieniane w wywiadach tylko jednokrotnie – zalety, do których należy bliskie położenie dworca kolejowego, lokalizacja przy ul. Piotrkowskiej lub w pobliżu tej ulicy, sąsiedztwo wielu innych placówek usługowych, położenie w nowo wyremontowanym budynku, możliwość parkowania na miejscu, dobry dojazd, obniżony czynsz w przypadku lokalizacji w podwórzu. Gama wad lokalizacji omawianych usług jest bogatsza niż przytoczonych wyżej zalet. Do ważniejszych wad, wielokrotnie wskazywanych w wywiadach, należą: położenie placówki usługowej w podwórzu, jej lokalizacja na odcinku ulicy wyłączonym z ruchu, brak w zakładzie zaplecza higieniczno-sanitarnego, brak możliwości bezpośredniego dojazdu do zakładu. Liczniejsze, aczkolwiek mniej dokuczliwe

<sup>1</sup> W przypadku ulicy dwujezdniowej, ograniczającej dostępność do obiektu usługowego dla przemieszczających się po drugiej stronie, uwzględniano tylko działki sąsiadujące z tej samej strony.

wady, które w wywiadach były wskazywane tylko jednokrotnie, reprezentują: zły stan techniczny budynku mieszczącego zakład usługowy, nieestetyczny wygląd tego budynku, brak w pobliżu przystanku komunikacji miejskiej, lokalizacja zakładu poza ścisłym centrum miasta, zły stan techniczny użytkowanego lokalu, wysoki czynsz związany z lokalizacją zakładu w centrum, zbyt mała powierzchnia użytkowanego lokalu, lokalizacja zakładu w bramie, brak parkingu w pobliżu zakładu, małe natężenie ruchu na ulicy, przy której znajduje się zakład.



Ryc. 3. Lokalizacja badanych placówek usługowych  
 Źródło: materiały zebrane przez (Banaś 2013); opracowanie własne



## Funkcje zanikających placówek usługowych w śródmieściu Łodzi

### Właściciele placówek usługowych

Dzięki wywiadam kwestionariuszowym ustalono strukturę demograficzno-społeczną właścicieli, jak również funkcje badanych zakładów usługowych (Banaś 2013). Wśród właścicieli było ośmiu mężczyzn i siedem kobiet. Wszyscy należą wyłącznie do niemobilnej grupy wieku produkcyjnego. Charakterystyczna jest przy tym dość duża rozpiętość ich wieku (41–77 lat). Dane te wskazują na zaawansowany proces starzenia demograficznego rozpatrywanej grupy społeczno-zawodowej, który rzutuje niekorzystnie na perspektywy dalszego rozwoju omawianych usług. Zauważmy również, że zdecydowana większość właścicieli pozostawała w związkach małżeńskich. Korzystnie o kwalifikacjach respondentów świadczy fakt, że przeważnie osiągnęli średnie lub wyższe wykształcenie, a ich zawód wykonywany zazwyczaj pokrywał się z zawodem wyuczonym. Swoje firmy z reguły prowadzą samodzielnie. Ponadto wszyscy są mieszkańcami Łodzi, a ich miejsca zamieszkania znajdują się zwykle w dzielnicach pozaśródmiejskich. Przeciętna odległość dojazdów do pracy w danej grupie rzemieślników nie jest duża, gdyż wynosi ok. 4 km. Tylko czterech z nich deklarowało dojazdy na odległość powyżej 6 km.

### Działalność zanikających placówek usługowych

Do różnych funkcji badanych placówek usługowych dostosowana jest ich zazwyczaj prosta aranżacja wewnątrz. Zwykle placówki te zajmują lokale o niewielkiej powierzchni (7–20 m<sup>2</sup>), podzielone na dwa, różnej wielkości pomieszczenia (ryc. 4). Pierwsze, mniejsze, służy przyjmowaniu klientów. Często jest ono wyposażone w regał lub gablotę, w których eksponuje się przedmioty wyrabiane lub naprawiane w zakładzie. Na ścianie zawieszono są świadectwa czeladnicze lub mistrzowskie oraz dyplomy właściciela zakładu. Znajdują się tam również biurko lub stolik i krzesła dla klientów. Drugie, większe pomieszczenie, oddzielone od poprzedniego ścianką działową lub zasłonką, stanowi pracownia, w której wykonywane są określone usługi. W niektórych zakładach (np. gorseciarskich) wydzielono są też niewielkie przymierzalnie.

Analizowane zakłady usługowe są wyposażone z reguły w przestarzałe, używane od wielu lat maszyny, urządzenia i narzędzia, z których tylko nieliczne podlegały w ostatnich latach modernizacji. Jakość używanych przez te zakłady materiałów jest zróżnicowana w zależności od rodzaju działalności i wymagań klientów. Niewielka część materiałów

pochodzi z importu. Zdecydowana większość zakładów nie zatrudnia pracowników najemnych, a tylko w niektórych zakładach okresowo, przy zwiększonej liczbie zleceń, przyjmuje się dodatkowych pracowników. Zjawiskiem niekorzystnym dla dalszego funkcjonowania tych placówek jest zaprzestanie w nich kształcenia uczniów w określonych zawodach.



Ryc. 4. Aranżacja wnętrza typowej placówki usługowej  
Źródło: (Banaś 2013)

Dominującą kategorię usługobiorców rozpatrywanych zakładów usługowych reprezentują stali klienci, przy czym zjawiskiem obserwowanym powszechnie w ostatnich latach jest systematyczny spadek ich liczby. W wielu przypadkach główną przyczynę tego spadku stanowi import taniach towarów ze Wschodu. Na przykład importowane biustonosze, czapki czy buty są wielokrotnie tańsze od wyrabianych w danych zakładach rzemieślniczych. Ponadto koszt naprawy takich wyrobów przewyższa cenę nowych, produkowanych w przedsiębiorstwach przemysłowych w kraju lub zagranicą. Znikomą rolę w funkcjonowaniu poszczególnych zakładów usługowych odgrywa marketing wykonywanych usług. Tylko nieliczne zakłady założyły własną stronę internetową lub *fanpage* na Facebooku. O działalności usługowej danych placówek informują przede wszystkim wywieszane szyldy i powielane ulotki, czasami reklamy umieszczane w *Panoramie firm*, a także klienci skłonni polecać świadczone usługi.



Fot. 1. Zakład chemicznego czyszczenia i farbowania (fot. autora)

Poszczególne badane placówki usługowe pełnią od wielu lat prawie te same funkcje wyspecjalizowane. Tylko w sporadycznych przypadkach ich oferta usługowa została niedawno nieco poszerzona. Wśród trzech placówek zajmujących się czyszczeniem i renowacją odzieży (fot. 1) jedna specjalizuje się w czyszczeniu i farbowaniu kozuchów i skór metodą garbarską oraz czyszczeniu i farbowaniu zamszu. Drugi zakład wykonuje tylko chemiczne czyszczenie i farbowanie tkanin. Natomiast w trzecim zakładzie świadczone usługi obejmują czyszczenie skór, kozuchów i futer oraz drobne naprawy i przeróbki odzieży. Obydwie pracownie gorseciarskie zajmują się miarowym szyciem biustonoszy, gorsetów i kostiumów plażowych oraz pasów, a także staników dla tzw. amazonek i staniczków korygujących krzywiznę pleców lub łopatek. Ponadto wykonują one również poprawki gotowych biustonoszy i bielizny. Pracownia krawiectwa miarowego szyje wyłącznie odzież męską, w szczególności garnitury i smokingi. Dwa zakłady modniarskie różnią się nieco zakresem świadczonych usług. Jeden z nich wyrabia i naprawia kapelusze filcowe, czapki materiałowe oraz nakrycia głowy ze skór naturalnych (lisów, norek), a także kapelusze słomkowe. Nakrycia te są wykonywane w sposób tradycyjny, przy zastosowaniu drewnianej formy, z materiałów sprowadzanych

głównie z Włoch. Niektóre nakrycia głowy były tam przygotowywane na potrzeby polskich produkcji filmowych. Drugi zakład modniarski wyrabia metodą tradycyjną (metoda naciągania) na zamówienia indywidualne kapelusze męskie i damskie. Wykonuje też różne, często nietypowe nakrycia głowy na potrzeby teatrów. Badane zakłady szewskie, używając tradycyjnych narzędzi, z reguły zajmują się naprawą używanego obuwia, a okazjonalnie również wykonywaniem obuwia na miarę, w tym obuwia ortopedycznego oraz specjalnego obuwia dla artystów. Z kolei, w obydwu badanych zakładach zegarmistrzowskich głównie dokonywane są naprawy zegarków i zegarów, w tym również starszych typów. Oferowana jest także sprzedaż niedrogich zegarków i budzików. Jednakże najbardziej popularną usługę stanowi sprzedaż oraz wymiana baterii i zakładanie pasków do zegarków. Jeden z zakładów specjalizuje się w naprawie zegarków szwajcarskich.

## **Klienci badanych placówek usługowych oraz ich zachowania i opinie**

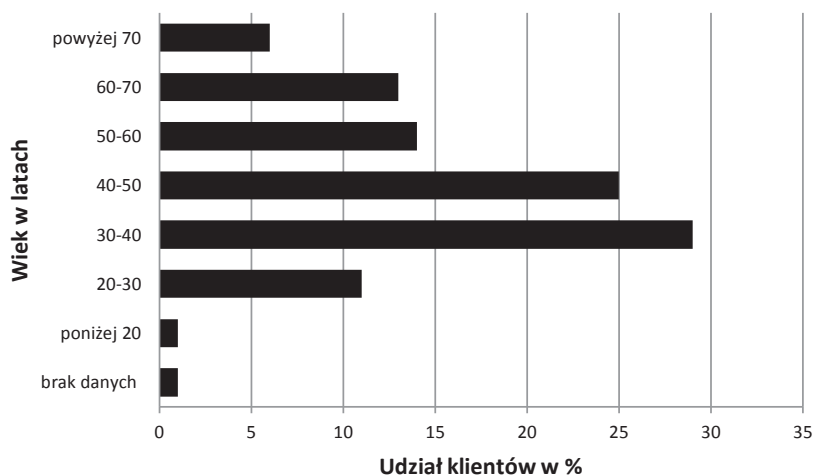
### **Struktura demograficzno-społeczna klientów**

Sondażowe badania ankietowe klientów zanikających placówek usługowych w centrum Łodzi obejmowały 100 osób (Banaś 2013). Ich dobór miał charakter dostępnościowy, co ogranicza możliwości uogólnień uzyskanych wyników. Struktura demograficzno-społeczna badanych klientów wykazuje szereg specyficznych właściwości. W strukturze płci zaznacza się silna dominacja kobiet (186 kobiet na 100 mężczyzn), wynikająca z tradycyjnego podziału ról w gospodarstwie domowym. Najliczniejszą kategorię wiekową respondentów stanowią osoby od 30 do 50 lat (54%), którym dokonywanie zakupu określonych usług z reguły ułatwia ustabilizowana sytuacja zawodowa i rodzinna (ryc. 5). Ponadto około 1/3 ankietowanych reprezentują osoby w wieku 50+, tradycyjnie korzystające z analizowanych usług. Natomiast stosunkowo nieliczną grupę usługobiorców (12%) tworzą ludzie młodzi, liczący poniżej 30 lat, gdyż przedstawiciele tej grupy często preferują nowe rodzaje usług. Z uwagi na określoną wyżej strukturę wieku, większość respondentów (61%) pozostaje w związkach małżeńskich (50% w formalnych i 11% w nieformalnych).

Zapotrzebowanie na rozpatrywane usługi korzystnie kształtuje dość wysoki poziom wykształcenia ankietowanych oraz ich specyficzna struktura głównych źródeł utrzymania i wykonywanych zawodów (Kramer 2000). Przeprowadzone badania wykazały, że ponad połowa respondentów (52%) uzyskała wykształcenie średnie, a 1/5 (22%) wyższe. Ponad 1/3

(37%) badanych prowadzi własną działalność gospodarczą, natomiast powyżej 1/4 (27%) reprezentują pracownicy najemni. Głównym źródłem utrzymania dla 1/5 (20%) badanych klientów były emerytury, renty, stypendia, zasiłki itp., a na utrzymaniu pozostawała blisko 1/10 (8%) analizowanej populacji. Warto też zauważyć, że blisko 1/5 (18%) ankietowanych była bez pracy. Struktura zawodowa respondentów jest bardzo silnie zróżnicowana, przy czym najwięcej z nich wykonuje zawód pracownika biurowego (24%) oraz robotnika przemysłowego i rzemieślnika (13%), a także operatora lub monteru maszyn i urządzeń (9%). Najczęściej z rozważanych usług korzystają osoby zaliczane do średniej grupy zawodów. Dodajmy, że ze względu na zawody wyuczone 1/3 respondentów tworzą specjaliści, a ponad 1/4 (27%) osoby bez zawodu, natomiast prawie 1/5 (17%) robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy. Należy również podkreślić, że niemal połowa ankietowanych oceniła swoją sytuację materialną dobrze, a 40% – uznało ją za przeciętną.

212

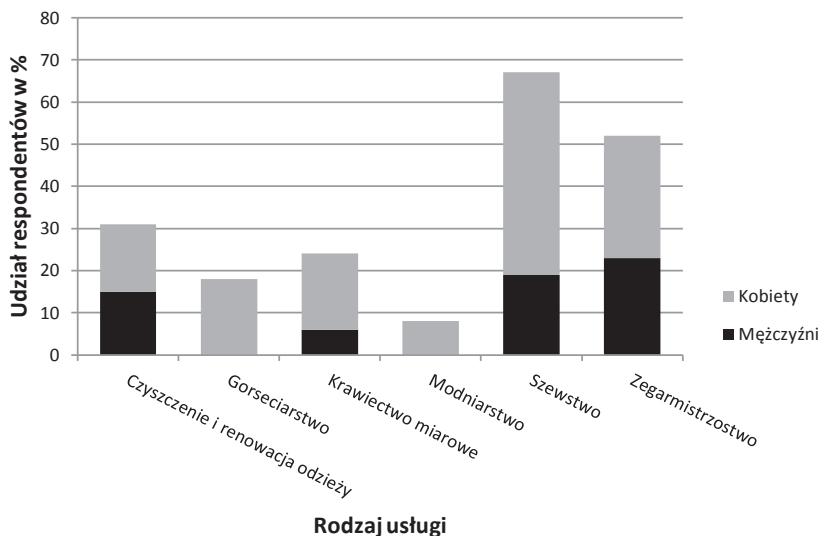


Ryc. 5. Struktura wieku badanych klientów zanikających placówek usługowych  
Źródło: materiały zebrane przez (Banaś 2013); opracowanie własne

### Zachowania zakupowe i przestrzenne klientów

Jak wynika z analizowanych badań ankietowych, różnego rodzaju zanikające placówki usługowe w centrum Łodzi są odwiedzane przez klientów z odmienną częstotliwością (ryc. 6). Najczęściej korzystają oni z zakładów szewskich (67% respondentów) i zegarmistrzowskich (52%). Jedynie 30% respondentów korzysta z usług modystki, gorseciarki, krawca miarowego oraz czyszczenia i renowacji odzieży. Częstotliwość korzystania z określonych usług zanikających różnicuje się przy tym według płci i wie-

ku klientów. Mężczyźni najczęściej korzystają z usług zegarmistrzowskich i szewskich, a w mniejszym stopniu z usług czyszczenia i renowacji odzieży oraz krawiectwa miarowego. W zasadzie nie odwiedzają oni ani zakładów gorseciarskich, ani modniarskich. Tymczasem kobiety częściej bywają w zakładach szewskich i zegarmistrzowskich, a rzadziej w zakładach krawieckich, gorseciarskich oraz zajmujących się czyszczeniem i renowacją odzieży. Najmniej kobiet korzysta z usług modystki. W poszczególnych grupach wiekowych najbardziej różnicuje się liczba klientów placówek czyszczenia i renowacji odzieży, gorseciarskich i krawiectwa miarowego. Natomiast niewielkim zróżnicowaniem tej liczby cechuje się szewstwo i zegarmistrzostwo. Większość respondentów korzysta dwa razy w roku z zakładów szewskich, a raz w roku z zakładów zegarmistrzowskich, czyszczenia i renowacji odzieży i krawiectwa miarowego.

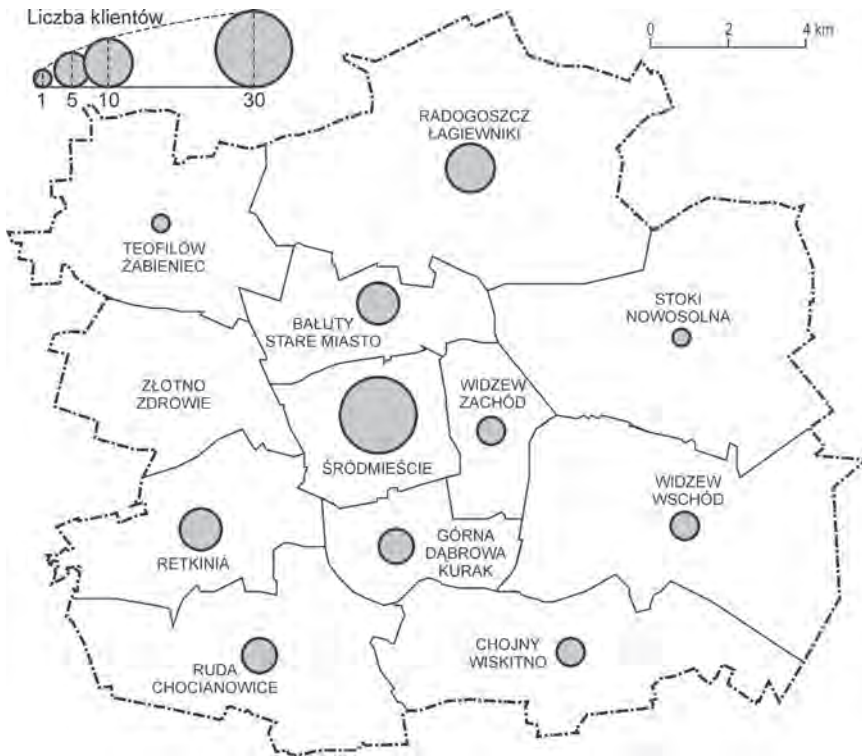


Ryc. 6. Korzystający z usług zanikających według płci  
Źródło: materiały zebrane przez (Banaś 2013); opracowanie własne

Badani klienci w ogromnej większości (70%) pochodzą z samej Łodzi. Można przy tym zauważyć ich wyraźne skupienie w Śródmieściu oraz na terenie Radogoszczy-Łagiewnik, Starego Miasta i Retkini (ryc. 7). Znacznie mniej klientów pochodzi z Teofilowa-Żabiańca i Stoków-Nowosolnej, natomiast nie odnotowano w ogóle napływu klientów ze Żłotna-Zdrowia. Stwierdzono również, że nieliczni klienci zamieszkują w miastach podłódzkich: Aleksandrowie Łódzkim, Pabianicach, Zgierzu, Tuszynie i Koluszkach. Przytoczone dane wskazują, że na zasięg

oddziaływania określonych placówek usługowych istotny wpływ ma ich odległość od miejsca zamieszkania klienta. Liczba klientów maleje wraz ze wzrostem tej odległości.

Większość respondentów (60%) dojeżdża do badanych placówek usługowych samochodem. Ponad 1/5 (21%) z nich korzysta w dojazdach do tych placówek z komunikacji miejskiej, a niewiele mniej (18%) dochodzi do nich pieszo. Przeciętny czas dojazdu dla korzystających z samochodu wynosi 24 min., dla dojeżdżających środkami komunikacji miejskiej 28 min., natomiast w przypadku dochodzących pieszo tylko 14 min.



Ryc. 7. Rozmieszczenie badanych klientów zanikających placówek usługowych  
Źródło: materiały zebrane przez (Banaś 2013); opracowanie własne

### Opinie klientów o świadczonych usługach

W toku omawianych badań ankietowych zebrane zostały opinie na temat przyczyn zanikania badanych usług, sposobów przeciwdziałania temu procesowi, jakości tych działalności usługowych i ich dostępności. Wskazywane przyczyny zanikania określonych usług były zróżnicowane. Do najczęściej wymienianych należą: niechęć młodzieży do nauki zawodów związanych z usługami zanikającymi (57% respondentów), mały po-

pyt na te usługi (52%), zbyt duże ich koszty (49%), mała dostępność (31%), brak informacji o danych punktach usługowych (29%) i brak zapotrzebowania (26%) na ich usługi.

Warto również zauważyć, że ponad 3/4 respondentów uznało jednak potrzebę dalszego funkcjonowania zakładów świadczących usługi zanikające. Najczęściej były przy tym przytaczane następujące powody, uzasadniające taką postawę: istniejące zapotrzebowanie na takie usługi, ich dostępność dla osób gorzej sytuowanych, brak możliwości samodzielnego wykonania tego rodzaju usług, istnienie osób nietypowych, unikanie takich usług, potrzeba kultywowania ich tradycji. Respondenci wskazywali również różne sposoby zahamowania zanikania rozpatrywanych działalności usługowych. Do ważniejszych można zaliczyć: częstsze korzystanie z danych usług (68% respondentów), rozwój odpowiedniego szkolnictwa zawodowego (56%), przeniesienie określonych punktów usługowych do centrów handlowych (55%), poprawa warunków prowadzenia zanikającej działalności usługowej (43%), uświadomienie społeczeństwu potrzeby przeciwdziałania zanikaniu tego typu usług.

Jakość świadczonych usług, ich asortyment i obsługa klientów w badanych zakładach usługowych zostały przez większość respondentów ocenione dobrze lub bardzo dobrze. Mniej niż 1/10 ankietowanych deklarowała średnie oceny przytoczonych cech usług, ale nikt nie sformułował ocen złych lub bardzo złych. Jednocześnie ceny tych usług przeważnie były oceniane jako przeciętne. Jedynie niecałe 10% badanych uznało te ceny za zbyt wysokie.

Do najwyższej cenionych cech punktu usługowego ankietowani zaliczyli: miłą obsługę (43% respondentów), przystępne ceny usług (38%), wysoką jakość usług (32%), profesjonalizm obsługi (27%), łatwy dostęp do placówki (22%) i krótki czas realizacji usługi (18%). Za mniej istotne cechy uznano: szeroki asortyment świadczonych usług (10%), schludny wygląd placówki (9%), lokalizację punktu usługowego blisko miejsca zamieszkania (8%), dobrą reklamę (7%) i dogodne godziny pracy (3%).

## Podsumowanie

Prezentowane wyniki badań dowodzą, że przestrzeń aktywności ekonomicznej w Łodzi cechuje powolne zanikanie niektórych rodzajów usług oraz związanych z nimi placówek usługowych, miejsc pracy i wykonywanych zawodów. Należy przy tym podkreślić, że dochodzi do zanikania usług, które mają bogate tradycje historyczne. W tym opracowaniu szczegółowej analizie poddano, zlokalizowane w centrum Łodzi, takie usługi zanikające, wytypowane w toku sondażowych badań ankietowych, jak



czyszczenie i renowacja odzieży, gorseciarstwo, krawiectwo miarowe, modniarstwo, szewstwo i zegarmistrzostwo.

Czynniki warunkujące lokalizację zanikających placówek usługowych w centrum Łodzi, wskazane przez ich właścicieli, są zbieżne z determinantami lokalizacji małych punktów usługowych w Warszawie, które zidentyfikował W. Wilk (2001). Główne kategorie tych czynników reprezentują dostępność komunikacyjną zanikających placówek handlowych, ich podaż, sytuację lokalową, najbliższe otoczenie i inne warunki. W analizowanych wywiadach kwestionariuszowych najczęściej wskazywanymi czynnikami lokalizacji zanikających usług były: łatwość dojazdu klientów środkami komunikacji miejskiej lub własnym samochodem i koszty utrzymania lokalu usługowego (dzierżawa, najem). Mniejszą wagę właściciele przywiązywali do bliskiego położenia własnego miejsca zamieszkania, dostępności miejsc parkingowych dla potrzeb własnych i klientów, jak też ogólnego stanu technicznego i wyposażenia budynku, w którym znajduje się siedziba zakładu usługowego.

Analizowane punkty usługowe są zlokalizowane w centrum Łodzi, gdzie dominuje funkcja usługowa. Jednocześnie tę część miasta wyróżnia ogromna intensywność zabudowy mieszkaniowej, bardzo duża gęstość ludności, a także sieci drogowej i linii komunikacyjnych. W bliskim sąsiedztwie usług zanikających przeważnie występują lokale mieszkalne, a także różnego rodzaju usługi rynkowe. Natomiast rzadko sąsiedztwo to jest reprezentowane przez usługi nierynkowe. Tego rodzaju lokalizacja badanych placówek usługowych powinna wywierać korzystny wpływ na ich funkcjonowanie. W opinii właścicieli, do najważniejszych zalet lokalizacji tych placówek należą: położenie w tym samym miejscu od wielu lat, bliskie położenie przystanku komunikacji miejskiej, lokalizacja w centrum miasta, usytuowanie we frontowej części budynku oraz bliskie sąsiedztwo parkingu. Tymczasem do szczególnie ważnych wad lokalizacji zaliczono: położenie placówki usługowej w podwórzu, jej lokalizację na odcinku ulicy wyłączonym z ruchu, brak w zakładzie zaplecza higieniczno-sanitarne-go, brak możliwości bezpośredniego dojazdu do zakładu.

Przeprowadzone badania dowiodły, że właściciele określonych zakładów usługowych wyróżnia zrównoważona struktura płci, przy czym w większości należą oni do niemobilnej kategorii wieku produkcyjnego, co świadczy o zaawansowanym starzeniu demograficznym tej grupy społeczno-zawodowej. Przeważnie osiągnęli średnie lub wyższe wykształcenie i samodzielnie prowadzą swoje zakłady, przy czym wszyscy z nich są mieszkańcami Łodzi.

Rozpatrywane zakłady usługowe wyróżnia prosta aranżacja wnętrza, dostosowana do ich funkcji. Lokale usługowe zajmują niewielką powierzchnię, podzieloną zwykle na dwa odrębne, bardzo skromnie wy-

posażone pomieszczenia, obejmujące część sprzedażową i zaplecze. Maszyny, urządzenia i narzędzia wykorzystywane w danych zakładach są przeważnie przestarzałe, a jakość stosowanych tam materiałów jest dostosowana do potrzeb klientów. Zakłady te z reguły nie zatrudniają pracowników najemnych, nie kształcą też uczniów w określonych zawodach. Wśród usługobiorców przeważają stali klienci, których liczba stopniowo maleje. Reklama świadczonych usług jest nadmiernie ograniczona. Poszczególne placówki usługowe od lat pełnią prawie te same wyspecjalizowane funkcje. Tylko sporadycznie ich oferta usługowa jest wzbogaćana.

Sondażowe badanie ankietowe klientów zanikających placówek usługowych wskazuje na silną ich feminizację i bezwzględną dominację osób w wieku 30–50 lat. Respondentów wyróżnia dość wysoki poziom wykształcenia oraz specyficzna struktura źródeł utrzymania i wykonywanych zawodów. Ankietowani cechują się przy tym przewagą liczebną utrzymujących się ze źródeł zarobkowych i bardzo silnym zróżnicowaniem struktury zawodowej oraz najczęściej dobrą oceną własnej sytuacji materialnej.

Szczególny charakter mają zachowania zakupowe i przestrzenne badanej grupy klientów. Poszczególne zanikające punkty usługowe są przez nich odwiedzane z różną częstotliwością, przy czym do najczęściej odwiedzanych należą zakłady szewskie i zegarmistrzowskie. Częstotliwość korzystania z określonych usług zanikających przez klientów jest zróżnicowana według ich płci i wieku, a liczebność usługobiorców, pochodzących w ogromnej większości z Łodzi, szybko maleje wraz ze wzrostem odległości ich miejsc zamieszkania od określonych placówek usługowych.

Opinie klientów o usługach świadczonych przez rozpatrywane zakłady usługowe są zróżnicowane. Jakość świadczonych usług, ich asortyment i obsługa w określonych zakładach zostały przez większość respondentów ocenione dobrze lub bardzo dobrze. Jednocześnie zdecydowana większość z nich wskazała na potrzebę dalszego funkcjonowania zakładów świadczących usługi zanikające.

W świetle przeprowadzonych badań, wszystkie analizowane rodzaje usług mają ograniczone możliwości dalszego funkcjonowania. Największe szanse na przetrwanie w przyszłości ma szewstwo i zegarmistrzostwo. Ożywienie rozwoju rozpatrywanych usług wymagałoby podjęcia następujących przedsięwzięć: zintensyfikowania działań marketingowych, opracowania programu lojalnościowego (np. programu rabatowego), połączenia danych zakładów z punktami przyjęć w placówkach handlowych, kioskach itp., utworzenia danego zakładu lub jego filii w centrach handlowych, zachęcenie młodzieży do kształcenia się w zawodach ginących, wspieranie zanikającej działalności usługowej przez samorządy oraz władze lokalne i centralne.

## Literatura

- Banaś J. (2013), *Usługi zanikające w śródmieściu Łodzi*, Katedra Gospodarki Przestrzennej i Planowania Przestrzennego UŁ, Łódź.
- Baranowski B., Fijałek J. [red.] (1980), *Łódź. Dzieje miasta*, t. 1: Do 1918 r., PWN, Warszawa-Łódź.
- Boguszewicz-Kreft M. (2009), *Zarządzanie doświadczeniem klienta w usługach*, Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Budner W. (1999), *Lokalizacja przedsiębiorstw*, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Poznań.
- Budner W. (2004), *Lokalizacja przedsiębiorstw; aspekty ekonomiczno-przestrzenne i środowiskowe*, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Poznań.
- Czuba M. (2001), *Marketing usług. Teoria i praktyka*, Wyd. Tara, Katowice.
- Daszkowska M. (1998), *Usługi. Produkcja, rynek, marketing*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- Dzieciuchowicz J. [red.] (2005), *Usługi rynkowe w Łodzi w dobie transformacji*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Dzieciuchowicz J. [red.] (2006), *Usługi nierynkowe w przestrzeni miejskiej Łodzi*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Dzieciuchowicz J. [red.] (2009), *Usługi dla producentów i biznesu w przestrzeni wielkomiejskiej. Przykład Łodzi*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Dzieciuchowicz J. (2011), *Środowisko mieszkaniowe wielkiego miasta. Przykład Łodzi*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Dzieciuchowicz J. (2012), *Wielkie centrum handlowe w przestrzeni miejskiej i podmiejskiej. Manufaktura w Łodzi i Ptak w Rzgowie*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- 218 Dzieciuchowicz J. (2013), *Handel w przestrzeni wielkomiejskiej. Przykład Łodzi*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Dzieciuchowicz J. (2014), *Ludność Łodzi. Rozwój i przemiany strukturalne*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Godlewska H. (2001), *Lokalizacja działalności gospodarczej. Wybrane zagadnienia*, Wyższa Szkoła Handlu i Finansów Międzynarodowych, Warszawa.
- Godlewska H. (2005), *Lokalizacja w zarządzaniu przedsiębiorstwem*, PW-H GRAF, Warszawa.
- Ilnicki D. (2009), *Przestrzenne zróżnicowanie poziomu rozwoju usług w Polsce. Teoretyczne i praktyczne uwarunkowania badań*, Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Jańczak M., Kasprzak M. (2008), *Historia rzeczy codziennych*, Wyd. MG, Warszawa.
- Kramer T. (2000), *Podstawy marketingu*, PTE, Warszawa.
- Liszewski S. [red.] (2009), *Łódź. Monografia miasta*, ŁTN, Łódź.
- Mazurek-Łopacińska K. (2003), *Zachowania nabywców i ich konsekwencje marketingowe*, PWE, Warszawa.
- Mikołajczyk B., Stolecka A. (2009), *Wybrane aspekty zmian w usługach w Polsce – diagnoza i prognoza*, [w:] I. Rudawska, M. Soboń (red.), *Przedsiębiorstwo i klient w gospodarce opartej na usługach*, Wyd. Difin, Warszawa.
- Mrugalski Z. (2011), *Historia zegarmistrzostwa w Polsce*, Wyd. Naukowe ITE-PIB, Radom.
- Rudawska I. [red.] (2009), *Usługi w gospodarce rynkowej*, PTE, Warszawa.
- Rudnicki L. (2012), *Zachowania konsumentów na rynku*, PWE, Warszawa.
- Sadowski T. (1997), *Czyszczenie i renowacja odzieży futrzarskiej*, Wyd. i Zakład Poligrafii ITE, Radom.
- Skuza Z. A. (2012), *Ginące zawody w Polsce*, Wyd. Sport i Turystyka MUZA SA, Warszawa.
- Szromik A. (2010), *Marketing terytorialny. Miasto i region na rynku*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa.

- Szulce H. (1998), *Struktury i strategie w handlu*, PWE, Warszawa.
- Światowy G. (2006), *Zachowania konsumentów*, PWE, Warszawa.
- Turnau I. (1983), *Polskie skórnictwo*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Wieloński A. (2004), *Lokalizacja działalności gospodarczej. Teoretyczne podstawy*, Wyd. Przemysłowe WEMA, Warszawa.
- Wilk W. (2001), *Czynniki lokalizacji i rozmieszczenie wybranych usług w Warszawie*, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Williamson A., Mullin R. (2011), *Field marketing. Skuteczne zastosowania marketingu terenowego*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa.
- Woś J., Rachocka J., Kasperek-Hoppe M. (2011), *Zachowania konsumentów – teoria i praktyka*, Wyd. Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań.

Jerzy Dzieciuchowicz, dr hab., profesor emerytowany,  
Katedra Studiów Ludnościowych i Badań nad Usługami,  
Uniwersytet Łódzki



*Eugeniusz Rydz*

## **Słupski ośrodek przemysłowy z perspektywy 25 lat transformacji gospodarczej**

Transformacja systemu ekonomicznego kraju, której celem jest osiągnięcie warunków właściwych gospodarce rynkowej, wymagała restrukturyzacji wielu dziedzin życia społeczno-gospodarczego w Polsce. Ukształtowane bowiem w okresie powojennym układy gospodarcze, stosowne do ówczesnych potrzeb, koncepcji, możliwości i warunków wewnętrznych, w większości okazały się nieprzydatne w warunkach zmieni- 221  
nionego otoczenia, innych potrzeb i priorytetów rozwojowych. Wymagały zatem restrukturyzacji, rozumianej jako proces przebudowy struktury. Podkreślić należy, że przemysł jest jednym z tych sektorów (obok rolnictwa uspołecznionego), w którym przestrzenne skutki transformacji zaznaczają się bardzo silnie. Jest to nie tylko związane ze zmianą wewnętrznych mechanizmów gospodarowania, lecz także z globalnymi procesami przemian (często określanymi mianem transformacji), coraz wyraźniej oddziałujących na strukturę i powiązania przestrzenne przemysłu w Polsce.

Dotychczasowe studia dotyczące transformacji obejmują najczęściej aspekty makroekonomiczne i ocenę zastosowanych strategii zmian (np. terapia szokowa). Z kolei na poziomie mikroekonomicznym większość badań empirycznych przedsiębiorstw pomija efekty restrukturyzacji (np. zmian strukturalnych, tendencji w zakresie przemian struktury gałęziowej i wielkościowej a przede wszystkim przemian w użytkowaniu i zagospodarowaniu terenów przemysłowych). Odczuwa się zatem potrzebę opracowań próbujących wnikać głębiej w mechanizm zmian transformacyjnych, adaptacji do nowych warunków gospodarowania oraz kształtowania się nowych reakcji przestrzennych.

W świetle powyższych przesłanek celem opracowania jest zaprezentowanie zmian strukturalnych w działalności przemysłowej Słupska po 25 latach transformacji gospodarczej. Spośród licznych procesów zwią-

zanych z terenami przemysłowymi zwrócono szczególną uwagę na zjawiska prowadzące do powstania tych terenów (ich źródła), niektóre cechy przekształceń oraz czynniki hamujące przekształcenia. Na marginesie pragnę zaznaczyć, że niniejszy artykuł nawiązuje tematycznie do wcześniejszych opracowań autora o funkcjach Koszalina i Słupska w regionalnej sieci osadniczej (Rydz 1990), roli i funkcji Słupska na tle sieci osadniczej środkowego Wybrzeża (Rydz, Zaleski 1992), procesów transformacji słupskiego ośrodka przemysłowego w latach 1990–1995 (Rydz, Jażewicz 1997), zmian w strukturze użytkowania ziemi na przykładzie Słupska i Szczecinka (Rydz 1999), efektów restrukturyzacji słupskiego ośrodka przemysłowego w okresie wdrażania gospodarki rynkowej (Rydz, Szymańska 2002) oraz przemian przestrzeni miejskiej Słupska w okresie urynkowienia gospodarki (Rydz 2009).

## Ogólna charakterystyka słupskiego ośrodka przemysłowego

222

Już w XIX w. Słupsk stał się drugim po Szczecinie ośrodkiem przemysłowym na Pomorzu Zachodnim. Pewne ślady drobnej industrializacji w Słupsku napotykałyśmy już w okresie dekady lat 30. i 40. XIX stulecia, kiedy to uruchomiono 7 zakładów przemysłowych. W tej wstępnej fazie uprzemysłowienia rozpoczęły produkcję m.in. 2 fabryki mebli, odlewnia żelaza i browar. W kolejnych latach uruchomiono m.in. fabrykę maszyn rolniczych z odlewnią żelaza, fabrykę elementów budowlanych (1874) i warsztaty naprawcze taboru kolejowego. W 1893 r. rozpoczęły produkcję dwie fabryki mebli, a w następnych latach trzy dalsze zakłady. Ogółem w przemyśle meblarskim w 1907 pracowało ponad 1000 osób (Lindmajer i in. 1986). W latach poprzedzających wybuch I wojny światowej potencjał przemysłowy Słupska wykrystalizował się zasadniczo wokół czterech wiodących branż. Był to przemysł drzewny – głównie meblarski, materiałów budowlanych, metalowo-maszynowy i spożywczy. Podkreślić należy, że ranga drugiego ośrodka produkcji pozarolniczej na Pomorzu Zachodnim nie zostałaby osiągnięta przez Słupsk, gdyby nie określony zespół sprzyjających czynników, zarówno obiektywnych, jak i subiektywnych – wynikających z protekcyjnej polityki ekonomicznej władz berlińskich wobec rolnictwa, zwłaszcza wielkoobszarowego, wschodnich prowincji ówczesnego państwa pruskiego. Do obiektywnych można zaliczyć obfitość określonych surowców, dzięki którym rozwinał się przede wszystkim przemysł drzewno-meblarski i materiałów budowlanych. Natomiast przemysł metalowo-maszynowy i pokrewne pracowały na zaopatrzenie rozległego zaplecza rolniczego, a ten w zamian oferował Słupskowi

pod dostatkiem surowców stwarzających szansę rozwoju branży spożywczej (Machura 1975).

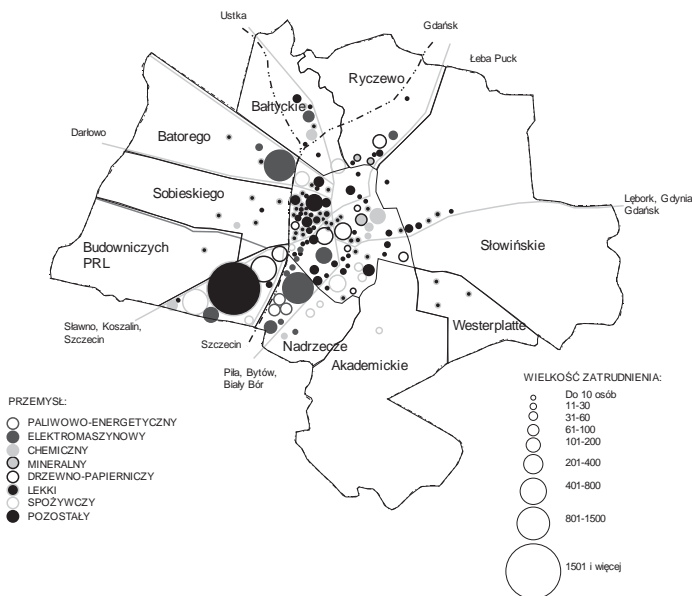
W okresie powojennych procesy industrializacji należały do głównych czynników przemian struktury przestrzennej kraju, prowadząc równocześnie do ukształtowania i specjalizacji terytorialnego podziału pracy (Rajman 2001). Działalność produkcyjna stała się głównym czynnikiem miastotwórczym i stymulatorem rozwoju gospodarczego wielu miast, w których wykształciły się chłonne rynki pracy, silnie powiązane z bliższym i dalszym zapleczem.

Istotną przeszkodą w rozwoju przemysłowym po wyzwoleniu były zniszczenia wojenne. Potencjał przemysłowy Słupska, uszczuplony w toku wojny (stopień zniszczeń wojennych wynosił około 60%) oraz w wyniku demontażu na rzecz odszkodowań wojennych, stanowił bazę, którą trzeba było poddać zasadniczej rekonstrukcji i odbudowie. Odbudowa i uruchomienie przemysłu w Słupsku były zatem jednym z najbardziej skomplikowanych problemów, należało bowiem uwzględnić odmienne warunki kooperacji z innymi przemysłami, poważne zmiany w sytuacji szeregowej, względ na strukturę przemysłu reszty kraju.

Wśród zagadnień lokalizacji przemysłu w przestrzeni Słupska istotną rolę odegrało środowisko geograficzne. Jego czynniki w zasadniczy sposób oddziaływały na lokalizację przemysłu. Największą rolę odegrały warunki budowlane i stosunki wodne. Niekorzystne na ogół warunki budowlane występują w Dolinie Słupi oraz częściowo na wschodnich stokach wysoczyzny. Bariere dla lokalizacji zakładów przemysłowych w kierunku wschodnim stanowiły z kolei obiekty i tereny wojskowe. Spowodowało to znaczne skupienie zakładów przemysłowych na terenie miasta (ryc. 1). Z prowadzonych badań wynika, że intensywny rozwój przemysłu w latach 1965–1980 zaowocował powstaniem silnie skoncentrowanych osiedli, położonych w zachodniej i południowo-zachodniej części miasta (osiedla: Piastów, Śródmieście i Nadrzecze). Zakłady zlokalizowane w tych trzech osiedlach zatrudniały prawie 89,0% pracujących w przemyśle miasta, a ich udział w produkcji globalnej przemysłu miasta wynosił 87,1% (Rydz 1990). Stopień uprzemysłowienia pozostałych osiedli był znacznie mniejszy – wyjątek stanowiło osiedle Batorego ze względu na lokalizację tu Komunalnego Przedsiębiorstwa Naprawy Autobusów „Kapena”.

Jednym z ważniejszych elementów lokalizacji przemysłu w ośrodku słupskim był także układ komunikacyjny. Wzdłuż linii kolejowej ze Szczecina do Gdańska i z Piły do Słupska na osiedlu Nadrzecze i Piastów zlokalizowano największe zakłady przemysłowe, m.in. Słupskie Fabryki Mebli, Północne Zakłady Obuwnicze „Alka”, Słupską Fabrykę Maszyn Rolniczych i Fabrykę Cukrów „Pomorzanka” z dużymi powierzchniami magazynowymi.





Ryc. 1. Rozmieszczenie zakładów przemysłowych według branży i wielkości zatrudnienia w Słupsku w 1990 r.  
Źródło: (Rydz 1990)

224

W okres nowego rozwoju społeczno-gospodarczego, charakteryzującego się m.in. powrotem do gospodarki rynkowej, Słupsk wkroczył z potencjałem przemysłowym zorganizowanym w 155 zakładach państwowych i spółdzielczych, w których w 1988 r. pracowało ponad 139 tys. osób (w 1980 r. w przemyśle pracowało około 15,5 tys.), czyli ponad 37% czynnych zawodowo mieszkańców tego miasta i niemal 17% ogółu osób, które tu mieszkały. Jest to dość wysoki wskaźnik zważywszy na fakt, że Słupsk był zawsze miastem o kilku wykształconych funkcjach, np. w zakresie szkolnictwa, ochrony zdrowia, administracji itd. Udział zatrudnionych w przemyśle Słupska, mimo że w latach 80. ubiegłego wieku systematycznie malał, to i tak do 1990 r. stanowił główne źródło utrzymania i życiodajną funkcję miasta. Działalność produkcyjna nie tylko była głównym czynnikiem miastotwórczym, lecz także ukształtowała silne powiązania z bliższym i dalszym zapleczem poprzez codzienne dojazdy do zakładów przemysłowych – w 1983 r. liczba dojeżdżających do nich osób to 3093 osoby na ogólną liczbę 7801 dojeżdżających codziennie do Słupska (Rydz 1990).

Obserwowany w latach 1965–1980 wzrost zatrudnienia w przemyśle był głównie wynikiem budowy nowych zakładów. Przykładowo w 1960 r. na mocy uchwały Rady Ministrów zorganizowany został Słupski Ośrodek Meblarski, w skład którego weszły trzy przedsiębiorstwa zajmują-

ce się produkcją mebli: Słupskie Fabryki Mebli (jako przedsiębiorstwo prowadzące), Słupskie Zakłady Przemysłu Terenowego oraz Spółdzielnia Pracy „Dąb Pomorski”. Także kolejne lata były kontynuacją pomyślnego rozwoju tego ośrodka. Dużym niekwestionowanym osiągnięciem tego okresu było przekazanie do eksploatacji trzech największych zakładów: Komunalnego Przedsiębiorstwa Naprawy Autobusów „Kapena” (1968), Północnych Zakładów Przemysłu Skórzanego „Alka” (1969) i Zakładów Sprzętu Okrętowego „Sezamor” (1970). Do największych przedsiębiorstw przemysłowych w Słupsku w połowie lat 80. ubiegłego wieku należałoby zatem: Północne Zakłady Przemysłu Skórzanego „Alka” (3600 zatrudnionych), Słupskie Fabryki Mebli (1750), Fabryka Maszyn Rolniczych „Famarol” (ok. 1100), Komunalne Przedsiębiorstwo Naprawy Autobusów „Kapena” (850) i Fabryka Cukierków „Pomorzanka” (650). Na terenie miasta koncentrowało się w roku 1988 około 41,9 zatrudnionych w przemyśle byłego województwa, zaś udział w produkcji globalnej przemysłu całego regionu wynosił ponad 62% (Rydz 1990).

Innym wyznacznikiem roli przemysłu ośrodka słupskiego jest fakt, że wyprodukowano tu w 1989 r. około 3,5% (1382 tys. par) ogólnokrajowej produkcji obuwia i około 8,2% krajowej produkcji maszyn rolniczych, zaś udział w produkcji mebli w skali kraju wynosił około 2,2%. Specyfiką przemysłu ośrodka słupskiego było w przeszłości wyraźne zróżnicowanie branżowe (Rydz, Zaleski 1992). Największy udział w potencjale przemysłowym miasta w 1988 r. miały: przemysł skórzany (27,0%), spożywczy (156%), drzewny (151%) i środków transportu (13,6%), jeśli za miernik przyjmimy liczbę zatrudnionych (ryc. 2). Nieco inaczej kształtowała się struktura gałęziowa, gdy za miernik przyjmie się wartość produkcji globalnej. W 1989 r. największy był udział wartości produkcji przemysłu spożywczego (27,5%), maszynowego (18,6%), skózanego (15,1%), drzewnego (14,6%) i środków transportu (13,3%).

Godny uwagi jest fakt, że powierzchnia zajmowana przez zakłady przemysłowe najbardziej zindustrializowanego Słupska w strefie wybrzeża, pomiędzy aglomeracją gdańską i aglomeracją szczecińską, wynosiła 114,7 ha (dla porównania w Koszalinie tereny przemysłowe zajmowały 93,7 ha). Sześć największych pod względem zatrudnienia zakładów (Fabryka Maszyn Rolniczych, Północne Zakłady Obuwia, Słupskie Fabryki Mebli, Komunalne Przedsiębiorstwo Naprawy Autobusów, Fabryka Cukierków i Zakłady Urządzeń Okrętowych) zajmowały łączne 71,4 ha powierzchni zainwestowania przemysłowego. Pozostałe 149 zakładów, które prowadziły w 1983 r. działalność produkcyjną, zajmowały około 433 ha. Z porównania tych liczb wynika, że cechą przemysłu Słupska było dość znaczne rozdrobnienie potencjału produkcyjnego. Zakłady małe, zatrudniające mniej niż 50 pracowników, stanowiły blisko 75% ogólnej liczby

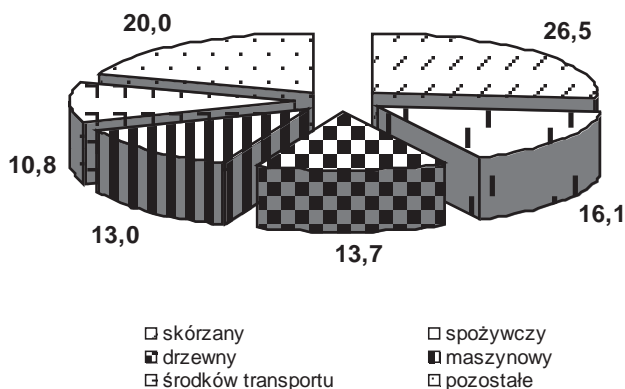
(Rydz, Zaleski 1992). Podkreślić należy, że w 1985 r. w 18 największych zakładach Słupska (zatrudniających ponad 200 osób) skupionych było 10 065 osób, co stanowiło 72,6% pracujących w przemyśle miasta.

## Zmiany strukturalne przemysłu ośrodka słupskiego

W okresie transformacji polskiej gospodarki, szczególnie w pierwszym jej okresie, wystąpiły istotne różnice w zachowaniu podmiotów gospodarczych różnych sektorów i gałęzi. Miarami zmian strukturalnych są m.in. tempo przekształceń własnościowych, zmiany w liczbie i strukturze podmiotów gospodarczych oraz pozyskanie kapitału zagranicznego i jego „skłonności” do inwestowania. Dokonane analizy struktury własnościowej i organizacyjnej przedsiębiorstw przemysłowych Słupska wskazują, że do końca 2006 r. około 98% zakładów uległo przekształceniom własnościowym. Pierwszym sprywatyzowanym przedsiębiorstwem był Browar Słupski, który wchodził w skład zespołu Koszalińskich Zakładów Piwowarskich. W następnych latach przekształceniom własnościowym poddane zostały wszystkie wiodące do niedawna zakłady przemysłowe Słupska, np. Północne Zakłady Przemysłu Skórzanego „Alka”, Słupskie Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „Stolon”, Fabryka Cukierków „Pomorzanek”, Słupska Fabryka Mebli. Najczęściej stosowaną formą prywatyzacji było przekształcenie w spółkę akcyjną skarbu Państwa lub w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Cztery przedsiębiorstwa ze Słupska o dość dobrej kondycji finansowej (Komunalne Przedsiębiorstwo Naprawy Autobusów „Kapena”, Zakłady Urządzeń Okrętowych „Sezamor”, Fabryka Maszyn Rolniczych „Agromet-Famarol” oraz Przedsiębiorstwo Zbożowo-Młynarskie) wytypowano do programu Powszechnej Prywatyzacji Narodowych Funduszy Inwestycyjnych (Rydz, Jażewicz 1997).

Przebieg procesów prywatyzacyjnych przemysłu w ośrodku słupskim zaznaczył się – obok wyraźnego spadku liczby pracujących (około 40% w latach 1988–2005) – dość istotnymi zmianami struktury gałęziowej. W ukształtowanej zasadniczo w latach 70. strukturze przemysłu nastąpiły w okresie transformacji dość wyraźne zmiany: z jednej strony – wzrost znaczenia uruchomionej w latach 80. prywatnej firmy „Dom-Plast”, produkującej artykuły z tworzyw sztucznych, z drugiej zaś w kolejnych latach – znaczny rozwój tej firmy (m.in. w wyniku wykupienia całości udziałów przez koncern amerykański). Przebieg procesu restrukturyzacji gospodarki Słupska wskazuje również na wyraźny wzrost znaczenia w ogólnej strukturze przemysłu działu zajmującego się produkcją środków transportu. Jest to m.in. wynik uruchomienia w słupskiej „Kapenie” montowni ciągników siodelkowych i autobusów miejskich oraz utworzenia spółki

Scania-Kapena z udziałem kapitału zagranicznego. W ostatnich latach Scania-Kapena należała do liderów w skali kraju w zakresie produkcji autobusów. Przykładowo w połowie 2008 r. ze Słupska eksportowano, m.in. do Skandynawii, Włoch, Anglii, 210 autobusów. Wśród nich były także pojazdy piętrowe, które Scania produkuje jako jedyna w Polsce. Suma wyników obu zakładów świadczy o tym, że w pierwszej połowie roku 2008 co trzeci nowy autobus sprzedawany w Polsce albo został wyprodukowany w Słupsku, albo przeszedł przez słupską sieć sprzedaży.



Ryc. 2. Struktura gałęziowa przemysłu Słupska według zatrudnienia w 1988 r.  
Źródło: (Rydz 1990)

Miarą przekształceń, jakie zaszły w ostatnim ćwierćwieczu w przemyśle Słupska jest dość istotne zmniejszenie roli tradycyjnych do niedawna w gospodarce miasta gałęzi przemysłu, m.in. przemysłu drzewnego, skózanego i spożywczego. Zjawisko to zostało spowodowane wyraźnym ograniczeniem zatrudnienia w Fabryce Obuwia „Alka” z 1249 osób w 1994 r. do 341 osób na koniec 2002 r., a w dalszej kolejności – likwidacją zakładu, podobnie jak Słupskich Fabryk Mebli (2002) i Zakładów Przemysłu Mięsnego (1997).

Jeszcze bardziej radykalne zmiany zaszły w strukturze wielkościowej zakładów przemysłowych. Preferowany w latach 70. wzrost stopnia koncentracji zatrudnienia w dwóch zakładach nie sprostął w pełni wymogom gospodarki rynkowej po 1989 r. Wyrazem tego był nie tylko ogólny spadek zatrudnionych w przemyśle Słupska, lecz także niższy stopień koncentracji pracujących w dużych zakładach.

Prezentacja Słupskiego Ośrodka Przemysłowego wymaga podkreślenia, że na jego oblicze przemysłowe znaczny wpływ miały również zakłady o mniejszym zatrudnieniu. Do takich należała m.in. Słupska Fabryka

Obrabiarek SAFO, która powstała na bazie poniemieckiej fabryki drewnianych śmigieł samolotowych. Zakład w okresie powojennym wyspecjalizował się w produkcji obrabiarek, szlifierek i innych specjalistycznych maszyn i urządzeń do obróbki drewna. W latach 70. ubiegłego wieku fabryka zatrudniała około 300 osób i produkowała maszyny dla przemysłu drzewnego w Polsce. Jednak 70% produkcji eksportowano (do Czech, Niemiec, Rosji, Włoch, Hiszpanii oraz Stanów Zjednoczonych). W latach 90. w Chicago był nawet punkt serwisowy, w którym pracowali słujszczanie (Rzeczkwoska 2013). W 2000 r. fabryka została sprywatyzowana, jednak dziesięć lat później dopadł ją kryzys, który doprowadził do całkowitej likwidacji zakładu (fot. 1).



Fot. 1. Teren po Słupskiej Fabryce Obrabiarek SAFO przy ul. Szczecińskiej w 2014 r.  
(fot. E. Rydz)

W trwającym od 1989 r. okresie transformacji pewnym zmianom uległa także struktura przestrzenna przemysłu Słupska, która z jednej strony jest wynikiem likwidacji zakładów (np. Zakładów Mięsnych, Słupskiej Fabryki Mebli) i wyraźnego ograniczenia zatrudnienia, z drugiej zaś – uruchomienia nowych przedsiębiorstw. Generalnie zachowany został jednak ukształtowany w okresie przyspieszonej industrializacji w latach 70. układ przestrzenny przemysłu Słupska, z jego koncentracją w granicach osiedli Stare Miasto, Nadrzecze i Piastów. Na podkreślenie

zasługuje również fakt, że w ciągu ostatnich pięciu lat nastąpiła dalsza koncentracja przemysłu na Osiedlu Nadrzecze, głównie za sprawą uruchomienia nowych przedsiębiorstw, położonych wzdłuż ul. Poznańskiej (drogi wylotowej w kierunku Piły i Poznania) oraz na Osiedlu Bałtyckim, na terenie którego położona jest część Słupskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Znajdują się tu m.in. nowo uruchomione zakłady produkcji okien PCV „Bajcar”, produkcji szyb samochodowych i drzwi szklanych „NordGlass”, przetwórstwa rybnego „Łosoś”, przemysłu mięsnego „Perelstein”, fabryka okien M & S, firma budowlana „Dombet”, firma transportowa „Paula-Trans”.

Przedstawiona analiza wskazuje, że przemysł ośrodka słupskiego w warunkach gospodarki rynkowej przechodzi do fazy dekoncentracji swojej działalności. Wpływają na to wiodące tendencje do ograniczenia działalności produkcyjnej w dużych przedsiębiorstwach oraz tańsza ich lokalizacja w strefie podmiejskiej (przykładem są m.in. zakłady produkcji obuwia „Nord” w Strzelinku, mebli – Flair Poland w Kobylnicy, a także zakłady mięsne „Grzywaczewski – wędliniarstwo” w Strzelinie oraz rozwój firm związanych z przetwórstwem i konserwowaniem ryb, np. „Morpol Ustka – Poland” w Duninowie).

## **Przekształcenia terenów przemysłowych. Skala problemu i przykłady przekształceń**

Szybko postępujące przemiany gospodarcze w latach 90. oraz dziedzictwo, często ekstensywnie wykorzystywanych w przeszłości, terenów fabrycznych spowodowały pojawienie się w polskich miastach rozległych niekiedy terenów poprzemysłowych. Skala tego zjawiska, choć szczególnie duża w okręgach i ośrodkach, w których znaczący udział miały branże tradycyjne (Domański 2000), występuje także z różnym nasileniem w średniej wielkości miastach o często zróżnicowanej strukturze gałęziowej przemysłu. Potwierdzeniem tego faktu mogą być badania przeprowadzone w największych do niedawna zakładach przemysłowych na terenie Słupska.

Zasadniczo rozróżnia się trzy rodzaje nieużytkowanych terenów przemysłowych (Gasidło 1998):

- formalnie lub faktycznie porzucone przez właściciela lub dysponenta, tzw. ugory;
- przetrzymywane przez dotychczasowego właściciela w nadziei ewentualnego ponownego wykorzystania w dotychczasowej funkcji;
- „odłogowe”, w oczekiwaniu na korzystne możliwości zagospodarowania lub sprzedaży w przyszłości.

Z dotychczas przeprowadzonych badań, poczynionych obserwacji oraz dostępnej literatury (Gasidło 1998; Ziolo 2001; Marszał [red.] 2006) wynika, że o ile przez wiele lat omal za naturalne uważano powrót takich gatunków do funkcji przemysłowej, o tyle w późniejszym okresie prawie zawsze regułą stawało się wykorzystanie takich powierzchni do celów nieprodukcyjnych, często usługowych. Interesującym przykładem przekształcenia terenu dużego przedsiębiorstwa w Słupsku stanowi Zakład Urządzeń Okrętowych „Sezamor”, który zajmował grunty rozciągające się od ul. Szczecińskiej do ul. Kołobrzeskiej.

Prowadzona przez przedsiębiorstwo produkcja obejmowała w przeszłości dziewięć typów produktów podstawowych (np. łańcuchy kotwiczne, wyciągi łańcuszkowe, suwnice montażowe, żurawiki łodziowe itp.). Do głównych odbiorców wyrobów należały m.in. znane firmy zagraniczne, np. Wortelboer i Schmitt z Holandii, Centrometr z Anglii, Drekena i Barthels & Louders z Niemiec oraz Billora z Rosji. W wyniku przeprowadzonej restrukturyzacji majątkowej, przy znacznym spadku zatrudnienia (z 364 osób w 1994 r. do 200 osób w 2002 r.), nastąpiło radykalne zmniejszenie o 2/3 powierzchni terenów przemysłowych dawnego zakładu. Dokonano demontażu budynków fabrycznych, a na części uporządkowanego terenu powstały obiekty handlowe, zajmujące się sprzedażą wyrobów z drewna (firma „Westprofil”) oraz stacja paliw Shell.

Na terenie zakładu powstały także Zakłady Poligraficzne Lamino-pol, Zakład Produkcji Obuwia „Forma” oraz kolejny salon samochodowy Honda Igmar. Ostateczna likwidacja zakładu nastąpiła w 2005 r. Największa część terenów przemysłowych po byłym Zakładzie Sprzętu Okrętowego „Sezamor” (11,5 ha) została aktualnie zagospodarowana przez Centrum Handlowe „Jantar”, którego powstanie stało się ważnym wydarzeniem. O jego znaczeniu stanowi również fakt utworzenia 400 nowych miejsc pracy z myślą o mieszkańcach Słupska i regionu (fot. 2).

Realizowana w dalszym ciągu strategia „odchudzania” przedsiębiorstwa doprowadziła w 1994 r. do sprzedaży majątku zakładowego oraz jego dzierżawy innym podmiotom gospodarczym. Obok przekształceń całych kwartałów lub budynków przemysłowych doszło także do podziału nieruchomości między większą liczbę średnich firm, nabywających lub dzierżawiących obiekty od ich dysponenta. Z badań przeprowadzonych na terenie Fabryki Obuwia „Alka” S.A. wynika, że w dzierżawie znajduje się ok. 43% gruntów i powierzchni zabudowanych, należących niegdyś do Fabryki Obuwia „Alka” S.A., zaś ok. 30% powierzchni poprzemysłowej sprzedano m.in. Zakładom Przetwórstwa Ryb „Morpole-Poland” w Duninowie.



Fot. 2. Teren po byłym Zakładzie Sprzętu Okrętowego „Sezamor” przy ul. Szczecińskiej w 2015 r. (fot. I. Jazewicz)

Na szersze omówienie zasługują procesy przekształceń największego zakładu przemysłowego Słupska, jakim była do 1994 r. Fabryka Obuwia „Alka” S.A. (1250 osób zatrudnionych). Istotną rolę w funkcjonowaniu przedsiębiorstwa odegrało jego wejście do grupy kapitałowej „POT” BUT-S S.A. z Łodzi, będącej potentatem w produkcji obuwia damskiego, męskiego i młodzieżowego. W ramach przekształceń, w które zaangażowały się władze miasta, opracowano m.in. kilka koncepcji zagospodarowania kwartałów przemysłowych. Miasto nabyło również niektóre nieruchomości, np. Szkołę Przyzakładową (dawny Zespół Szkół Obuwniczych), a także przedszkole.

Wyraźna zmiana użytkowania terenów przemysłowych nastąpiła również w Fabryce Maszyn Rolniczych „Famarol” S.A., położonej między ulicami Przemysłową a Poznańską na Osiedlu Nadrzecze. Restrukturyzację majątku trwałego zakładu, który rozpoczął działalność już w 1947 r., zapoczątkowano w 1994 r. Na pierwszym etapie obejmowała sprzedaż krajalni i tłoczni, prototypowni i składu złomu. W kolejnych latach wydzierzawiono magazyn farb oraz 1/3 powierzchni biurowca (m.in. Zespołowi Szkół Niepublicznych) oraz produkcyjny magazyn operacyjny. Kolejnym znaczącym etapem restrukturyzacji zakładu było przekształcenie się narzędziowni w spółkę z kapitałem obcym.



W ramach postępującej restrukturyzacji majątku trwałego zakładu nastąpiło zmniejszenie powierzchni przemysłowej Fabryki Maszyn Rolniczych „Famarol” S.A. o ponad 43%, w tym powierzchni pod dachem o 40% (z 44621 m<sup>2</sup> do 26621 m<sup>2</sup>). W części obiektów sprzedanych i wdzierżawionych powstały hurtownie materiałów budowlanych, zakłady naprawcze i rzemieślnicze, a także hurtownia materiałów metalowych „Centrostal”.

Przykładem nieudanej restrukturyzacji zakładu jest upadłość i likwidacja Słupskich Fabryk Mebli – zakładu, który bardzo mocno wtopił się w krajobraz przemysłowy ośrodka słupskiego. Procesy restrukturyzacyjne, polegające na wykorzystaniu inwestorów zagranicznych i kapitału krajowego doprowadziły w efekcie do całkowitego bankructwa zakładu, który jeszcze w połowie lat 90. należał do dość dobrze prosperujących. Na części gruntów przemysłowych zlokalizowano obiekty handlowe (np. market „Lidl” przy ul. Jaracza i Lutosławskiego) czy też sklep meblowy „Black-Red-White” przy ul. Kaszubskiej. Zdecydowanie największa powierzchnia po Zakładach Meblowych Słupskiej Fabryki Mebli, położona między ulicami Grottgera, Szczecińską i Malczewskiego, od blisko 20 lat jest niewykorzystana i jest klasycznym „odłogiem” poprzemysłowym (fot. 3).

232



Fot. 3. Teren po Zakładach Meblowych Słupskiej Fabryki Mebli przy ul. Grottgera i Malczewskiego w 2015 r. (fot. E. Rydz)

Przeprowadzone badania wskazują, że radykalna zmiana użytkowania terenów przemysłowych nastąpiła w centralnej części Słupska na osiedlach Stare Miasto i Piastów oraz na terenach przemysłowych, położonych przy drogach wylotowych z miasta (np. przy ulicach Poznańskiej i Szczecińskiej). Natomiast przy ul. Bałtyckiej (Osiedle Bałtyckie), na gruntach po Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, zlokalizowane są dwie największe hurtownie materiałów budowlanych i wyposażenia wewnątrz („Fimal” i „Rebis”). Generalnie najczęstszym kierunkiem współczesnych przekształceń terenów przemysłowych jest ich wykorzystanie na działalność handlową, usługową, przemysłową, a niekiedy edukacyjną.

Proces przekształceń terenów przemysłowych Słupska wyraźnie wskazuje, że tempo i charakter zachodzących zmian zależą od położenia terenu w strukturze przestrzennej miasta. Najbardziej widoczne przekształcenia w użytkowaniu terenów przemysłowych wystąpiły na działkach położonych przy arteriach wylotowych miasta – tam praktycznie nastąpiła niemal całkowita zmiana charakteru ich wykorzystania. Ukształtowały się w ten sposób nowe centra handlowo-usługowe, składające się z wielkopowierzchniowych obiektów handlowych, np. przy ul. Szczecińskiej.

Ważną cechą, różnicującą zachodzące przekształcenia, jest trwałość zagospodarowania (Domański 2000). Z badań prowadzonych na terenie Słupska wynika, że obok przekształceń o charakterze długofalowym, w wyniku których powstają nowe przedsiębiorstwa, budynki biurowe, banki itd., istnieje także cała gama względnie nietrwałego doraźnego zagospodarowania (np. dzierżawa pod drobną działalność handlowo-usługową i magazynową przy ulicach Pomorskiej, Przemysłowej i Poznańskiej).

233

## Uwagi końcowe

Zapoczątkowana pod koniec 1989 r. restrukturyzacja przemysłu w ośrodku słupskim spowodowała dość istotne zmiany w strukturze wielkościowej zakładów. Preferowany na przełomie lat 60. wzrost stopnia koncentracji zatrudnienia w dużych zakładach nie sprostął w pełni wymogom gospodarki rynkowej po 1989 r. Nastąpił ogólny spadek liczby zatrudnionych w przemyśle Słupska oraz zmienił się stopień koncentracji pracujących w dużych zakładach.

Z przeprowadzonych badań wynika, że w okresie ostatnich 25 lat zmianom uległa struktura przestrzenna przemysłu Słupska, która jest, z jednej strony, wynikiem likwidacji dużych zakładów, z drugiej zaś – świadczy o uruchomieniu nowych mniejszych przedsiębiorstw. Na podkreślenie

zasługuje fakt, że w ciągu ostatnich dziesięciu lat nastąpiła dalsza koncentracja przemysłu na Osiedlu Nadrzecze, głównie dzięki uruchomieniu nowych przedsiębiorstw, położonych wzdłuż ul. Poznańskiej (drogi wylotowej w kierunku Piły i Poznania) oraz na Osiedlu Bałtyckim, na terenie którego położona jest część Słupskiej Strefy Ekonomicznej.

Wyniki badań wskazują, że przemysł ośrodka słupskiego w warunkach gospodarki rynkowej przechodzi do fazy dekoncentracji swojej działalności. Wpływają na to ograniczenia działalności produkcyjnej w dużych zakładach oraz powstanie nowych zakładów, np. obuwniczych.

Przedstawiony proces przekształceń użytkowania terenów przemysłowych Słupska wyraźnie wskazuje, że tempo i charakter zmian zależą od położenia terenu w strukturze przestrzennej miasta. Najliczniejsze przekształcenia użytkowania terenów przemysłowych nastąpiły, z jednej strony, w tkance miejskiej Słupska, gdzie praktycznie nastąpiła prawie całkowita zmiana charakteru wykorzystania tych terenów, z drugiej zaś – w obrębie dużych do niedawna przedsiębiorstw. Na podkreślenie zasługuje nowe zagospodarowanie przemysłowe terenów położonych na obrzeżach miasta, przy arteriach wylotowych w kierunku Szczecina, Piły i Poznania oraz Ustki. Odrębnym problemem są trudności zagospodarowania byłych terenów poprzemysłowych z istniejącymi jeszcze obiektami wpisanymi do rejestru zabytków (np. Browar Słupski). Działania takie prowadzą do daleko posuniętej dekapitalizacji zabudowy, a także infrastruktury nieużytkowanego terenu.

## Literatura

- Domański B. (2000), *Tereny przemysłowe w miastach polskich – kierunki i bariery przekształceń*, [w:] I. Jażdżewska (red.), *Miasto postsocjalistyczne – organizacja przestrzeni miejskiej i jej przemiany*, XIII Konwersatorium Widzy o Mieście, Uniwersytet Łódzki, Łódź, s. 139–143.
- Gasidło K. (1998), *Problemy przekształceń terenów przemysłowych*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej”, Architektura, nr 37, s. 54–72.
- Lindmajer J., Machura T., Spors J., Wachowiak B. [red.] (1986), *Dzieje Słupska*, Polskie Towarzystwo Historyczne, Oddział w Słupsku, Słupsk.
- Liszewski S. (1997), *Przemiany funkcjonalno-przestrzenne terenów przemysłowych Łodzi*, [w:] P. Korcelli (red.), *Aglomeracje miejskie w procesie transformacji*, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, z. 46, s. 23–38.
- Machura T. (1975), *Rozwój przemysłu w Słupsku w latach 1945–1974*, „Koszalińskie Studia i Materiały”, nr 3, Koszaliński Ośrodek Naukowo-Badawczy, Koszalin, s. 20–33.
- Marszał T. [red.] (2006), *Wybrane zagadnienia zagospodarowania przestrzennego*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Rajman J. (2001), *Zmienna rola przemysłu jako czynnika miastotwórczego*, [w:] J. Rajman (red.), *Polska-Europa. Gospodarka, przemysł*, Wyd. Naukowe Akademii Pedagogicznej w Krakowie, Kraków, s. 109–124.

- Rydz E. (1990), *Funkcje Koszalina i Słupska w regionalnej sieci osadniczej*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Słupsk.
- Rydz E. (1999), *Zmiany w strukturze użytkowania ziemi na przykładzie Słupska i Szczecinka*, [w:] J. Kaczmarek (red.), *Przestrzeń miejska, jej organizacja i przemiany*, XII Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Katedra Geografii Miast i Turyzmu Uniwersytetu Łódzkiego, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź, s. 9–19.
- Rydz E. (2009), *Przemiany przestrzeni miejskiej Słupska w okresie urynkowienia gospodarki*, [w:] I. Jażdżewska, *Sfera podmiejska i małe miasta w okresie transformacji*, XXII Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Instytut Geografii Miast i Turyzmu Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 145–158.
- Rydz E., Jażewicz I. (1997), *Procesy transformacji słupskiego ośrodka przemysłowego w latach 1990–1995*, [w:] Z. Ziolo (red.), *Problemy transformacji struktur przemysłowych w procesie przechodzenia do gospodarki rynkowej*, Komisja Geografii Przemysłu PTG, Warszawa–Kraków, s. 47–59.
- Rydz E., Szymańska W. (2002), *Efekty restrukturyzacji słupskiego ośrodka przemysłowego w okresie wdrażania gospodarki rynkowej na wybranych przykładach*, [w:] Z. Ziolo, T. Rachwał (red.), *Efekty restrukturyzacji polskiej przestrzeni przemysłowej*, „Prace Komisji Geografii Przemysłu PTG”, nr 9, s. 40–51.
- Rydz E., Zaleski J. (1992), *Rola i funkcje Słupska na tle sieci osadniczej Środkowego Wybrzeża*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Słupsk.
- Rzeczkwaska B. (2013), *Safo kończy w ogniu*, „Głos Pomorza”, 12–13 lipca, nr 162, s. 1.
- Ziolo Z. (2001), *Struktura branżowa i koncentracja przestrzenna wiodących światowych firm przemysłowych*, [w:] Z. Ziolo (red.), *Problemy przemian struktur przemysłowych w procesie wdrażania reguł gospodarki rynkowej*, „Prace Komisji Geografii Przemysłu PTG”, nr 3.



*Wiesław Puś*

## Przemysł ziemiański w Królestwie Polskim w latach 1879–1913

Problem uprzemysłowienia majątków ziemskich w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w. w dotychczasowej literaturze historycznej nie został opracowany. Autor na podstawie spisów zakładów przemysłowych z lat 1879, 1900, 1904 i 1913 podjął próbę statystycznego ujęcia problemu rozwoju oraz rozmieszczenia przemysłu ziemiańskiego w Królestwie Polskim.

237

### Rozwój przemysłu ziemiańskiego w latach 1879–1913

W latach 1879–1913 nastąpił znaczący rozwój przemysłu w majątkach ziemiańskich w Królestwie Polskim. Liczba zakładów zwiększyła się w latach 1879–1904 o ponad 66% (z 336 do 558), a następnie do 1913 r. obniżyła się do 501 firm. Wartość produkcji przez cały okres 1879–1913 systematycznie rosła – z 8,6 mln rb do 30,9 mln rb, łącznie ponad trzy razy. Liczba zatrudnionych robotników w zakładach ziemiańskich zwiększyła się o ponad 48% (z 11 200 osób do 16 643). Moc maszyn i urządzeń energetycznych w tym czasie wzrosła ponad 21 razy (tab. 1).

Tabela 1. Rozwój przemysłu ziemiańskiego (wszystkie gałęzie) w Królestwie Polskim w latach 1879–1913

Lata	Liczba firm	Udział (w %)	Wartość produkcji (w tys. rb)	Udział (w %)	Liczba robotników	Udział (w %)	Moc (w KM)	Udział (w %)
1879	336	100,0	8 676	100,0	11 200	100,0	837	100,0
1900	471	140,2	22 740	262,1	13 496	124,5	.	.
1904	558	166,1	27 880	321,3	15 161	135,3	7 075	845,2
1913	501	149,1	30 946	356,6	16 643	148,6	18 172	2 171,1

Źródło: (Puś 2013).

Tempo rozwoju przemysłu ziemiańskiego było stosunkowo niskie w porównaniu z dynamiką rozwoju całego przemysłu Królestwa Polskiego w latach 1879–1913. W okresie tych 34 lat liczba przedsiębiorstw przemysłowych zwiększyła się ponad dwukrotnie (z 1922 do 3940 zakładów). Wartość produkcji całego przemysłu wzrosła niemal ośmiokrotnie (z 116,6 mln rb do 897,6 mln rb), a liczba zatrudnionych robotników ponad 4,5 razy (z 90 558 do 412 437 osób). Moc maszyn i urządzeń energetycznych zwiększyła się ponad 23 razy. Powyższe dane świadczą o szybkim rozwoju przemysłu i o zdecydowanym postępie w mechanizacji produkcji (Puś 2013: 9, tab. 1).

Ważną sprawą jest porównanie udziału przemysłu ziemiańskiego w ogólnej liczbie przedsiębiorstw, globalnej wartości produkcji, ogólnym zatrudnieniu oraz całej mocy energetycznej przemysłu Królestwa Polskiego.

Tabela 2. Udział zakładów ziemiańskich w całym przemyśle Królestwa Polskiego w latach 1879–1913

Lata	CP i Z	Liczba firm	Udział (w %)	Wartość produkcji (w tys. rb)	Udział (w %)	Liczba robotników	Udział (w %)	Moc (w KM)	Udział (w %)
1879	CP	1 922	100,0	116 609	100,0	90 558	100,0	17 432	100,0
	Z	336	17,4	8 676	7,4	11 200	12,3	837	4,8
1900	CP	2761	100,0	405 375	100,0	254 131	100,0	200 000	100,0
	Z	471	17,0	22 740	5,6	13 496	5,3	.	.
1904	CP	3 592	100,0	596 187	100,0	324 702	100,0	217 373	100,0
	Z	558	15,5	27 880	4,6	15 161	4,6	7075	3,2
1913	CP	3 940	100,0	897 664	100,0	412 437	100,0	406 186	100,0
	Z	501	12,7	30 946	3,4	16 643	4,0	18 172	4,4

Objaśnienia: CP – cały przemysł Królestwa Polskiego; Z – przemysł ziemiański.

Źródło: jak w tab. 1.

Dane statystyczne z tabeli 2 wskazują, że udział przemysłu ziemiańskiego w ogólnej liczbie przedsiębiorstw i zakładów przemysłowych w Królestwie Polskim w całym badanym okresie był stosunkowo wysoki, wahał się bowiem od 17,4% w 1900 r. do 12,7%. Z kolei w globalnej wartości produkcji przemysłu Królestwa Polskiego udział firm ziemiańskich był niski i systematycznie malał (od 7,4% w 1879 r. do 3,4% w 1913 r.). Podobnie w ogólnym zatrudnieniu w przemyśle Królestwa Polskiego udział ten w latach 1879–1913 zdecydowanie zmniejszył się z 12,3% do 4%. Stosunkowo wysoki udział w zatrudnieniu w 1879 r. świadczy o zacofaniu technicznym i technologicznym firm ziemiańskich, wśród których większość nie była zmechanizowana, a produkcja oparta była na pracy ręcznej. Udział przemysłu ziemiańskiego w ogólnej mocy energetycznej w całym przemyśle Królestwa Polskiego także był niski i wahał się od 4,8% w 1879 r. do 4,4% w 1913 r. (tab. 2).

## Rozmieszczenie przemysłu ziemiańskiego w latach 1879–1913

Strukturę przestrzenną przemysłu ziemiańskiego przedstawiono w czterech przekrojach chronologicznych za lata 1879, 1900, 1904 i 1913 z podziałem na 10 guberni Królestwa Polskiego.

Tabela 3. Rozmieszczenie przemysłu ziemiańskiego w Królestwie Polskim w 1879 r.

Gubernie	Liczba firm	Udział (w %)	Wartość produkcji (w tys. rb)	Udział (w %)	Liczba robotników	Udział (w %)
Kaliska	26	7,8	1 580	20,8	818	7,4
Kielecka	30	8,9	312	4,1	666	6,0
Lubelska	87	25,9	1 601	21,1	1 300	11,7
Łomżyńska	27	8,0	309	4,1	210	1,9
Piotrkowska	23	6,8	1 145	15,2	1 709	15,4
Płocka	18	5,4	508	6,7	695	6,3
Radomska	48	14,4	616	8,1	3 157	28,4
Siedlecka	51	15,3	834	11,0	1 018	9,2
Suwalska	9	2,7	85	1,1	55	0,5
Warszawska	16	4,8	590	7,8	1 468	13,2
Królestwo Polskie	335	100	7580	100	11 096	100

Źródło: jak w tab. 1.

W strukturze przestrzennej przemysłu ziemiańskiego w Królestwie Polskim w 1879 r. pierwszoplanową rolę odgrywała gubernia lubelska, która miała najwyższy udział w ogólnej liczbie zakładów, skupiając 25,9% ogółu firm, podobnie w globalnej wartości produkcji jej udział zdecydowanie przekraczał 21%, natomiast w ogólnej liczbie robotników zajmowała dopiero czwarte miejsce, zatrudniając 11,7% osób pracujących w całym przemyśle ziemiańskim. Drugą pozycję w ogólnej liczbie firm zajmowała gubernia siedlecka, gdzie funkcjonowało 15,3% ogółu zakładów ziemiańskich. Jednak w globalnej wartości produkcji udział guberni siedleckiej sięgający 11,0% plasował ją na czwartym miejscu, natomiast w zatrudnieniu zakłady ziemiańskie w tej guberni skupiały 9,2% robotników, zajmując piątą pozycję. Pod względem udziału w globalnej produkcji drugie miejsce zajmowała najbardziej uprzemysłowiona w Królestwie Polskim gubernia kaliska, skupiając 20,8% wartości produkcji przemysłu ziemiańskiego, w zatrudnieniu firmy ziemiańskie tej guberni zajmowały dalszą pozycję z udziałem 7,4%, a w ogólnej liczbie zakładów jedynie 7,8%, co dawało piąte miejsce. W ogólnym zatrudnieniu w przemyśle ziemiańskim pierwszą pozycję zajmowała gubernia radomska, skupiając 28,4% ogółu robotników, udział tej guberni w globalnej produkcji sięgał 8,1%, co dawało dopiero piąte miejsce w skali Królestwa Polskiego, natomiast



w ogólnej liczbie firm zajmowała ona trzecią pozycję z udziałem 14,4%. Wśród pozostałych guberni na uwagę zasługuje gubernia piotrkowska, która mimo niewielkiej liczby zakładów ziemiańskich skupiała 15,2% globalnej wartości produkcji i 15,4% ogólnego zatrudnienia oraz gubernia warszawska, która skupiała 13,2% ogólnej liczby robotników i 7,8% produkcji (tab. 3).

Tabela 4. Rozmieszczenie przemysłu ziemiańskiego w Królestwie Polskim w 1900 r.

Gubernie	Liczba firm	Udział (w %)	Wartość produkcji w tys. rb	Udział (w %)	Liczba robotników	Udział (w %)
Kaliska	50	10,6	2 677	11,8	1 217	9,0
Kielecka	40	8,5	806	3,5	584	4,3
Lubelska	57	12,1	5 897	25,9	2 814	20,9
Łomżyńska	42	8,9	936	4,1	660	4,9
Piotrkowska	57	12,1	2 842	12,6	1 900	14,1
Płocka	14	3,0	1 048	4,6	465	3,4
Radomska	56	11,9	3 422	15,0	2 610	19,4
Siedlecka	66	14,0	2 200	9,7	1 659	12,3
Suwalska	21	4,5	414	1,8	195	1,4
Warszawska	68	14,4	2 498	11,0	1 392	10,3
Królestwo Polskie	471	100	2 740	100	13 496	100

Źródło: jak w tab. 1.

W 1900 r., w stosunku do struktury przestrzennej z 1879 r., nastąpiły dość istotne zmiany. Gubernia lubelska umocniła swoją pierwszą pozycję w globalnej wartości produkcji, a jej udział wzrósł z 21,1% do 25,9%. W ogólnym zatrudnieniu w przemyśle ziemiańskim gubernia ta również zajęła pierwsze miejsce, a jej udział zwiększył się zdecydowanie z 11,7% do 20,9%. Tak więc gubernia lubelska w 1900 r. skupiała ponad czwartą część produkcji oraz ponad piątą część ogólnej liczby robotników w całym przemyśle ziemiańskim Królestwa Polskiego. Drugą pozycję zajmowała gubernia radomska, której udział w globalnej wartości produkcji w latach 1879–1900 wzrósł z 8,1% do 15%, natomiast wskaźnik zatrudnienia (obszar ten zajmował w 1900 r. w tej kategorii również drugie miejsce) wyraźnie się obniżył (z 28,4% do 19,4%). Trzecią pozycję, tak pod względem udziału w produkcji, jak i zatrudnieniu zajmowała gubernia piotrkowska, ale w stosunku do 1879 r. wskaźniki jej udziału wyraźnie się obniżyły – w globalnej wartości produkcji z 15,2% do 12,6%, a w ogólnej liczbie robotników z 15,4% do 14,1%. Kolejne, czwarte miejsce w globalnej wartości produkcji zajęła gubernia kaliska, skupiając 11,8% produkcji przemysłu ziemiańskiego w Królestwie Polskim, jednak jej udział w stosunku do 1879 r. obniżył się o 9%. Piątą pozycję, podobnie jak w 1879 r., w produkcji zajęła gubernia warszawska z udziałem 11%, co oznaczało

wzrost o 3,2%, z kolei w ogólnym zatrudnieniu udział tej guberni obniżył się z 13,2% do 10,3%. Wśród pozostałych guberni na uwagę zasługuje jeszcze gubernia siedlecka, której udział w globalnej wartości produkcji w latach 1879–1900 spadł z 11,0% do 9,7%, natomiast wskaźnik zatrudnienia wzrósł z 9,2% do 12,3%. Najniższy udział w produkcji oraz w ogólnej liczbie robotników miały, podobnie jak w 1879 r., trzy gubernie: suwalska, kielecka i płocka (tab. 3 i 4).

Tabela 5. Rozmieszczenie przemysłu ziemiańskiego w Królestwie Polskim w 1904 r.

Gubernie	Liczba firm	Udział (w %)	Wartość produkcji (w tys. rb)	Udział (w %)	Liczba robotników	Udział (w %)
Kaliska	63	11,3	2 419	8,9	1 076	7,1
Kielecka	36	6,4	798	2,9	569	3,8
Lubelska	82	14,7	6 922	25,4	2 584	17,0
Łomżyńska	38	6,8	1 620	5,9	936	6,2
Piotrkowska	72	12,9	5 040	18,5	2 758	18,2
Płocka	21	3,8	1 880	6,9	764	5,0
Radomska	80	14,4	2 221	8,2	3 024	19,9
Siedlecka	67	12,0	2 920	10,7	1 849	12,2
Suwalska	21	3,8	285	1,0	178	1,2
Warszawska	78	13,9	3 174	11,6	1 424	9,4
Królestwo Polskie	558	100	27 279	100	15 161	100

Źródło: jak w tab. 1.

W 1904 r. gubernia lubelska, podobnie jak w poprzednich przekrojach chronologicznych, utrzymała pierwsze miejsce w produkcji, skupiając 25,4% globalnej wartości produkcji przemysłu ziemiańskiego w Królestwie Polskim. Natomiast w ogólnym zatrudnieniu w stosunku do 1900 r. zakłady ziemiańskie tej guberni obniżyły swój udział z 20,9% do 17% i zajęły trzecią pozycję. Z kolei w ogólnej liczbie zakładów gubernia lubelska zwiększyła swój udział z 12,1% w 1900 r. do 14,7% w 1904 r. i zajęła pierwsze miejsce. Drugą pozycję w produkcji przemysłu ziemiańskiego w 1904 r. zajmowała gubernia piotrkowska, skupiając 18,5% globalnej wartości produkcji (w stosunku do 1900 r. był to wzrost o prawie 6%). Podobnie w ogólnej liczbie robotników gubernia piotrkowska zajmowała drugie miejsce z udziałem 18,2%, w stosunku do 1900 r. nastąpił wzrost o ponad 4%. Trzecią pozycję w produkcji w 1904 r. zajęła gubernia warszawska, skupiając 11,6% globalnej wartości produkcji przemysłu ziemiańskiego. Z kolei gubernia radomska, która w 1900 r. zajmowała w produkcji drugą pozycję z udziałem 15%, spadła na szóste miejsce, skupiając 8,2% ogólnej wartości produkcji. Gubernia ta jednak pod względem zatrudnienia zajęła w 1904 r. pierwszą pozycję, a jej udział wynosił 19,9% ogółu robotników

przemysłu ziemiańskiego. Wzrost udziału w produkcji należy również odnotować w guberni siedleckiej w stosunku do 1900 r. (z 9,7% do 10,7%), natomiast pod względem zatrudnienia gubernia ta utrzymała czwarte miejsce z udziałem 12,2%. Najniższy udział, tak w produkcji, jak i w zatrudnieniu, miały – podobnie jak w poprzednich latach – gubernie: kielecka i suwalska (tab. 4 i 5).

Tabela 6. Rozmieszczenie przemysłu ziemiańskiego w Królestwie Polskim w 1913 r.

Gubernie	Liczba firm	Udział (w %)	Wartość produkcji (w tys. rb)	Udział (w %)	Liczba robotników	Udział (w %)
Kaliska	48	9,6	2 702	8,7	1 081	6,5
Kielecka	32	6,4	873	2,8	522	3,1
Lubelska	88	17,6	8 277	26,8	3 657	21,9
Łomżyńska	38	7,6	1 790	5,8	783	4,7
Piotrkowska	45	9,0	4 588	14,9	2 741	16,6
Płocka	22	4,4	1 535	4,9	674	4,0
Radomska	51	10,1	2 703	8,7	2 249	13,6
Siedlecka	66	13,2	3 647	11,8	1 325	8,0
Suwalska	24	4,8	562	1,8	359	2,1
Warszawska	87	17,3	4 269	13,8	3 252	19,5
Królestwo Polskie	501	100	30 946	100	16 643	100

242

Źródło: jak w tab. 1.

W strukturze przestrzennej przemysłu ziemiańskiego w Królestwie Polskim w 1913 r. przewaga guberni lubelskiej nad pozostałymi została utrwalona. Funkcjonowało w niej najwięcej zakładów ziemiańskich, co stanowiło 17,6% ogólnej liczby firm. Udział w globalnej wartości produkcji w stosunku do 1904 r. zwiększył się z 25,4% do 26,8%, w zatrudnieniu z 17% do 21,9%. Drugą pozycję pod względem udziału w ogólnej liczbie zakładów zajmowała gubernia warszawska – 17,3%. Gubernia ta zajmowała także drugie miejsce w globalnym zatrudnieniu w przemyśle ziemiańskim, skupiając 19,5% ogółu robotników. Natomiast w produkcji z udziałem 13,8% plasowała się na miejscu trzecim. Drugą pozycję w globalnej wartości produkcji zajmowała z kolei gubernia piotrkowska, skupiając 14,9% produkcji, a w ogólnym zatrudnieniu z udziałem 16,6% zakłady ziemiańskie w tej guberni plasowały się na trzecim miejscu. Wśród pozostałych na uwagę zasługuje gubernia siedlecka, która pod względem udziału w ogólnej liczbie zakładów zajmowała trzecią pozycję (13,2%), a w globalnej wartości produkcji czwartą (11,8%). Gubernia radomska wyróżniała się jedynie znacznym udziałem w ogólnym zatrudnieniu (13,6%), co dawało jej czwarte miejsce. Podobnie jak w 1904 r., najniższy udział we wszystkich wskaźnikach posiadały gubernie kielecka i suwalska (tab. 5 i 6).

W latach 1879–1913 w strukturze przestrzennej przemysłu ziemiańskiego w Królestwie Polskim pierwszoplanową rolę odgrywała gubernia lubelska. Udział tej guberni w globalnej wartości produkcji przemysłu ziemiańskiego zwiększył się w tym czasie z 21,1% do 26,8%, a w zatrudnieniu z 11,7% do 21,9%. Jedynie w ogólnej liczbie zakładów ziemiańskich nastąpił zdecydowany spadek udziału z 25,9% do 17,6% (tab. 3 i 6).

## Rozwój przemysłu ziemiańskiego w poszczególnych guberniach Królestwa Polskiego

W latach 1879–1913 przemysł ziemiański w guberni kaliskiej rozwijał się stosunkowo powoli. Liczba zakładów w okresie do 1904 r. zwiększyła się ponad dwukrotnie (z 26 do 63 firm), a następnie do 1913 r. spadła do 48 przedsiębiorstw. W tym czasie wartość produkcji zwiększyła się o 71%, a liczba zatrudnionych po okresie szybkiego wzrostu o ponad 48% w latach 1879–1900 nieco spadła w 1913 r. do 132,1% w stosunku do 1879 r. (tab. 7).

Tabela 7. Rozwój przemysłu ziemiańskiego w guberni kaliskiej w latach 1879–1913

Lata	Liczba firm	Udział (w %)	Wartość produkcji (w tys. rb)	Udział (w %)	Liczba robotników	Udział (w %)
1879	26	100,0	1 580	100,0	818	100,0
1900	50	192,3	2 677	169,4	1 217	148,7
1904	63	242,3	2 419	153,1	1 076	131,5
1913	48	184,6	2 702	171,0	1 081	132,1

Źródło: jak w tab. 1.

Kolejną sprawą jest udział przemysłu ziemiańskiego guberni kaliskiej w całym przemyśle tej guberni. Jak wiadomo, gubernia kaliska należała do regionów, w których funkcjonowały ważne ośrodki przemysłu włókienniczego, a mianowicie Kalisz, Zduńska Wola oraz Ozorków.

Tabela 8. Udział przemysłu ziemiańskiego guberni kaliskiej w produkcji i zatrudnieniu całego przemysłu tej guberni w latach 1879–1913

Lata	Wartość produkcji przemysłu guberni kaliskiej (w tys. rb)	Wartość produkcji przemysłu ziemiańskiego (w tys. rb)	Udział (w %)	Liczba robotników przemysłu guberni kaliskiej	Liczba robotników przemysłu ziemiańskiego	Udział (w %)
1879	3 632	1 580	43,5	2 157	818	37,9
1900	11 938	2 677	22,4	11 679	1 217	10,4
1904	14 594	2 419	16,5	8 781	1 076	12,2
1913	21 568	2 702	12,5	11 630	1 081	9,3

Źródło: jak w tab. 1.

Przemysł ziemiański w guberni kaliskiej w 1879 r. odgrywał istotną rolę w całym przemyśle tej guberni, bowiem skupiał 43,5% globalnej wartości produkcji przemysłowej na tym obszarze oraz prawie 38% ogólnego zatrudnienia. Jednak w latach następnych udział zakładów ziemiańskich w produkcji oraz ogólnej liczbie robotników wyraźnie malał – w 1913 r. w globalnej wartości produkcji przemysłu całej guberni było to jedynie 12,5%, a w zatrudnieniu 9,3% (tab. 8). Tak więc w produkcji spadek udziału był zdecydowanie ponad trzykrotny, a w ogólnej liczbie robotników ponad czterokrotny.

Rozwój przemysłu ziemiańskiego w guberni kieleckiej przebiegał nieco odmiennie, aniżeli w kaliskiej. W poważnym stopniu decydowały o tym warunki naturalne, bowiem w guberni kieleckiej rozwijał się głównie przemysł górniczy, hutniczy, metalowy i mineralny. Otóż liczba zakładów ziemiańskich w tej guberni, po wzroście w latach 1879–1900 z 30 do 40 firm, w następnych latach wyraźnie spadła do 32 przedsiębiorstw w 1913 r. Natomiast wartość produkcji systematycznie rosła w latach 1879–1913 o ponad 179%. Z kolei liczba robotników systematycznie w tym czasie malała o ponad 21% (tab. 9). Ten spadek liczby robotników na tym obszarze związany był z wyraźnym ograniczaniem na początku XX w. wydobywania rud żelaza w staropolskim okręgu przemysłowym (Puś 1997: 128, tab. 21).

244

Tabela 9. Rozwój przemysłu ziemiańskiego w guberni kieleckiej w latach 1879–1913

Lata	Liczba firm	Udział (w %)	Wartość produkcji (w tys. rb)	Udział (w %)	Liczba robotników	Udział (w %)
1879	30	100,0	312	100,0	666	100,0
1900	40	133,3	806	258,3	584	87,6
1904	36	120,0	798	255,7	569	85,4
1913	32	106,6	873	279,8	522	78,4

Źródło: jak w tab. 1.

Przemysł ziemiański guberni kieleckiej, podobnie jak w wypadku guberni kaliskiej, odgrywał dość istotną rolę w produkcji i zatrudnieniu całego przemysłu tej guberni. Udział przemysłu ziemiańskiego w globalnej wartości produkcji całego przemysłu guberni kieleckiej w 1879 r. sięgał prawie 25%, a w ogólnym zatrudnieniu zdecydowanie więcej – 38,4%. W latach późniejszych, kiedy nastąpił szybki rozwój przemysłu w ośrodkach miejskich, udział ten wyraźnie się zmniejszał. I tak w 1900 r. zakłady ziemiańskie skupiały 14,3% wartości produkcji tej guberni, a w ogólnej liczbie robotników tylko 13,1%. W 1904 r. z kolei nieco wzrósł udział przemysłu ziemiańskiego w globalnej wartości produkcji do 15%, a w ogólnym zatrudnieniu do 13,4%. Ostatecznie w 1913 r. wskaźniki procentowe udziału zakładów ziemiańskich w produkcji oraz ogólnej liczbie robot-

ników przemysłu guberni kieleckiej zdecydowanie się obniżyły. W globalnej wartości produkcji udział przemysłu ziemiańskiego wyniósł 8,3%, a w ogólnym zatrudnieniu w całym przemyśle guberni osiągnął tylko 8,1% (tab. 10). Spadek ten, jak już wspomniano, wynikał, z jednej strony, z szybszego rozwoju przemysłu w ośrodkach miejskich, z drugiej – był rezultatem wyraźnej stagnacji zakładów przemysłowych w majątkach ziemian i właścicieli ziemskich.

Warto dodać, że w latach 1879–1913 udział przemysłu ziemiańskiego guberni kieleckiej w globalnej wartości produkcji całego przemysłu tej guberni zmniejszył się trzykrotnie, a w zatrudnieniu prawie pięciokrotnie (tab. 10).

Tabela 10. Udział przemysłu ziemiańskiego guberni kieleckiej w produkcji i zatrudnieniu przemysłu tej guberni w latach 1879–1913

Lata	Wartość produkcji przemysłu guberni kieleckiej (w tys. rb)	Wartość produkcji przemysłu ziemiańskiego (w tys. rb)	Udział (w %)	Liczba robotników przemysłu guberni kieleckiej	Liczba robotników przemysłu ziemiańskiego	Udział (w %)
1879	1 249	312	24,9	1 734	666	38,4
1900	5 610	806	14,3	4 457	584	13,1
1904	5 305	798	15,0	4 246	569	13,4
1913	10 517	873	8,3	6 475	522	8,1

Źródło: jak w tab. 1.

W guberni lubelskiej w latach 1879–1913 nastąpił dynamiczny rozwój produkcji i zatrudnienia w przemyśle ziemiańskim. Liczba zakładów, poza 1900 r., pozostawała na niezmiennym poziomie.

Tabela 11. Rozwój przemysłu ziemiańskiego guberni lubelskiej w latach 1879–1913

Lata	Liczba firm	Udział (w %)	Wartość produkcji (w tys. rb)	Udział (w %)	Liczba robotników	Udział (w %)
1879	87	100,0	1 601	100,0	1 300	100,0
1900	57	65,5	5 897	368,3	2 814	216,4
1904	82	94,2	6 922	432,3	2 584	198,7
1913	88	101,1	8 277	516,9	3 657	281,3

Źródło: jak w tab. 1.

Wartość produkcji przemysłu ziemiańskiego guberni lubelskiej wzrosła w latach 1879–1913 ponad pięciokrotnie, a liczba robotników o ponad 181% (tab. 11). Ten dynamiczny rozwój produkcji i zatrudnienia w zakładach ziemiańskich w guberni lubelskiej decydował o roli przemysłu ziemiańskiego w całym przemyśle tego obszaru. Zakłady ziemiańskie

w latach 1879–1913 skupiały od 45,6% do 24,9% globalnej wartości produkcji całego przemysłu guberni lubelskiej. Podobnie w ogólnym zatrudnieniu ich udział kształtował się na wysokim poziomie (od 38,6% do 25%). Na temat roli przemysłu ziemiańskiego na Lubelszczyźnie pisał. B. Mikulec (1989). W okresie do końca XIX w. zakłady ziemiańskie w poważnym stopniu decydowały o procesie uprzemysłowienia tej guberni. Jak wspomniano, gubernia lubelska odgrywała w interesującym nas okresie szczególną rolę w przemyśle ziemiańskim Królestwa Polskiego. W latach 1879–1913 przemysł ziemiański tej guberni skupiał od 21,4% do 26,8% globalnej wartości produkcji oraz od 11,7% do 21,9% ogólnego zatrudnienia przemysłu ziemiańskiego w Królestwie (tab. 3 i 6).

Tabela 12. Udział przemysłu ziemiańskiego guberni lubelskiej w produkcji i zatrudnieniu przemysłu tej guberni w latach 1879–1913

Lata	Wartość produkcji przemysłu guberni lubelskiej (w tys. rb)	Wartość produkcji przemysłu ziemiańskiego (w tys. rb)	Udział (w %)	Liczba robotników przemysłu guberni lubelskiej	Liczba robotników przemysłu ziemiańskiego	Udział (w %)
1879	3 775	1 601	42,4	4 125	1 300	31,5
1900	12 915	5 897	45,6	7 214	2 784	38,6
1904	16 414	6 922	42,2	8 830	2 584	29,2
1913	33 116	8 277	24,9	14 598	3 657	25,0

Źródło: jak w tab. 1.

Rozwój przemysłu ziemiańskiego w guberni łomżyńskiej w latach 1879–1913 był jeszcze bardziej dynamiczny, aniżeli w guberni lubelskiej. Liczba zakładów ziemiańskich w tym czasie zwiększyła się o ponad 40% z 27 do 38 firm. Globalna wartość produkcji zakładów ziemiańskich guberni łomżyńskiej wzrosła niemal sześciokrotnie (z 309 tys. rb do 1790 tys. rb.). Podobnie dynamiczny był przyrost liczby robotników w przemyśle ziemiańskim tej guberni, w latach 1879–1913 ich liczba zwiększyła się z 210 do 783 osób, a więc prawie czterokrotnie, a w 1904 r. wzrost ten był jeszcze wyższy i sięgał 445,7% (tab. 13).

Tabela 13. Rozwój przemysłu ziemiańskiego guberni łomżyńskiej w latach 1879–1913

Lata	Liczba firm	Udział (w %)	Wartość produkcji (w tys. rb)	Udział (w %)	Liczba robotników	Udział (w %)
1879	27	100,0	309	100,0	210	100,0
1900	42	155,5	936	302,9	660	314,2
1904	38	140,7	1 620	524,2	936	445,7
1913	38	140,7	1 790	579,2	783	372,8

Źródło: jak w tab. 1.

Przemysł ziemiański guberni łomżyńskiej odgrywał decydującą rolę w całym przemyśle tej guberni. W latach 1879–1913 udział zakładów ziemiańskich w globalnej wartości produkcji przemysłu guberni łomżyńskiej wahał się od 36,3% do 58,9%, a w ogólnym zatrudnieniu od 26,2% do 56,7% (tab. 14).

Tabela 14. Udział przemysłu ziemiańskiego guberni łomżyńskiej w produkcji i zatrudnieniu przemysłu tej guberni w latach 1879–1913

Lata	Wartość produkcji przemysłu guberni łomżyńskiej (w tys. rb)	Wartość produkcji przemysłu ziemiańskiego (w tys. rb)	Udział (w %)	Liczba robotników przemysłu guberni łomżyńskiej	Liczba robotników przemysłu ziemiańskiego	Udział (w %)
1879	631	309	48,9	370	210	56,7
1900	2 580	936	36,3	2 518	660	26,2
1904	2 747	1 620	58,9	2 449	936	38,2
1913	3 757	1 790	47,6	2 092	783	37,4

Źródło: jak w tab. 1.

Dynamiczny rozwój przemysłu ziemiańskiego w guberni łomżyńskiej oraz decydująca rola zakładów ziemiańskich w procesie uprzemysłowienia tej typowo rolniczej guberni niestety nie szły w parze z ich rolą w przemyśle ziemiańskim Królestwa Polskiego. Otóż w latach 1879–1913 zakłady ziemiańskie guberni łomżyńskiej skupiały zaledwie od 4,1% do 5,8% globalnej wartości produkcji oraz od 1,9% do 4,7% ogólnego zatrudnienia przemysłu ziemiańskiego Królestwa Polskiego (tab. 3 i 6).

Tempo rozwoju przemysłu ziemiańskiego w guberni piotrkowskiej było zdecydowanie niższe. Liczba zakładów zwiększyła się do 1904 r. ponad trzykrotnie (z 23 do 72 firm), a następnie spadła do 45 przedsiębiorstw. Wartość produkcji wzrosła do 1904 r. zdecydowanie ponad czterokrotnie, a w 1913 r. nieco ponad czterokrotnie. Z kolei ogólne zatrudnienie zwiększyło się o ponad 60% (tab. 15).

Tabela 15. Rozwój przemysłu ziemiańskiego guberni piotrkowskiej w latach 1879–1913

Lata	Liczba firm	Udział (w %)	Wartość produkcji (w tys. rb)	Udział (w %)	Liczba robotników	Udział (w %)
1879	23	100,0	1 145	100,0	1 709	100,0
1900	57	247,8	2 842	248,2	1 900	111,1
1904	72	313,0	5 040	440,1	2 758	161,3
1913	45	195,6	4 588	400,6	2 741	160,3

Źródło: jak w tab. 1.



Przemysł ziemiański w guberni piotrkowskiej, w odróżnieniu od guberni lubelskiej i łomżyńskiej, nie odgrywał istotnej roli w procesie uprzemysłowienia tego obszaru. W latach 1879–1913 udział zakładów ziemiańskich w globalnej wartości produkcji całego przemysłu guberni piotrkowskiej wahał się od 1,9% do 0,9%, a w ogólnym zatrudnieniu od 4,5% do 1,2% (tab. 16). Tak minimalny udział przemysłu ziemiańskiego w produkcji i ogólnej liczbie robotników całego przemysłu tej guberni był związany z funkcjonowaniem na jej obszarze dwóch największych okręgów przemysłowych Królestwa Polskiego, łódzkiego i sosnowiecko-częstochowskiego. Rozwój przemysłu włókienniczego w regionie łódzkim oraz sosnowiecko-częstochowskim, jak również przemysłu górniczo-hutniczego i metalowego w Zagłębiu Dąbrowskim doprowadziły do powstania wielkich (Łódź) i dużych (Częstochowa, Sosnowiec, Pabianice) ośrodków miejskich, które decydowały o procesie industrializacji na tym obszarze. Natomiast przemysł ziemiański w tym procesie nie odgrywał istotnej roli, stanowił jedynie uzupełnienie dochodów niektórych majątków ziemiańskich.

Tabela 16. Udział przemysłu ziemiańskiego guberni piotrkowskiej w produkcji i zatrudnieniu przemysłu tej guberni w latach 1879–1913

Lata	Wartość produkcji przemysłu guberni piotrkowskiej (w tys. rb)	Wartość produkcji przemysłu ziemiańskiego (w tys. rb)	Udział (w %)	Liczba robotników przemysłu guberni piotrkowskiej	Liczba robotników przemysłu ziemiańskiego	Udział (w %)
1879	59 949	1 145	1,9	38 101	1 709	4,5
1900	232 559	2 842	1,2	140 819	1 900	1,3
1904	352 630	5 040	1,4	183 762	2 758	1,5
1913	503 639	4 588	0,9	226 463	2 741	1,2

Źródło: jak w tab. 1.

Przemysł ziemiański guberni piotrkowskiej w latach 1879–1913 stanowił od 12,6% do 18,5% globalnej wartości produkcji oraz od 14,1% do 18,2% ogólnej liczby robotników przemysłu ziemiańskiego Królestwa Polskiego (tab. 3 i 6).

Rozwój przemysłu ziemiańskiego w kolejnej, typowo rolniczej guberni płockiej, był bardzo powolny. W latach 1879–1913 liczba zakładów ziemiańskich zwiększyła się jedynie z 18 do 22 firm.

Wzrost wartości produkcji był zdecydowanie wyższy i w 1904 r. przekroczył 370% w stosunku do 1879 r., a w 1913 r. dość wyraźnie spadł, osiągając 302,1%. Podobnie w ogólnej liczbie robotników, jedynie w 1904 r. wystąpił przyrost zatrudnienia o 9,9% w stosunku do 1879 r., a już w 1913 r. nastąpił spadek poniżej poziomu z 1879 r. o 3,1% (tab. 17).

Mimo stosunkowo powolnego tempa rozwoju przemysłu ziemiańskiego w guberni płockiej, firmy ziemiańskie odgrywały poważną rolę w procesie uprzemysłowienia tej guberni (tab. 18).

Tabela 17. Rozwój przemysłu ziemiańskiego w guberni płockiej w latach 1879–1913

Lata	Liczba firm	Udział (w %)	Wartość produkcji (w tys. rb)	Udział (w %)	Liczba robotników	Udział (w %)
1879	18	100,0	508	100,0	695	100,0
1900	14	77,7	1 048	206,2	465	66,9
1904	21	116,6	1 880	370,0	764	109,9
1913	22	122,2	1 535	302,1	674	96,9

Źródło: jak w tab. 1.

Tabela 18. Udział przemysłu ziemiańskiego guberni płockiej w produkcji i zatrudnieniu przemysłu tej guberni w latach 1879–1913

Lata	Wartość produkcji przemysłu guberni płockiej (w tys. rb)	Wartość produkcji przemysłu ziemiańskiego	Udział (w %)	Liczba robotników przemysłu guberni płockiej	Liczba robotników przemysłu ziemiańskiego	Udział (w %)
1879	1 371	508	37,0	1 444	695	48,1
1900	4 033	1 048	25,9	2 089	465	22,2
1904	6 246	1 880	30,0	3 081	764	24,7
1913	9 256	1 535	16,6	3 858	674	17,4

Źródło: jak w tab. 1.

W 1879 r. wartość produkcji zakładów ziemiańskich stanowiła 37% globalnej wartości produkcji całego przemysłu guberni płockiej, a w zatrudnieniu udział ten był jeszcze wyższy i sięgał ponad 48% ogólnej liczby robotników tej guberni. W końcu badanego okresu wskaźniki te uległy wyraźnej zmianie, ale w dalszym ciągu w 1913 r. przemysł ziemiański skupiał 16,6% globalnej produkcji oraz 17,4% ogólnego zatrudnienia (tab. 18). W całym przemyśle ziemiańskim Królestwa Polskiego firmy ziemiańskie guberni płockiej skupiały w latach 1879–1913 zaledwie od 6,7% do 4,9% globalnej wartości produkcji oraz od 6,3% do 4% ogólnej liczby robotników (tab. 3 i 6).

W guberni radomskiej, w której granicach znajdował się (w większej części) staropolski okręg przemysłowy, przemysł ziemiański związany z wydobywaniem rudy żelaza oraz hutnictwem rozwijał się do 1904 r. dość dynamicznie, a w okresie do 1913 r. proces ten został wyraźnie zahamowany. W tym czasie liczba zakładów ziemiańskich zwiększyła się z 48 w 1879 r. do 80 w 1904 r., a następnie w 1913 r. spadła do 51

firm. Natomiast wartość produkcji przemysłu ziemiańskiego tej guberni w szybkim tempie rosła, do 1900 r. osiągając wskaźnik 555,5%, a następnie już w 1904 r. zdecydowanie spadła do poziomu 360,5% w stosunku do 1879 r. W 1913 r. nastąpił ponowny, ponad czterokrotny, wzrost do 438,7% (tab. 19). Z kolei ogólna liczba robotników w przemyśle ziemiańskim tej guberni systematycznie się zmniejszała do 1913 r. niemal o 30% (tab. 19). Wyraźne zahamowanie rozwoju przemysłu ziemiańskiego w guberni radomskiej na początku XX w. należy wyjaśnić coraz mniejszym popytem na rudę żelaza niskiej jakości oraz upadkiem wielu małych, niemodernizowanych zakładów hutniczych i metalowych w okręgu staropolskim. Jak wiadomo, nowoczesne zakłady hutnicze w Królestwie Polskim w tym czasie korzystały z wysokogatunkowej rudy krzyworoskiej, przywożonej z Rosji (Pazdur 1961: 81; Jeziński 1967: 135–136).

Tabela 19. Rozwój przemysłu ziemiańskiego w guberni radomskiej w latach 1879–1913

Lata	Liczba firm	Udział (w %)	Wartość produkcji (w tys. rb)	Udział (w %)	Liczba robotników	Udział (w %)
1879	48	100,0	616	100,0	3 157	100,0
1900	56	116,6	3 422	555,5	2 610	82,6
1904	80	166,6	2 221	360,5	3 024	95,7
1913	51	106,2	2 703	438,7	2 249	71,2

Źródło: jak w tab. 1.

Rola przemysłu ziemiańskiego guberni radomskiej w całym przemyśle tej guberni była stosunkowo niewielka. Rozwijający się przemysł w ośrodkach miejskich tej guberni zdecydowanie wyprzedzał tempo wzrostu produkcji i zatrudnienia w zakładach ziemiańskich. W 1879 r. udział przemysłu ziemiańskiego w globalnej wartości produkcji przemysłowej całej guberni radomskiej wynosił 9,5%, w 1900 r. wskaźnik ten wzrósł do 13,8%, a następnie systematycznie spadał – w 1904 r. było to 8,6%, a w 1913 r. już tylko 6,6%. W 1879 r. zakłady ziemiańskie skupiały 37% ogółu robotników zatrudnionych w tej guberni, ale w latach następnych udział ten wyraźnie spadał i w 1913 r. osiągnął wskaźnik 9,2% (tab. 20). Mimo dość znacznej roli tej guberni, szczególnie pod względem zatrudnienia, przemysł ziemiański systematycznie tracił znaczenie. W całym przemyśle ziemiańskim Królestwa Polskiego zakłady ziemiańskie w guberni radomskiej w latach 1879–1913 skupiały od 14,4% do 10,1% ogólnej liczby firm, 8,1% do 8,7% globalnej wartości produkcji oraz od 28,4% do 13,6% ogólnego zatrudnienia (tab. 3 i 6).

Tabela 20. Udział przemysłu ziemiańskiego guberni radomskiej w produkcji i zatrudnieniu przemysłu tej guberni w latach 1879–1913

Lata	Wartość produkcji przemysłu guberni radomskiej (w tys. rb)	Wartość produkcji przemysłu ziemiańskiego	Udział (w %)	Liczba robotników przemysłu guberni radomskiej	Liczba robotników przemysłu ziemiańskiego	Udział (w %)
1879	6 479	616	9,5	8 558	3 167	37,0
1900	24 665	3 422	13,8	18 326	2 605	14,2
1904	25 543	2 221	8,7	19 630	3 024	15,4
1913	40 515	2 703	6,6	24 401	2 249	9,2

Źródło: jak w tab. 1.

W kolejnej guberni typowo rolniczej, jaką była gubernia siedlecka, rozwój przemysłu ziemiańskiego był w latach 1879–1913 dość dynamiczny. Liczba zakładów w tym czasie wzrosła już w 1900 r. prawie o 30% i na tym poziomie pozostała do 1913 r. Natomiast wartość produkcji przemysłu ziemiańskiego zwiększyła się ponad czterokrotnie (z 834 tys. rb do 3 mln 647 tys. rb.). Z kolei liczba robotników od 1879 r. do 1904 r. wzrosła o ponad 81%, a w 1913 r. nastąpił zdecydowany spadek (o ponad 50%) w stosunku do 1849 i wyniósł 1325 osób. Spadek ten był następstwem wstrzymania produkcji w hucie szkła Czechy w miejscowości Trąbki, która została sprzedana przez dotychczasowych właścicieli – rodzinę Horliczków (PH za 1913, nr 3294).

251

Tabela 21. Rozwój przemysłu ziemiańskiego w guberni siedleckiej w latach 1879–1913

Lata	Liczba firm	Udział (w %)	Wartość produkcji (w tys. rb)	Udział (w %)	Liczba robotników	Udział (w %)
1879	51	100,0	834	100,0	1 018	100,0
1900	66	129,4	2 200	263,7	1 659	162,9
1904	67	131,3	2 920	350,1	1 849	181,6
1913	66	129,4	3 647	437,2	1 325	130,1

Źródło: jak w tab. 1.

Przemysł ziemiański guberni siedleckiej odgrywał bardzo poważną rolę w procesie uprzemysłowienia tej guberni. W latach 1879–1913 udział zakładów ziemiańskich w globalnej wartości produkcji całego przemysłu guberni siedleckiej kształtował się na poziomie od 74,6% do 57,4%. W ogólnym zatrudnieniu firmy ziemiańskie skupiały od 74,3% w 1879 r. do 38,8% w 1913 r. ogółu robotników pracujących w przemyśle tej guberni (tab. 22). Firmy ziemiańskie guberni siedleckiej odgrywały istotną rolę w całym przemyśle ziemiańskim Królestwa Polskiego. W latach 1879–1913

skupiały one od 15,3% do 13,2% ogółu zakładów, od 11% do 11,8% globalnej wartości produkcji oraz od 9,2% do 8% ogólnego zatrudnienia w przemyśle ziemiańskim Królestwa Polskiego (tab. 3 i 6).

Tabela 22. Udział przemysłu ziemiańskiego guberni siedleckiej w produkcji i zatrudnieniu przemysłu tej guberni w latach 1879–1913

Lata	Wartość produkcji przemysłu guberni siedleckiej (w tys. rb)	Wartość produkcji przemysłu ziemiańskiego	Udział (w %)	Liczba robotników przemysłu guberni siedleckiej	Liczba robotników przemysłu ziemiańskiego	Udział (w %)
1879	1 118	834	74,6	1 370	1 018	74,3
1900	3 052	2 200	72,1	2 925	1 659	56,7
1904	4 521	2 920	64,6	4 037	1 849	45,8
1913	6 346	3 647	57,4	3 411	1 325	38,8

Źródło: jak w tab. 1.

Przemysł ziemiański guberni suwalskiej, którego udział w całym przemyśle ziemiańskim Królestwa Polskiego w latach 1879–1913 był najniższy ze wszystkich guberni, rozwijał się bardzo dynamicznie. Liczba zakładów zwiększyła się ponad dwukrotnie (z 9 do 24 firm), wartość produkcji wzrosła ponad sześć i pół razy (z 85 tys. rb do 562 tys. rb), podobnie liczba zatrudnionych (z 55 do 359 osób – tab. 23).

Tabela 23. Rozwój przemysłu ziemiańskiego w guberni suwalskiej w latach 1879–1913

Lata	Liczba firm	Udział (w %)	Wartość produkcji (w tys. rb)	Udział (w %)	Liczba robotników	Udział (w %)
1879	9	100,0	85	100,0	55	100,0
1900	21	233,3	414	487,0	195	354,5
1904	21	233,3	285	335,2	178	323,6
1913	24	266,6	562	661,1	359	652,7

Źródło: jak w tab. 1.

Przemysł ziemiański w guberni suwalskiej, będącej obszarem typowo rolniczym, odgrywał ważną rolę w całym przemyśle tej guberni. W latach 1879–1913 udział zakładów ziemiańskich w globalnej wartości produkcji całego przemysłu guberni suwalskiej kształtował się na poziomie od 11,8% w 1904 r. do 24% w 1900 r. Natomiast w ogólnym zatrudnieniu w przemyśle guberni suwalskiej firmy ziemiańskie skupiały od 14,5% w 1879 r. do 22,5% w 1913 r. ogólnej liczby robotników (tab.24).

Jak już wspomniano, zakłady ziemiańskie guberni suwalskiej miały niewielki udział w przemyśle Królestwa Polskiego. W latach 1879–1913 udział ten w ogólnej liczbie zakładów kształtował się na poziomie od 2,7%

do 4,8%, w globalnej wartości produkcji od 1,1% do 1,8%, a w ogólnym zatrudnieniu od 0,5% do 2,1% (tab. 3 i 6).

Tabela 24. Udział przemysłu ziemiańskiego guberni suwalskiej w produkcji i zatrudnieniu przemysłu tej guberni w latach 1879–1913

Lata	Wartość produkcji przemysłu guberni suwalskiej (w tys. rb)	Wartość produkcji przemysłu ziemiańskiego	Udział (w %)	Liczba robotników przemysłu guberni suwalskiej	Liczba robotników przemysłu ziemiańskiego	Udział (w %)
1879	424	85	20,0	377	55	14,5
1900	1 718	414	24,0	1 017	195	19,1
1904	2 416	285	11,8	1 096	178	16,2
1913	3 132	562	17,9	1 594	359	22,5

Źródło: jak w tab. 1.

W guberni warszawskiej rozwój przemysłu ziemiańskiego był bardzo dynamiczny, w latach 1879–1913 liczba zakładów zwiększyła się ponad pięciokrotnie (z 16 do 87 przedsiębiorstw). Z kolei wartość produkcji przemysłu ziemiańskiego w tej guberni wzrosła ponad siedmiokrotnie (z 590 tys. rb do 4 mln 269 tys. rb.). Liczba robotników w tym czasie zwiększyła się ponad dwukrotnie z 1468 do 3252 osób (tab. 25).

253

Tabela 25. Rozwój przemysłu ziemiańskiego w guberni warszawskiej w latach 1879–1913

Lata	Liczba firm	Udział (w %)	Wartość produkcji (w tys. rb)	Udział (w %)	Liczba robotników	Udział (w %)
1879	16	100,0	590	100,0	1 468	100,0
1900	68	425,0	2 498	423,3	1 392	94,8
1904	78	487,5	3 174	537,9	1 424	97,0
1913	87	543,7	4 269	723,5	3 252	221,5

Źródło: jak w tab. 1.

Tabela 26. Udział przemysłu ziemiańskiego guberni warszawskiej w produkcji i zatrudnieniu przemysłu tej guberni w latach 1879–1913

Lata	Wartość produkcji przemysłu guberni warszawskiej (w tys. rb)	Wartość produkcji przemysłu ziemiańskiego	Udział (w %)	Liczba robotników przemysłu guberni warszawskiej	Liczba robotników przemysłu ziemiańskiego	Udział (w %)
1879	37 465	590	1,6	31 567	1 468	4,6
1900	106 305	2 497	2,3	63 087	1 392	2,2
1904	162 929	3 174	1,9	85 365	1 424	1,6
1913	258 097	4 269	1,6	113 776	3 252	2,8

Źródło: jak w tab. 1.

Udział przemysłu ziemiańskiego w globalnej produkcji całego przemysłu guberni warszawskiej był minimalny, w latach 1879–1913 kształtował się na poziomie od 1,6% do 2,3%. W ogólnym zatrudnieniu sytuacja była podobna, najniższy wskaźnik udziału w 1904 r. wynosił 1,6%, a najwyższy w 1879 r. 4,6% (tab. 26). Niewielkie znaczenie przemysłu ziemiańskiego w guberni warszawskiej było następstwem funkcjonowania na tym obszarze silnie uprzemysłowionego ośrodka, jakim była Warszawa oraz warszawskiego okręgu przemysłowego (Puś 1997: 108–112; Pruss 1977). Przemysł ziemiański guberni warszawskiej w latach 1879–1914 zdecydowanie zwiększył swój udział w całym przemyśle ziemiańskim w Królestwie Polskim. Udział w ogólnej liczbie zakładów wzrósł w tym czasie z 4,8% do 17,3%, w globalnej wartości produkcji z 7,8% do 13,8%, a w zatrudnieniu z 13,2% do 19,5% (tab. 3 i 6).

\*\*\*

254

Kończąc rozważania na temat rozwoju przemysłu ziemiańskiego w Królestwie Polskim oraz jego struktury przestrzennej, warto podjąć próbę określenia stosunku liczby zakładów ziemiańskich do liczby dóbr lub właścicieli dóbr ziemskich na tym obszarze. Po raz pierwszy w literaturze podjęła taką próbę R. Chomać-Klimek (1979), która na podstawie danych statystycznych odnoszących się do dóbr ziemskich obciążonych pożyczkami Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego za lata 1879 i 1892 podała liczbę zakładów przemysłowych funkcjonujących w tych dobrach. Otóż w 1879 r. na ogólną liczbę 7625 majątków stowarzyszonych funkcjonowało według tych danych 4429 zakładów przemysłowych, a więc ponad 58% majątków (trzeba jednak pamiętać, że w wielu majątkach ziemskich mogły funkcjonować dwa lub więcej zakładów przemysłowych). Natomiast w 1892 r. na ogólną liczbę 9000 dóbr przypadało 3535 zakładów przemysłowych, co stanowiło ponad 39% majątków (Chomać-Klimek 1979: 69–77). Należy dodać, że cytowane dane statystyczne obejmują wszystkie zakłady, które funkcjonowały w dobrach ziemskich bez względu na ich wielkość, mierzoną choćby poprzez liczbę zatrudnionych robotników. W prezentowanym artykule bierzemy pod uwagę jedynie zakłady zatrudniające od 5 robotników wzwyż, a wyjątkowo w wypadku gorzelni, tartaków i młynów także te, które zatrudniały 4 robotników. Wydaje się więc, że dane statystyczne, którymi posługiwała się R. Chomać-Klimek, obejmowały wszystkie zakłady produkcji pozarolniczej, które funkcjonowały w dobrach ziemskich w Królestwie Polskim, także i te zatrudniające 1, 2 lub 3 robotników. W większości były to różnego typu przyfolwarczne zakłady przetwórstwa płodów rolnych, raczej nie mające

zbyt wiele wspólnego z przemysłem. Przy okazji autorka przywoływanego artykułu, powołując się na dane statystyczne W. Załęskiego i S. Koszutkiego, stwierdza, że zakłady przemysłowe funkcjonujące w majątkach ziemskich w 1879 r. stanowiły od 25–50% liczby wszystkich firm przemysłowych w Królestwie Polskim (Chomać-Klimek 1979: 70). Otóż należy przypomnieć, że dane W. Załęskiego za 1873 r. (13 917 zakładów) pochodziły z informacji, które publikowano w tzw. *Obzorach* poszczególnych guberni, gdzie nie oddzielano przemysłu od rzemiosła. Podobnie dane S. Koszutkiego za 1882 r. (7060 zakładów) obejmują wszystkie firmy bez względu na wielkość zatrudnienia (Załęski 1876: 235; Koszutski 1901: 167; zob. porównanie statystyki *Obzorów* z danymi pochodzącymi ze spisów i skorowidzów Orłowa i Warzara – Puś 1976).

Liczba zakładów przemysłowych funkcjonujących w dobrach stowarzyszonych w TKZ za 1879 r., którą podaje R. Chomać-Klimek, zdecydowanie przekracza liczbę wszystkich firm przemysłowych w Królestwie Polskim. Otóż w 1879 r. w całym przemyśle Królestwa Polskiego – licząc zakłady przemysłowe zatrudniające od 5 robotników wzwyż – funkcjonowało 1922 przedsiębiorstw, a tymczasem wg statystyki TKZ w majątkach ziemskich było 4429 firm. Z kolei w 1893 r. w Królestwie Polskim liczba wszystkich zakładów przemysłowych wynosiła 2788, a wg statystyki TKZ tylko w majątkach ziemskich funkcjonowało ich 3535 (Puś 2013: 9, tab. 1). Tak więc dane te są nieporównywalne.

W. Caban, pisząc o uprzemysłowieniu majątków ziemskich w guberni radomskiej na przełomie lat 50. i 60. XIX w., wskazał, że jedynie 6,6% właścicieli majątków w tej guberni „prowadziło działania w kwestii uprzemysłowienia”. Przy okazji autor podał informację na temat liczebności właścicieli ziemskich na przełomie lat 50. i 60. XIX w. w Królestwie Polskim wg danych z raportu N. Milutina. Otóż w tym czasie w Królestwie Polskim było 7200 właścicieli majątków ziemskich (Caban 2010: 10).

Niezwykle trudno jest dokładnie określić liczbę właścicieli ziemskich lub liczbę dóbr ziemskich (jak bowiem wiadomo, niekiedy jeden właściciel posiadał kilka lub więcej dóbr). Jeśli przyjmiemy dla 1879 r. liczbę dóbr stowarzyszonych w TKZ, która wynosiła 7625 majątków, to według naszych danych dotyczących liczby zakładów przemysłowych ziemiańskich, których było 336, ich udział w ogólnej liczbie majątków stanowił zaledwie 4,4%. Dla 1900 r. w przybliżeniu możemy przyjąć liczbę 9000 majątków, a zakładów przemysłowych ziemiańskich 471, to ich udział w ogólnej liczbie dóbr wynosił 5,23%. Według danych statystycznych, w 1913 r. było 9778 dóbr stowarzyszonych w Królestwie Polskim. Z naszych badań wynika, że zakładów przemysłowych ziemiańskich zatrudniających 5 robotników i więcej funkcjonowało 501, co dawało 5,12% w stosunku do ogółu majątków ziemskich (dane dotyczące liczby dóbr



za: Krzyżanowski, Kumaniecki 1915: 170, tab. 172). Powyższe informacje na temat procentowego udziału ziemiańskich zakładów przemysłowych w ogólnej liczbie dóbr ziemskich są zbliżone do wspomnianych już danych W. Cabana, które odnosiły się do guberni radomskiej w okresie przeduwłaszczeniowym, kiedy to jedynie 6,6% właścicieli ziemskich angażowało się w uprzemysłowienie swoich dóbr. Wszystko to potwierdza znaną już tezę o stosunkowo niewielkiej aktywności ziemianstwa Królestwa Polskiego w procesie industrializacji w okresie do 1914 r.

## Literatura

- Caban W. (2010), *O potrzebie badań nad udziałem ziemianstwa Królestwa Polskiego doby przeduwłaszczeniowej w działaniach na rzecz rozwoju przemysłu*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku”, t. 8.
- Chomać-Klimek R. (1979), *Sprawa uprzemysłowienia majątków ziemskich Królestwa Polskiego w drugiej połowie XIX w.*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Historica, Ser. I, nr 43, s. 69–77.
- Jeziński A. (1967), *Handel zagraniczny Królestwa Polskiego 1815–1914*, Warszawa.
- Koszutski S. (1901), *Rozwój przemysłu wielkiego w Królestwie Polskim*, Warszawa.
- Krzyżanowski A., Kumaniecki K. (1915), *Statystyka Polski*, Kraków.
- Mikulec B. (1989), *Przemysł Lubelszczyzny w latach 1864–1914*, Lublin.
- Pazdur J. (1961), *Górnictwo rud żelaza*, [w:] J. Pazdur (red.), *Zarys dziejów górnictwa na ziemiach polskich*, Katowice.
- Pruss W. (1977), *Rozwój przemysłu warszawskiego w latach 1864–1914*, Warszawa.
- Puś W. (1976), *Przemysł włókienniczy w Królestwie Polskim w latach 1870–1900. Zagadnienia struktury i dynamiki rozwoju*, Łódź.
- Puś W. (1997), *Rozwój przemysłu w Królestwie Polskim*, Łódź.
- Puś W. (2013), *Statystyka przemysłu Królestwa Polskiego w latach 1879–1913. Materiały źródłowe*, Łódź.
- Załęski W. (1876), *Statystyka porównawcza Królestwa Polskiego*, Warszawa.

Wiesław Puś, prof. dr hab.,  
Katedra Historii Społeczno-Gospodarczej,  
Instytut Historii, Wydział Filozoficzno-Historyczny,  
Uniwersytet Łódzki